

ARCHIWUM NARODOWE W KRAKOWIE



Krakowski Rocznik Archiwalny

XXI

ISSN 1233-2135
KRAKÓW 2015

Krakowski Rocznik

Archiwalny

XXI

THE NATIONAL ARCHIVE IN KRAKOW

**Krakow Archives
Annual**

XXI

KRAKOW 2015

ARCHIWUM NARODOWE W KRAKOWIE

**Krakowski Rocznik
Archiwalny**

XXI

KRAKÓW 2015

Rada Naukowa

Iwona Drag-Korga, Marek Ďurčanský, Krystyna Jelonek-Litewka,
Maria Kocójowa, Bożena Lesiak-Przybył, Grażyna Lichończak-Nurek,
Rita Majkowska, Krzysztof Ozóg, Zenon Piech, Janina Stoksik

Redaktor Naczelny

Kamila Follprecht

Sekretarz Naukowy

Aldona Warzecha

Recenzenci

Zbigniew Noga
Urszula Perkowska
Bożena Popiołek
Łukasz Sroka
Marcin Starzyński
Janina Stoksik
Bernadeta Wilk

Copyright by Archiwum Narodowe w Krakowie
Wydawnictwo zostało dofinansowane przez Naczelnego Dyrektora
Archiwów Państwowych

Wydanie I, Kraków 2015
(druk 2016)

Wersją pierwotną czasopisma jest wersja papierowa

Adres redakcji

Archiwum Narodowe w Krakowie
30-960 Kraków, ul. Sienna 16
Tel. +48 (12) 422-40-94 wew. 13 lub 21
e-mail: redakcja@ank.gov.pl
www.kra.ank.gov.pl

SPIS TREŚCI

In Memoriam. Alicja Sokołowska (1942–2015) (Krystyna Jelonek-Litewka)	11
ARTYKUŁY	17
Mateusz Król, Michał Schmidt, Krakowskie <i>libri iuris civilis</i> z lat 1392–1800 na tle zachowanych rejestrów przyjęć do prawa miejskiego w Polsce i wybranych ośrodkach europejskich	19
Przemysław Jędrzejewski, Krakowska Komisja Porządkowa w dobie powstania kościuszkowskiego	53
Janina Stoksik, Tetmajerowie. Rodzina pisarzy, poetów, powstańców, spiskowców i ... geodetów	75
Larisa Bondar, Marina Ponikarovskaya, The President of the Polish Academy of Arts and Sciences, Kazimierz Nitsch and the Saint-Petersburg Academy of Sciences (according to archival documents)	99
MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE	115
Ewa Danowska, O ślubnej wyprawie w czasach staropolskich na podstawie wyprawy Ludwiny Chwalibożanki z 1771 r.	117
Bożena Lesiak-Przybył, Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część II: 2 stycznia – 26 grudnia 1915 r.)	133
Z ZAGADNIEŃ ARCHIWISTYKI	165
Lidia Kowarsch, Ślady Czerwca ‘89 w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie	167
Iwona Fischer, Katarzyna Jaskółka-Leśniak, Zygmunt Kukulski, Raport na temat stanu dokumentacji dotyczącej wywłaszczeń i uwłaszczeń nieruchomości na terenie własności miejscowej Archiwum Narodowego w Krakowie	177
RECENZJE	197
Tomasz Skrzyński, <i>Miejsce na scenie politycznej i losy PSL „Nowe Wyzwolenie”, PSL „Lewica” oraz „odrodzonego” PSL w latach 1946–1949 (1950)</i> , ss. 400,	

Warszawa 2015, wyd. Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego (Tomasz Dudek)	199
KRONIKA	203
Miasto nowoczesne i jego mieszkańcy – wystawy plenerowe zorganizowane przez Archiwum Narodowe w Krakowie w 100. rocznicę połączenia Podgórze z Krakowem (Kamila Follprecht, Magdalena Kusak)	205
„Dwa miasta, dwa brzegi” – wystawa w Domu Historii Podgórze (3 lipca – 27 grudnia 2015 r.) (Bożena Lesiak-Przybył)	208
„Rapsodycy na kliszach pamięci...” – wystawa plenerowa poświęcona historii i repertuarowi teatru Mieczysława Kotlarczyka współorganizowana przez Archiwum Narodowe w Krakowie (Lilianna Pochwalska)	213
Sprawozdanie z wyjazdu do Biblioteki Polskiej w Paryżu 29 czerwca – 31 lipca 2015 r. i 31 sierpnia – 25 września 2015 r. (Zbigniew Dyrdoń)	215
Sprawozdanie z prac w Bibliotece Polskiej w Paryżu w 2015 r. (Wiesław Filipczyk) ...	216
Sprawozdanie z wyjazdu do Archiwum Instytutu im. gen. Sikorskiego w Londynie w 2015 r. (Mariusz Kluczewski)	217
Sprawozdanie z wyjazdu do Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie w 2015 r. (Sylwester Rękas)	219
Sprawozdanie ze stażu odbytego w Northeast Document Conservation Center w Andover, MA, w dniach 5 października – 27 listopada 2015 r. (Anna Seweryn)	221
Sprawozdanie z prac w Archiwum Instytutu Literackiego w Maisons-Laffitte (2015) (Grażyna Szyrka)	224
Sprawozdanie z prac w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych (2015) (Mariola Szaleniec)	225
Spotkania archiwistów zakładowych krakowskich instytutów Polskiej Akademii Nauk (Renata Czerska, Barbara Godzik, Rita Majkowska)	226
AUTORZY	231
WYKAZ SKRÓTÓW	233
SPIS ILUSTRACJI	237
INDEKS NAZWISK	241
INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH	253

CONTENTS

In Memoriam. Alicja Sokołowska (1942–2015) (Krystyna Jelonek-Litewka)	11
PAPERS	17
Mateusz Król, Michał Schmidt, Krakow <i>libri iuris civilis</i> from the years 1392–1800 in the light of maintained records concerning the acceptance of town rights in Poland and selected European settlements	19
Przemysław Jędrzejewski, Krakow’s Commission for Order during the Kościuszko Uprising	53
Janina Stoksik, The Tetmajers. A family of writers, poets, insurgents, conspirators and ... surveyors	75
Larisa Bondar, Marina Ponikarovskaya, The President of the Polish Academy of Arts and Sciences, Kazimierz Nitsch and the Saint-Petersburg Academy of Sciences (according to archival documents)	99
SOURCE MATERIALS	115
Ewa Danowska, A bridal trousseau during old-Polish times based on the trousseau of Ludwina Chwalibożanka in 1771	117
Bożena Lesiak-Przybył, The Great War in the “Journal” of Aleksandra Czechówna (Part II: 2 January – 26 December 1915)	133
ARCHIVAL SCIENCE ISSUES	165
Lidia Kowarsch, Traces of June ‘89 in the National Archives in Krakow	167
Iwona Fischer, Katarzyna Jaskółka-Leśniak, Zygmunt Kukulski, Report on the state of documentation concerning the expropriation and enfranchisement of property in the National Archives in Krakow	177
REVIEWS	197
Tomasz Skrzyński, <i>Miejsce na scenie politycznej i losy PSL “Nowe Wyzwolenie”, PSL “Lewica” oraz “odrodzonego” PSL w latach 1946–1949 (1950)</i> , p. 400, Warsaw 2015, Museum of the Polish Peasant Movement (Tomasz Dudek)	199

CHRONICLE	203
A modern town and its residents – open-air exhibition organised by the National Archives in Krakow for the 100 th anniversary of the unification of Podgórze and Krakow (Kamila Follprecht, Magdalena Kusak)	205
“Two towns, two banks”– exhibition in the Podgórze History Centre (3 July – 27 December 2015) (Bożena Lesiak-Przybył)	208
“The Rhapsody Theatre in the slides of memory...” – open-air exhibition dedicated to the history and repertoire of Mieczysław Kotlarczyk’s theatre, co-organised by the National Archives in Krakow (Lilianna Pochwalska)	213
Report from a stay in the Polish Library in Paris 29 June – 31 July 2015 and 31 August – 25 September 2015 (Zbigniew Dyrdoń)	215
Report from work in the Polish Library in Paris in 2015 (Wiesław Filipczyk)	216
Report from a stay in the Archives of the General Sikorski Historical Institute in London in 2015 (Mariusz Kluczewski)	217
Report from a stay in the Józef Piłsudski Institute in London in 2015 (Sylwester Rękas)	219
Report from work in the Northeast Document Conservation Center in Andover, MA, 5 October – 27 November 2015 (Anna Seweryn)	221
Report from work in the Archives of the Institute of Literature in Maisons-Laffitte (2015) (Grażyna Spyrka)	224
Report from work in the Papal Institute of Church Studies (2015) (Mariola Szaleniec)	225
Meeting of archival workers of the institutes of the Polish Academy Sciences in Krakow (Renata Czerska, Barbara Godzik, Rita Majkowska)	226
AUTHORS	231
ABBREVIATIONS USED	233
ILLUSTRATIONS	237
INDEX OF NAMES	241
INDEX OF PLACE NAMES	253



Alicja Sokołowska (1942–2015)

In Memoriam **Alicja Sokołowska (1942–2015)**

Alicja Sokołowska urodziła się 11 kwietnia 1942 r. w Jaśle z ojca Sylwestra i matki Julii z domu Zoła. Do Krakowa, wraz z rodzicami i młodszą o rok siostrą Elżbietą, została wysiedlona po zbombardowaniu Jasła w 1944 r., w czasie którego stracili swój dom. Ojciec w Krakowie został pracownikiem Polskich Kolei Państwowych, matka, z wykształcenia nauczycielka, z powodu złego stanu zdrowia nie pracowała zawodowo. W 1956 r. Ala ukończyła szkołę podstawową nr 20 przy Placu Kleparskim, a w 1960 r. zdała maturę w X Liceum Ogólnokształcącym przy Placu Biskupim w Krakowie. Studia na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego ukończyła w 1965 r., uzyskując w dniu 12 lipca tegoż roku stopień magistra historii na podstawie dysertacji pt. „Wpływ wojny secesyjnej na postawę Anglii w Europie w 1863 r.”, napisanej pod kierunkiem prof. Henryka Wereszyckiego. Jeszcze przed ukończeniem studiów w poszukiwaniu pracy dotarła do Archiwum Państwowego w Krakowie, gdzie spotkała się z życzliwym zainteresowaniem dyrektora dr. Henryka Dobrowolskiego, który od 16 kwietnia 1965 r. zatrudnił ją na pół etatu na stanowisku młodszego archiwisty na czas określony. Początkowo pracowała w oddziale na Wawelu, gdzie pomagała przy opracowywaniu dokumentów rodowych, spisanych w języku ruskim. W dniu 1 sierpnia 1965 r. otrzymała to samo stanowisko na czas nieokreślony. Od 1964 r. w Archiwum krakowskim powołany został oddział IV akt Polski Ludowej, w którym dzięki otrzymanym etatom znaleźli zatrudnienie sami młodzi pracownicy. Do tego oddziału dołączyła również Ala i w nim pod opieką kierownika oddziału dr. Zdzisława Niezgody uporządkowała akta Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Krakowie z lat 1945–1947, opracowała inwentarz tych akt ze wstępem i wygłosiła w Archiwum na temat tych akt referat naukowy. Te prace umożliwiły przekwalifikowanie jej w dniu 11 kwietnia 1966 r. na stanowisko asystenta naukowo-badawczego. W opinii do przekwalifi-

kowania dyrektor Dobrowolski napisał: „Młody pracownik o zdrowej ambicji zawodowej, dąży stale do należytego wypełniania swoich obowiązków i podnoszenia kwalifikacji. Chętnie pomaga w pracach Wojew. Komisji Brakowania Materiałów Archiwalnych, spełnia nałożone zadania sumiennie i z zamiłowaniem. Wykazuje ochotę do podejmowania prac naukowych, podbudowuje praktykę teorią w zakresie archiwistyki, stąd pierwsze prace wykazują odpowiedni poziom. Wiedzę stale uzupełnia i pogłębia. Opanowana, taktowna, dyskretna i inteligentna. Raczej energiczna i wydajnie pracująca. Właściwy stosunek do przełożonych i uczynna wobec kolegów”. W oddziale IV opracowała jeszcze w latach 1967–1968 akta dwóch wydziałów Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego: Wydziału Budownictwa i Wydziału Pomiarów z lat 1945–1949. Przedtem ukończyła studium uaktualnienia wiedzy administracyjno-prawnej w Archiwum Państwowym w Krakowie w latach 1966–1967 oraz kurs archiwalny, zorganizowany przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych w Sulejówku w 1968 r.

W latach 1967 i 1968 pełniła funkcję zastępcy przewodniczącej Wojewódzkiej Komisji Brakowania Materiałów Archiwalnych. W 1969 r. przejęła funkcję przewodniczącej tej komisji pod nową nazwą – Komisji Oceny Materiałów Archiwalnych (od 1987 r. Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji). Od tej pory całe swoje życie zawodowe związała z nadzorem nad narastającym zasobem archiwalnym powstającym w zakładach pracy, selekcją i wartościowaniem współczesnej dokumentacji. Do jej zadań należało m.in. opiniowanie wniosków w sprawie brakowania materiałów archiwalnych i wydawanie zezwoleń na ich niszczenie, organizowanie i przeprowadzanie wizytacji i ekspertyz w archiwach zakładowych, wydawanie zezwoleń na porządkowanie akt przez upoważnioną spółdzielnię inwalidów i inne podmioty oraz kontrolowanie ich prac, typowanie audycji w Rozgłośni Polskiego Radia w Krakowie do przekazania do Archiwum Państwowego w Krakowie, zajęcia ze studentami na temat zasad kształtowania narastającego zasobu archiwalnego, opracowywanie uwag i wniosków do wytycznych Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w zakresie narastającego zasobu archiwalnego. W ramach szeregu prac związanych z opieką nad narastającym zasobem archiwalnym opracowywała m.in. uwagi i wnioski dotyczące wytycznych o postępowaniu z zespołami otwartymi, informacje o stanie archiwów zakładowych, informacje o materiałach audiowizualnych, uwagi i propozycje dotyczące wskazań dla wizytujących archiwa zakładowe, wykazy zakładów pracy objętych szczególnym nadzorem.

W latach 1973–1974 Ala brała czynny udział w zespole naukowo-badawczym Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, prowadzonym pod kierunkiem Marii Tarakanowskiej, zajmującym się narastającym zasobem akt instytucji kultury. Efektem było opracowanie Ali pt. „Problemy zarządzania i selekcji akt instytucji kulturalnych na terenie województwa krakowskiego”. W 1974 r. uczęszczała w Warszawie na kurs z zakresu archiwizacji materiałów audiowizualnych, w tym też roku została awansowana na stanowisko starszego asystenta naukowo-badawczego. W 1975 r. zrezygnowała z etatu naukowo-badawczego i 1 grudnia tegoż roku otrzymała stanowisko adiunkta archiwalnego. 1 stycznia 1979 r. otrzymała stanowisko kustosza, zaś 1 sierpnia 1982 r. objęła stanowisko kustosza – kierownika nowo powołanego oddziału VI nadzoru archiwalnego w Archiwum Państwowym w Krakowie. W dniu 1 lipca 1988 r. otrzymała etat starszego kustosza – kierownika oddziału VI, a 15 lutego 1990 r. stanowisko starszego kustosza – kierownika oddziału VI i zastępcy dyrektora. Na prośbę dyrektora Archiwum prof. Zbigniewa Perzanowskiego w dniu 1 kwietnia tegoż roku otrzymała stanowisko zastępcy dyrektora, upoważnionego do pełnienia obowiązków dyrektora po odejściu prof. Perzanowskiego na emeryturę. W dniu 30 listopada 1991 r. została odwołana z funkcji zastępcy dyrektora przez nowo powołanego dyrektora dr. Sławomira Radonia, pozostając na stanowisku kierownika oddziału VI. Do jej obowiązków należało też prowadzenie kancelarii akt niejawnych. W 1999 r. Ala odbyła przeszkolenie w zakresie ochrony informacji niejawnych.

W dniu 31 stycznia 2003 r. Alicja Sokołowska została przez dyrektora Radonia odwołana z funkcji kierownika oddziału VI, a w następnym dniu dyrektor przeniósł ją na stanowisko głównego specjalisty, powierzając jej uporządkowanie i zewidencjonowanie materiałów archiwalnych objętych klauzulą tajności. Swą decyzję uzasadniał „wprowadzeniem nowych technik i programów informacyjnych dot. wykonywania nadzoru nad narastającym zasobem”, co spowodowało jakoby konieczność reorganizacji pracy w oddziale VI. Ala nie przyjęła zaproponowanego stanowiska i zdecydowała się odejść na emeryturę w marcu 2003 r.

Należy przypomnieć, że oddział nadzoru, funkcjonujący od 1982 r. Ala organizowała od podstaw samodzielnie. Do nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym nie wystarczała już Komisja Oceny Materiałów Archiwalnych, trzeba było w Archiwum zorganizować komórkę, której troską byłoby kształtowanie narastającego zasobu w zakładach pracy, tak by

do Archiwum trafiały materiały o wartości historycznej. Pracę w oddziale łączyła Ala z innymi zadaniami: udziałem w zespole doradczym dyrektora Archiwum, w komisji metodycznej Archiwum krakowskiego w latach 1984–1989, czy w latach 1991–1996 w pracach Centralnej Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji, organu opiniodawczego Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych.

Czas, w którym pełniła funkcję zastępcy dyrektora, a potem obowiązki dyrektora Archiwum, lata 1990–1991 to okres niezwykle ważny dla tworzącej się nowej rzeczywistości. Przy pomocy współpracowników Ala ratowała przed zniszczeniem akta upadłych władz PRL, zwłaszcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Dzięki jej zaangażowaniu Archiwum w 1991 r. przejęło prawie kompletne archiwalia komitetu wojewódzkiego PZPR. Dla powiększonego zasobu udało się jej u władz wojewódzkich załatwić przydział dla Archiwum dodatkowego budynku przy ul. Orzeszkowej 7.

Gdy Ala odchodziła na emeryturę, w podziękowaniu za jej wieloletnią pracę dyrektor Radoń napisał: „W sposób szczególny pragnę Pani podziękować za wykształcenie wielu archiwistów. Niektórzy spośród nich sprawują dziś funkcje kierowników oddziałów Archiwum Państwowego w Krakowie. Praca w kierowanym przez Panią oddziale nadzoru zawsze była dobrą szkołą zawodu, a byli i aktualni pracownicy tego oddziału wyróżniają się szczególnym profesjonalizmem i zaliczają się do najlepszych pracowników Archiwum”.

Była kierownikiem wymagającym, poczynając od siebie, ale sprawiedliwym, serdecznym i życzliwym, niechowającym urazy. Zawsze chętna do udzielenia pomocy, tak w sprawach służbowych, jak i prywatnych. Była typem społecznika. Stąd nie dziwi jej zaangażowanie w działalność Rady Zakładowej przy Archiwum Państwowym w Krakowie, gdzie pełniła funkcję przewodniczącej, zastępcy czy sekretarza. W NSZZ „Solidarność” funkcję sekretarza Komisji Zakładowej objęła tuż przed wybuchem stanu wojennego w 1981 r. i pełniła ją także w podziemiu do 1989 r. Była członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego od 1965 r. i Stowarzyszenia Archiwistów Polskich od 1966 r. Za swoją działalność odznaczona została w 1977 r. złotą odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego, w 1978 r. Brązowym Krzyżem Zasługi, a w 1985 r. Złotym Krzyżem Zasługi.

Ala kochała kwiaty, miała ich zawsze pełno w swoim gabinecie. Szczególnie dużo ich było w jej pokoju przerobionym z werandy w budynku

przy ul. Kanoniczej 1, który Archiwum zajmowało na czas remontu budynku przy ul. Siennej 16. O tym wspominał nasz kolega dr Wacław Kolak w długim wierszu pożegnalnym przy odejściu Ali na emeryturę. Oto fragment:

„Dawno temu, przed laty
Miała Ala na werandzie kwiaty.
Weranda była oszklona cała,
A w niej gości przyjmowała.
O kategoriach A i B mówiła
I kwiatami się szczyciła”.

W spuściznie Ali zachowała się zasuszona frezja, którą otrzymała od prof. Perzanowskiego w dniu nominacji na zastępcę dyrektora.

W ostatnich latach chorowała bardzo na reumatoidalne zapalenie stawów i serce. Wiedzieliśmy o tym, ale była do końca czynna. Gdy tylko mogła, przychodziła na uroczystości organizowane przez Archiwum czy jej oddział. Zawsze serdeczna i pełna humoru, starała się ukryć swoje cierpienie. Jej śmierć w dniu 16 września 2015 r. była więc dla nas niespodziewanym ciosem. Trudno było uwierzyć, że Ala nie żyje. Pochowana została na Cmentarzu Batowickim w dniu 21 września 2015 r., tłumnie żegnana przez kolegów z Archiwum Narodowego w Krakowie i innych krakowskich archiwów.

Krystyna Jelonek-Litewka

Artykuły

Mateusz Król
Michał Schmidt*

Krakowskie *libri iuris civilis* z lat 1392–1800 na tle zachowanych rejestrów przyjęć do prawa miejskiego w Polsce i wybranych ośrodkach europejskich**

Minęło już ponad stulecie, odkąd Kazimierz Kaczmarczyk (1878–1966), dzięki przygotowanej przez siebie edycji krytycznej, udostępnił historykom najstarszą, średniowieczną część ksiąg przyjęć do prawa miejskiego Krakowa, wprowadzając tym samym ten rodzaj źródeł do szerszego obiegu naukowego¹. Wspomniane wydawnictwo, które po ośmiu dziesięcioleciach doczekało się kontynuacji obejmującej wpisy do początku XVII w.², z pewnością jest jednym z ważniejszych umożliwiających poznanie społeczeństwa Polski przedrozbiorowej, przede wszystkim zaś mieszczaństwa. Migracje, rzemiosło i handel, stosunki narodowościowe, to tylko część z zagadnień, do badania których wykorzystywane były krakowskie rejestry.

* Mateusz Król – doktorant, Uniwersytet Jagielloński, Zakład Historii Polski Średniowiecznej; zainteresowania badawcze: historia Polski średniowiecznej i jej związki z Europą Środkowo-Wschodnią, dzieje miast i mieszczaństwa w średniowieczu, historia średniowiecznego Krakowa, edytorstwo źródeł; e-mail: mateuszkrol@yahoo.com

Michał Schmidt – doktorant, Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk, Pracownia Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski; zainteresowania badawcze: dzieje miast i mieszczaństwa w średniowiecznej Polsce, działalność cechów rzemieślniczych, finanse miejskie; e-mail: michal.schmidt@outlook.com

** M. Król jest autorem części dotyczącej Wysp Brytyjskich, zaś M. Schmidt części dotyczącej obszaru Rzeszy, Polski, instytucji prawa miejskiego oraz ogólnej koncepcji tekstu.

¹ *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392–1506. Libri iuris civilis Cracoviensis 1392–1506*, wyd. Kazimierz Kaczmarczyk, Kraków 1913.

² *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507–1572. Libri iuris civilis Cracoviensis 1507–1572*, wyd. Aniela Kiełbicka, Zbigniew Wojas, Kraków 1993; *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573–1611. Libri iuris civilis Cracoviensis 1573–1611*, wyd. Aniela Kiełbicka, Zbigniew Wojas, Kraków 1994.

Stosunkowo długi czas, który upłynął od ukazania się edycji K. Kaczmarczyka, może sugerować, iż została już ona starannie przeanalizowana w dostępnej literaturze przedmiotu. Wniosek taki jest jednak zupełnie błędny. Jak dotąd nie powstało bowiem żadne wyczerpujące studium społeczeństwa późnośredniowiecznego i nowożytnego Krakowa w oparciu o opublikowane księgi przyjęć do prawa miejskiego³. Zadaniem niniejszego artykułu jest zatem scharakteryzowanie krakowskich ksiąg tego typu nie tylko na tle innych miast polskich, ale także wybranych ośrodków europejskich i tym samym ukazanie kryjącego się w nich potencjału badawczego.

Zainteresowanie polskich historyków rejestrami przyjęć do prawa miejskiego sięga końca XIX w., kiedy najstarsze wpisy przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie, będące wówczas częścią najstarszej księgi radzieckiej, zostały wydane drukiem⁴. Pierwsza połowa XX w. przyniosła kolejne opracowania, charakteryzujące się raczej statystycznym omówieniem rejestrów, nie tylko krakowskich, ale także kazimierskich, lubelskich, lwowskich czy poznańskich, pod względem pochodzenia oraz zawodu nowych mieszczan⁵.

³ Próbę takiego ujęcia podjął Herbert Franze, *Herkunft und Volkszugehörigkeit der Krakauer Bürger des 15. Jahrhunderts*, „Deutsche Monatshefte in Polen. Zeitschrift für Geschichte und Gegenwart des Deutschtums in Polen” 1935/1936, t. 2, s. 437–450. Praca ta jest jednak dosyć zaangażowana ideologicznie. Autor skoncentrował się bowiem głównie na podkreśleniu niemieckości ówczesnych mieszczan krakowskich, identyfikowanej zresztą na wątpliwych przesłankach, jakie stanowi zapis imion i nazwisk/przydomków. Spośród autorów, którzy wykorzystywali krakowskie *Libri iuris civilis*, wymienić można m.in. Stanisław Kutrzeba, Jan Ptaśnik, *Dzieje handlu i kupiectwa krakowskiego*, „Rocznik Krakowski” 1912, t. 14, s. 1–186; Jan Małecki, *Studia nad rynkiem regionalnym Krakowa w XVI wieku*, Kraków 1963; Jerzy Wyrozumski, *Kraków do schyłku wieków średnich*, Kraków 1992.

⁴ Józef Szujski, *Kraków aż do początków XV w. Wstępne słowo do najstarszych ksiąg tego miasta*, [w:] *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od r. 1300 do 1400*, wyd. Franciszek Piekosiński, Józef Szujski, Kraków 1878, s. LVI–LVII; *Acta consularia nec non proscriptiones (1392–1400)*, wyd. Józef Szujski, [w:] *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa*, cz. 2, s. 77–223.

⁵ Stanisław Kutrzeba, *Ludność i majątek Kazimierza w końcu XIV stulecia*, „Rocznik Krakowski” 1900, t. 3, s. 183–201; Franciszek Bujak, *Materyały do historii miasta Biecza 1361–1632*, Kraków 1914, s. 217–218; Aleksy Gilewicz, *Przyjęcia do prawa miejskiego we Lwowie w latach 1405–1604*, [w:] *Studja z historii społecznej i gospodarczej poświęcone prof. dr. Franciszkowi Bujakowi*, Lwów 1931, s. 375–414; Marian Mika, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Poznaniu w latach 1576–1600*, „Kronika Miasta Poznania” 1933, R. 11, nr 2/3, s. 207–230; idem, *Chłopi w księgach obywatelstwa poznańskiego z XVI wieku*, „Kronika Miasta Poznania” 1948, R. 21, nr 2, s. 130–133; Jerzy Sadow-

Na tle wyżej wymienionych z pewnością wyróżnia się syntetyczne w założeniu, jakkolwiek w głównej mierze oparte na materiale krakowskim, ujęcie Jana Ptaśnika⁶.

Okres powojenny okazał się szczególnie bogaty w dalsze badania, które zaowocowały zarówno opracowaniami⁷, jak i edycjami źródłowymi⁸. Próba podsumowania wieloletnich studiów nad księgami przyjęć do prawa miejskiego była rozprawa Stanisława Gierszewskiego, w której wykorzystano jednak przede wszystkim materiał nowożytny, a źródła krakowskie spożytkowane zostały w niewielkim stopniu⁹. Problematyka wykazów przyjętych do prawa miejskiego budziła zainteresowanie także po ukazaniu się pracy Gierszewskiego. Choć główny nacisk został położony na udostępnienie rejestrów w postaci edycji źródłowych¹⁰, to jednak opubli-

nik, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Lublinie w XVII wieku*, Lublin 1938; Kazimierz Arłamowski, *Przyjęcie do prawa miejskiego w Przemyślu w latach 1541–1664*, [w:] *Sprawozdania Dyrekcji Państwowego Gimnazjum II im. prof. Kazimierza Morawskiego w Przemyślu na rok szkolny 1930/31*, Przemyśl 1931, s. 1–31.

⁶ Jan Ptaśnik, *Obywatelstwo miejskie w dawnej Polsce (na tle stosunków Krakowa)*, „Przegląd Warszawski” 1921, R. 1, t. 1, s. 145–165. Ustalenia te zostały później wykorzystane w zwięźlejszej formie w syntezie pióra tegoż autora, *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, wyd. 1, Kraków 1934, wyd. 2, Warszawa 1949.

⁷ Tadeusz Ślawski, *Studia nad ludnością Biecza w wiekach XIV–XVII*, „Małopolskie Studia Historyczne” 1958, R. 1, s. 21–66; Wanda Szaniawska, *Mieszkańcy Warszawy w latach 1525–1655*, „Rocznik Warszawski” 1966, R. 7, s. 118–135; Alina Sokołowska, *Przemiany struktury ludnościowej Warszawy na przełomie XVII i XVIII w.*, „Rocznik Warszawski” 1966, R. 7, s. 148–156; Zygmunt Szultka, *Rola i znaczenie społeczno-ekonomiczne ludności napływowej Torunia w świetle ksiąg przyjęć do prawa miejskiego z lat 1703–1793*, „Zapiski Historyczne” 1973, t. 37, s. 55–74; Janusz Deresiewicz, *Zmiany w strukturze społecznej miast pod koniec istnienia Rzeczypospolitej szlacheckiej w zwierciadle przyjęć do prawa miejskiego*, „Kwartalnik Historyczny” 1956, R. 63, s. 23–28; Henryk Stamiński, *Przyjęcia do prawa miejskiego Muszyny w latach 1601–1830*, „Rocznik Sądecki” 1973, t. 14, s. 41–66.

⁸ Ewa Koczorowska-Pielińska, *Przyjęcia do prawa miejskiego miasta Nowej Warszawy w latach 1477–1525*, „Rocznik Warszawski” 1969, R. 9, s. 261–295.

⁹ Stanisław Gierszewski, *Obywatele miast Polski przedrozbiorowej. Studium źródłoznawcze*, Warszawa 1973.

¹⁰ *Księga przyjęć do prawa miejskiego w Bochni 1531–1656*, wyd. Feliks Kiryk, Wrocław 1979; Zbigniew Wojas, *Chrzanów średniowieczny i nowożytny do połowy XVII w.*, [w:] *Chrzanów. Studia z dziejów miasta i regionu do roku 1939*, Chrzanów 1998, s. 100–110 (aneks zawierający spis przyjętych do prawa miejskiego); *Album civium civitatis Antiquae Varsoviae. Księga przyjęć do prawa miejskiego Starej Warszawy 1506–1586*, oprac. Agnieszka Bartoszewicz, Warszawa 2000; *Album civium Leopoliensium. Re-*

kowano również kilka artykułów poświęconych księgom przyjęć i prawu miejskiemu¹¹.

*

Poświadczone źródłowo początki rejestracji przyjęć do prawa miejskiego na obszarze dawnego Królestwa Polskiego sięgają XIV w., choć zdecydowanie więcej materiału zachowało się dla czasów późniejszych, przede wszystkim epoki nowożytnej. Najstarsze w Polsce, pochodzące z 1369 r., zapiski o przyjęciu prawa miejskiego posiada przykrakowski Kazimierz. Były one wciągane do ksiąg radzieckich przynajmniej do pierwszej połowy XVI w.¹², z kolei do obszerniejszych zaliczają się wykazy osób przyjmujących *ius civile* we Lwowie, sięgające początku XV w. Wpisy umieszczano tam w księgach rachunkowych, a osobna księga została założona w tam-

jestry przyjęć do prawa miejskiego we Lwowie 1388–1783, t. 1–2, wyd. Andrzej Janeczek, Poznań–Warszawa 2005; *Księgi przyjęć do prawa miejskiego Młodego Miasta Gdańska 1400–1455*, [w:] *Księgi Młodego Miasta Gdańska 1400–1455 [1458–1459]*, wyd. Krzysztof Kopiński, Piotr Oliński, Toruń 2008; Tadeusz Andrzej Nowak, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1514–1535*, „Rocznik Wieluński” 2006, R. 6, s. 41–70; idem, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1540–1569*, „Rocznik Wieluński” 2007, R. 7, s. 69–89; idem, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1572–1598*, „Rocznik Wieluński” 2008, R. 8, s. 121–139; idem, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w XVII wieku*, „Rocznik Wieluński” 2008, R. 9, s. 89–110.

¹¹ Jerzy Rajman, *Ludność napływowa w Chrzanowie i Mysłowicach w XV–XVII w.*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie”, z. 158, Prace Historyczne, 1993, z. 16 s. 91–118; Hanna Zaremska, *Homo bonae famaе*, [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1, red. Maria Bogucka, Toruń 1996, s. 229–236; Kazimierz Przyboś, *Księga przyjęć do miasta Muszyny*, „Almanach Muszyny” 2008, s. 33–42; Ewa Wólkiewicz, *Migracje do miast średniowiecznych w świetle ksiąg przyjęć do prawa miejskiego*, [w:] *Miasto czyni wolnym. 790 lat lokacji Opola (ok. 1217–2007)*, red. Anna Pobóg-Lenartowicz, Opole 2008, s. 43–52; Hanka Żerek-Kleszcz, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1760–1793*, „Rocznik Wieluński” 2008, R. 8, s. 51–76; Andrzej Janeczek, *Listy dobrego urodzenia i dobrej sławy w procedurze nadawania prawa miejskiego Lwowa w XV wieku*, „Klio” 2012, t. 23, s. 89–116. Zagadnienie to zostało także poruszone w syntezie dziejów mieszczaństwa – Maria Bogucka, Henryk Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 131–133, 464–468.

¹² *Księgi radzieckie kazimierskie 1369–1381 i 1385–1402. Acta consularia Casimirien-sia 1369–1381 et 1385–1402*, wyd. Adam Chmiel, Kraków 1932, passim; Marcin Starzyński, *Średniowieczny Kazimierz, jego ustroj i kancelaria*, Kraków 2015, s. 66–68, zob. również Marian Friedberg, *Inwentarz archiwum miasta Kazimierza pod Krakowem 1335–1802*, Warszawa 1966, s. 117–118.

tejszej kancelarii dopiero w 1750 r.¹³ W Poznaniu najstarsze tego typu listy pochodzą z połowy XV w., obejmują jednak tylko lata 1443–1445. Co ciekawe, zostały one wprowadzone do księgi ławniczej. Osobna księga przyjęć do prawa miejskiego powstała dopiero w 1575 r. Poprzedza ją inny wykaz z 1569 r., znajdujący się w księdze radzieckiej¹⁴.

Nowożytną metrykę posiadają również księgi przyjęć do prawa miejskiego Starej Warszawy, Bochni, Biecza, Muszyny i Lublina. W pierwszym z wymienionych miast księgi zachowały się dla lat 1506–1655 oraz 1719–1754, ale prawdopodobnie wcześniej prowadzono inny rejestr, dziś nieistniejący¹⁵. Nieco późniejsze są księgi przyjętych do prawa miejskiego Bochni (1531–1656), Biecza (1538–1688) oraz Muszyny (1601–1833)¹⁶. Niewielka księga zachowała się dla Lublina (1605–1627), natomiast późniejsze wpisy można znaleźć w tamtejszych księgach radzieckich. Istnieją jednak przesłanki, że rejestracja osób wstępujących w szeregi mieszczaństwa mogła być prowadzona w Lublinie już w średniowieczu¹⁷.

Wpisy przyjęć do prawa miejskiego można znaleźć także w innych księgach miejskich. Wspomniane już były Kazimierz i Lwów. W Wieluniu noty tego typu wciągano do ksiąg radzieckich, zachowanych jak wspomniano od 1514 r.¹⁸ Podobnie w aktach rady miejskiej Nowej Warszawy znajduje się kilkaset wpisów z lat 1477–1525¹⁹. W Chrzanowie z kolei najstarsze ślady rejestracji sięgają 1413 r.²⁰ Mniej znane są zapiski o przyjęciu prawa miejskiego ze średniowiecznych akt radzieckich i ławniczych Proszowic i Czchowa, księgi rachunkowej Pilzna oraz ksiąg radzieckich Sieradza i Leska²¹.

¹³ A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. XX.

¹⁴ M. Mika, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Poznaniu...*, s. 207–208.

¹⁵ A. Bartoszewicz, *Album civium civitatis Antiquae Varsoviae...*, s. 8; AGAD, Księgi miejskie Starej Warszawy, sygn. SW 526, 517, 518, 519, 520.

¹⁶ F. Kiryk, *Księga przyjęć do prawa miejskiego w Bochni...*, s. 11–13; T. Ślawnicki, *Studia nad ludnością Biecza...*, s. 21–66; H. Stamiński, *Przyjęcia do prawa miejskiego Muszyny...*, s. 41–66.

¹⁷ J. Sadownik, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Lublinie...*, s. 2–5.

¹⁸ Zob. przyp. 10.

¹⁹ E. Koczorowska-Pielińska, *Przyjęcia do prawa miejskiego miasta Nowej Warszawy...*, s. 261–295.

²⁰ J. Rajman, *Ludność napływowa w Chrzanowie i Mysłowicach...*, s. 91–118.

²¹ ANK, *Variae civitates et villae* – zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/121/166–167; Akta miasta Czchowa, sygn. 29/104/29; Akta miasta Pilzna, sygn. 29/112/51; AGAD, Księ-

*

Po przedstawieniu stanu zachowania rejestrów przyjęć do prawa miejskiego z obszaru Królestwa Polskiego omówić należy krakowską serię ksiąg. Jej najstarsze zachowane wpisy pochodzą z 1392 r., jednak istnieją dowody prowadzenia rejestracji przynajmniej rok wcześniej²². Za dawniejszą metryką przemawia ponadto treść wspomnianej już księgi radzieckiej Kazimierza z 1369 r., od początku prowadzonej według stałego schematu kancelaryjnego, obejmującego m.in. wykazy przyjmujących *ius civile*²³. Biorąc pod uwagę fakt korzystania ze wzorca krakowskiego przy tworzeniu ustroju i administracji Kazimierza, bardzo prawdopodobne jest, że i w Krakowie zapisywano w tym czasie przyjęcia prawa miejskiego.

Najdawniejsze krakowskie wpisy przyjęć wciągane były do nieistniejących dziś ksiąg radzieckich. Przemawia za tym nie tylko przykład Kazimierza, ale także i losy pierwszej zachowanej księgi przyjęć do prawa miejskiego. Pierwotnie była ona bowiem ostatnią składką najstarszej dziś księgi radzieckiej, prowadzonej od 1392 r. Dopiero pod koniec XIX w. ta część księgi radzieckiej została z niej wyłączona²⁴. Pierwszą samodzielną księgę przyjęć, drugą w istniejącej obecnie serii, założono dopiero w 1423 r.²⁵

Rejestrację prowadzono w jednej serii ksiąg do 1634 r., w którym to roku doszło do wydzielenia trzech podserii, odpowiadających podziałowi społeczeństwa miejskiego według wykonywanego zawodu na tzw. trzy ordynki. W pierwszym znaleźli się kupcy, w drugim zamożniejsi rzemieślnicy, w trzecim zaś uboższa część rzemieślników i pozostałych obywateli²⁶. Spośród tych trzech podserii kompletne są rejestry pierwszego ordynku,

gi miejskie Sieradz, sygn. Sieradz, m. 2; ZNiO, Księga ławniczo-radziecka Leska z lat 1472–1494 i 1541–1612, sygn. rkps 9764/II.

²² K. Kaczmarczyk, *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392–1506...*, s. V.

²³ A. Chmiel, *Księgi radzieckie kazimierskie 1369–1381 i 1385–1402...*, passim.

²⁴ K. Kaczmarczyk, *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392–1506...*, s. V; Stanisław Krzyżanowski, *Katalog archiwum aktów dawnych miasta Krakowa. II. Kraków. Rękopisy nr 1–3568*, Kraków 1915, nr 427, 1420; porównaj J. Szujski, *Acta consularia nec non proscriptiones...*, s. 77.

²⁵ K. Kaczmarczyk, *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392–1506...*, s. V.

²⁶ *Ibidem*, s. V; J. Ptaśnik, *Obywatelstwo miejskie...*, s. 157; A. Kiełbicka, Z. Wojaś, *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507–1572...*, s. VIII.

prowadzone do 1797 r.²⁷ Natomiast w rejestrach pozostałych ordynków istnieją luki, odpowiednio między latami 1668–1690 dla drugiego ordynku (podseria prowadzona do 1797 r.)²⁸ i 1726–1794 dla trzeciego ordynku²⁹. W wyniku postanowień Konstytucji 3 Maja, wprowadzającej jedną kategorię prawa miejskiego, ponownie zaczęto prowadzić w kancelarii krakowskiej jedną księgę przyjęć, obejmującą lata 1791–1794³⁰. Po obaleniu konstytucji przez konfederację targowicką powrócono do podziału na trzy ordynki, jednak rejestracja była kontynuowana w jednej księdze z lat 1794–1800³¹. Wspomnieć można jeszcze o kolejnej księdze przyjęć do prawa miejskiego obejmującej lata 1854–1864³². Stwierdzić trzeba więc wysoką kompletność całości serii od końca XIV w. aż do końca XVIII w. Zawiera ona przy tym niezwykle obszerny materiał dotyczący późnośredniowiecznego i nowożytnego społeczeństwa Krakowa i Polski. Dobitnie świadczy o tym liczba wpisów, wynosząca ponad 16 tysięcy dla wydanych drukiem lat 1392–1611. Dla porównania, drugi w Polsce pod względem kompletności i długości spisów Lwów posiada nieco ponad 5 700 wpisów dla całego okresu obejmującego rejestrację przyjęć (1405–1788).

*

Trzeba zastanowić się z kolei, jak krakowskie księgi prezentują się na tle innych miast europejskich. Instytucja prawa miejskiego i związane z nią zwyczaj prowadzenia spisów dokumentujących jego przyjęcie zostały przeniesione na ziemię polskie z Zachodu w momencie lokacji miast na prawie niemieckim. W Europie Zachodniej należy też szukać genezy ksiąg przyjęć do prawa miejskiego. W przypadku terytorium dawnej Rzeszy oraz Niderlandów zainteresowanie badaczy tym zagadnieniem ma bardzo dawną metrykę, sięgającą połowy XIX w.³³ Zresztą to właśnie pod wpływem historio-

²⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 1425, 1426.

²⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 1427, 1428, 1429, 1430.

²⁹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 1431, 1432.

³⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 1435; J. Ptaśnik, *Obywatelstwo miejskie...*, s. 161–162.

³¹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 1433.

³² ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 1443.

³³ Johann Christian Moritz Laurent, *Ueber das älteste Bürgerbuch*, „Zeitschrift des Vereins für Hamburgische Geschichte” 1841, t. 1, s. 141–155, zob. również Marcin Grulkowski, *Definicja i klasyfikacje ksiąg miejskich. Księgi w kancelariach miast obszarów Hanzy*, [w:] *Nauki pomocnicze historii. Teoria, metody badań, dydaktyka*, red. Aleksandra Jaworska, Robert Jop, Warszawa 2013, s. 138.

grafii niemieckiej środowisko polskich historyków podjęło badania nad tym zagadnieniem³⁴. Literatura na temat prawa miejskiego z tego obszaru jest wyjątkowo liczna, co nie dziwi wobec bogactwa zachowanego materiału źródłowego. Można ją podzielić na kilka nurtów badawczych.

Do pierwszego z nich zaliczają się prace poświęcone prawu miejskiemu, przeważnie jednego miasta, bądź też kilku ośrodków z określonego obszaru. Studia tego rodzaju powstawały od przełomu XIX i XX w. aż po obecne czasy³⁵. Po II wojnie światowej pojawiły się także prace zajmujące się szczegółowymi zagadnieniami w ramach samej instytucji prawa miejskiego, np. związkami z obowiązkiem podatkowym, przynależnością do cechów, zarządzaniem gminą, czy też przyjmowaniem go przez kobiety czy Żydów³⁶.

³⁴ S. Gierszewski, *Obywatele...*, s. 15–16.

³⁵ Przykładowo: Walther Merz, *Bürgerrecht und Hausbesitz in den argauischen Städten*, „Argovia. Jahresschrift der Historischen Gesellschaft des Kantons Aargau” 1909, t. 33, s. 1–14.; Heinrich Huber, *Das Bürgerrecht der Reichsstadt Regensburg*, „Verhandlungen des Historischen Vereins von Oberpfalz und Regensburg” 1929, t. 79, s. 99–113; Dietrich Kohl, *Das Bürgerrecht in der Stadt Oldenburg 1345–1861*, „Oldenburger Jahrbuch des Vereins für Landesgeschichte und Altertumskunde” 1937, t. 41, s. 79–97; Richard Bättig, *Das Bürgerrecht der Stadt Luzern (1252–1798)*, „Der Geschichtsfreund. Mitteilungen des Historischen Vereins Zentralschweiz” 1922, t. 77, s. 1–96; Karl Otto Müller, *Das Bürgerrecht in den oberschwäbischen Reichsstädten*, cz. 1, „Württembergische Vierteljahrshefte für Landesgeschichte” 1916, t. 25, s. 163–192; idem, *Das Bürgerrecht in den oberschwäbischen Reichsstädten*, cz. 2, „Württembergische Vierteljahrshefte für Landesgeschichte” 1917, t. 26, s. 42–63; Joachim Deeters, *Das Bürgerrecht der Reichsstadt Köln seit 1396*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte” 1987, t. 114, Germanistische Abteilung, s. 1–83; Eberhard Sandmann, *Das Bürgerrecht im mittelalterlichen Frankfurt. Inaugural-Dissertation zur Erlangung des Doktorgrades der Rechtswissenschaftlichen Fakultät der Johann Wolfgang Goethe-Universität in Frankfurt am Main*, Frankfurt am Main 1957; Werner Schultheiss, *Das Bürgerrecht der Königs- und Reichsstadt Nürnberg. Beiträge zur Verfassungsgeschichte der deutschen Städte*, [w:] *Festschrift für Hermann Heimpel zum 70. Geburtstag am 19. September 1971*, t. 2, Göttingen 1972, s. 159–194; An Kint, *Becoming Civic Community: Citizenship in Sixteenth-Century Antwerp*, [w:] *Statuts individuels, status corporatifs et status judiciaires dans les villes européennes (moyen âge et temps modernes). Actes du colloque tenu à Gand les 12–14 octobre 1995 – Individual, Corporate and Judicial Status in European Cities (Late Middle Ages and Early Modern Period). Proceedings of the Colloquium at Ghent, October 12th–14th 1995*, red. Marc Boone, Maarten Prak, Leuven–Apeldoorn 1996, s. 157–169.

³⁶ Adalbert Erler, *Bürgerrecht und Steuerpflicht im mittelalterlichen Städtewesen mit besonderer Untersuchung des Steuereides*, wyd. 2, Frankfurt am Main 1963; Knut Schulz, *Die Norm der Ehelichkeit im Zunft- und Bürgerrecht spätmittelalterlicher Städte*, [w:] *Illegitimität im Spätmittelalter*, red. Ludwig Schmutge, Béatrice Wiggenhau-

Równie liczne są edycje źródłowe, przeważnie poprzedzone mniej lub bardziej wyczerpującymi wstępami³⁷. Wspomnieć trzeba również o wykorzystaniu ksiąg przyjęć w badaniach nad społeczeństwami miejskimi, szczególnie pod kątem zawodu i pochodzenia³⁸. W ostatnich latach można zauważyć wzmożone zainteresowanie migracją do miast w późnym średniowieczu, związane z osobą Rainera Cristopha Schwinges, kierującego projektem „Neubürger im späten Mittelalter”³⁹.

Powyższa problematyka jest znacznie gorzej opracowana w przypadku Wyp Brytyjskich⁴⁰. Wspomnieć należy przede wszystkim o wartościowych rozprawach źródłowych poświęconych rejestrom przyjęć do prawa miejskiego w Yorku i Norwich⁴¹. Jak podkreśla Richard B. Dobson, źró-

ser, München 1994, s. 67–83; Regula Schmid, „*Lieb und Leid tragen*”. *Bürgerrecht und Zunfmitgliedschaft als Kriterien der Zugehörigkeit im spätmittelalterlichen Zürich*, [w:] *Statuts individuels...*, s. 49–72; Gerhard Dilcher, *Bürgerrecht und Stadtverfassung im europäischen Mittelalter*, Köln 1996; Barbara Studer, *Adlige Damen, Kauffrauen und Mägde. Zur Herkunft von Neubürgerinnen in spätmittelalterlichen Städten Süddeutschlands und in der Schweiz*, [w:] *Migration in die Städte. Ausschluss – Assimilierung – Integration – Multikulturalität – Migration vers les villes. Exclusion – assimilation – intégration – multikulturalité*, red. Hans-Jörg Gillomen, Anne-Lise Head-König, Anne Radeff, Zürich 2000, s. 39–55; eadem, *Frauen im Bürgerrecht. Überlegungen zur rechtlichen und sozialen Stellung der Frau in spätmittelalterlichen Städten*, [w:] *Neubürger im späten Mittelalter...*, s. 169–200; H.-J. Gillomen, *Städtische Sondergruppen im Bürgerrecht*, [w:] *Neubürger im späten Mittelalter...*, s. 125–167.

³⁷ Przykładowo: *Bürgerbücher der Stadt Nordhorn von 1396–1913*, wyd. Heinrich Specht, seria „Das Bentheimer Land” 18, Nordhorn 1939; *Das älteste Bürgerbuch der Stadt Soest 1302–1449*, wyd. Hermann Rothert, Münster in Westfalen 1958; *Die Bürgerbücher der Reichsstadt Frankfurt 1311–1400 und das Einwohnerverzeichnis von 1387*, wyd. Dietrich Andernacht, Otto Stamm, Frankfurt am Main 1955; *Die Bürgerbücher der Stadt Wesel. Die Listen der Neubürger von 1308–1677*, wyd. Adolf Langhans, Duisburg 1950; *Die Bürgerbücher der Stadt Altenburg in Thüringen 1512–1700*, wyd. Frank Heinzig, Wilfried Köhler, Heidemarie Mattis, Marburg an der Lahn 2008.

³⁸ Przykładowo: Karl Bücher, *Die Bevölkerung von Frankfurt am Main im XIV. und XV. Jahrhundert. Socialstatistische Studien*, t. 1, Tübingen 1886.

³⁹ Rainer Christoph Schwinges, *Bürgermigration im Alten Reich des 14. bis 16. Jahrhunderts*, [w:] *Migration in die Städte...*, s. 33, 35, przyp. 1, 10; *Neubürger im späten Mittelalter. Migration und Austausch in der Städtelandschaft des alten Reiches (1250–1550)*, wyd. Rainer Christoph Schwinges, Roland Gerber, Barbara Studer, Berlin 2002.

⁴⁰ A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. VIII.

⁴¹ Richard B. Dobson, *Admissions to the Freedom of the City of York in the Later Middle Ages*, „The Economic History Review” 1973, t. 26, s. 1–22; John F. Pound, *The*

dła tego typu stanowią klucz do studiów nad ekonomicznymi i społecznymi strukturami dawnych miast⁴². Do dyspozycji historyków udostępniony został także szereg wydanych drukiem i opatrzonych obszernymi wstępami rejestrów⁴³. Trzeba jednak zauważyć, że niektóre z tych publikacji nie po-

Validity of the Freeman's Lists: Some Norwich Evidence, "The Economic History Review" 1981, t. 34, s. 48–59; David M. Palliser, *The York Freeman's Register 1273–1540: Amendments and Additions*, "York Historian" 1995, t. 12, 21–27; Ponadto: Andrew F. Butcher, *The Origins of Romney Freeman, 1433–1523*, "The Economic History Review" 1974, t. 27, s. 16–27; idem, *Canterbury's Earliest Rolls of Freeman Admissions: a Reconsideration*, [w:] *A Kentish Miscellany*, red. Felix Hull, Kent 1979. Szerzej wykorzystano rejestry przyjęć do prawa miejskiego w pracy: David G. Shaw, *The Creation of a Community. The City of Wells in the Middle Ages*, Oxford 1993.

⁴² R. B. Dobson, *Admissions...*, s. 1.

⁴³ *Register of the Freeman of Leicester 1196–1770, Including the Apprentices Sworn Before Successive Mayors for Certain Periods 1646–1770*, wyd. Henry Hartopp, Leicester 1927; *Register of the Freeman of the City of York From the City Records 1272–1558*, wyd. Francis Collins, Durham 1897; *Register of the Freeman of the City of York From the City Records 1559–1759*, wyd. Francis Collins, Durham 1900; *A Calendar of the Freeman of Lynn 1292–1836. Compiled From the Records of the Corporation of that Borough by Permission of the Town Clerk*, Norfolk and Norwich Archaeological Society, Norwich 1913; *Calendar of the Freeman of Norwich from 1317 to 1603 (Edward II to Elizabeth Inclusive)*, wyd. Walter Rye, London 1888; *The Register of the Freeman of Norwich 1548–1713: A Transcript with an Introduction, an Appendix to Those Freeman Whose Apprenticeship Indentures Are Enrolled in the City Records and Indexes of Names and Places*, wyd. Percy Millican, Norwich 1934; *The Freeman of Norwich, 1714–1752: A Transcript of the Third Register*, wyd. P. Millican, Norwich 1952; *The Roll of the Freeman of the City of Canterbury From A.D. 1392 to 1800*, wyd. Joseph Meadows Cowper, Canterbury 1903; *The Rolls of the Freeman of the City of Chester 1392–1700*, wyd. John H. E. Bennet, Edinburgh 1906; *The Rolls of the Freeman of the City of Chester 1700–1805*, wyd. John H. E. Bennet, Edinburgh 1908; *Roll of Edinburgh Burgesses and Guild-Brethren 1406–1700*, wyd. Charles B. Boog Watson, Edinburgh 1929; *Roll of Edinburgh Burgesses and Guild-Brethren 1701–1760*, wyd. Charles B. Boog Watson, Edinburgh 1930; *Roll of Edinburgh Burgesses and Guild-Brethren 1761–1841*, wyd. Charles B. Boog Watson, Edinburgh 1933; *A Calendar of the Freeman of Great Yarmouth: 1429–1800*, Norfolk and Norwich Archaeological Society, Norwich 1910; *Roll of Freeman of the City of Dublin, 1468–1485 and 1575–1774*, wyd. Gertrude Thrift, Dublin 1919; *Register of Freeman of the City of London. In the Reigns of Henry VIII and Edward VI*, wyd. Charles Welch, London 1908; *A Calendar of the Registers of the Freeman of the City of Gloucester 1641–1838*, wyd. John Juřica, Gloucester 1991; *The Rolls of the Freeman of the Borough of Lancaster 1688–1840*, wyd. Thomas Cann Hughes, Manchester 1935; *The Burgess roll of St. Andrews 1700–1750*, wyd. David Dobson, St Andrews 1994; *The Burgess roll of St. Andrews 1751–1775*, wyd. D. Dobson, St Andrews 1995.

siadają cech edycji krytycznej, czego nieodosobnionym przykładem jest *The Roll of the Freeman of the City of Canterbury*, stanowiący spis nazwisk ułożonych według porządku alfabetycznego i sposobu przyjęcia do mieszczanstwa. Celem w tym przypadku nie było wydanie źródła w oryginalnym brzmieniu, ale zgromadzenie podstawowych informacji na temat osób cieszących się prawem miejskim.

*

Rejestry przyjęć do prawa miejskiego stanowią wyodrębniony rodzaj akt prowadzonych w kancelariach miast europejskich w średniowieczu i epoce nowożytnej. Zabytki tego typu noszą różne nazwy: *Bürgerbuch*, *Bürgerrolle*, *livre de bourgeois*, *Oathbook*, *Rolls of Freeman*, *liber burgensium*, *matricula civium*, *album civium*, *liber iuris civilis*⁴⁴. Choć najwcześniejsze ślady rejestracji przyjmujących *ius civile* sięgają jeszcze połowy XII w., to jednak dopiero w kolejnym stuleciu można zauważyć powszechniejsze pojawienie się tego rodzaju wykazów⁴⁵.

Początkowo przyjęcia w szeregi mieszczanstwa wpisywano na pojedynczych kartach, bądź też na kartach innych ksiąg miejskich. Nieco młodsze są samodzielne księgi. W literaturze przyjmuje się, że najstarszą znaną była księga przyjętych do prawa miejskiego Hamburga, prowadzona od 1278 r.⁴⁶ Od tego momentu liczba prowadzonych ksiąg stopniowo rośnie. W świetle ostatnich badań można mówić o ponad 300 księgach, rejestrach, listach i innych wykazach nowo przyjętych do prawa zachowanych w Europie dla lat 1250–1550⁴⁷.

⁴⁴ R. C. Schwinges, *Neubürger und Bürgerbücher im Reich des späten Mittelalter: Eine Einführung über die Quellen*, [w:] *Neubürger im späten Mittelalter...*, s. 22; A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. IX. Omówienia klasyfikacji ksiąg miejskich dokonał M. Grulkowski, *Definicja i klasyfikacje ksiąg miejskich...*, s. 119–148.

⁴⁵ H. Rothert, *Das älteste Bürgerbuch der Stadt Soest...*, s. 1; R. C. Schwinges, *Neubürger und Bürgerbücher...*, s. 27.

⁴⁶ R. C. Schwinges, *Neubürger und Bürgerbücher...*, s. 26. Księga ta wraz z kolejną (z wpisami do końca XVI w.) dziś już nie istnieje, uległa zniszczeniu w poł. XIX w.

⁴⁷ R. C. Schwinges, *Bürgermigration im Alten Reich...*, s. 21–22; idem, *Neubürger und Bürgerbücher...*, s. 23–24. Brak niestety wykazu rejestrów przyjęć do prawa miejskiego z miast niemieckich choćby dla okresu średniowiecza, który ułatwiłby orientację w źródłach. Szerzej na ten temat, R. C. Schwinges, *Bürgermigration im Alten Reich...*, s. 36, przyp. 17; idem, *Neubürger und Bürgerbücher...*, s. 22, przyp. 10. Lista części zachowanych ksiąg do połowy XVI w. zawierająca 43 miasta, zob. B. Studer, *Frauen im Bürgerrecht...*, s. 170.

Ten długi okres można podzielić na trzy fazy rozwoju, różniące się geografą oraz natężeniem liczby zachowanych ksiąg. Pierwsza z nich, od połowy XIII w. do końca XIV w., objęła przede wszystkim duże i średnie miasta, będące znaczącymi centrami politycznymi i gospodarczymi, i posiadające przeważnie sporą autonomię. Znamienny jest także fakt, że w zakładaniu rejestrów dopuszczonych do prawa miejskiego dominują dwa obszary, hanzeatycki oraz Nadrenia, powszechnie uznawane za przodujące w rozwoju⁴⁸.

Podczas drugiej fazy, obejmującej okres między początkiem XV w. i latami 80. tegoż stulecia, zauważyć można pewne zmniejszenie się liczby powstających ksiąg. Objęła ona mniejsze miasta, a pod względem terytorialnym obszary alpejski oraz centralnej i wschodniej Rzeszy, wcześniej słabiej uczestniczące w rozwoju tej formy kancelaryjnej. Podobny był zresztą zakres geograficzny trzeciej fazy, trwającej do połowy XVI w. Ta jednak, w przeciwieństwie do poprzedniej, charakteryzowała się ponownym wzrostem liczby nowych rejestrów⁴⁹. Owe wahania w zakładaniu ksiąg mają związek z trendami migracyjnymi ludności miejskiej – większy napływ ludzi do miasta mógł zachęcać do założenia osobnej księgi do ich rejestracji⁵⁰.

Co ciekawe, księgi przyjęć do prawa miejskiego występują tylko w części Europy. Zdecydowana większość z nich pochodzi z terytorium Rzeszy, pojawiają się też na jej pograniczach oraz obszarach funkcjonowania prawa niemieckiego, były również prowadzone w miastach brytyjskich. Nie występowały one natomiast w Europie romańskiej, poza kilkoma wyjątkami z północnej Francji. W miastach tego obszaru ukształtowały się inne formy rejestracji ludności⁵¹.

Przyczyną tego zróżnicowania według nowszej literatury był obowiązek złożenia tzw. przysięgi podatkowej. Składający ją zobowiązywał się do zapłacenia podatku stosownie do posiadanego przez siebie majątku, posłuszeństwa wobec władz, przynależności do cechu, czy też obrony gminy. W ciągu XIII w. zwyczaj ten zaniknął w krajach na południe od Alp, w przeciwieństwie do północnej Europy, utrzymując się przede wszystkim na obszarze Rzeszy i Wysp Brytyjskich. Powodem zakładania ksiąg przyjęć do prawa miejskiego była więc potrzeba rejestracji osób zaprzysięgających

⁴⁸ R. C. Schwinges, *Neubürger und Bürgerbücher...*, s. 26–27, 29–31.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 27, 31.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 28.

⁵¹ *Ibidem*, s. 32–34. Zob. również mapka, s. 30; A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. V.

swoją przynależność do gminy miejskiej. Należy dodać też, że w niemieckiej historiografii sformułowano pogląd o związku rozprzestrzenienia terytorialnego ksiąg z zasięgiem niemieckich wpływów gospodarczych i kulturowych. Lokacje na prawie niemieckim oraz kontakty handlowe kupców hanzeatyckich byłyby zatem przekąźnikami, które przyczyniłyby się do założenia rejestrów przyjęć poza Rzeszą⁵².

Ogrom ksiąg i wykazów przyjętych do prawa miejskiego z obszaru dawnej Rzeszy powoduje, że można przytoczyć jedynie ograniczoną liczbę przykładów tego typu źródeł. Należy przy tym zauważyć, że dla wspomnianego wcześniej okresu 1250–1550 wpisy osób przyjmujących *ius civile* dla 30 lub więcej lat zachowały się w około 60 miastach⁵³. Najstarsze listy pochodzą między innymi z Metz (1239), Lubeki (1259) czy Wismaru, Rostocka i Stralsundu (odpowiednio 1250, 1254 i 1270)⁵⁴. Jedną z kompletniejszych serii posiada Frankfurt nad Menem, którego rejestry, prowadzone od 1311 r., sięgają z niewielkimi lukami początku XIX w.⁵⁵ Równie dawne są księgi Soest, Stralsundu czy Wesel⁵⁶.

Nieco późniejsze przykłady stanowią księgi z Lucerny i Nordhorn, prowadzone od końca XIV w., czy też najstarsza księga przyjętych do prawa miejskiego Berlina, prowadzona od 1453 r.⁵⁷ Warto dodać, że rejestry tych dwóch pierwszych miast były prowadzone wyjątkowo długo, nawet do XX w. Już z epoki nowożytnej pochodzą księgi Münster, Altenburga w Turynii, berlińskiego Cölln, Angermünde, Bergen na Rugii czy pruskiego Królewca⁵⁸.

⁵² R. C. Schwinges, *Neubürger und Bürgerbücher...*, s. 32–37; A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. V.

⁵³ R. Gerber, *Die Einbürgerungsfrequenzen spätmittelalterlicher Städte im regionalen Vergleich*, [w:] *Neubürger im späten Mittelalter...*, s. 257.

⁵⁴ R. C. Schwinges, *Neubürger und Bürgerbücher...*, s. 26.

⁵⁵ R. C. Schwinges, *Bürgermigration im Alten Reich...*, s. 19; D. Andernacht, *Die Bürgerbücher der Reichsstadt Frankfurt...*, s. XI.

⁵⁶ *Das älteste Stralsunder Bürgerbuch (1319–1348)*, wyd. Robert Ebeling, Stettin 1925; zob. również przyp. 37.

⁵⁷ Peter Xaver Weber, *Das älteste Luzerner Bürgerbuch (1357–1479). Teil 1*, „Der Geschichtsfreund...” 1919, 74, s. 178–256; idem, *Das älteste Luzerner Bürgerbuch (1357–1479). Teil 2*, „Der Geschichtsfreund...” 1920, 75, s. 17–154; *Das älteste Berliner Bürgerbuch 1453–1700*, wyd. P. von Gebhardt, Berlin 1927, zob. również przyp. 37.

⁵⁸ Ernst Hövel, *Das Bürgerbuch der Stadt Münster 1538 bis 1660*, Münster in Westfalen 1936; *Die Bürgerbücher von Cölln an der Spree 1508–1611 und 1689–1709 und die chronikalischen Nachrichten des ältesten Cöllner Bürgerbuches 1542–1610*, wyd. Peter

Co ciekawe, średniowieczne księgi przyjęć do prawa miejskiego właściwie nie zachowały się z obszaru Czech. Z okresu przed 1526 r. znany jest tylko jeden zabytek tego typu z małego miasta Česká Lipa, choć trzeba zauważyć prowadzenie wykazów przyjętych do prawa miejskiego w XIV-wiecznej Pradze⁵⁹. Późną metrykę mają także rejestry z miast śląskich, od połowy XIV w. związanych z Czechami. Co prawda we Wrocławiu istniały księgi przyjęć do prawa miejskiego prowadzone od połowy XIV w., ale zaginęły one podczas II wojny światowej. Już z czasów nowożytnych pochodzą znane rejestry z innych miast śląskich⁶⁰. Z obszaru Królestwa Węgier wymienić można natomiast średniowieczne spisy przyjmujących *ius civile* Bardiowa z lat 1432–1450 oraz 1462–1488⁶¹.

Księgi przyjęć do prawa miejskiego znaleźć można również w Prusach Królewskich, do 1466 r. będących częścią państwa zakonu krzyżackiego. Stosunkowo dobrze zachowały się księgi Głównego (Prawego) Miasta Gdańska, z których najstarsza była prowadzona w latach 1364–1434, a kolejne sięgają końca XVIII w., co prawda z lukami. Na początku XV w. zaczęto prowadzić rejestry w Młodym Mieście Gdańsku, Braniewie i Elblągu. Późniejszą, już nowożytną metrykę mają z kolei księgi obywateli z Chojnic (1550–1850) oraz Torunia (XVIII w.)⁶².

Rejestry przyjęć do prawa miejskiego zachowały się stosunkowo licznie także na Wyspach Brytyjskich. Najstarsze z nich sięgają XIII i XIV w., a w wielu przypadkach były prowadzone do XVIII w. i dłużej. Spośród najwcześniejszych wymienić można m.in. spisy pochodzące z Leicester

von Gebhardt, Berlin 1930; *Das Bürgerbuch der Stadt Angermünde 1568–1765*, wyd. P. von Gebhardt, Berlin 1931; *Das Bürgerbuch der Stadt Bergen auf Rügen (1613–1815)*, wyd. Erwin Ussmann, Greifswald 1940; *Das älteste Bürgerbuch der Stadt Königsberg (Pr) (1746–1809)*, wyd. Carl Schulz, Kurt Tiesler, Königsberg 1939, zob. również przyp. 37.

⁵⁹ Martin Nodl, *Historia społeczna miast czeskich i morawskich w średniowieczu – przegląd badań*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2004, R. 64, s. 68.

⁶⁰ E. Wólkiewicz, *Migracje do miast średniowiecznych...*, s. 50–51; *Protokolarz miasta Woźniki. Zapisy do prawa miejskiego (1521)–1599–1660*, wyd. Bernard Szczech, Woźniki 2002.

⁶¹ Stanisław Andrzej Sroka, *Registre prijatí do meštianskeho stavu v Bardejove z rokov 1432–1450 a 1462–1488*, „Studia Historica Tyrnaviensia” 2010, t. 9/10, s. 349–381.

⁶² R.C. Schwinges, *Bürgermigration im Alten Reich...*, s. 36, przyp. 27; R.C. Schwinges, *Neubürger und Bürgerbücher...*, s. 27, 30; *Das Bürgerbuch der Stadt Konitz von 1550–1850*, wyd. Elisabeth Kloss, Danzig 1927; zob. również przyp. 7 i 10.

(1196), Dublina (1225), Yorku (1272), Lynn (1292) czy Norwich (1307). Późniejsze, już z końca XIV w. lub z XV w., są listy nowych mieszczan z Canterbury (1392), Chester (1392), Edynburga (1406), Great Yarmouth (1429). Z kolei nowożytną metrykę mają rejestry z Londynu (poł. XVI w.), Gloucester (1641–1838), Lancaster (1688–1840) czy St. Andrews (1700–1775)⁶³.

Rejestry przyjęć do prawa miejskiego stanowią bardzo jednorodny typ źródeł, mimo niekiedy zróżnicowanej formy zewnętrznej. Nie każdy taki zabytek przybiera fizyczny kształt księgi, a nawet, co interesujące, nie każda „księga” spotykana w literaturze jest nią w rzeczywistości⁶⁴. W Anglii listy nowo przyjętych do grona mieszczan w danym ośrodku były niekiedy prowadzone w formie pergaminowego zwoju⁶⁵. Z kolei na kontynencie zdaje się dominować księga, choć trzeba zauważyć, że nie każde miasto posiadało wyodrębnioną serię. Listy przyjętych równie często wciągano do innych ksiąg, przeważnie na dwa sposoby. Pierwszym z nich było wpisywanie not do jednej z części, na które zwykle dzielona była konkretna księga⁶⁶. Drugą metodą było rejestrowanie przyjęć w ramach kolejnych lat, razem z innymi zapiskami pomieszczonymi w danej księdze. Wpisy takie mogły być wyodrębnione, na przykład na osobnej karcie⁶⁷, bądź też przeciwnie, mogły być przemieszane z innymi notami⁶⁸. W przypadku braku osobnych ksiąg dopuszczenia do prawa miejskiego, jako podlegające radzie miejskiej, były najczęściej wpisywane do ksiąg radzieckich, burmistrzowskich, bądź też rachunkowych⁶⁹. Warto też podkreślić, że niekiedy istniejące obecnie rejestry

⁶³ R.C. Schwinges, *Neubürger und Bürgerbücher...*, s. 26; zob. również przyp. 43.

⁶⁴ Przykładowo: E. Ussmann, *Das Bürgerbuch der Stadt Bergen auf Rügen...*, s. 5–9.

⁶⁵ J.H.E. Bennet, *The Rolls of the Freeman of the City of Chester 1392–1700*, s. IX–XI.

⁶⁶ P. von Gebhardt, *Das älteste Berliner Bürgerbuch...*, s. IX–X; A. Langhans, *Die Bürgerbücher der Stadt Wesel...*, s. XI–XXXIV.

⁶⁷ A. Chmiel, *Księgi radzieckie kazimierskie...*, passim; A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. XX–XXIII.

⁶⁸ ANK, *Variae civitates et villae* – zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/121/166–167; Akta miasta Czchowa, sygn. 29/104/29.

⁶⁹ Księgi radzieckie: ANK, *Variae civitates et villae* – zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/121/166–167. Księgi burmistrzowskie: J.H.E. Bennet, *The Rolls of the Freeman of the City of Chester 1392–1700*, s. V–IX. Księgi rachunkowe: ANK, Akta miasta Pilzna, sygn. 29/112/51; A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. XX.

są tylko kopiami wcześniejszych. Przykładem są wpisy przyjętych z Yorku, skompiowane w ciągu XVII w. a sięgające aż końca XIII w.⁷⁰

Niezależnie jednak od tego, czy mamy do czynienia z samodzielną księgą, zwojem, czy też wydzielonym fragmentem innej księgi miejskiej, wpisy zachowują w zasadzie identyczny kształt. Zawierają one przede wszystkim imię i nazwisko (jeśli było używane) osoby przyjmującej prawo miejskie. Kolejnymi informacjami, które mogły, ale nie musiały znaleźć się w notcie, były miejsce pochodzenia, wykonywany zawód, imiona rodziców, czy też imiona poręczycieli. Obok tych danych odnotowywano też zazwyczaj wniesienie opłaty⁷¹. Zakres podawanych informacji różnił się jednak między poszczególnymi ośrodkami.

Noty, pisane w większości przypadków wedle jednolitego formularza, były przeważnie umieszczane jedna po drugiej, tworząc długie wykazy nowo przyjętych do grona mieszczan. Powszechną praktyką było chronologiczne grupowanie zapisek, najczęściej pod danym rokiem. Dodatkowo w nagłówkach mogły pojawiać się nazwiska członków władz miejskich albo urzędników odpowiedzialnych za rejestrację⁷². W większości przypadków wpis dotyczył tylko jednej osoby, jednak często zdarzają się sytuacje, gdy pod jedną notą znajduje się kilka nazwisk.

*

W bezpośrednim związku w powyższą problematyką znajduje się instytucja prawa miejskiego. Zainteresowanie polskiej historiografii tym zagadnieniem jest równie dawne, co badania nad samymi księgami przyjęć do prawa miejskiego. Zasadniczy zrąb funkcjonującego wciąż w literaturze obrazu tej instytucji przedstawił J. Ptaśnik, opierając się jednak, co istot-

⁷⁰ F. Collins, *Register of the Freeman of the City of York*, s. IX–XII.

⁷¹ R. Ebeling, *Das älteste Stralsunder Bürgerbuch...*, 159, s. 21, *Her[manus] Carnifex, cum eo magistri carnificum*; A. Langhans, *Die Bürgerbücher der Stadt Wesel...*, s. 7, *Henricus, filius Ade de Mensel*; H. Rothert, *Das älteste Bürgerbuch der Stadt Soest...*, s. 95, *Henemannus Luscus institor 5 sol[idi] – uzup. M.S.*, *fid[eiussores] – uzup. M.S.* *Ger[ardus] – uzup. M.S.] de Afflen et Wernherus Comes*; A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, t. 1, 322, s. 21, *Augustinus Gemelich venit cum litteris recommendatoriis de Cracowia et accepavit ius civile*; K. Kaczmarczyk, *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392–1506...*, nr 7256, s. 253, *Martinus Chudi i[us] – uzup. M.S.] h[abet] – uzup. M.S.] et l[itteram] – uzup. M.S.] dedit XI gr.*

⁷² A. Langhans, *Die Bürgerbücher der Stadt Wesel...* passim; H. Rothert, *Das älteste Bürgerbuch der Stadt Soest...*, passim; R. Ebeling, *Das älteste Stralsunder Bürgerbuch...*, passim.

ne, przede wszystkim na materiale dotyczącym nowożytnego Krakowa⁷³. Ustalenia tego badacza zostały ostatnio przypomniane⁷⁴, dlatego też w tym miejscu będą tylko skrótowo omówione.

W tej interpretacji prawo miejskie jawi się jako przywilej dostępny tylko części społeczności miejskiej, przynoszący jej szerokie uprawnienia gospodarcze. Z tego powodu dostęp do niego był stopniowo coraz bardziej ograniczany. Wśród wymagań stawianych aspirującym do grona posiadaczy *ius civile* na pierwsze miejsce wysunięta została opłata za przyjęcie prawa. Obok niej wymieniono także, m.in. nakazy zamieszkania w mieście z rodziną, wolność osobistą, pochodzenie z legalnego związku czy przysięgę. Wskazano też różnice w położeniu między potomstwem miejscowego mieszczaństwa a przybyszami z zewnątrz⁷⁵. Co istotne, zasady przyjmowania prawa miejskiego w Krakowie przyjęto za dominujący wzorzec działania tej instytucji, obecny także w innych miastach.

Przedstawione w ten sposób nabycie prawa miejskiego ma raczej statyczny, z góry określony charakter, a zmiany w nim zachodzą tylko w jednym kierunku – utrudnień stawianych kandydatom. Wątpliwe jest także uznanie uwarunkowań krakowskich za obowiązujące w innych ośrodkach o różnej przecież wielkości, znaczeniu i potencjale gospodarczym. Co więcej, główny nacisk został położony tylko na gospodarcze znaczenie prawa miejskiego, dającego przystępującym do niego osobom możliwość korzystania z przywilejów miejskich. Nowsze ustalenia poświęcone prawu miejskiemu z obszaru Rzeszy pozwalają na weryfikację oraz uzupełnienie ugruntowanych dotychczas poglądów polskiej historiografii na to zagadnienie.

Przyjęcie prawa miejskiego należy traktować jako zawiązanie osobistego związku między kandydatem a gminą. Potwierdzenie tej relacji dokonywało się na drodze przysięgi, która też musi być wysunięta na pierwsze miejsce w analizie procesu przyjmowania prawa miejskiego. Spośród licznych wymogów stawianych chętnym do uzyskania *ius civile* to właśnie przysięga stanowi najważniejszy, niezbędny warunek, potwierdzający przyjęcie prawa miejskiego. Związana była ze wspomnianym już wcześniej zwyczajem samodzielnego wymierzenia wysokości podatku⁷⁶.

⁷³ J. Ptaśnik, *Obywatelstwo miejskie...*, s. 145–161.

⁷⁴ E. Wólkiewicz, *Migracje do miast...*, s. 45–48.

⁷⁵ J. Ptaśnik, *Obywatelstwo miejskie...*, s. 146–157.

⁷⁶ R. C. Schwinges, *Neubürger und Bürgerbücher...*, s. 35–37; Eberhard Isenmann, *Bürgerrecht und Bürgeraufnahme in der spätmittelalterlichen und frühneuzeitli-*

Przysięgi składane przez nowych obywateli w różnych miastach nie różniły się zasadniczo pod względem treści. Stałym punktem był nakaz wierności i posłuszeństwa radzie miejskiej oraz gminie, bardzo często przysięgano także wierność panu miasta. Na dalszym miejscu pojawiały się niekiedy obowiązki związane z wykonywanym zawodem⁷⁷. Po złożeniu przysięgi przyjęcie dopełniano wpisaniem nazwiska w odpowiednie rejestry. Nota ta służyła później jako potwierdzenie uzyskania prawa miejskiego.

Osoba pragnąca zostać mieszczaninem powinna była też z zasady posiadać wolność osobistą, a w późniejszych czasach często domagano się jej poświadczenia⁷⁸. W praktyce jednak zdarzały się przypadki, gdy obchodzono ten wymóg albo wręcz go ignorowano⁷⁹.

Pozostałe warunki stawiane pragnącym przystąpić do prawa miejskiego, takie jak opłata za prawo miejskie, nakazy: posiadania nieruchomości, sprowadzenia, bądź też założenia rodziny oraz posiadania określonego dochodu, poświadczenie dobrego urodzenia oraz zachowania czy dodatkowe daniny na rzecz miasta należy traktować zatem jako nadzwyczajne wymagania mające ograniczyć dostęp do prawa miejskiego. Ich wprowadzenie leżało w gestii władz miejskich, które w ten sposób, poprzez zaostrzenie albo złagodzenie kryteriów stawianych chętnym, mogły wpływać na migrację do miasta oraz jego sytuację wewnętrzną⁸⁰.

W wielu przypadkach faktycznie oczekiwano spełnienia kilku z powyższych warunków, jednak rada miejska miała swobodę w ich stosowaniu. Świadczy o tym choćby przykład przykrakowskiego Kazimierza, w którym w początkowym przynajmniej okresie polityka władz względem nowych obywateli była bardzo liberalna i dopiero z czasem pojawił się nakaz posiadania nieruchomości⁸¹. Także w innych miastach dostrzec można łagodzenie

chen Stadt, [w:] *Neubürger im späten Mittelalter...*, s. 208, 222; A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. V.

⁷⁷ E. Isenmann, *Bürgerrecht und Bürgeraufnahme...*, s. 222–223. Teksty przysięg niektórych miast są dostępne w wydawnictwach źródłowych i literaturze, przykładowo: J. Ptaśnik, *Obywatelstwo miejskie...*, s. 156; E. Ussmann, *Das Bürgerbuch der Stadt Bergen auf Rügen...*, s. 13–14; P. von Gebhardt, *Das älteste Berliner Bürgerbuch...*, s. 2–3.

⁷⁸ E. Isenmann, *Bürgerrecht und Bürgeraufnahme...*, s. 230–231.

⁷⁹ J. Ptaśnik, *Obywatelstwo miejskie...*, s. 153.

⁸⁰ E. Isenmann, *Bürgerrecht und Bürgeraufnahme...*, s. 214; A. Janeczek, *Listy dobrego urodzenia...*, s. 90–93.

⁸¹ M. Starzyński, *Średniowieczny Kazimierz...*, s. 66–68.

zasad przyjęcia do prawa miejskiego, przykładowo we Frankfurcie i w Bazylei zmniejszono znacznie opłaty⁸². Rada zawsze mogła też jednorazowo uchylić wymagania, traktując to jako formę zachęty do osiedlenia się w mieście, bądź też czyniąc to na prośbę moźnych⁸³.

Wymagania stawiane przed kandydatami do prawa miejskiego różniły się jednak w zależności od ich pochodzenia. W korzystniejszej sytuacji byli ci, którzy zdobywali je poprzez dziedziczenie. Dzieci mieszczan po osiągnięciu odpowiedniego wieku mogły uzyskać prawo miejskie, przeważnie bez dodatkowych opłat. W niektórych miastach istniała również możliwość zdobycia go poprzez małżeństwo, w innych przypadkach osoby chcące uzyskać prawo miejskie musiały spełnić wspomniane wyżej warunki, a cały proces można określić po prostu mianem kupna. Nie miał przy tym znaczenia fakt, czy ktoś był mieszkańcem miasta, w którym starał się o *ius civile*, czy też był obcym⁸⁴. Trzecim sposobem, spotykanym w miastach angielskich, było uzyskanie praw miejskich w ramach praktyki zawodowej u mistrza rzemieślniczego, co wiązało się jednak z wniesieniem wyższej opłaty⁸⁵.

Pojmowanie instytucji prawa miejskiego zmieniało się w czasie. Można mówić o dwóch okresach, w których pełniło ono różne funkcje i niejednakowa była też polityka władz miejskich względem niego. W epoce nowożytnej, mniej więcej od połowy XVI w., faktycznie można mówić o limitowaniu dostępu. Warunki stawiane osobom niepochodzącym z grona posiadaczy prawa miejskiego danej gminy były stopniowo zaostrzane, niekiedy wstrzymywano nawet przyjęcia. Równoległe z tym procesem szło, co znamienne, utrudnianie dostępu do cechów. Polityka ta wynikała z chęci zapewnienia sobie środków do życia oraz obaw przed biedą w mieście, pozostawała także w związku z osłabieniem roli mieszczaństwa w epoce nowożytnej⁸⁶.

⁸² E. Isenmann, *Bürgerrecht und Bürgeraufnahme...*, s. 215, 234–235.

⁸³ K. Kaczmarczyk, *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392–1506...*, s. XVII.

⁸⁴ E. Isenmann, *Bürgerrecht und Bürgeraufnahme...*, s. 211, 216; F. Collins, *Register of the Freeman of the City of York...*, s. VII–XIII; Ch. Welch, *Register of Freeman of the City of London...*, s. VIII–X; J. Meadows Cowper, *Roll of the Freeman of the City of Canterbury...*, s. IX.

⁸⁵ F. Collins, *Register of the Freeman of the City of York...*, s. VII–XIII; Ch. Welch, *Register of Freeman of the City of London...*, s. VIII–X; J. Meadows Cowper, *Roll of the Freeman of the City of Canterbury...*, s. IX.

⁸⁶ E. Isenmann, *Bürgerrecht und Bürgeraufnahme...*, s. 238–241, 244–247.

Okres wcześniejszy, obejmujący pełne i późne średniowiecze, charakteryzował się jednak odmiennym postrzeganiem prawa miejskiego. Traktowane było jako sposób na wygaszanie sporów i podporządkowanie władzom miejskim różnych grup żyjących w mieście, a tym samym stabilizację społeczeństwa miejskiego. Czynnikiem, który to umożliwiał, była składana obowiązkowo przysięga. Dlatego też w tym czasie prawo miejskie było nie tylko przywilejem, ale także narzędziem utrzymującym pokój w mieście, niekiedy nawet pod przymusem⁸⁷.

Działania podejmowane w tym kierunku przybierały różne kształty. Władze niekiedy naciskały na mieszkańców miasta, by złożyli przysięgę podobną do składanej przez mieszczan, bądź też wciągały obowiązek posiadania prawa miejskiego do statutów cechowych. Innym, wspomnianym już sposobem, było łagodzenie warunków jego zdobycia, na przykład przez obniżkę opłat. Interesującym rozwiązaniem było tworzenie kilku kategorii prawa miejskiego, różniących się zarówno łatwością uzyskania, jak i posiadanymi prawami.

W średniowieczu w Ulm, Augsburgu i Norymberdze istniały trzy rodzaje prawa miejskiego. Do pierwszego zaliczały się kupieckie elity, z kolei w skład drugiej grupy wchodził ogół rzemieślników, bądź też zamożniejsza ich część. Trzeci rodzaj był zarezerwowany dla najuboższej części społeczeństwa miejskiego. Opłaty rosły stosownie do prestiżu i przywilejów, a różnice między kategoriami mogły być znaczące, na przykład pełnia praw politycznych w Ulm była zarezerwowana tylko dla posiadaczy „patrycjuszowskiego” prawa miejskiego. Z kolei w Norymberdze najtańsze prawo miejskie było zarezerwowane dla pracowników najemnych, żyjących na przedmieściu i powstało w związku z organizacją przestrzenną oraz ufortyfikowaniem tegoż przedmieścia. Po spełnieniu swojej roli zanikło w ciągu pierwszej połowy XV w., podobnie jak podział na prawo miejskie kupieckie i rzemieślnicze w samym mieście⁸⁸.

Władze były zainteresowane również, by osoby przyjmujące *ius civile* posiadały je możliwie jak najdłużej. W XIV w. we Frankfurcie nad Menem jednym z warunków zdobycia prawa miejskiego było kupno renty od gminy za określoną sumę, w momencie gdy ktoś zrezygnował z prawa przed upływem stosownego czasu, tracił wpłacone pieniądze. Zbliżonym rozwiąza-

⁸⁷ *Ibidem*, s. 203–207, 241–242.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 208, 210–211.

niem są kaucje oraz dodatkowe opłaty za rezygnację. Spotykane są również prawne zakazy rezygnacji z prawa miejskiego przed określonym terminem pod rygorem kary⁸⁹.

Rady miejskie nakazywały także wypełnianie obowiązków związanych z prawem miejskim grupom społecznym, które nie chciały lub nie mogły go zdobyć. W Augsburgu i Ulm osoby spełniające wymogi konieczne do uzyskania prawa miejskiego były traktowane tak, jakby je posiadały i z tego powodu pociągano je do powinności na rzecz gminy. We Frankfurcie nad Menem z kolei żądano od ogółu mieszkańców miasta złożenia przysięgi na wierność radzie miejskiej. Podobne działania były podejmowane w innych ośrodkach, gdzie ludność nieposiadająca prawa miejskiego przysięgała zbiorowo w określonych dniach⁹⁰.

Warto wspomnieć również o specjalnych kategoriach prawa miejskiego. Do takich należeli spotykani na obszarze Rzeszy *Pfahlbürger* i *Ausbürger*. Cechą charakterystyczną obu grup było zamieszkiwanie poza miastem. Pierwsi byli ludźmi, którzy mimo podlegania czyjejś zwierzchności zdobywali prawo miejskie. Byli to przeważnie sołtysi i chłopcy żyjący na wsi. Drugą grupę tworzyło drobne, zależne rycerstwo, zainteresowane ochroną ze strony miasta. Gmina poprzez przyjmowanie obu grup dążyła do poszerzenia swoich wpływów na wsi⁹¹.

W samym mieście także istniały specjalne formy prawa miejskiego. Najważniejszą grupę, dla której je tworzone, stanowili Żydzi. Posiadali oni dostęp do prawa miejskiego przede wszystkim w miastach z obszaru Rzeszy i Italii, w przeciwieństwie do Polski, gdzie byli wyłączeni spod miejskiej jurysdykcji i zależni bezpośrednio od władcy, a przypadki przyjmowania ich do gminy są bardzo rzadkie⁹². Prawa i obowiązki żydowskich mieszczan były zbliżone do chrześcijańskich. Różnica leżała przede wszystkim w tymczasowości obywatelstwa dla Żydów. Było ono ważne tylko określony czas i potem musiało zostać odnowione, w przeciwieństwie do prawa

⁸⁹ D. Andernacht, *Die Bürgerbücher der Reichsstadt Frankfurt...*, s. XVI–XVII; E. Isenmann, *Bürgerrecht und Bürgeraufnahme...*, s. 213.

⁹⁰ E. Isenmann, *Bürgerrecht und Bürgeraufnahme...*, s. 205–206, 223–224.

⁹¹ H. Rothert, *Das älteste Bürgerbuch der Stadt Soest...*, s. 5–7; Guy Paul Marchal, *Pfahlbürger, bourgeois forains, buitenpoorters, bourgeois du roi: Aspekte einer zweiseitigen Rechtsstellung*, [w:] *Neubürger im späten Mittelalter...*, s. 333–367.

⁹² Jedynym znanym przykładem jest Bochnia, F. Kiryk, *Księga przyjęć do prawa miejskiego w Bochni...*, s. 14.

miejskiego chrześcijan, które było bezterminowe (z wyjątkiem rezygnacji) i dziedziczne. Żydzi ponadto nie partycypowali we władzach miejskich oraz nie ponosili ciężarów militarnych. Co ciekawe, w miastach Rzeszy podobną pozycję miał kler przyjmujący prawo miejskie także według przywilejów monarszych⁹³.

Nie powstało natomiast odrębne prawo miejskie dla kobiet. Obowiązywały je te same prawa i obowiązki co mężczyzn. Jediną znaczącą różnicą był brak możliwości wyboru kobiet do władz miejskich. Stosunki społeczne powodowały jednak, że kobiety rzadko starały się o prawo miejskie i w związku z tym ich liczba w księgach zazwyczaj jest bardzo niska. Kobiety wprawdzie dziedziczyły przynależność do mieszczaństwa, ale w czasie gdy pozostawały pod opieką mężczyzny – jako żony i córki, ich prawo miejskie miało niesamodzielny charakter, podobnie jak w przypadku nieletnich synów. Dopiero w momencie uniezależnienia się po osiągnięciu pełnoletności, po wyjściu za mąż czy w momencie śmierci męża ich prawo miejskie mogło stać się samodzielne⁹⁴.

*

Po omówieniu instytucji prawa miejskiego warto zastanowić się nad możliwościami badawczymi, jakie kryją się w krakowskich rejestrach *iuris civilis*. W latach 70. ubiegłego stulecia S. Gierszewski podjął wspomnianą już próbę określenia kwestionariusza badawczego w stosunku do ksiąg przyjęć do prawa miejskiego oraz wykorzystania go w oparciu o ówczesny stan badań. Zarysowana przez niego problematyka, mimo upływu przeszło czterdziestu lat, pozostaje wciąż aktualna i stanowi niejako punkt wyjściowy do dalszych studiów. Bardzo interesującego przeglądu badań polskich i zagranicznych dokonał również Andrzej Janeczek we wstępie do edycji lwowskich rejestrów przyjęć. Warto zatem w oparciu o publikacje tych historyków przedstawić najważniejsze problemy badawcze, które można sformułować wobec krakowskiej serii ksiąg przyjęć do prawa miejskiego.

Zacząć należy od instytucji prawa miejskiego, której analiza jest niezbędna do dalszych badań. Wyżej już zauważono, że spostrzeżenia J. Ptaśnika dotyczące krakowskiego *ius civile* uległy w znacznej części dezaktualizacji. Konieczne jest zatem ponowne zbadanie tego zagadnienia w oparciu o gruntowną lekturę zapisek o przyjęciu do prawa miejskiego. Interesujące będą

⁹³ H.-J. Gilomen, *Städtische Sondergruppen...*, s. 126–144, 159–165.

⁹⁴ B. Studer, *Frauen im Bürgerrecht...*, s. 173–187.

kwestie kształtowania się wymogów stawianych kandydatom, jak również pojawiających się zwolnień od nich. Nie mniej istotne będą prawa i obowiązki nakładane na posiadaczy prawa miejskiego⁹⁵.

Księgi przyjęć do prawa miejskiego są także pierwszorzędnym źródłem do badań nad migracją do miast. Rejestry zbadane w tym kierunku mogą nam ukazać zmienne w czasie natężenie i dynamikę migracji, a także jej zasięg przestrzenny, czyli obszar, z którego rekrutowali się przyjmujący *ius civile*. Kwestie te wiążą się z zagadnieniem sfery wpływów miasta oraz jego zaplecza, których zmiany powinny mieć odbicie w księgach przyjęć⁹⁶.

Jednym z obszerniejszych jest problem położenia społecznego przyjmujących *ius civile*. Podzielić go można na kilka dalszych kwestii, spośród których na początek wymienić można relację między „miejscowymi” i przybyszami. Przez tych pierwszych należy jednak rozumieć nie ogół mieszkańców miasta, a tylko ich część posiadającą prawa miejskie, której potomstwo mogło je odziedziczyć. Zwykli mieszkańcy miasta byli traktowani na równi z przybyszami. Interesujący jest tu stopień reprezentacji obu grup w poszczególnych warstwach społeczeństwa miejskiego, jak również udział „nowych ludzi” w całej zbiorowości posiadających prawo miejskie⁹⁷.

Kolejny problem stanowi pochodzenie stanowe przybyszów. Zarówno szlachta, jak i chłopci przyjmowali prawo miejskie przez cały okres przedrozbiorowej Polski. W przypadku pierwszej z tych grup można mówić o stosunkowo niewielkim udziale w migracji do miast, trudno też uchwytnej w księgach przyjęć. Ludność chłopska, częściej przenosząca się do miast, jest też dużo lepiej widoczna w rejestrach, mimo rosnących ograniczeń prawnych. W stosunku do obu grup należałoby przebadać ich pochodzenie i położenie społeczne, zarówno przed przybyciem do miasta, jak i już po przyjęciu prawa miejskiego⁹⁸.

Nie mniej istotna jest struktura zawodowa osób przyjmujących *ius civile*. Lektura ksiąg przyjęć pod tym kątem może ukazać profil gospodarczy mia-

⁹⁵ S. Gierszewski, *Obywatele...*, s. 31–47; A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. VII, XII.

⁹⁶ S. Gierszewski, *Obywatele...*, s. 117–140; A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. VIII–IX.

⁹⁷ S. Gierszewski, *Obywatele...*, s. 48–65; A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. VII.

⁹⁸ S. Gierszewski, *Obywatele...*, s. 80–116; A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. X.

sta poprzez udział poszczególnych zawodów w społeczeństwie miejskim, jak również wpływ migracji na zmiany w tymże profilu⁹⁹. Osobnym zagadnieniem jest udział kobiet w przyjmowaniu prawa miejskiego oraz ich pozycja społeczna¹⁰⁰.

Warto wreszcie wspomnieć o kwestii pochodzenia etnicznego oraz wyznania. Badania S. Gierszewskiego wskazują, że ludność obcego pochodzenia, stale napływająca do miast Polski przedrozbiorowej, stanowiła dosyć znaczący element. Analiza rejestrów przyjęć do prawa miejskiego pozwoli dostrzec kolejne fale migracji obcokrajowców oraz określić ich miejsce w społeczeństwie miejskim. Mniej owocne mogą być badania nad grupami religijnymi, ponieważ stwierdzono, że władze miejskie dosyć rygorystycznie ograniczały dostęp do prawa miejskiego wyznawcom religii innych niż dominująca w gminie. Mimo to rejestry przyjęć do prawa miejskiego mogą pozwolić na zbadanie stosunku wobec obcych grup etnicznych i wyznaniowych¹⁰¹.

Interesujący problem stanowią dalsze losy przyjmujących prawo miejskie oraz ich asymilacja. Część osób wpisanych do ksiąg przyjęć nigdy więcej nie pojawiała się na kartach pozostałych ksiąg miejskich, roztapiając się w masie społeczeństwa miejskiego. Wiele z nich prowadziło jednak udaną działalność i zdobywało majątek w mieście, a ich aktywność jest możliwa do prześledzenia. Ogrom materiału źródłowego sprawia, że łatwiej będzie analizować węższe tematy. Tytułem przykładu można podać badanie karier przedstawicieli określonych rzemiosł, bądź też wybranych nacji.

Przy badaniach nad rejestrami przyjętych do prawa miejskiego należy jednak pamiętać o niedoskonałościach tego typu źródeł. Przede wszystkim nie dokumentują one całości ruchu ludności w mieście. Pełnią praw politycznych i gospodarczych cieszyła się tylko zamożniejsza część mieszkańców miast. Dlatego też księgi nie rejestrowały niższych warstw społeczeństwa miejskiego. W rejestrach zasadniczo nie odnotowywano także rezygnacji oraz pozbawień prawa miejskiego, a poświęcone im wpisy należą do wyjątków. Dokumentują one zatem tylko przyrost ludności, nie mówiąc nic o jej ubytkach. Trzeba mieć też świadomość, że przyjęcie prawa miejskiego mo-

⁹⁹ S. Gierszewski, *Obywatele...*, s. 141–157; A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. X.

¹⁰⁰ A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. VII–VIII.

¹⁰¹ S. Gierszewski, *Obywatele...*, s. 66–79; A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. VII, X.

gło być poprzedzone okresem kilkuletniego życia w mieście, dlatego liczba wpisów w poszczególnych latach niewiele mówi o natężeniu migracji. Może ona być natomiast śludzona po tendencjach dostrzeganych w dłuższych okresach. Mając na uwadze te zastrzeżenia, trzeba stwierdzić wysoką wartość ksiąg przyjętych do prawa miejskiego. Jak żadne inne źródła dostarczają one masowego materiału dotyczącego mieszczan, ich pochodzenia, aktywności zawodowej czy zamożności¹⁰².

*

W podsumowaniu niniejszego studium należy stwierdzić, że *libri iuris civilis* Krakowa są elementem znacznie szerszego zjawiska, które objęło znaczną część Europy, począwszy od Wysp Brytyjskich poprzez Niderlandy i Rzeszę aż po granice wpływów prawa niemieckiego. Początki rejestracji przyjęć prawa miejskiego sięgają połowy XIII w., jednak główny okres ich rozwoju przypada na XIV w. Kraków wcześniej włączył się w ten nurt, ponieważ listy przyjętych najprawdopodobniej tworzone już od połowy XIV w., a najstarsze wpisy pochodzą z końca tegoż stulecia. Rozpoczynają one serię ksiąg będącą bez wątpienia jednym z istotniejszych tego typu za- bytków w Polsce i Europie Środkowej.

Zawierająca wpisy dla okresu ponad 400 lat krakowska seria ksiąg przyjęć do prawa miejskiego przewyższa kompletnością inne tego rodzaju rejestry ze wspomnianego obszaru. Księga rozpoczynająca się wpisami z 1423 r. jest przy tym jedną z najstarszych samodzielnych ksiąg przyjęć w Europie Środkowej. Dość powiedzieć, że najwcześniejsze księgi przyjęć do prawa miejskiego z innych miast Królestwa Polskiego (poza odrębnym przypadkiem Prus) zachowały się dopiero od XVI w. Co istotniejsze, materiał zamieszczony w księgach krakowskich jest wyjątkowo obszerny, znacznie przewyższający przy tym pozostałe miasta polskie. Nie bez znaczenia jest też fakt, że Kraków był jednym z ważniejszych ośrodków życia politycznego i gospodarczego Królestwa Polskiego. Dodatkowo podkreśla to doniosłość krakowskich ksiąg przyjęć do prawa miejskiego.

We wstępie wspomniano, że omawiana seria niestety nie została dotąd gruntownie zanalizowana. Sama problematyka prawa miejskiego oraz źródeł rejestrujących jego przyjęcie doczekała się już sporej literatury, zarówno polskiej, jak i obcojęzycznej. Niniejszy artykuł stanowi również próbę zebrania owego bogatego dorobku naukowego. W oparciu o wcześniejsze

¹⁰² A. Janeczek, *Album civium Leopoliensium...*, s. VI–XIII.

studia przedstawione zostały podstawowe problemy badawcze spotykane w piśmiennictwie dotyczącym owego zagadnienia. Zaprezentowano je w nadziei, że zainspirują do badań nad krakowskimi księgami przyjęć do prawa miejskiego.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
 Księgi miejskie Starej Warszawy, sygn. SW 517, 518, 519, 520, 526.
 Księgi miejskie Sieradz, sygn. Sieradz, m. 2.
- Archiwum Narodowe w Krakowie
 Akta miasta Czchowa, sygn. 29/104/29.
 Akta miasta Krakowa, rkps 1425, 1426, 1427, 1428, 1429, 1430, 1431, 1432, 1433, 1435, 1443.
 Akta miasta Pilzna, sygn. 29/112/51.
Variae civitates et villae – zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/121/166–167.
- Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu
 Księga ławniczo-radziecka Leska z lat 1472–1494 i 1541–1612, sygn. rkps 9764/II.

Źródła drukowane

- A Calender of the Freeman of Great Yarmouth: 1429–1800*. Norwich: Norfolk and Norwich Archaeological Society, 1910.
- A Calendar of the Freeman of Lynn 1292–1836. Compiled From the Records of the Corporation of that Borough by Permission of the Town Clerk*. Norwich: Norfolk and Norwich Archaeological Society, 1913.
- A Calendar of the Registers of the Freeman of the City of Gloucester 1641–1838*. Wyd. John Juřica. Gloucester: The Bristol and Gloucestershire Archaeological Society, 1991.
- Acta consularia nec non proscriptiones (1392–1400)*. Wyd. Józef Szujski. W: *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od r. 1300 do 1400*. Wyd. Franciszek Piekosiński, Józef Szujski, Kraków: Akademia Umiejętności w Krakowie, 1878, s. 77–223.
- Album civium civitatis Antiquae Varsoviae. Księga przyjęć do prawa miejskiego Starej Warszawy 1506–1586*. Oprac. Agnieszka Bartoszewicz. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2000.
- Album civium Leopoliensium. Rejestry przyjęć do prawa miejskiego we Lwowie 1388–1783*, t. 1–2. Wyd. Andrzej Janeczek. Poznań–Warszawa 2005.
- Bürgerbücher der Stadt Nordhorn von 1396–1913*. Wyd. Heinrich Specht. Seria: „Das Bentheimer Land” 18. Nordhorn: Bentheimer Heimatverlag, 1939.
- Calendar of the Freeman of Norwich from 1317 to 1603 (Edward II to Elizabeth Inclusive)*. Wyd. Walter Rye. London 1888.
- Das älteste Berliner Bürgerbuch 1453–1700*. Wyd. Peter von Gebhardt. Berlin: Gsellius, 1927.

- Das älteste Bürgerbuch der Stadt Königsberg (Pr) (1746–1809)*. Wyd. Carl Schulz, Kurt Tiesler. Königsberg: Gräfe&Unzer, 1939.
- Das älteste Bürgerbuch der Stadt Soest 1302–1449*. Wyd. Hermann Rothert. Münster in Westfalen: Aschendorff, 1958.
- Das älteste Stralsunder Bürgerbuch (1319–1348)*. Wyd. Robert Ebeling. Stettin: Veröffentlichungen der Historischen Kommission für Pommern, 1925.
- Das Bürgerbuch der Stadt Angermünde 1568–1765*. Wyd. Peter von Gebhardt. Berlin: Gsellius, 1931.
- Das Bürgerbuch der Stadt Bergen auf Rügen (1613–1815)*. Wyd. Erwin Ussmann. Greifswald: Bamberg, 1940.
- Das Bürgerbuch der Stadt Konitz von 1550–1850*. Wyd. Elisabeth Kloss. Danzig: Danziger Verl.-Ges.in Komm., 1927.
- Die Bürgerbücher der Reichsstadt Frankfurt 1311–1400 und das Einwohnerverzeichnis von 1387*. Wyd. Dietrich Andernacht, Otto Stamm. Frankfurt am Main: Veröffentlichungen der Historischen Kommission der Stadt Frankfurt am Main, 1955.
- Die Bürgerbücher der Stadt Altenburg in Thüringen 1512–1700*. Wyd. Frank Heinzig, Wilfried Köhler, Heidemarie Mattis. Marburg an der Lahn: Stiftung Stoye, 2008.
- Die Bürgerbücher der Stadt Wesel. Die Listen der Neubürger von 1308–1677*. Wyd. Adolf Langhans. Duisburg: Druck von Otto Hecker, 1950.
- Die Bürgerbücher von Cölln an der Spree 1508–1611 und 1689–1709 und die chronikalischen Nachrichten des ältesten Cöllner Bürgerbuches 1542–1610*. Wyd. Peter von Gebhardt. Berlin: Gsellius, 1930.
- Księgi przyjęć do prawa miejskiego Młodego Miasta Gdańska 1400–1455*. W: *Księgi Młodego Miasta Gdańska 1400–1455 [1458–1459]*. Wyd. Krzysztof Kopiński, Piotr Oliński. Toruń 2008.
- Księga przyjęć do prawa miejskiego w Bochni 1531–1656*. Wyd. Feliks Kiryk. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1979.
- Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392–1506. Libri iuris civilis Cracoviensis 1392–1506*. Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa. Wyd. Kazimierz Kaczmarczyk. Kraków 1913.
- Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507–1572. Libri iuris civilis Cracoviensis 1507–1572*. Wyd. Aniela Kielbicka, Zbigniew Wojas. Kraków: Secesja, 1993.
- Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573–1611. Libri iuris civilis Cracoviensis 1573–1611*. Wyd. Aniela Kielbicka, Zbigniew Wojas. Kraków: Secesja, 1994.
- Księgi radzieckie kazimierskie 1369–1381 i 1385–1402. Acta consularia Casimiriensia 1369–1381 et 1385–1402*. Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa. Wyd. Adam Chmiel. Kraków 1932.
- Protokolarz miasta Woźniki. Zapisy do prawa miejskiego (1521)–1599–1660*. Wyd. Bernard Szczech. Woźniki: Woźniki: [Agencja Wydawnicza Łukasz Szczech], 2002.
- Register of Freeman of the City of London. In the Reigns of Henry VIII and Edward VI*. Wyd. Charles Welch. London: London and Middlesex Archaeological Society, 1908.
- Register of the Freeman of Leicester 1196–1770, Including the Apprentices Sworn Before Successive Mayors for Certain Periods 1646–1770*. Wyd. Henry Hartopp, Edgar Backus. Leicester: Leicester City Council, 1927.

- Register of the Freemen of the City of York From the City Records 1272–1558*. Wyd. Francis Collins. Durham: Andrews&Co, 1897.
- Register of the Freemen of the City of York From the City Records 1559–1759*. Wyd. Francis Collins. Durham: Andrews&Co, 1900.
- Roll of Edinburgh Burgesses and Guild-Brethren 1406–1700*. Wyd. Charles B. Boog Watson. Edinburgh: Scottish Record Society, 1929.
- Roll of Edinburgh Burgesses and Guild-Brethren 1701–1760*. Wyd. Charles B. Boog Watson. Edinburgh: Scottish Record Society, 1930.
- Roll of Edinburgh Burgesses and Guild-Brethren 1761–1841*. Wyd. Charles B. Boog Watson. Edinburgh: Scottish Record Society, 1933.
- Roll of Freemen of the City of Dublin, 1468–1485 and 1575–1774*. Wyd. Gertrude Thrift. Dublin 1919.
- The Burgess roll of St. Andrews 1700–1750*. Wyd. David Dobson. St Andrews 1994.
- The Burgess roll of St. Andrews 1751–1775*. Wyd. David Dobson. St Andrews: Willow Bend Books, 1995.
- The Freemen of Norwich, 1714–1752: A Transcript of the Third Register*. Wyd. Percy Millican. Norwich: Norfolk Record Society, 1952.
- The Register of the Freemen of Norwich 1548–1713: A Transcript with an Introduction, an Appendix to Those Freemen Whose Apprenticeship Indentures Are Enrolled in the City Records and Indexes of Names and Places*. Wyd. Percy Millican. Norwich: Jarrold&Sons, 1934.
- The Roll of the Freemen of the City of Canterbury From A.D. 1392 to 1800*. Wyd. Joseph Meadows Cowper. Canterbury: Cross&Jackman, 1903.
- The Rolls of the Freemen of the Borough of Lancaster 1688–1840*. Wyd. Thomas Cann Hughes. Manchester: The Record Society of Lancashire and Cheshire, 1935.
- The Rolls of the Freemen of the City of Chester 1392–1700*. Wyd. John H. E. Bennet. Edinburgh: The Record Society, 1906.
- The Rolls of the Freemen of the City of Chester 1700–1805*. Wyd. John H. E. Bennet. Edinburgh: The Record Society, 1908.

Opracowania

- Arlamowski Kazimierz: *Przyjęcie do prawa miejskiego w Przemysłu w latach 1541–1664*. W: *Sprawozdania Dyrekcji Państwowego Gimnazjum II im. prof. Kazimierza Morawskiego w Przemysłu na rok szkolny 1930/31*. Przemysł 1931, s. 1–31.
- Bättig Richard: *Das Bürgerrecht der Stadt Luzern (1252–1798)*. „Der Geschichtsfreund. Mitteilungen des Historischen Vereins Zentralschweiz” 1922, t. 77, s. 1–96.
- Bogucka Maria, Samsonowicz Henryk: *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1986.
- Bujak Franciszek: *Materyały do historii miasta Biecza 1361–1632*. Kraków: Wydawnictwo Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce Akademii Umiejętności, 1914.
- Butcher Andrew F.: *Canterbury’s Earliest Rolls of Freemen Admissions: a Reconsideration*. W: *A Kentish Miscellany*. Red. Felix Hull. Kent: Phillimore&Co Ltd, 1979, s. 1–26.
- Butcher Andrew F.: *The Origins of Romney Freemen, 1433–1523*. “The Economic History Review” 1974, t. 27, s. 16–27.

- Bücher Karl: *Die Bevölkerung von Frankfurt am Main im XIV. und XV. Jahrhundert. Social-statistische Studien*, t. 1, Der H. Laupp'schen Buchhandlung, Tübingen 1886.
- Deeters Joachim: *Das Bürgerrecht der Reichsstadt Köln seit 1396*. „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte” 1987, t. 114. Germanistische Abteilung, s. 1–83.
- Deresiewicz Janusz: *Zmiany w strukturze społecznej miast pod koniec istnienia Rzeczypospolitej szlacheckiej w zwierciadle przyjęć do prawa miejskiego*. „Kwartalnik Historyczny” 1956, R. 63, s. 23–28.
- Dilcher Gerhard: *Bürgerrecht und Stadtverfassung im europäischen Mittelalter*. Köln: Böhlau, 1996.
- Dobson Richard B.: *Admissions to the Freedom of the City of York in the Later Middle Ages*. „The Economic History Review” 1973, t. 26, s. 1–22.
- Erler Adalbert, *Bürgerrecht und Steuerpflicht im mittelalterlichen Städtewesen mit besonderer Untersuchung des Steuereides*, wyd. 2. Frankfurt am Main: Frankfurter Wissenschaftliche Beiträge, 1963.
- Franze Herbert: *Herkunft und Volkszugehörigkeit der Krakauer Bürger des 15. Jahrhunderts*. „Deutsche Monatshefte in Polen. Zeitschrift für Geschichte und Gegenwart des Deutschtums in Polen” 1935/1936, t. 2, s. 437–450.
- Friedberg Marian: *Inwentarz archiwum miasta Kazimierza pod Krakowem 1335–1802*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966.
- Gierszewski Stanisław: *Obywatele miast Polski przedrozbiorowej. Studium źródłoznawcze*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973.
- Gilewicz Aleksy: *Przyjęcia do prawa miejskiego we Lwowie w latach 1405–1604*. W: *Studja z historii społecznej i gospodarczej poświęcone prof. dr. Franciszkowi Bujakowi, staraniem uczniów z powodu 30-lecia pracy naukowej i 10-lecia pracy pedagogiczno-naukowej na Uniwersytecie Lwowskim prof. dra Franciszka Bujaka*. Lwów 1931, s. 375–414.
- Gillomen Hans-Jörg: *Städtische Sondergruppen im Bürgerrecht*. W: *Neubürger im späten Mittelalter. Migration und Austausch in der Städtelandschaft des alten Reiches (1250–1550)*. Wyd. Rainer Christoph Schwinges, Roland Gerber, Barbara Studer. Berlin: Duncker&Humblot, 2002, s. 125–167.
- Grulkowski Marcin: *Definicja i klasyfikacje ksiąg miejskich. Księgi w kancelariach miast obszaru Hanzji*. W: *Nauki pomocnicze historii. Teoria, metody badań, dydaktyka*. Red. Aleksandra Jaworska, Robert Jop. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2013, s. 119–148.
- Hövel Ernst: *Das Bürgerbuch der Stadt Münster 1538 bis 1660*. Münster in Westfalen: Münster Aschendorff, 1936.
- Huber Heinrich: *Das Bürgerrecht der Reichsstadt Regensburg*. „Verhandlungen des Historischen Vereins von Oberpfalz und Regensburg” 1929, t. 79, s. 99–113.
- Janeczek Andrzej: *Listy dobrego urodzenia i dobrej sławy w procedurze nadawania prawa miejskiego Lwowa w XV wieku*. „Klio” 2012, t. 23, s. 89–116.
- Kint An: *Becoming Civic Community: Citizenship in Sixteenth-Century Antwerp*. W: *Statuts individuels, status corporatifs et status judiciaires dans les villes européennes (moyen âge et temps modernes). Actes du colloque tenu à Gand les 12–14 octobre 1995 – Individual, Corporate and Judicial Status in European Cities (Late Middle Ages and Early Modern Period). Proceedings of the Colloquium at Ghent, October 12th–14th 1995*. Red. Marc Boone. Leuven–Apeldoorn: Maarten Prak, 1996, s. 157–169.

- Knut Schulz: *Die Norm der Ehehlichkeit im Zunft- und Bürgerrecht spätmittelalterlicher Städte*. W: *Illegitimität im Spätmittelalter*. Red. Ludwig Schmutge, Béatrice Wiggenhauser, R. Oldenbourg Verlag. München 1994, s. 67–83.
- Koczorowska-Pielińska Ewa: *Przyjęcia do prawa miejskiego miasta Nowej Warszawy w latach 1477–1525*. „Rocznik Warszawski” 1969, R. 9, s. 261–295.
- Kohl Dietrich: *Das Bürgerrecht in der Stadt Oldenburg 1345–1861*. „Oldenburger Jahrbuch des Vereins für Landesgeschichte und Altertumskunde” 1937, t. 41, s. 79–97.
- Krzyżanowski Stanisław: *Katalog archiwum aktów dawnych miasta Krakowa. II. Kraków. Rękopisy nr 1–3568*. Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa. Kraków 1915.
- Kutrzeba Stanisław, Ptaśnik Jan: *Dzieje handlu i kupiectwa krakowskiego*. „Rocznik Krakowski” 1912, t. 14, s. 1–186.
- Kutrzeba Stanisław: *Ludność i majątek Kazimierza w końcu XIV stulecia*. „Rocznik Krakowski” 1900, t. 3, s. 183–201.
- Laurent Johann Christian Moritz: *Ueber das älteste Bürgerbuch*. „Zeitschrift des Vereins für Hamburgische Geschichte” 1841, t. 1, s. 141–155.
- Małecki Jan: *Studia nad rynkiem regionalnym Krakowa w XVI wieku*. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1963.
- Merz Walther: *Bürgerrecht und Hausbesitz in den argauischen Städten*. „Argovia. Jahresschrift der Historischen Gesellschaft des Kantons Aargau” 1909, t. 33, s. 1–14.
- Mika Marian: *Chłopi w księgach obywatelstwa poznańskiego z XVI wieku*. „Kronika Miasta Poznania” 1948, R. 21, nr 2, s. 130–133.
- Mika Marian: *Przyjęcia do prawa miejskiego w Poznaniu w latach 1576–1600*. „Kronika Miasta Poznania” 1933, R. 11, nr 2/3, s. 207–230.
- Müller Karl Otto: *Das Bürgerrecht in den oberschwäbischen Reichsstädten*, cz. 1. „Württembergische Vierteljahrhefte für Landesgeschichte” 1916, t. 25, s. 163–192.
- Müller Karl Otto: *Das Bürgerrecht in den oberschwäbischen Reichsstädten*, cz. 2. „Württembergische Vierteljahrhefte für Landesgeschichte” 1917, t. 26, s. 42–63.
- Neubürger im späten Mittelalter. Migration und Austausch in der Städtelandschaft des alten Reiches (1250–1550)*. Wyd. Rainer Christoph Schwinges, Roland Gerber, Barbara Studer. Berlin: Duncker&Humblot, 2002.
- Nodl Martin: *Historia społeczna miast czeskich i morawskich w średniowieczu – przegląd badań*. „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2004, R. 64, s. 39–78.
- Nowak Tadeusz Andrzej: *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1514–1535*. „Rocznik Wieluński” 2006, R. 6, s. 41–70.
- Nowak Tadeusz Andrzej: *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1540–1569*. „Rocznik Wieluński” 2007, R. 7, s. 69–89.
- Nowak Tadeusz Andrzej: *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1572–1598*. „Rocznik Wieluński” 2008, R. 8, s. 121–139.
- Nowak Tadeusz Andrzej: *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w XVII wieku*. „Rocznik Wieluński” 2008, R. 9, s. 89–110.
- Palliser David M.: *The York Freeman’s Register 1273–1540: Ammendments and Additions*. „York Historian” 1995, t. 12, 21–27.
- Pound John F.: *The Validity of the Freeman’s Lists: Some Norwich Evidence*. „The Economic History Review” 1981, t. 34, s. 48–59.

- Przyboś Kazimierz: *Księga przyjąć do miasta Muszyny*. „Almanach Muszyny” 2008, s. 33–42.
- Ptaśnik Jan: *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*. Wyd. 1, Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1934. Wyd. 2, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1949.
- Ptaśnik Jan: *Obywatelstwo miejskie w dawnej Polsce (na tle stosunków Krakowa)*. „Przełęcz Warszawski” 1921, R. 1, t. 1, s. 145–165.
- Rajman Jerzy: *Ludność napływowa w Chrzanowie i Mysłowicach w XV–XVII w.* „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie”, z. 158, Prace Historyczne, 1993, z. 16, s. 91–118.
- Sadownik Jerzy: *Przyjęcia do prawa miejskiego w Lublinie w XVII wieku*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1938.
- Sandmann Eberhard: *Das Bürgerrecht im mittelalterlichen Frankfurt. Inaugural-Dissertation zur Erlangung des Doktorgrades der Rechtswissenschaftlichen Fakultät der Johann Wolfgang Goethe-Universität in Frankfurt am Main*. Frankfurt am Main 1957.
- Schmid Regula: „*Lieb und Leid tragen*”. *Bürgerrecht und Zunfmitgliedschaft als Kriterien der Zugehörigkeit im spätmittelalterlichen Zürich*. W: *Status individuels, status corporatifs et status judiciaires dans les villes européennes (moyen âge et temps modernes)*. Actes du colloque tenu à Gand les 12–14 octobre 1995 – *Individual, Corporate and Judicial Status in European Cities (Late Middle Ages and Early Modern Period)*. *Proceedings of the Colloquium at Ghent, October 12th–14th 1995*. Red. Marc Boone, Maarten Prak. Leuven–Apeldoorn 1996, s. 49–72.
- Schultheiss Werner: *Das Bürgerrecht der Königs- und Reichsstadt Nürnberg. Beiträge zur Verfassungsgeschichte der deutschen Städte*. W: *Festschrift für Hermann Heimpel zum 70. Geburtstag am 19. September 1971*, t. 2. Göttingen: Max-Planck-Institut für Geschichte, 1972, s. 159–194.
- Schwinges Rainer Christoph: *Bürgermigration im Alten Reich des 14. bis 16. Jahrhunderts*. W: *Migration in die Städte. Ausschluss – Assimilierung – Integration – Multikulturalität – Migration vers les villes. Exclusion – assimilation – intégration – multiculturalité*. Red. Hans-Jörg Gillomen, Anne-Lise Head-König, Anne Radeff. Zürich: Chronos Verlag, 2000, s. 17–37.
- Schwinges Rainer Christoph: *Neubürger und Bürgerbücher im Reich des späten Mittelalter: Eine Einführung über die Quellen*. W: *Neubürger im späten Mittelalter. Migration und Austausch in der Städtelandschaft des alten Reiches (1250–1550)*. Wyd. Rainer Christoph Schwinges, Roland Gerber, Barbara Studer. Berlin: Duncker&Humblot, 2002, s. 17–50.
- Shaw David G.: *The Creation of a Community. The City of Wells in the Middle Ages*. Oxford: Oxford University Press, 1993.
- Sokołowska Alina: *Przemiany struktury ludnościowej Warszawy na przełomie XVII i XVIII w.* „Rocznik Warszawski” 1966, R. 7, s. 148–156.
- Sroka Stanisław Andrzej: *Registre prijatí do meštianskeho stavu v Bardejove z rokov 1432–1450 a 1462–1488*. „*Studia Historica Tyrnaviensia*” 2010, t. 9/10, s. 349–381.
- Stamirski Henryk: *Przyjęcia do prawa miejskiego Muszyny w latach 1601–1830*. „Rocznik Sądecki” 1973, t. 14, s. 41–66.

- Starzyński Marcin: *Średniowieczny Kazimierz, jego ustrój i kancelaria*. Kraków: Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana, 2015.
- Studer Barbara: *Adlige Damen, Kauffrauen und Mägde. Zur Herkunft von Neubürgerinnen in spätmittelalterlichen Städten Süddeutschlands und in der Schweiz*. W: *Migration in die Städte. Ausschluss – Assimilierung – Integration – Multikulturalität – Migration vers les villes. Exclusion – assimilation – intégration – multiculturalité*. Red. Hans-Jörg Gillomen, Anne-Lise Head-König, Anne Radeff. Zürich: Chronos Verlag, 2000, s. 39–55.
- Studer Barbara: *Frauen im Bürgerrecht. Überlegungen zur rechtlichen und sozialen Stellung der Frau in spätmittelalterlichen Städten*. W: *Neubürger im späten Mittelalter. Migration und Austausch in der Städtelandschaft des alten Reiches (1250–1550)*. Wyd. Rainer Christoph Schwinges, Roland Gerber, Barbara Studer. Berlin: Duncker&Humblot, 2002, s. 169–200.
- Szaniawska Wanda: *Mieszkańcy Warszawy w latach 1525–1655*, „Rocznik Warszawski” 1966, R. 7, s. 118–135.
- Szujski Józef: *Kraków aż do początków XV w. Wstępne słowo do najstarszych ksiąg tego miasta*. W: *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od r. 1300 do 1400*. Wyd. Franciszek Piekosiński, Józef Szujski. Kraków: Akademia Umiejętności w Krakowie, 1878, s. IX–LXXXIII.
- Szultka Zygmunt: *Rola i znaczenie społeczno-ekonomiczne ludności napływowej Torunia w świetle ksiąg przyjęć do prawa miejskiego z lat 1703–1793*. „Zapiski Historyczne” 1973, t. 37, s. 55–74.
- Ślawski Tadeusz: *Studia nad ludnością Biecza w wiekach XIV–XVII*. „Małopolskie Studia Historyczne” 1958, R. 1, s. 21–66.
- Weber Peter Xaver: *Das älteste Luzerner Bürgerbuch (1357–1479). Teil 1*, „Der Geschichtsfreund. Mitteilungen des Historischen Vereins Zentralschweiz” 1919, 74, s. 178–256.
- Weber Peter Xaver: *Das älteste Luzerner Bürgerbuch (1357–1479). Teil 2*, „Der Geschichtsfreund. Mitteilungen des Historischen Vereins Zentralschweiz” 1920, 75, s. 17–154.
- Wojas Zbigniew: *Chrzanów średniowieczny i nowożytny do połowy XVII w.* W: *Chrzanów. Studia z dziejów miasta i regionu do roku 1939*. Chrzanów: Muzeum w Chrzanowie, 1998.
- Wólkiewicz Ewa: *Migracje do miast średniowiecznych w świetle ksiąg przyjęć do prawa miejskiego*. W: *Miasto czyni wolnym. 790 lat lokacji Opola (ok. 1217–2007)*. Red. Anna Pobóg-Lenartowicz. Opole: Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział Opole, 2008, s. 43–52.
- Wyrozumski Jerzy: *Kraków do schyłku wieków średnich*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1992.
- Zaremska Hanna: *Homo bonae famaе*. W: *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1. Red. Maria Bogucka. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 1996, s. 229–236.
- Żerek-Kleszcz Hanka: *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1760–1793*. „Rocznik Wieluński” 2008, R. 8, s. 51–76.

PODSUMOWANIE

Krakowskie libri iuris civilis z lat 1392–1800 na tle zachowanych rejestrów przyjęć do prawa miejskiego w Polsce i wybranych ośrodkach europejskich

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie krakowskiej serii ksiąg przyjęć do prawa miejskiego na szerszym tle innych źródeł tego rodzaju zachowanych w miastach polskich i wybranych krajów europejskich.

Księgi przyjęć do prawa miejskiego stanowią wyodrębniony rodzaj produkcji kancelaryjnej, tworzony w gminach miejskich na szerokim obszarze od Wysp Brytyjskich po wschodnie krańce Europy Środkowej. Ich geneza sięga połowy XIII w., natomiast główny okres rozwoju trwał przynajmniej do połowy XVI w. Powstanie tego typu rejestrów wiąże się z funkcjonowaniem na wspomnianym wyżej terytorium obowiązku złożenia przysięgi przy uzyskaniu prawa miejskiego. Czynność tę rejestrowały księgi przyjęć.

Porównanie materiału dotyczącego innych ośrodków miejskich ujawnia, że księgi krakowskie były częścią tego szerokiego zjawiska. Rozpoczęte jeszcze u schyłku XIV w. i zachowane z niewielkimi lukami aż do końca XVIII w., krakowskie *libri iuris civilis* stanowią jednak znaczący zabytek nie tylko w skali Polski, ale też Europy Środkowej. Brak na tym obszarze innej serii, która byłaby równie kompletna, a przy tym bogata w materiał.

Omówiona została również instytucja prawa miejskiego. Jej obraz funkcjonujący w polskim piśmiennictwie w znacznym stopniu uległ dezaktualizacji, nie uwzględniał przy tym badań zagranicznych. Analiza nowszej literatury dotyczącej tegoż zagadnienia pozwoliła przedstawić prawo miejskie w innym świetle.

W oparciu o literaturę i wcześniejsze studia źródłoznawcze przedstawiono także możliwości badawcze, jakie oferują krakowskie księgi przyjęć do prawa miejskiego. Zagadnienia te, wpisujące się w szeroki nurt historii społecznej, nie doczekały się dotąd gruntownego opracowania. Niniejsza praca stanowić może zachętę i podstawę do tego typu badań.

SUMMARY

Krakow libri iuris civilis from the years 1392–1800 in the light of maintained records concerning the acceptance of town rights in Poland and selected European settlements

The aim of this article is to present the Krakow series of record books for the acceptance of town rights against a background of other similar sources stored in Polish towns and selected European countries.

The record books for the acceptance of town rights represent a distinct type of clerical production, created in town boroughs over a wide area from the British Isles to the eastern tips of Central Europe. Their genesis reaches back to the middle of the 13th century, however, the main period of their development lasted until at least the middle of the 16th century. The creation of this type of register is connected with the obligation to swear an oath when obtaining town rights in the above-mentioned territories. This activity was registered by the record books.

Comparison of the materials for other settlements reveals that Krakow's record books were part of a wide-ranging appearance. Begun at the turn of the 14th century and continued with small gaps until the end of the 18th century, Krakow's *libri iuris civilis* represent, however, a significant relic not only within Poland, but also Central Europe. In this area, there are no other series which are as complete and as rich in material.

The institution of town rights is also discussed. Its picture appearing in Polish literary activity to a significant degree became obsolete, and did not take into consideration foreign research. Analysis of more recent literature concerning this subject has allowed town rights to be presented in a different light.

Based on the literature and previous source-based studies, the research opportunities offered by the Krakow record books of the acceptance of town rights are also presented. These issues, part of the wide current of social history, have not yet been the subject of an in-depth work. This work may represent a stimulus and basis for this type of research.

SŁOWA KLUCZOWE: księgi przyjęć do prawa miejskiego, obywatelstwo miejskie, prawo miejskie, historia Krakowa, społeczeństwo dawnego Krakowa

KEY WORDS: record books of the acceptance of town rights, town citizenship, town rights, history of Krakow, society of old Krakow

Przemysław Jędrzejewski*

Krakowska Komisja Porządkowa w dobie powstania kościuszkowskiego

Rok 1794 był niezwykle ważny w dziejach szlacheckiej Rzeczypospolitej. Rozpoczął i kończył zarazem okres insurekcji, pierwszego powstania, podczas którego cały naród, nie tylko szlachecki, stanął do walki w nadziei zwyciężenia nieprzyjaciela i uratowania swojej ojczyzny. Pod względem politycznym koła patriotyczne liczyły nie tylko na odzyskanie suwerenności państwa, ale również przywrócenie postępowych reform ustrojowych oraz społecznych ustanowionych w czasie obrad Sejmu Wielkiego. Dowodem na to jest pierwsza manifestacja powstania, przysięga Tadeusza Kościuszki oraz akt krakowski, w którym przywrócono instytucję administracji terenowej – komisję porządkową, którą Tadeusz Korzon nazwał najznakomitszym dziełem Sejmu Czteroletniego¹.

O komisjach porządkowych w okresie insurekcji kościuszkowskiej wzmiankował już wymieniony T. Korzon, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli warszawskiej szkoły historycznej. Na początku XX stulecia wspominali o nich w swoich pracach, m.in. Kazimierz Bartoszewicz, Tadeusz Kupczyński czy Waclaw Tokarz. W okresie międzywojnia szerzej pisał

* doktorant, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, Katedra Historii Nowożytnej; kierownik grantu (2015–2017) „Administracja lokalna u schyłku I Rzeczypospolitej. Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe województwa krakowskiego w dobie Sejmu Wielkiego”, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, nr rejestracyjny 2014/13/N/HS3/04533; zainteresowania badawcze: historia prawa i administracji, historia miast, gospodarka w czasie panowania Stanisława Augusta w Rzeczypospolitej, polityka dynastyczna władców Polski w okresie wczesnonowożytnym; e-mail: przemekjdrzejewski2@wp.pl

¹ Tadeusz Korzon, *Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe Wojewódzkie i Powiatowe w latach 1790–1792*, „Ateneum” 1882, t. I, s. 427; idem, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764–1794)*, t. I–VI, Kraków–Warszawa 1897.

o tych magistraturach Aleksander Wilkoszewski. Po 1945 r. sporo uwagi poświęcili im Wojciech Bartel w książce o ustroju władz cywilnych w czasie insurekcji, a także Krzysztof Bauer, który badał kwestię wojska koronnego z 1794 r., jak również Mirosław Frančić w syntezie losów powstania oraz Mirosław Rogulski w artykułach o Komisji liwskiej i działalności szlachty mazowieckiej po upadku powstania².

Pierwsze instytucje władzy wykonawczej w terenie zostały powołane na mocy dwóch konstytucji sejmowych w 1789 r. – dla Wielkiego Księstwa Litewskiego 19 listopada oraz dla Korony 17 grudnia³. Magistraturom nadano nazwę komisji porządkowych cywilno-wojskowych. Do ich kompetencji należały m.in. sprawy związane z armią (pobór rekruta, kwaterunek, zakładanie magazynów zbożowych), sądownictwo cywilno-wojskowe, bezpieczeństwo publiczne (wydawanie paszportów, kontrola migracji ludności, nadzór nad ustawodawstwem przeciwpożarowym, więziennictwo), kwestie gospodarcze i skarbowe⁴, i wiele innych. Dla województwa krakowskiego powołano dwie instytucje tego typu: dla powiatów krakowskiego i proszowskiego oraz ksiąskiego i lelowskiego. Działalność instytucji administracji terenowej rozpoczęła się wraz z wyborem komisarzy przez szlachtę województwa krakowskiego na sejmiku gospodarczym 8 lutego 1790 r., którzy następnie opracowali ordynacje instytucji⁵, a została zakończona wskutek działalności konfederacji targowickiej na przełomie sierpnia i września

² Kazimierz Bartoszewicz, *Dzieje insurekcji kościuszkowskiej*, Wiedeń 1909; Tadeusz Kupczyński, *Kraków w powstaniu kościuszkowskim*, Kraków 1912; Wacław Tokarz, *Warszawa za rządów Rady Zastępczej Tymczasowej (19 IV – 27 V 1794)*, Warszawa 1911, s. 9–244; Aleksander Wilkoszewski, *Komisje Porządkowe Koronne za powstania kościuszkowskiego*, „Przegląd Historyczny” 1929, t. 28, s. 219–286; Wojciech Bartel, *Ustrój władz cywilnych powstania kościuszkowskiego*, Wrocław 1959; Krzysztof Bauer, *Wojsko koronne powstania kościuszkowskiego*, Warszawa 1981; Mirosław Frančić, *Insurekcja kościuszkowska*, Kraków 1988; Mirosław Zygmunt Rogulski, *Działalność Deputacji Komisji Porządkowej Ziemi Liwskiej w 1794 roku*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2014, t. 1, s. 97–114; idem, *Postawy i działalność szlachty liwskiej po upadku powstania kościuszkowskiego*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2005, t. 2, s. 158.

³ *Volumina Legum*, t. IX, Kraków 1889, s. 136–142, 146–152.

⁴ Przemysław Jędrzejewski, *Akta komisji porządkowych cywilno-wojskowych (1790–1794)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2013, t. XIX, s. 141.

⁵ AGAD, Archiwum Kameralne, sygn. III/99, s. 326–328; ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/1, s. 5–21; sygn. 29/30/25, s. 9–12.

1792 r. Zgodnie z konstytucją grodzieńską z 1793 r. ich miejsce miały zająć komisje powiatowe, o których wspomniała już wyłoniona przez sejm we wrześniu 1789 r. „Deputacja do ułożenia projektów do nowej formy rządów”⁶. Ustawy tej jednak nie wprowadzono z powodu wybuchu powstania narodowego w marcu 1794 r.

Kraków z chwilą wybuchu insurekcji stał się centrum wydarzeń politycznych oraz siedzibą władz powstańczych i Naczelnika państwa Tadeusza Kościuszki. Nic więc dziwnego, że tu powołano pierwszą w 1794 r. komisję porządkową. Już kolejnego dnia po przysiędze Kościuszki oraz wydaniu „Uchwały obywateli mieszkańców województwa krakowskiego”⁷, 25 marca w kamienicy tzw. „Szarej”, Tadeusz Kościuszko wraz z Aleksandrem Linowskim, członkiem sprzysiężenia powstańczego, wybrał komisarzy⁸. W przeciwieństwie do komisji cywilno-wojskowych z 1789 r.⁹ do piastowania urzędu komisarza porządkowego dopuszczono oprócz stanu uprzywilejowanego również mieszczan. Naczelnik wybrał do Komisji Porządkowej województwa krakowskiego 16 członków (8 szlachciców, 6 mieszczan oraz 3 duchownych)¹⁰: kasztelana czechowskiego Stefana Dembowskiego, chorążego koronnego Ignacego Dembińskiego (dwóch pierwszych pełniło funkcję prezydujących Komisji), kapitana Ludwika Przanowskiego, szambelanów królewskich Sebastiana Dembowskiego, Józefa Jordana z Zakliczyna, Wojciecha Linowskiego (pięciu ostatnich było komisarzami cywilno-wojskowymi w latach 1790–1792), Andrzeja Ślaskiego (Ślaskiego), Piotra Berniarda, Józefa Czecha, Fryderyka Klosse, Feliksa Radwańskiego, Franciszka Scheidta, Jana Śniadeckiego, ks. Józefa Bogucieckiego, ks. kanonika Teodora Sołtyka i ks. pijara Józefa Wincentego Łańcuckiego. W późniejszym okresie do grona komisarzy dołączyli: Teodor Mikołaj Dembow-

⁶ Jerzy Malec, *Polska myśl administracyjna XVIII wieku*, Kraków 1986, s. 19.

⁷ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1221.

⁸ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 177; A. Wilkoszewski, *Komisje Porządkowe...*, s. 282.

⁹ *Volumina...*, s. 146.

¹⁰ W. Bartel, *Ustrój władz cywilnych...*, s. 85. Nie była to stała liczba komisarzy dla wszystkich powołanych komisji porządkowych w 1794 r. W Komisji garwolińskiej pracowało 12 komisarzy, w Komisji chełmskiej 24, w Komisji bielskiej 20, a w Komisji mielnickiej 10; por. A. Wilkoszewski, *Komisje porządkowe...*, s. 278–284.

ski, właściciel m.in. dóbr Solca i Pacyny, Stanisław Mieroszewski oraz ks. Strzałkowski¹¹.

Krótką charakterystyka działalności wybranych członków Komisji Porządkowej województwa krakowskiego pozwoli zrozumieć przyczyny ich wyboru na funkcje komisarskie. Wszyscy byli patriotami, przeciwnikami targowicy i zwolennikami reform okresu Sejmu Czteroletniego. Stefan Dembowski posiadał doświadczenie w pracy administracyjnej i sądowej. Po powrocie z podróży edukacyjnej z Zachodu został szambelanem królewskim, a następnie w 1753 r. asesorem sądów kanclerskich, posłem na sejmy w 1752, 1758 i 1764 r. oraz marszałkiem trybunału koronnego w kadencji 1775–1776. W latach 1780–1782 był członkiem Rady Nieustającej, a w czerwcu 1791 r. został wybrany do Komisji Policji Obojga Narodów. Po rozwiązaniu konfederacji targowickiej i drugim rozbiórce Rzeczypospolitej przystąpił do spisku patriotycznego, a nawet został desygnowany na następcę Tadeusza Kościuszki na wypadek jego śmierci¹².

Długą karierą urzędniczą mógł poszczycić się Ignacy Dembiński. W wieku 24 lat został szambelanem królewskim, następnie w 1780 r. otrzymał urząd łowczego, w 1784 r. cześnika oraz w 1785 r. chorążego krakowskiego¹³. W lutym 1790 r. został komisarzem cywilno-wojskowym powiatów krakowskiego i proszowskiego¹⁴. Znanym z krytyki dla elekcji *viritim* oraz poparcia dla Konstytucji 3 Maja i reform Sejmu Wielkiego był kolega Dembińskiego z wcześniejszej instytucji administracji terenowej – Sebastian Dembowski, który przed wyjazdem z kraju w sierpniu 1792 r. złożył oficjalny protest przeciwko targowicy do ksiąg ziemskich¹⁵.

Podkreślić należy fakt pełnienia urzędu komisarskiego przez profesorów związanych ze Szkołą Główną Koronną. Matematyk Józef Czech po ukończeniu studiów na krakowskim uniwersytecie pracował jako pedagog w szkołach podporządkowanych Komisji Edukacji Narodowej, a w 1794 r.

¹¹ T. Kupeczyński, *Kraków w powstaniu...*, s. 158–159; A. Wilkoszewski, *Komisje porządkowe...*, s. 280–281.

¹² Władysław Konopczyński, *Dembowski Stefan Florian*, [w:] PSB, t. 5, Kraków 1939–1946, s. 98.

¹³ Helena Waniczakówna, *Dembiński Ignacy*, [w:] PSB, t. 5, Kraków 1939–1946, s. 71.

¹⁴ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/25, s. 5.

¹⁵ Dariusz Rolnik, *Szlachta koronna wobec konfederacji targowickiej (maj 1792 – styczeń 1793)*, Katowice 2000, s. 99–100.

został profesorem Szkoły Głównej. Feliks Radwański, geometra królewski wykładał początkowo na Akademii Krakowskiej jako docent architekturę cywilną i wojskową. W 1781 r. uzyskał tytuł profesorski w dziedzinie matematyki elementarnej i mechaniki praktycznej, po czym wyjechał na dalsze studia do paryskiego Collège de France. Po powrocie do kraju otrzymał katedrę mechaniki i hydrauliki¹⁶. Innym komisarzem z tytułem profesorskim był Jan Śniadecki, słynny polski astronom, matematyk, geograf, filozof oraz krytyk literacki. Ukończył studia na Akademii Krakowskiej w 1775 r. Między 1776 i 1778 r. pracował jako wykładowca m.in. w Szkole Nowodworskiej, a po powrocie z zagranicy we wrześniu 1781 r. został profesorem i objął katedrę matematyki i wyższej astronomii¹⁷. Z zasług Śniadeckiego należy wymienić zorganizowanie w Krakowie obserwatorium astronomicznego, pomoc we wprowadzeniu reformy kołłątajowskiej, jak również walkę o interesy Akademii i Komisji Edukacji Narodowej podczas sejmu grodzieńskiego w 1793 r.¹⁸

Na siedzibę krakowskiej Komisji Porządkowej wybrano budynek Wielkiej Wagi, znajdujący się w południowo-wschodniej części rynku nieopodal kościoła św. Wojciecha, który wcześniej służył w tym samym celu Komisji Cywilno-Wojskowej¹⁹. Zgodnie z opisem nieruchomości miasta Krakowa z 1792 r. był to budynek dwupiętrowy, mieszczący na parterze sześć większych i dwa mniejsze pomieszczenia, tzw. „sklepy” oraz sień; na pierwszym piętrze trzy pokoje, dwie sale oraz sień; na drugim pięć pokoi, kuchnię, toaletę tzw. *locus secretus* oraz sień²⁰.

Jak słusznie zauważył Wojciech Bartel, Komisja Porządkowa województwa krakowskiego miała być początkowo zorganizowana na wzór komisji cywilno-wojskowych z lat 1790–1792²¹. Przemawia za tym fakt powołania

¹⁶ Anna Żeleńska-Chełkowska, *Radwański Feliks*, [w]: PSB, t. 30, Wrocław 1987, s. 19–22.

¹⁷ *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korybut”*, t. 6, cz. 1, oprac. Elżbieta Aleksandrowska, Tadeusz Mikulski, Warszawa 1970, s. 285–300.

¹⁸ Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 2, Kraków 1984, s. 575–576.

¹⁹ Zdaniem Ambrożego Grabowskiego, krakowskiego badacza dziejów miasta Krakowa, w XIX w. nazywano ten budynek „Komissya” na cześć urzędującej tam w 1794 r. instytucji; por. ANK, Zbiór Ambrożego Grabowskiego, sygn. 29/679/32 (dawna sygn. E39), s. 23.

²⁰ *Nieruchomości miasta Krakowa w czasach Sejmu Czteroletniego. Opis z 1792 roku*, wyd. Kamila Follprecht, Kraków 2007, s. 23–27.

²¹ W. Bartel, *Ustrój władz cywilnych...*, s. 85.

na członków magistratury dawnych komisarzy cywilno-wojskowych, nawiązanie do tradycji instytucji terenowych z okresu Sejmu Wielkiego fundacją siedziby Komisji Porządkowej w tym samym budynku co jej poprzedniczka, a także przekazanie akt komisyjnych z lat 1790–1792 nowej magistraturze²². Wprowadzono jednak znaczące zmiany w funkcjonowaniu i zakresie obowiązków omawianej instytucji zarządzania administracją lokalną.

Istotna modyfikacja, jaka nastąpiła w działalności Komisji Porządkowej województwa krakowskiego, która odróżniała ją od poprzedniczek z okresu działalności Sejmu Czteroletniego, dotyczyła jej zasięgu terytorialnego. W przeciwieństwie do 1789 r., kiedy powołano dla województwa krakowskiego dwie Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe: dla powiatów krakowskiego i proszowskiego oraz ksiąskiego i lelowskiego²³, władze powstańcze zdecydowały się ustanowić tylko jedną instytucję władzy wykonawczej w terenie dla całego województwa. Było to spowodowane głównie utratą części ziem powiatu lelowskiego na rzecz Prus wskutek drugiego rozbioru Rzeczypospolitej z 1793 r., m.in. miast: Starej Częstochowy, Mstowa, Przyrowa, Kłobucka czy Krzepic z przyległościami²⁴.

Działalność krakowskiej Komisji Porządkowej z 1794 r. uległa ewolucji w porównaniu z latami 1790–1792 pod względem systemu pracy samych komisarzy, jak i funkcjonowania jej kancelarii. Zgodnie z ordynacją Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej dla powiatów krakowskiego i proszowskiego, uchwaloną 27 lutego 1790 r., wszelkie sprawy administracyjne w danym okresie miały załatwiać komplety komisarskie, złożone z czterech członków magistratury²⁵. Kadencja jednego kompletu miała trwać dwa i pół miesiąca²⁶. W krakowskiej instytucji zarządu administracją lokalną z 1794 r. wystąpił specjalistyczny podział obowiązków. Komisarze dzielili się na kil-

²² Świadczy o tym m.in. odezwa Komisji z 12 kwietnia 1794 r., w której komisarze po zapoznaniu się z listą ofiarodawców z 1792 r. na rzecz wojska koronnego walczącego z Rosjanami, zwracają się ponownie do tych osób z prośbą o datki na potrzeby powstania; por. ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1807.

²³ *Volumina...*, s. 149.

²⁴ BJ, sygn. 7257 III, k. 42–43.

²⁵ W. Bartel pisał o składach trzyosobowych; por. W. Bartel, *Ustrój władz cywilnych...*, s. 86. To uogólnienie wynikało prawdopodobnie z badań tylko jednej komisji cywilno-wojskowej.

²⁶ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/1, s. 4–5.

kuosobowe składy, które odpowiadały za powierzone im sprawy dotyczące, m.in. rekrutowania żołnierzy, utworzenia milicji w Krakowie, zaopatrzenia armii w żywność czy w konie²⁷. W późniejszym okresie nastąpił formalny podział na wydziały lub sekcje.

Podobnie do komisji cywilno-wojskowych z lat 1790–1792 krakowska Komisja Porządkowa posiadała rozbudowaną kancelarię. Oprócz regenta i jego zastępcy, w jej skład wchodził personel pomocniczy, taki jak: sekretarz i kanceliści²⁸, a można podejrzewać, że także woźny sądowy oraz instygator. Regentem Komisji został Hipolit Łojowski. Personalalia innych pracowników kancelarii nie występują w materiale źródłowym²⁹. Za wykonywanie rozporządzeń Komisji na terenie województwa krakowskiego odpowiedzialni byli urzędnicy państwowi, zwłaszcza celni i skarbowi³⁰ oraz proboszczowie kościołów parafialnych, którzy byli zobligowani do odczytywania jej uniwersałów i rekwizycji w czasie kazań. Ordynanse komisarzy porządkowych były zapewne drukowane dzięki pomocy Szkoły Głównej Koronnej, która zajmowała się tym również w okresie funkcjonowania komisji cywilno-wojskowych.

Rozpoczęcie działalności Komisji Porządkowej województwa krakowskiego było asumptem do tworzenia kolejnych instytucji administracji lokalnej na terenach objętych powstaniem. Jeszcze w marcu 1794 r. Kościuszko pisał do gen. Stanisława Wodzickiego w sprawie utworzenia Komisji Porządkowej w województwie sandomierskim, co ostatecznie nastąpiło dopiero 30 kwietnia³¹. Zdecydowanie wcześniej, już 6 kwietnia ustanowiono Komisję Porządkową dla ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego z siedzibą w Chełmie. W jej skład weszło 11 przedstawicieli stanu szlacheckiego oraz 8 mieszczan, np. Ignacy Rulikowski, podchorąży parczewski, Baltazar Pągowski, stolnik krasnostawski, Antoni Stamirowski oraz Wincenty Korsza³². Kolejne Komisje powstały m.in. w Lublinie, Warszawie, dla

²⁷ W. Bartel, *Ustrój władz cywilnych...*, s. 86.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10.

³⁰ B. Czart., rkps 831, k. 527.

³¹ A. Wilkoszewski, *Komisje porządkowe...*, s. 282–283.

³² ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1289.

ziemi łukowskiej, czerskiej czy drohickiej³³. W sumie władze powstańcze każdego województwa, ziemi czy powiatu ustanowiły 25 komisji porządkowych w Koronie i 9 w Wielkim Księstwie Litewskim³⁴.

Wraz z rozszerzaniem się insurekcji na nowe terytoria w kraju i powstawaniem kolejnych komisji porządkowych, wynikła konieczność prawnego ich zorganizowania. Naczelnik wydał odpowiedni dokument w obozie pod Winiarami 30 kwietnia 1794 r., tzw. Organizację Komisji Porządkowych, nazywaną także „krakowskim wzorem”. Składała się z czterech artykułów, w których próbowano usprawnić pracę członków magistratur³⁵. Podobnie jak w przypadku komisji cywilno-wojskowych, członkowie nowych instytucji mieli pochodzić z wyboru, ale nie sejmików gospodarczych, tylko samego Naczelnika, z tym zastrzeżeniem, że powinni być to kandydaci „najwartościowszy”. Prawo usuwania komisarzy „nieobywatelskiego ducha” posiadali zarówno Naczelnik, jak i mająca powstać Rada Najwyższa Narodowa. Kolegium komisarskie miało składać się z 16 komisarzy (po 6 ze stanu szlacheckiego i mieszczańskiego oraz 4 duchownych). Urzędnicy instytucji administracji w terenie ponosili odpowiedzialność polityczną i prawną. W razie konieczności Tadeusz Kościuszko mógł postawić oskarżonego komisarza przed Najwyższym Sądem Kryminalnym³⁶. Komisję podzielono na siedem Wydziałów: Porządku (nadzór nad stanem dróg, pocztą, służbą kurierską, transportem, przekazywaniem rozporządzeń władz powstańczych ludności cywilnej), Bezpieczeństwa Publicznego (kontrola przepływu korespondencji, nadzór nad „podejrzanymi domostwami”, wydawanie paszportów, śledzenie, przesłuchiwanie, aresztowanie i dostarczanie do sądu ludzi „podejrzanych i swawolnych”), Sprawiedliwości (sprawy więziennictwa, nadzór nad funkcjonowaniem sądów kryminalnych, wykonywanie ich wyroków), Skarbu (odbieranie i przechowywanie darów na rzecz powstania od ludności cywilnej, nadzór nad dobrami zdrajców narodu objętych sekwestrem, administracja dobrami państwowymi, kontrola skarbowości i zarządzanie kasą swojej komisji porządkowej), Żywności (nadzór nad zagospodarowaniem gruntów, ewidencjonowanie zapasów żywności, administracja magazynów

³³ A. Wilkoszewski, *Komisje porządkowe...*, s. 277.

³⁴ Dokumentacja wydana przez niektóre komisje porządkowe na Litwie jest przechowywana w zbiorach Biblioteki Kórnickiej Polskiej Akademii Nauk; por. BK, sygn. 0109.

³⁵ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1343–1346.

³⁶ Ibidem, art. 1.

zbożowych oraz odpowiedzialność za dostarczanie furazu na potrzeby wojska i cywilów, administracja przemysłem spożywczym, wydawanie zapożyczeń potrzebującym, nadzór nad handlem krajowym i zewnętrznym), Potrzeb Wojskowych (pobór rekruta, prowadzenie szkoleń wojskowych rekrutów i przysposobienia obronnej ludności cywilnej do obrony kraju, administracja fabryk broni i amunicji, zakup wyposażenia dla wojska, nadzór nad magazynami wojskowymi, zabezpieczenie miejsc strategicznych w walkach z obcą armią), Instrukcji (kontrola szkolnictwa i nauki pozaszkolnej, propagowanie idei i celów powstania, administracja funduszy oświatowych)³⁷. Najstarszy wiekiem z komisarzy miał pełnić funkcję jej przewodniczącego przez jeden tydzień. Następnie ustępował miejsce kolejnemu. Decyzje podejmowano kolegią, większością głosów, z czego przewodniczący posiadał dwa. Wymagane kworum stanowiło siedmiu członków komisji. *In pleno* komisarze mieli kontrolować i kierować pracą poszczególnych wydziałów, zgłaszać wnioski do władz centralnych oraz składać do Rady Najwyższej i Naczelnika sprawozdania z działalności komisji³⁸. W celu ułatwienia wykonywania zarządzeń władz powstańczych w terenie nakazano komisjom porządkowym podzielenie powiatów na okręgi, tzw. dozory. Jeden dozór miał obejmować od 1 000 do 2 000 gospodarstw. Odpowiadał za nie dozorca, który co tydzień miał w obowiązku nadsyłać raporty do swojej komisji porządkowej, zwłaszcza w sprawach chłopów.

Mimo „krakowskiego wzorca”, którym miały się kierować w swojej działalności inne komisje porządkowe, wiele z nich funkcjonowało w oparciu o przepisy komisji cywilno-wojskowych. W. Bartel wyróżnił trzy typy komisji porządkowych: krakowski, litewski i mieszany. Pierwszy z nich był oparty na Organizacji Komisji Porządkowych, gdyż to Komisja krakowska wypełniła wszystkie postanowienia z 30 czerwca. Drugi charakteryzował się przyjęciem w większości wzorca funkcjonowania komisji cywilno-woj-

³⁷ Ibidem, art. 2; W. Bartel, *Ustrój władz cywilnych...*, s. 94. Sąd Kryminalny województwa krakowskiego został ustanowiony 28 kwietnia 1794 r., a w jego składzie znaleźli się m.in. Ignacy Stadnicki i Sebastian Dembowski. Krakowska Komisja Porządkowa była zobowiązana do przedstawienia na pierwszej sesji sądu listy przestępców i więźniów (następnie raz w tygodniu), a także do przekazania akt spraw. Ponadto miała nadzorować przeprowadzanie egzekucji, jak również opłacać z własnej kasy potrzeby Sądu; por. ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1343–1346.

³⁸ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1343–1346, art. 4; W. Bartel, *Ustrój władz cywilnych...*, s. 92.

skowych. Trzeci zaś był połączeniem dwóch wyżej wymienionych, czego przykładem mogą być komisje na Mazowszu³⁹.

W celu ujednoczenia schematu pracy wszystkich komisji porządkowych na terenie Rzeczypospolitej, Rada Najwyższa Narodowa uchwaliła 30 maja 1794 r. Organizację Komisji Porządkowych, dzieląc je na koronne i litewskie. Nowa ustawa składała się z czterech artykułów⁴⁰. W większości była powtórzeniem ordynansu Naczelnika z 30 kwietnia. Zasadniczą różnicą było przekazanie nadzoru i władzy nad magistraturami Radzie Najwyższej Narodowej. Również liczebność i elekcja składu komisarskiego uległa zmianie. Wyboru 21 członków komisji (po ośmiu szlachciców i mieszczan oraz pięciu przedstawicieli stanu duchownego) mieli dokonywać sami właściciele ziemscy i posesji w miastach. Do piastowania urzędu komisarskiego dopuszczono duchownych wyznania unickiego i prawosławnego⁴¹. W nowej ustawie wyznaczono także fundusze na utrzymanie kancelarii komisji, które podobnie jak komisje cywilno-wojskowe miały utrzymywać działalność z podatku szelężnego⁴². Wszyscy komisarze byli zobowiązani do złożenia przysięgi przed najstarszym z nich:

Ja NN przysięgam w obliczu Boga, iż zalecenia Naczelnika Siły Zbrojnej i Rady NN [na Litwie Deputacji Centralnej Wielkiego Księstwa Litewskiego – P. J.] wiernie wykonywać będę, władzy mi powierzonej na prywatny ucisk nie użyję, lecz jedynie jej dla obrony całości kraju, odzyskanie wielowładności Narodu i ugruntowania jego wolności używać będę, tak mi Boże dopomóż i niewinna Męka Syna Jego⁴³.

Tych ostatnich zmian w organizacji działalności komisji porządkowych nie udało się wprowadzić w województwie krakowskim z powodu wkroczenia na jego terytorium wojsk Fryderyka Wilhelma II.

Pracę na rzecz insurekcji i wolnej Ojczyzny rozpoczęła Komisja Porządkowa województwa krakowskiego już następnego dnia po jej ustanowieniu, wydając uniwersał do dziedziców i posesorów dóbr z nakazem przekazania sąsiadom i włościanom informacji o reaktywacji instytucji⁴⁴ oraz list okólny

³⁹ W. Bartel, *Ustrój władz cywilnych...*, s. 95, 107.

⁴⁰ B. Czart., rkps 967, k. 291–297.

⁴¹ Ibidem, k. 291.

⁴² Ibidem, k. 296–297.

⁴³ Ibidem, k. 297.

⁴⁴ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1233.

z zaleceniem dostawienia rekrutów dymowych i furazu dla wojska⁴⁵. Następnie komisarze zajęli się sprawą najbardziej pilną, jaka może wystąpić w czasie działań zbrojnych – mobilizacją wojska. Już 27 marca 1794 r. Komisja wydała uniwersał propagandowy, zachęcający cały naród do walki z najeźdźcą⁴⁶, a także odezwę do miast i wsi województwa krakowskiego o szybkie: „przysposobienie mąk razowych, przesiewnych, pieczenie chleba, suszenie sucharów” na potrzebę sił zbrojnych⁴⁷.

Utworzenie wojska powstańczego zostało zapowiedziane w akcie krakowskim. Pobór rekruta ogłoszono w Krakowie już 25 marca 1794 r. Miasta i wsie zostały zobowiązane do wydania jednego rekruta z 5 dymów do trzech dni. Żołnierz miał być uzbrojony w karabin oraz pikę o długości 11 stóp (około 3,17 m), a także siekierkę⁴⁸. Krakowska Komisja wydała 28 marca rozporządzenie, w którym dodatkowo zalecono wszystkim chłopom posiadanie kosi o długości 5 łokci. Nad egzekucją tego przepisu mieli czuwać posesorowie, ekonomowie oraz podstarości, którzy jednak „samą tylko łagodnością, dobrocią” mieli rekrutować włościan do armii⁴⁹. Zarządzenie to zostało powtórzone przez komisarzy porządkowych z polecenia Naczelnika 2 i 9 kwietnia. W nowych rozporządzeniach określono wiek włościan, których obowiązywał nakaz posiadania broni (od 18 do 40 lat), a także polecenie atakowania przez chłopów małych grup Kozaków i Rosjan. Za każdego zabitego nieprzyjaciela obiecano po 1 dukacie ze skarbu państwa, a za broń, konia oraz inne sprzęty przy nim znalezione dodatkową zapłatę⁵⁰. Mimo rozporządzeń komisyjnych trudno mówić o sukcesie poboru rekrutów w województwie krakowskim. Z listy odebranych kanonistów wynika, że w okresie od 21 do 24 maja 1794 r. zwerbowano tylko 230 żołnierzy. Większość właścicieli ziemskich zdecydowało się na opłatę pienięż-

⁴⁵ Ibidem, s. 1225, 1227.

⁴⁶ Ibidem, s. 1237; BN, sygn. XVIII.3.4494.

⁴⁷ ANK, Archiwum OO. Augustianów w Krakowie, sygn. 29/501/264, s. 23; BN, sygn. XVIII.3.4495.

⁴⁸ K. Bauer, *Wojsko koronne...*, s. 58.

⁴⁹ Warto jednak zaznaczyć, że uchylających się od obrony kraju, uciekających za granicę lub ukrywających się włościan traktowano jak zbiegów i konfiskowano ich majątki, które następnie miały zostać przekazane na obronę kraju; ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1245; BN, sygn. XVIII.3.4496.

⁵⁰ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1226, 1285.

ną za rekruta, m.in. z 366 dymów Szkoła Główna Koronna wypłaciła 2 653 zł i 15 gr⁵¹.

Kolejnym krokiem krakowskiej Komisji Porządkowej w celu organizacji wojska do walki z wrogiem była praca nad utworzeniem milicji konnej. W uniwersale z 14 kwietnia nakazano stawienie się w przeciągu 7 dni po jednym rekrucie z 50 dymów, z własnym koniem, dwoma pistoletami i pikiem⁵². Nikły odzew na uniwersał ze strony mieszkańców województwa krakowskiego zmusił Komisję do powtórzenia go 20 kwietnia⁵³. Z powodu niewielkiej ilości dóbr posiadających 50 dymów, Komisja uzupełniła rozporządzenie 3 maja, zezwalając właścicielom dóbr na uiszczanie opłaty w wysokości 7,5 gr z jednego dymu w zamian za dostawienie rekruta⁵⁴. Punktami zbornymi dla żołnierzy miały być miasta: Kraków dla powiatu krakowskiego, Proszowice i Skalbmierz dla powiatu proszowskiego, Książ Wielki i Miechów dla powiatu ksiąskiego, Pilica i Kromolów dla powiatu lelowskiego oraz Olkusz dla Siewierza⁵⁵. Kolejne zalecenie Komisji Porządkowej z 30 maja, w którym zobligowano posesorów i dziedziców czterech wyżej wymienionych powiatów i Księstwa Siewierskiego do przedstawienia kwitów za oddanych rekrutów w dniach od 3 do 13 czerwca, wskazuje na problemy z organizacją milicji konnej w województwie krakowskim⁵⁶.

Kłopot z mobilizacją przyjętej przez władze powstańcze oraz Komisję Porządkową liczby rekrutów był spowodowany licznymi czynnikami. Z jednej strony winę za to ponosił kryzys gospodarczy z lat 1792–1793⁵⁷, a także postawa szlachty krakowskiej, która w znacznej części była przeciwna in-

⁵¹ Ibidem, s. 1607–1611, 1623–1625.

⁵² ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1311–1312; K. Bauer, *Wojsko koronne...*, s. 58.

⁵³ T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje...*, t. IV, s. 479–480.

⁵⁴ K. Bauer, *Wojsko koronne...*, s. 58.

⁵⁵ Krzysztof Bauer w pracy o wojsku koronnym w czasie powstania kościuszkowskiego błędnie umiejscowia Miechów w powiecie proszowskim; por. K. Bauer, *Wojsko koronne...*, s. 59.

⁵⁶ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1341.

⁵⁷ Choć drożyzna w województwie krakowskim, m.in. w porównaniu do Warszawy, występowała już w latach wcześniejszych, na co wskazują zestawienia cen produktów spożywczych i rzemieślniczych zamieszczone w ówczesnej prasie polskiej; por. „Dziennik Ekonomiczno-Handlowy” 1791, R. 6, cz. 7–15, s. 280.

surekcji⁵⁸. Z drugiej, negatywnie oddziaływały na dostateczną liczbę żołnierzy częste dezercje rekrutów. Komisarze próbowali zaradzić temu problemowi, uchwalając odpowiednie przepisy prawne. W sprawie dezertersów Komisja wydała uniwersał 2 kwietnia 1794 r., nakazując władzom miejscowym odprowadzanie żołnierzy, którzy nie posiadali ważnych ordynansów lub biletów komendanta korpusu do najbliższej komendy⁵⁹. Prawo to najwidoczniej na niewiele się zdało, gdyż już po czterech dniach komisarze ogłosili amnestię dla dezertersów, którzy zgłoszą się do komend wojskowych w ciągu trzech miesięcy od wydania dekretu⁶⁰. Mimo dobrych chęci komisarze popełniali błędy w ustawodawstwie. Najczęściej uchylali się od służby wojskowej ludzie luźni, których Komisja krakowska zalecała werbować przymusowo do sił powstańczych. Przykładem może być list magistratu kazimierskiego do komisarzy porządkowych, datowany na 30 marca 1794 r. z pytaniem o dalsze postępowanie z dwoma włóczęgami – Frasikiem i Brożkiem, których: „bez wszelkiego zaświadczenia zostających i przesiadających w mieście Kazimierzu [aresztowano – P. J.]”⁶¹. Komisja zakazała burmistrzowi zwolnienia z więzienia obu „luzaków” i nakazała ich zwerbować na rekrutów. Warto jednak zaznaczyć, że nie był to „pomysł” wyłącznie krakowski. Podobne zalecenie w sprawie poboru ludzi luźnych do wojska wydała Komisja Porządkowa mazowiecka, nakazując 30 kwietnia eskortę włóczęgów do Warszawy⁶².

Komisja krakowska znacząco odznaczyła się w propagowaniu haseł powstańczych wśród mieszkańców podległego jej terytorium, zwłaszcza wśród chłopów. Świadczą o tym niektóre z jej uniwersałów i pism do ludności województwa krakowskiego, m.in. Proklamacja do powszechności z 31 marca, obwieszczenie o wybuchu powstania oraz ustanowieniu Komisji w województwie ruskim i powiecie krasnostawskim z 10 kwietnia czy uniwersał nakazujący Pospolite Ruszenie się Obywateli i Mieszkańców Województwa na obronę Ojczyzny z 19 kwietnia 1794 r.⁶³ Wśród chłopów komisarze woje-

⁵⁸ W. Bartel, *Ustrój władz cywilnych...*, s. 87.

⁵⁹ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1259.

⁶⁰ Ibidem, s. 1275.

⁶¹ Ibidem, s. 1405.

⁶² B. Czart., rkps 967.

⁶³ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1331–1332.

wództwa krakowskiego próbowali szerzyć ducha walki, zwłaszcza po zwycięstwie raclawickim, kiedy 7 kwietnia wystosowali odezwę do włościan z prośbą o ich powrót do obozu⁶⁴. Część chłopów po bitwie powróciła do swoich rodzin i domów.

Komisja wzięła udział w działaniach władz powstańczych, mających na celu idealizację wśród chłopów bohaterskiej śmierci Wojciecha Bartosa Głowackiego. Z polecenia Kościuszki komisarze porządkowi mieli zapewnić wraz z kniazem Antonim Szujskim opiekę wdowie oraz dzieciom po Głowackim. Książ Szujski zobowiązał się wobec Naczelnika, listem wysłanym do Komisji 14 kwietnia, zwolnić rodzinę Bartosa z poddaństwa, a także przekazać jej po 4 korce żyta i jęczmienia, 3 korce pszenicy oraz krowę i wieprza⁶⁵.

Warto przypomnieć, że na komisje porządkowe nałożono obowiązek opieki nad chłopami w uniwersale połanieckim z 7 maja 1794 r. W artykule 2. uniwersału Kościuszko ogłosił: „że osoba wszelkiego włościanina jest wolna, i że mu wolno przenieść się, gdzie chce, byleby oświadczył Komisji Porządkowej swego województwa, gdzie się przenosi i byleby długi winne oraz podatki krajowe opłacił”⁶⁶. W następnych artykułach uniwersału nakazano komisjom otaczać opieką chłopów przed uciemżeniem ze strony podstarościch, ekonomów i innych urzędników państwowych (art. 7), a także zorganizowanie dozorów (art. 10), o których była już mowa powyżej⁶⁷.

Do przeprowadzenia sprawnej mobilizacji wojska, jak również należytego zaopatrzenia armii potrzebne były odpowiednie sumy w bitej monecie. W kwestii skarbowości krakowska Komisja podjęła kroki innowacyjne. Zamiast szeregu opłat, którymi obciążeni byli mieszkańcy województwa krakowskiego w okresie Sejmu Czteroletniego, ustanowiono tzw. pobór, czyli jednolity podatek⁶⁸, choć dożywotni dzierżawcy królewszczyzn zostali dodatkowo zobowiązani do zapłacenia jednorazowo potrójnej kwarty⁶⁹.

⁶⁴ T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje...*, t. IV, s. 478.

⁶⁵ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1517.

⁶⁶ AGAD, Zbiór Popielów, sygn. 374, s. 165.

⁶⁷ Ibidem, s. 166.

⁶⁸ BN, sygn. XVIII.3.4491; Roman Rybarski, *Skarbowość Polski w dobie rozbiorów*, Kraków 1937, s. 386.

⁶⁹ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1279.

W związku z tym komisarze wydali odpowiednie taryfy podatkowe 28 marca 1794 r., które miały obowiązywać w powiatach krakowskim, proszowskim, ksiąskim, lelowskim i Księstwie Siewierskim. W taryfach wymieniono imiennie dziedziców ziemskich, nazwy dóbr, liczbę dymów i intratę (w tym ratę całościową oraz półroczną). Nie odnotowano liczby ludności. Zgodnie z ustaleniami komisarzy ludność województwa krakowskiego miała wypłacić w pierwszej racie sumę ponad 292 310 zł. Dochód roczny obliczono na kwotę ponad 584 620 zł⁷⁰. Pierwszą ratę ogłoszono na 10 czerwca. Wraz z podatkiem ludność miała przekazać nadwyżki żywności na potrzeby wojska⁷¹. Niestety całość sumy z raty pierwszej czerwcowej nigdy nie wpłynęła do kasy komisyjnej.

Komisja Porządkowa krakowska decydowała również w innych sprawach związanych z gospodarką kraju. Już 29 marca 1794 r. zakazała wywozu za granicę (oprócz Austrii) zboża, z wyjątkiem pszenicy przeznaczonej na handel⁷² oraz wysyłania za kordon sreber i klejnotów⁷³. Czerpiąc wzorzec z komisji cywilno-wojskowych, członkowie powstańczej magistratury przejęli obowiązki podwojewódzich w ustanawianiu taks – cen maksymalnych produktów spożywczych i rzemieślniczych, m.in. po konsultacji z cechem rzeźników ogłoszono 3 maja takse mięsa: za funt wołowiny „lepszej” jakości płacono po 7,5 gr, „gorszej” 6 gr, a za funt wieprzowiny 9,5 gr⁷⁴. Wcześniej, gdyż 14 kwietnia, Komisja ustanowiła wysokość opłaty od rzezi, rzeźnik miał od każdego funta mięsa uiścić podatek w wysokości 0,5 gr. Magistrat krakowski był zobowiązany do ustawienia wagi w Bramie Floriańskiej⁷⁵. Odpowiednią takse ustalono również dla inwentarza żywego, zwłaszcza koni, które polecono ludności cywilnej sprzedawać urzędnikom pocztowym⁷⁶.

⁷⁰ W taryfie oszacowano także kwotę podatku dla ziem znajdujących się po drugim rozbiórze w kordonie pruskim. Miał on wynosić rocznie ponad 59 678 zł; por. BJ, sygn. 7257 III, k. 4–57.

⁷¹ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1247.

⁷² Ibidem, s. 1249; BN, sygn. XVIII.3.4497.

⁷³ BN, sygn. XVIII.3.4498.

⁷⁴ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1571.

⁷⁵ Ibidem, s. 1521.

⁷⁶ B. Czart., rkps 967, k. 305.

Wiele uwagi poświęcili komisarze przygotowaniu mieszczan do obrony swoich miast, a same magistraty do wzmożenia aktywności względem powstania. Ostatniego marca 1794 r. Komisja wydała rozporządzenie względem uzbrojenia mieszczan. Na znak alarmu (bicie w bęben) zbierać się mieli do określonego miejsca uzbrojeni rzemieślnicy pod przewodnictwem starszych cechowych. Musztra mieszczan miała odbywać się w każdą niedzielę. Ponadto nakazano przygotować do oświetlenia każdą latarnię, a także przenieść magazyny ulokowane wcześniej w pobliżu murów miejskich⁷⁷. Kolejną rekwizycję wydała Komisja 11 kwietnia. Dotyczyła ona codziennego przygotowywania koni przez mieszczan krakowskiej aglomeracji, w celu przewożenia sikawek strażackich i innych sprzętów przeciwpożarowych (wiadra, konewki, cebrzyki itp.), do których posiadania byli zobligowani właściciele kamienic i domów. Mieszkańców Krakowa i miast satelickich zobowiązano do zgłaszania alarmu w razie wybuchu pożaru w samym mieście i na przedmieściach. Do gaszenia pożaru byli zobowiązani wszyscy cieśle, murarze i kamieniarze. Nieposłusznym sankcjonowano karą, najczęściej grzywny, o której decydować miała Komisja Porządkowa⁷⁸. Dodatkowe zalecenie w celu zabezpieczenia miasta wydała Komisja Porządkowa 17 kwietnia. Zgodnie z nim wszyscy obywatele miejscy byli zobowiązani wysyłać swoją służbę w godzinach 8–12 oraz 14–17 do pracy przy fortyfikacjach. Włóczęgów magistrat miał odsyłać do robót publicznych, by „nie próżnowali”. Chłopi zobowiązani do pańszczyzny względem miasta, jak i dostarczania wszelkich podwód z dóbr miasta Krakowa (Grzegórzek, Dąbia, Nowej i Czarnej Wsi czy Łobzowa), zostali skierowani do reparacji murów miejskich. Mieszczan zachęcano do przekazywania koni, wołów i chrustu, a służbę żydowską oraz ludzi luźnych do pracy przy okopach⁷⁹.

Podobne zalecenia przekazywała Komisja bezpośrednio magistratom miejskim. Już 27 marca 1794 r. nakazano władzom Kazimierza zarekwirowanie kupcom białej blachy, a synagodze zlecono postępowanie w sprawie kwaterunku rekrutów, zgodnie z wcześniejszymi rozporządzeniami wielko-

⁷⁷ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1409.

⁷⁸ Magistrat kazimierski zobowiązał klasztory do użyczania w czasie pożogi wiader, konewek, cebrzyków oraz sikawek; por. ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1504, 1513.

⁷⁹ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1549–1550.

rządów krakowskich i Komisji Ekonomicznej⁸⁰. Następnie 1 kwietnia zalecono magistratowi kazimierskiemu spisanie ludności w samym mieście, jak i na Stradomiu, a nazajutrz również wyegzekwowanie od szewców, z którymi podpisano kontrakt na zakup obuwia, m.in. Wincentym Trelskim i Janem Starskim, dostarczenie zamówionego towaru⁸¹. Podobnych rekwizycji komisarzy do połowy czerwca wystosowali o wiele więcej, m.in. władze Krakowa miały dopilnować dostarczenie przez piekarzy 200 bochenków chleba na 3 kwietnia⁸². Pieczywo i robocizna zostały opłacone z kasy komisyjnej.

Istotną kwestią dla Komisji Porządkowej było zapewnienie wojsku powstańczemu pomocy medycznej. Wskazują na to liczne rozporządzenia skierowane do magistratów krakowskiego zespołu miejskiego. 5 kwietnia Kraków otrzymał zalecenie zarekwirowania medykamentów ze wszystkich aptek w mieście w celu dostarczenia leków do lazaretów dla chorych i rannych żołnierzy. Aptekarze otrzymali obietnicę zapłaty za leki z kasy komisyjnej⁸³. Również kahał kazimierski został obciążony kosztami utrzymania szpitala wojskowego. Gminie żydowskiej zalecono 7 kwietnia, by w przeciągu doby wypłaciła połowę sumy, którą była winna uiścić. Nacisk na Żydów tłumaczyli komisarze następująco: „Synagoga Żydów kazimierskich mniej dbająca na egzekucję wojskową do kosztów na lazaret i na potrzeby wojskowe przez miasto Kazimierz podejmowanego wspólnie z tym miastem nie przykłada się i nawet dyspozycjami w tej mierze wychodzącemu

⁸⁰ Ibidem, s. 1401. Sędzia wielkorządowy Józef Wielogłowski nałożył na „miasto żydowskie” obowiązek kwaterowania w swoich murach dwóch kompanii wojska. Wobec sprzeciwu ludności żydowskiej wielkorządca Ignacy Benoe zamienił go na opłatę w wysokości 6 000 zł. Mimo prób odwołań synagogi do różnych instytucji państwowych, decyzje wielkorządcy podtrzymały zarówno Komisja Boni Ordinis w 1787 r., jak i Komisja Cywilno-Wojskowa powiatów krakowskiego i proszowskiego w 1790 r.; por. ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/4, s. 6–7; sygn. 29/30/5, s. 6–7; Franciszek Leśniak, *Wielkorządcy krakowscy XVI–XVIII wieku*, Kraków 1996, s. 226; Przemysław Jędrzejewski, *Krakowski zespół miejski – różnicowanie społeczne i zmiany administracyjne w dobie Sejmu Wielkiego*, „Małopolska – Regiony – Regionalizmy – Małe Ojczyzny” 2014, t. XVI, s. 96.

⁸¹ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1411, 1423.

⁸² Podobne zalecenie otrzymał magistrat kazimierski 7 kwietnia. Chleb i mięso miały być dostarczone do obozu pod Boszutowem; por. ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1277, 1415.

⁸³ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1487.

się wzbrania”⁸⁴. Wydanie łóżek do lazaretu zlecono na wniosek sztab-medyka wojsk Rzeczypospolitej magistratowi kazimierskiemu⁸⁵.

Wiele uwagi poświęcili komisarze porządkowi zachęcaniu ludności cywilnej województwa krakowskiego do ofiar obywatelskich. Promował to sam Kościuszko, który wydał m.in. uniwersał do duchowieństwa 3 maja 1794 r., zalecając oddawanie bogactw kościelnych na rzecz publiczną. Drogocenne przedmioty miały być składane w siedzibach komisji porządkowych za rewersami⁸⁶. Krakowska Komisja już 28 marca zachęcała do oddawania dobrowolnych ofiar w gotówce, srebrze, klejnotach, broni, prochu, ołowiu, saletrze, żelazie, suknie, płótnie, koniach, zbożu, sianie, w wozach i w bydle⁸⁷. Następnego dnia komisarze wezwali mieszkańców województwa również do przekazywania na rzecz wojska sprzętów i leków na zaopatrzenie aptek, m.in. octu winnego, smalcu wieprzowego, lnu, gumy arabskiej, terpentyny, moździerzy mosiężnych, papieru, bibuły, nożyczek czy łyżek cynowych⁸⁸. Wśród ofiarodawców znaleźli się Andrzej Slaski, komisarz porządkowy, który przekazał 1000 łokci płótna, czy starościna ojcowska Marianna Załuska, która ofiarowała 3 kamienie prochu. Komisja odebrała również w sumie od mieszkańców województwa 59 koni⁸⁹. Mieszkańcy Kazimierza i Stradomia złożyli natomiast sumę dla rannych w wysokości 292,11 zł⁹⁰.

Działalność Komisji Porządkowej województwa krakowskiego zakończyła się wraz z wkroczeniem wojska pruskiego do Krakowa w połowie czerwca 1794 r. Podobny los spotkał także Komisję sandomierską⁹¹. Komisarze brali jeszcze udział w podpisaniu aktu kapitulacji miasta 15 czerw-

⁸⁴ Ibidem, s. 1493.

⁸⁵ Ibidem, s. 1503.

⁸⁶ B. Czart., rkps 967, k. 255.

⁸⁷ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1247. Analogiczny uniwersał wydała Komisja Porządkowa województwa sandomierskiego 2 maja 1794 r.; por. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, sygn. 35351 III.

⁸⁸ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1247.

⁸⁹ T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje...*, t. III, s. 464, 467, 470–471.

⁹⁰ ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1305.

⁹¹ A. Wilkoszewski, *Komisje porządkowe...*, s. 277.

ca⁹², a trzech z nich: Józef Czech, Teodor Dembowski i ks. Teodor Sołtyk złożyli raport do Naczelnika i Rady Najwyższej Narodowej z okoliczności wejścia Prusaków do Krakowa⁹³. Najdłużej prowadziła działalność Komisja mazowiecka – do 2 listopada 1794 r.⁹⁴ Trudno ocenić stosunkowo krótką działalność krakowskiej Komisji Porządkowej. Z pewnością jako pierwsza magistratura tego typu pełniła rolę wzorca dla kolejnych, które powstawały wraz z wybuchem walk powstańczych w kolejnych województwach i powiatach. Z zebranego materiału źródłowego wynika, że Komisja odniosła pewne sukcesy w początkowej fazie insurekcji, do których możemy zaliczyć wyekwipowanie i zaopatrzenie wojska czy wprowadzenie jednolitego podatku dla wszystkich mieszkańców całego województwa, ale również porażki w egzekwowaniu wpłaty raty czerwcowej czy w poborze rekruta. Można stwierdzić, że odezwy komisarzy porządkowych miały charakter bardziej etycznych traktatów i próśb niż rozporządzeń. Należy jednak mieć na uwadze czas, w jakim funkcjonowała krakowska Komisja. Okres powstania i walki z obcymi wojskami. Wojny przegranej, która doprowadziła do upadku szlacheckiej Rzeczypospolitej.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Archiwum Kameralne, sygn. III/99.

Zbiór Popielów, sygn. 374.

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/1, 29/30/4, 29/30/5, 29/30/10, 29/30/25.

Archiwum OO. Augustianów w Krakowie, sygn. 29/501/264.

Zbiór Ambrożego Grabowskiego, sygn. 29/679/32 (dawna sygn. E39).

Biblioteka Czartoryskich w Krakowie

Rkps 831, rkps 967.

Biblioteka Jagiellońska

Sygn. 7257 III.

⁹² ANK, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 29/30/10, s. 1617–1620.

⁹³ B. Czart., rkps 967, k. 365.

⁹⁴ A. Wilkoszewski, *Komisje porządkowe...*, s. 277.

Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku

Sygn. 0109.

Biblioteka Narodowa

Sygn. XVIII.3.4494, XVIII.3.4495, XVIII.3.4496, XVIII.3.4497, XVIII.3.4498, XVIII.3.4491.

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk

Sygn. 35351 III

Źródła drukowane

Volumina Legum, t. IX. Kraków: Akademia Umiejętności, 1889.

Prasa

„Dziennik Ekonomiczno-Handlowy” 1791, R. 6, cz. 7–15.

Opracowania

Bartel Wojciech: *Ustrój władz cywilnych powstania kościuszkowskiego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1959.

Bartoszewicz Kazimierz: *Dzieje insurekcji kościuszkowskiej*, nakł. Franciszka Bondego. Wiedeń 1909.

Bauer Krzysztof: *Wojsko koronne powstania kościuszkowskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1981.

Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korybut”, t. 6, cz. 1. Oprac. Aleksandrowska Elżbieta, Mikulski Tadeusz. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1970.

Bieniarzówna Janina, Małecki Jan M.: *Dzieje Krakowa*, t. 2. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1984.

Frańcic Mirosław: *Insurekcja kościuszkowska*. Kraków: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1988.

Jędrzejewski Przemysław: *Acta komisji porządkowych cywilno-wojskowych (1790–1794)*. „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2013, t. XIX, s. 129–157.

Jędrzejewski Przemysław: *Krakowski zespół miejski – zróżnicowanie społeczne i zmiany administracyjne w dobie Sejmu Wielkiego*. „Małopolska – Regiony – Regionalizmy – Małe ojczyzny” 2014, t. XVI, s. 83–97.

Konopczyński Władysław: *Dembowski Stefan Florian*. W: PSB, t. 5. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1939–1946, s. 98.

Korzon Tadeusz: *Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe Wojewódzkie i Powiatowe w latach 1790–1792*. „Ateneum” 1882, t. I, s. 427–455.

Korzon Tadeusz: *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764–1794)*, t. I–VI. Kraków–Warszawa: Księgarnia L. Zwolińskiego i S-ki, Księgarnia Teodora Paprockiego i S-ki, 1897.

Kupczyński Tadeusz: *Kraków w powstaniu kościuszkowskim*. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1912.

Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy XVI–XVIII wieku*. Kraków: Zamek Królewski na Wawelu, 1996.

- Malec Jerzy: *Polska myśl administracyjna XVIII wieku*. Kraków: Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1986.
- Nieruchomości miasta Krakowa w czasach Sejmu Czteroletniego. Opis z 1792 roku*. Wyd. Follprecht Kamila. Kraków: Archiwum Państwowe w Krakowie, 2007.
- Rogulski Mirosław Zygmunt: *Działalność Deputacji Komisji Porządkowej Ziemi Liwskiej w 1794 roku*. „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2014, t. 1, s. 97–114.
- Rogulski Mirosław Zygmunt: *Postawy i działalność szlachty liwskiej po upadku powstania kościuszkowskiego*. „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2005, t. 2, s. 157–167.
- Rolnik Dariusz: *Szlachta koronna wobec konfederacji targowickiej (maj 1792 – styczeń 1793)*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2000.
- Rybarski Roman: *Skarbowość Polski w dobie rozbiorów*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1937.
- Tokarz Waclaw: *Warszawa za rządów Rady Zastępczej Tymczasowej (19 IV – 27 V 1794)*. Wyd. Maurycy Zamojski. Warszawa 1911.
- Waniczakówna Helena: *Dembiński Ignacy*. W: PSB, t. 5. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1939–1946, s. 71.
- Wilkoszewski Aleksander: *Komisje Porządkowe Koronne za powstania kościuszkowskiego*. „Przegląd Historyczny” 1929, t. 28, s. 219–286.
- Żeleńska-Chełkowska Anna: *Radwański Feliks*. W: PSB, t. 30. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1987, s. 19–22.

PODSUMOWANIE

Krakowska Komisja Porządkowa w dobie powstania kościuszkowskiego

Komisję Porządkową województwa krakowskiego powołano w wyniku wybuchu insurekcji kościuszkowskiej 25 marca 1794 r. Jej działalność zakończyła się wraz z wkroczeniem do Krakowa wojsk pruskich w czerwcu tego roku.

W odróżnieniu od jej poprzedniczek z okresu Sejmu Wielkiego – Komisji Cywilno-Wojсковych powiatów krakowskiego i proszowskiego oraz ksiąskiego i lelowskiego, w czasie powstania powołano jedną instytucję administracji terenowej dla całego województwa. Jej członków, wywodzących się ze stanów szlacheckiego, duchownego i mieszczańskiego wybrał naczelnik Tadeusz Kościuszko. Kolejne reorganizacje magistratury wyspecjalizowały pracę komisarzy porządkowych, przyporządkowując ich czynności do odpowiednich wydziałów: Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Skarbu, Sprawiedliwości, Potrzeb Wojska, Żywności i Instrukcji.

Do zadań krakowskiej Komisji należało m.in. nadzorowanie stanu dróg, poczty, służby kurierskiej, transportu, przekazywanie rozporządzeń władz powstańczych ludności cywilnej, wydawanie paszportów, śledzenie, przesłuchiwanie, aresztowanie i dostarczanie do sądu oskarżonych, nadzorowanie spraw więziennictwa i funkcjonowania sądów kryminalnych, wykonywanie ich wyroków, odbieranie i przechowywanie darów na rzecz powstania od ludności cywilnej, nadzorowanie dóbr zdrajców narodu objętych sekwestrem, kontrolowanie skarbowości, nadzorowanie zagospodarowania gruntów, ewidencjonowanie

zapasów żywności, administrowanie magazynów zbożowych oraz pilnowanie dostarczania furażu na potrzeby wojska i cywilów, administrowanie przemysłem spożywczym, wydawanie zapomóg potrzebującym, nadzorowanie handlu krajowego i zewnętrznego.

SUMMARY

Krakow's Commission for Order during the Kościuszko Uprising

The Commission for Order for the Krakow region was established as a result of the Kościuszko Uprising on 25 March 1794. It ended its activity together with the entrance to Krakow of the Prussian army in June of the same year.

As opposed to its predecessor from the period of the Great Sejm – the Civil-Military Commissions of the counties of Krakow and Proszowice as well as Książ and Lelów, during the Uprising, one administrative institution for the whole region was established. Its members, from the aristocracy, clergymen and the middle-class, were chosen by Tadeusz Kościuszko. The next reorganisation of the town hall specialised the work of order commissioners, assigning their activities to respective departments: Order, Public Safety, Treasury, Justice, Military Needs, Nutrition and Instruction.

The tasks of the Krakow Commission included: supervision of the state of roads, postage, courier services, transport, the distribution of orders from the Uprising powers to civilians, issuing passports, investigating, questioning, arresting and taking those accused of crimes to court, custodial matters, supervision of the criminal courts, carrying out their sentences, collecting and storing donations for the Uprising from civilians, supervision of traitors in isolation, control of the treasury, supervision of land usage, maintaining a record of food supplies, administration of grain stores and responsibility for supplying forage for the needs of the military and civilians, administration of the food industry, issuing welfare for the needy, and supervision of domestic and external trade.

SŁOWA KLUCZOWE: Komisja Porządkowa województwa krakowskiego, insurekcja kościuszkowska, historia prawa i administracji, Kraków

KEY WORDS: Commission for Order of the Krakow region, Kościuszko Uprising, history of law and administration, Krakow

Janina Stoksik*

**Tetmajerowie.
Rodzina pisarzy, poetów, powstańców,
spiskowców i ... geodetów**

Dawne dzieje słynnej nie tylko w Galicji rodziny de Przerwa Tetmajerów kryją w sobie sporo jeszcze nieznanych kart. Rodzina ta posiadała bez wątpienia cudzoziemski rodowód, jednakże rychło uległa spolonizowaniu, przyjmując polskie obyczaje i tradycje ziemiańskie. Ważne, chociaż niepełne informacje na jej temat, przynosi napis umieszczony na tylnej ścianie grobowca ppor. 8. Pułku Ułanów im. Ks. Józefa Poniatowskiego znajdującego się na cmentarzu na Pasterniku w Krakowie dotyczący Jana Kazimierza Przerwy Tetmajera (syna Włodzimierza), który poległ w 1920 r. w bitwie pod Stanisławczykiem na Wołyniu. Napis ten wylicza nazwiska Tetmajerów, którzy walczyli i oddali życie za Ojczyznę. Jako pierwszy, wśród kilku innych późniejszych, już XIX-wiecznych postaci, wymieniony został pod rokiem 1750 Jerzy Tetmajer, rotmistrz gwardii królewskiej. Wynika z tego jasno, że już w czasach saskich znajdowali się oni w służbie królewskiej w Polsce. Według spisanej w marcu 1996 r. relacji Aliny z Dąbrowskich Tetmajerowej (1915–1996), lekarki, żony Michała Przerwa Tetmajera (1905–1956), architekta warszawskiego, którego rodzina pochodziła z Ochotnicy Dolnej w Gorcach, Tetmajerowie wywodzili się z Kurlandii¹. Wspomniano tu także o Jerzym jako przodku rodu. Relacja ta jednak w części dotyczącej historii rodziny Tetmajerów zawiera wyraźne błędy i nieścisłości chronologiczne. Również i nieliczne wydawnictwa encyklopedyczne, mieszczące

* dr; emerytowany pracownik Archiwum Narodowego w Krakowie; zainteresowania badawcze: historia polskiej geodezji i kartografii wielkoskalowej, historia katastru galicyjskiego; dzieje miast małopolskich, edytorstwo źródeł, e-mail: janinastoksik@op.pl

¹ Alina Przerwa-Tetmajer, *Życie składa się ze wstrząsów*, „Podkowieński Magazyn Kulturalny” 2002, nr 38.

wzmianki o tej rodzinie, przyjmują, że Tetmajerowie osiedli w Galicji dopiero pod koniec XVIII w., jak też byli potomkami tegoż Jerzego, rotmistrza gwardii królewskiej, pochodzącego z Kurlandii, jednak bez podania bliższych szczegółów odnośnie jego osoby².

Historii rodu Tetmajerów poświęcona została rękopiśmienna kronika, nosząca tytuł *Geschichte der Familie von Tetmajer*, opracowana w 1934 r. przez Augusta Helmara Rudolfa von Tetmajera (1880–1945), architekta, syna Ludwiga von Tetmajera (1850–1905), profesora politechniki w Zurychu i rektora politechniki w Wiedniu, będącego z kolei synem Władysława, wnukiem Karola, a prawnukiem Stanisława Tetmajerów³. Natomiast jeszcze wcześniejsza publikacja na temat dziejów tej rodziny, pióra Zdzisława Dębickiego, ukazała się w 1912 r.⁴ Jednakże i ten szkic zawiera błędne informacje, które powielone i utrwalone zostały następnie w późniejszych opracowaniach naukowych, przynoszących m.in. wiadomości na temat wybitniejszych członków tej rodziny w związku z ich działalnością spiskową czy polityczną. Znaczna część takich błędnych danych biograficznych znalazła sprostowanie dopiero w pracy Marii Nowrotek, poświęconej Józefowi Tetmajerowi⁵. Ustalenia tu zawarte oparte zostały o dokumenty i literaturę pamiętnikarską z epoki, jednak przede wszystkim – o materiał źródłowy w postaci zapisów w parafialnych księgach metrykalnych z terenu Tarnowa i sąsiednich miejscowości oraz Podhala z końca XVIII i pierwszej połowy XIX w., przechowywanych głównie w Archiwum Kurii Diecezjalnej w Tarnowie. Ustalenia te wykorzystane zostaną także w niniejszym opracowaniu.

² Por. np. Zofia Radwańska-Paryska, Witold Henryk Paryski, *Wielka Encyklopedia Tatrzańska, Ludzie – Tetmajer (rodzina)*, Poronin 2004.

³ Kronika ta, przechowywana w archiwum Uniwersytetu we Fryburgu, przynosząca zapewne wiele istotnych wiadomości na temat dawnych dziejów rodu Tetmajerów, w tym być może także odnośnie owego przodka – Jerzego Tetmajera, jest niestety nieznana w Polsce. Jedynie jej niewielki fragment, w tłumaczeniu na j. polski, cytuje Maria Nowrotek, *Józef Przerwa-Tetmajer (1804–1880) – szkic do biografii*, „Rocznik Tarnowski” 2012, nr 17, s. 117. Już w tym fragmencie widać jednak wyraźnie, że również i ona nie jest wolna od pomyłek i bałamutnych wiadomości spowodowanych, być może, brakiem dostępu autora do dawnych dokumentów źródłowych.

⁴ Zdzisław Dębicki, *Rodzina Tetmajerów*, „Tygodnik Ilustrowany” 1912, nr 12, s. 236–237.

⁵ M. Nowrotek, *Józef Przerwa-Tetmajer...*, s. 117–129.

Obecnie możemy z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że rodzina Tetmajerów najpóźniej tuż po I rozbiórce Polski w 1772 r. osiedliła się na terenie Galicji, a dokładnie w mieście Tarnowie, następnie zaś stopniowo, w drodze nabywania majątków ziemskich – w wielu miejscowościach na ziemi tarnowskiej, w Gorcach i na Podhalu. Poszczególni jej członkowie podejmowali z jednej strony urzędniczą działalność na rzecz ówczesnej administracji austriackiej, z drugiej zaś, niemal równoległe z tym – wielokrotne działania skierowane przeciwko zaborcy w walce o niepodległość Polski, prowadzone w Galicji w ciągu pierwszej połowy XIX w., aż po powstanie styczniowe w 1863 r. W zasadzie w takich też ramach chronologicznych (druga połowa XVIII – lata 60. XIX w.) zamyka się niniejsze opracowanie.

Pierwszą pewną wiadomość źródłową na temat tej rodziny stanowi zapis o potwierdzeniu przez austriackiego cesarza Franciszka II, w dniu 21 marca 1794 r., szlachectwa dla trzech braci Tetmajerów: Stanisława, sekretarza Sądu Szlacheckiego w Tarnowie, Wojciecha oraz Aleksandra⁶. W dokumencie tym został im nadany także herb wraz z przydomkiem „von Przerwa” – od tej chwili występują oni oficjalnie jako de Przerwa Tettmayerowie (Tetmajerowie). O potwierdzenie szlachectwa zabiegali bracia już wcześniej w oparciu o świadectwa wystawiane przez wielu przedstawicieli ówczesnej magnaterii galicyjskiej (m.in. księcia Franciszka Grzegorza Lubomirskiego z Rozwadowa), ich starania poparło również, jak widać skutecznie, Gubernium we Lwowie. Ostatecznie legitymizację szlachectwa w Galicji przeprowadzili Tetmajerowie w dniu 20 czerwca 1795 r.⁷

Stanisław Przerwa Tetmajer (1744–1821) pracował w C.K. Sądzie Szlacheckim w Tarnowie (Forum Nobilium Tarnoviense) najprawdopodobniej od chwili jego zorganizowania w latach 1785–1787, pełniąc jako sekretarz m.in. funkcję „tłumacza rządowego” – w sądzie tym bowiem językiem obowiązującym stał się, obok łaciny, także język niemiecki⁸. Wprawdzie Sławomir Górzyński w *Nobilitacje w Galicji...* (a za nim i inni autorzy) przyjmuje, że Stanisław Tetmajer pracował w Sądzie Krajowym w Tarnowie od 1776 r., lecz jest to niewątpliwie pomyłką, gdyż Sąd Krajowy dla spraw karnych w Tarnowie powstał dopiero w 1787 r. w ramach reformy sądow-

⁶ *Poczet szlachty galicyjskiej i bukowińskiej*, Lwów 1857, s. 258.

⁷ Sławomir Górzyński, *Nobilitacje w Galicji 1772–1918*, Warszawa 1997, s. 260.

⁸ Określenie „tłumacz rządowy” w odniesieniu do Stanisława Tetmajera zamieszczają: Samuel Orgelbrand, *Encyklopedia Powszechna*, t. XIV, Warszawa 1903, s. 473; Karol Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XXXI, Kraków 1936, s. 116.

nictwa Józefa II, wprowadzanej w Galicji od 1784 r. Chodzić tu może zatem o błędnie zapisany rok – nie 1776, a 1786, jak też nie o Sąd Karny, tylko Sąd Szlachecki, który był stanowym sądem cywilnym dla spraw spornych o posiadanie ziemi, funkcjonującym w Tarnowie od 1785 aż po 1855 r. Przy tym wszystkim nie można wszakże całkowicie wykluczyć, że Stanisław Tetmajer istotnie zaangażowany był w tym mieście, jeszcze przed powstaniem obydwu wspomnianych tarnowskich sądów, w pozostawionych przejściowo przez władze austriackie w Galicji dawnych rodzimych organach miejskiego sądownictwa stanowego⁹. Rodzaj zatrudnienia zdaje się wyraźnie wskazywać, że z wykształcenia był prawnikiem. W oświadczeniu o przyjęciu majątku po zmarłym Stanisławie Tetmajerze, złożonym przez jego żonę Katarzynę z Piątkowskich w 1822 r., Stanisław jest wspomniany jako „Ces. Kr. Sądu Szlacheckiego Tarnowskiego Konsyliarz”¹⁰. Równocześnie wiemy, że parał się także piórem – jest bowiem autorem polskiego przekładu utworu niemieckiego pisarza i poety Christopha Martina Wielanda z 1770 r., który pt. *Sokrates mainomenos, czyli rozmowy Diogenesa z Synope...* ukazał się we Lwowie w 1787 r.¹¹ Żoną Stanisława Tetmajera była wspomniana wyżej Katarzyna z Piątkowskich¹², mieli trzech synów: Karola, Antoniego i Jana. Natomiast nie udało się ustalić danych dotyczących pochodzenia (miejsca urodzenia, imion rodziców) samego Stanisława Tetmajera – danych tych nie zawierają m.in. zachowane akta sprawy spadkowej po jego śmierci w 1821 r.¹³

⁹ Por. m.in. *Historia Państwa i Prawa Polski*, t. III, *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, pod red. Juliusza Bardacha i Moniki Senkowskiej-Gluck, Warszawa 1981, s. 738.

¹⁰ ANK, C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 597, succ. 2967, s. 21.

¹¹ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XXXI, Kraków 1936, s. 116.

¹² Katarzyna z Piątkowskich Tetmajerowa, żona Stanisława, sekretarza C.K. Sądu Szlacheckiego w Tarnowie (C. R. Forum Nobilium Tarnoviense), występuje, w dniu 27 lutego 1793 r., jako matka chrzestna Aleksandra Józefa, syna Wojciecha Tetmajera, geometry Królestwa Galicji i Lodomerii i jego żony Justyny z Choynowskich. Dane te przytacza, na podstawie księgi ochrzczonych parafii Tarnów Zabłocie, przechowywanej w Archiwum Diecezjalnym w Tarnowie, M. Nowrotek, *Józef Przerwa-Tetmajer...*, s. 118; Katarzyna z Piątkowskich Tetmajer, zm. w 1826 r.; por. ANK, C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 644, succ. 3409.

¹³ Z oblatowanego w serii *successionalia* testamentu dowiadujemy się jedynie, że Stanisław cały swój majątek zapisuje niewidomej, jak to podkreśla, żonie, równocześnie składając słowa podziękowania na ręce najstarszego syna „Karola, teraz w Łękach Górnych mieszkającego”. ANK, C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 597, succ. 2967.

O drugim z wymienionych w dokumencie nobilitacji bracie – Wojciechu (Adalbercie) de Przerwa Tetmajerze (1759–1824) posiadamy znacznie więcej informacji. Wiadomo, że z zawodu był geodetą. Nie wiemy wprawdzie, gdzie zdobywał zawód; być może kształcił się w Wiedniu lub też w Paryżu, gdzie miał być jakoby wychowankiem księcia [Aleksandra] Lubomirskiego¹⁴. Natomiast, jako geometra sądowy posiadał uprawnienia do wykonywania działalności zawodowej na terenie całej, początkowo tylko Wschodniej, czego dowodzą wpisy w aktach Forum Nobilium w Tarnowie już od 1788 r.¹⁵, a od 1796 r. także tzw. Galicji Zachodniej, utworzonej na ziemiach zagarniętych przez Austrię po III rozbiórce Polski. Specjalne zawiadomienie w tej sprawie, przesłane w dniu 9 maja 1796 r. C.K. Sądowi Ziemskiemu Krakowskiemu przez C.K. Trybunał Galicji Zachodniej w Krakowie informuje o udzielonym Wojciechowi Tetmajerowi, geometrze przysięgiemu Galicji Wschodniej zezwoleniu na wykonywanie czynności urzędowych również na terenie Galicji Zachodniej¹⁶. Odtąd też podpisuje on sporządzone przez siebie mapy jako Adalbertus (następnie w spolszczonej postaci – Wojciech) de Przerwa Tetmayer, „universalis in utraque Gallicia iudicialis geometra” lub „universalis iudicialis geometra”, z czasem także jako – „c.k. geometra trybunalski”.

Dziewiętnaście zachowanych w zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie, w większości oryginalnych map Wojciecha Przerwy Tetmajera pochodzi z okresu – począwszy od końca XVIII w., aż po 1820 r. Mapy te dotyczą miejscowości znajdujących się na terenie Galicji, w dzisiejszym województwie małopolskim oraz podkarpackim i związane są z magnacką i szlachecką własnością dóbr ziemskich. Są to wyłącznie rękopiśmienne, w większości wielobarwne i sporządzane na papierze czerpanym, wielkoskalowe plany sytuacyjne poszczególnych miejscowości, mapy przebiegu ich granic, położenia gruntów spornych czy podziałów lasów.

¹⁴ Wzmiankę o tym zamieszcza August Helmar Tetmajer w swojej kronice we fragmencie dot. Józefa Tetmajera; M. Nowrotek, *Józef Przerwa-Tetmajer...*, s. 117. Niestety nie znamy także znajdującego się w tej kronice tekstu poświęconego samemu Wojciechowi Tetmajerowi.

¹⁵ Wpisy potwierdzające jego działalność geodezyjną od 1788 r. zawarte są w repertoriach officiosów pod hasłem rzeczowym „Geometrae”, jednakże sam fascykuł akt nr 63, do którego odsyłają repertoria, nie zachował się w zespole C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie.

¹⁶ ANK, Księgi ziemskie krakowskie, sygn. Terr. Crac. Nova 70, p. 7.

Chronologicznie najstarsze z nich są dwie mapy ukazujące przebieg spornych granic pomiędzy należącą do Potockich z Krzeszowic wsią Grodzisko (wraz z Bachowem) a szlachecką wsią Graboszyce, leżących w pobliżu Zatora. Sporządzono je pod koniec XVIII w., jednakże tylko jedna z nich, późniejsza, opatrzona została datą przyjęcia – 1798 r. Natomiast wcześniejsza, sporządzona przy okazji bytności pierwszej komisji rozgraniczeniowej, powstała zapewne ok. 1796 r. Oryginalne, wielobarwne mapy, o wym. 38,5 x 57 cm i 37,7 x 52,7 cm, wykonane zostały w skali 1:7 200. Ukazują m.in. bieg rzeki Soły, dwór obronny w Graboszycach i dwie wersje przebiegu spornej granicy wraz ze szczegółowymi objaśnieniami. Obydwie mapy podpisał Wojciech Tetmajer jako „universalis iudicialis geometra”¹⁷.

Najliczniejszą grupę jego map, zaprezentowaną tu w układzie według dat ich sporządzenia, stanowią plany zachowane w zespole akt C.K. Sądu Szlacheckiego w Tarnowie¹⁸. Kolejno są to:

1) pochodząca z 1800 r. mapa uregulowania granic między rodzinnymi dobrami: Godową z Żyznowem Dolnym a Żyznowem Górnym, Jawornikiem i Nizinami, leżącymi w pobliżu Strzyżowa nad Wisłokiem. Wielobarwna, okazałych wym. (118 x 82 cm) mapa, sporządzona została w skali 1:7 200;

2) pochodząca z 1802 r. sytuacyjna mapa rozdzielenia gruntów we wsi Szczepanowice Górne, położonej na prawym brzegu Dunajca naprzeciwko Wojnicza, stanowiących własność Aleksandra Chrzastowskiego, od pastwisk „Błonie”, przynależnych prawem dożywocia „magnificae Petryczynowa”. Jest to jednobarwny rysunek o wym. 48,5 x 85 cm i skali 1:3 600;

3) niewielkich wym. (28 x 49,5 cm), sporządzona w skali 1:7 200, mapa przebiegu spornych granic pomiędzy wsią Piotrowice, wchodzącą w skład dóbr zatorskich Tyszkiewiczów, a samym miasteczkiem Zator z 1804 r. Wyraźnie oznaczone zostały tu kopce graniczne;

4) wykonana również w 1804 r., podobnych wymiarów i skali, mapa granic między położoną w pobliżu Jasła wsią Łajsce, własności Antoniego Jordana z Zakliczyna, a dominium Dębowiec (z wsiami Łężyny, Świerczkowa i Zarzyce);

¹⁷ ANK, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn. AKPot 3039, 3040. Na drugiej z tych map w maju 1818 r. naniesiony został przez J. E. Schmahla, geometrę przysięgłego, aktualny bieg rzeki Soły i wpadających do niej potoków.

¹⁸ ANK, C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 10, 30, 45, 20, 46, 5, 31, 6, 2, 8, 35.

5) powstała w 1805 r. mapa granic między dominium Zbyszyce (z wsiami Lipie i Przydonica) leżącym nad Dunajcem w pobliżu Nowego Sącza, dziedzictwa Jana Stadnickiego, a dominium Miłkowa (z wsiami Miłkowa, Jelna, Zbęk i częścią w Przydonicy), stanowiącym własność Adama Siemońskiego, o wym. 93 x 24,5 cm i skali 1:7 200;

6) sporych wym. (126 x 35 cm) mapa granic między wsią Braciejowa, należąca do dóbr dębickich książąt Radziwiłłów, a wsią Głobikowa Górna, położonych w pobliżu Pilzna, sporządzona w 1806 r. w skali 1:3 600. Na mapie wykonawca zaznaczył: „...hoc planum assumpsit et scopulos... erigi fecit... Adalbertus de Przerwa Tetmajer universalis in utraque Gallicia geometra”;

7) pochodząca także z 1806 r. mapa wydzielenia części lasów w dobrach Ślemień koło Żywca, własności Szembeków, sporządzona w skali 1:12 000;

8) podobnie wykonana w 1806 r. niewielkich wym. (23,5 x 6 cm) oraz skali 1:7 200 mapa części lasu należącej do szlacheckiej wsi Brzezinka koło Oświęcimia, wydzielonej z lasu we wsi Roczyny. Z boku mapy wymienieni imiennie „subditi ad villam Brzezinka pertinentes huiusque sylvae adiacentes”;

9) powstała w 1808 r. mapa spornych granic między szlacheckimi dobrami Barczków i Popędzyna nad Wisłą, w pobliżu Szczurowej, a miasteczkiem Ujście Solne, o wym. 51 x 40 cm i skali 1:7 200;

10) mapa podziału na trzy rodzinne schedy dóbr we wsi Cmolasy, leżącej w pobliżu Kolbuszowej, wykonana w 1813 r. w skali 1:7 200 o wym. 100 x 60 cm;

11) wreszcie zamykający tę grupę – szczegółowy plan sytuacyjny miasteczka Tyczyna, stanowiącego własność książąt Lubomirskich, sporządzony w 1820 r. w skali 1:7 200, o wym. 77 x 56 cm. Współautorem tego ostatniego wielobarwnego planu jest Friedrich Kazimierz Bawół Weissenbach junior, geometra sądowy. Plan ukazuje cały obszar miasta, granice z sąsiednimi wsiami: Kielnarową, Białą i Matysówką, posiadłości należące do szpitala i domu zwanego „Leśniczówka”, ratusz, kościół, domy mieszczan, browary, młyn, figurę przydrożną, drogi, mosty i wody¹⁹.

W zespole Archiwum Wolnego Miasta Krakowa zachowały się także, wprawdzie jedynie w kopiach, sytuacyjne plany kilku sąsiadujących ze sobą

¹⁹ Por. zamieszczoną reprodukcję planu: ANK, C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 35.

wsi w rejonie Chrzanowa, sporządzone przez Wojciecha Tetmajera w 1808 r. w jednakowej skali 1:7 200. Są to:

1) plan wsi Nieporaz z folwarkiem Oblaszki [obecnie przysiółek Płazy], o wym. 67 x 45 cm, na którym naniesiono istniejącą zabudowę, pola, lasy, drogi wraz z podaniem nazw topograficznych;

2) plan wsi Płaza z folwarkiem Siemota [obecnie Simota]. Rysunek ołówkiem, kolorowany, o wym. 82,5 x 75 cm, ukazuje zabudowania wiejskie, kościół, dwór, browar, zamek w Lipowcu, granice dóbr, pola, lasy, piaski, wody, drogi, podano tu także nazwy topograficzne oraz

3) plan wsi Poręba Żegoty wraz ze wsią Alwernia. Na ołówkowym rysunku, kolorowanym akwarelą o nieregularnych wym. 95,5 x 68 cm, zaznaczono m.in. granice z innymi wsiami, zabudowę: w Alwerni – klasztor, czworoboczny rynek, a w Porębie Żegoty – pałac, browar, młyny, karczmy, budynki wiejskie, drogi, wody. Wszystkie te objęte trzema planami wsie wchodziły z początkiem XIX w. w skład dóbr stanowiących własność Szembeków. Plany sporządzono prawdopodobnie w związku z zaprowadzaniem w dobrach urbarium²⁰. Natomiast ich istniejące do dzisiaj kopie wykonane zostały w 1837 r. na zlecenie Komisji Włościańskiej Senatu WMK. Autorem kopii jest Teofil Żebrawski, inżynier geodeta i znany kartograf w czasach Wolnego Miasta Krakowa²¹.

Jest rzeczą oczywistą, że Wojciech Tetmajer pracował niejednokrotnie na prywatne zlecenia wielu innych jeszcze posiadaczy ziemskich. W zespolach akt archiwów podworskich przechowywanych w Archiwum Narodowym w Krakowie zachowały się jednak stosunkowo nieliczne świadczące o tym przekazy. W dniu 24 lipca 1811 r. na wielobarwnym planie lasu „Dąbrowa” we wsi Łękawica, sporządzonym przez Jana Padurrę w 1786 r., w skali 1:18 000, nasz geometra umieścił, podpisany przez siebie napis: „na tej mappie dział czyli porąb 1, morgów 50, reszta na rezerwę”. Nieco wcześniej, bo 11 lipca tegoż roku, sporządził schematyczny, jednobarwny, nieopatrzony skalą, o wym. 32,7 x 53,6 cm i orientacji południowej, plan dwóch planowanych do wycięcia lasów we wsi Poręba. Obydwie wymienione wsie wchodziły w skład hrabstwa tarnowskiego, stanowiącego własność

²⁰ Urbarium – sporządzenie rejestrów powinności gruntowych obowiązujących poddanych w stosunku do pana – właściciela dóbr ziemskich.

²¹ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. WMK-Okr. 100, 103, 104; por. zamieszczone reprodukcje dwóch planów: 103 oraz 104.

ksiąząt Sanguszków z Gumnisk²². Zapewne także z ok. 1810 r. pochodzi wykonana przez niego wielobarwna, niedatowana „Mappa lasów do państwa Sędziszów należących”, stanowiących własność hr. Potockich z Krzeszowic, sporządzona w skali 1:7 200 i o wym. 64 x 41 cm²³.

Na podstawie ilości map zachowanych w różnych zespołach archiwalnych Archiwum Narodowego w Krakowie widać wyraźnie, że Wojciech Tetmajer był bardzo aktywny w swoim zawodzie. Można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że wśród przekazów kartograficznych, przechowywanych obecnie w innych jeszcze poza krakowskim archiwach, zachowały się świadectwa jego działalności geodezyjnej na terenach dawnej Galicji.

Żoną Wojciecha Tetmajera była, urodzona w Tarnowie na Zabłociu szlachcianka, Justyna z Choynowskich (1773–1849)²⁴. Ich synami zaś: ochrzczony 27 lutego 1793 r. w Tarnowie i wkrótce zmarły Aleksander Józef, dalej – Leon (1800–1881), urodzony w Mikołajowicach oraz urodzony w Czermnej w 1804 r. – Józef (1804–1880). Tetmajerowie mieli także pięć córek²⁵ (w 1832 r. znajdowało się ich przy matce już tylko cztery²⁶).

Wojciech Przerwa Tetmajer nie ograniczał swojej działalności jedynie do wykonywania, przynoszącego wprawdzie niezły, ale nieregularny dochód, wolnego zawodu geodety. Niewątpliwie, dla zapewnienia licznej rodzi-

²² ANK, Archiwum Sanguszków, sygn. ASang Kartogr. 152, 154.

²³ ANK, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn. AKPot 3044.

²⁴ Akta spadkowe po Justynie z Choynowskich Tetmajerowej, wdowie po Wojciechu Przerwa Tetmajer, właścicielce dóbr Łowczowa; por. ANK, C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 969, succ. 5896.

²⁵ Wspomina o tym Seweryn Goszczyński w *Dzienniku podróży do Tatrów*, Warszawa 1852, s. 7. Dwie najstarsze z nich: Helena i Katarzyna urodziły się już poza Tarnowem (być może w Mikołajowicach lub Czermnej?), między 1794 a 1799 r., natomiast w Mordarce urodziły się: w 1807 r. – Julia, która zmarła w 1809 r., w 1808 r. – Wiktoria, zaś w 1809 r. – najmłodsza Zofia. Seweryn Goszczyński natomiast, wspominając o pięciu córkach Justyny Tetmajerowej, zaliczał do nich adoptowaną przez Tetmajerów córkę Teresę.

²⁶ Por. *ibidem*, s. 8. S. Goszczyński rozpoczął pisanie *Dziennika* w marcu 1832 r., przebywając u Tetmajerów we dworze w Mikołajowicach. Adoptowana córka Tetmajerów Teresa, późniejsza dziedziczka dóbr i zamku w Dębnie, wówczas już była (od 1823 r.) żoną Józefa Wojciecha Jastrzębskiego; w aktach spadkowych po Justynie z Choynowskich Tetmajerowej, zm. w 1849 r., wymienione zostały dzieci zmarłej: Leon Tetmajer, zamieszkały w Łopusznej, Józef Tetmajer, zam. w Paryżu oraz córki: Teresa z Tetmajerów Jastrzębska, zam. w Krakowie, Zofia z Tetmajerów Witowska, zam. w Zdoni, cyrkuł bocheński oraz Katarzyna, Wiktoria i Helena Tetmajerówny, zam. w Tarnowie; por. ANK, C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 969, succ. 5896, s. 14.

nie stabilnych warunków życia, podejmował dodatkowo pracę jako dzierżawca czy plenipotent kolejnych dóbr ziemskich: od ok. 1795 r. (?) w Mikołajowicach, wchodzących w skład hrabstwa tarnowskiego Sanguszków z Gumnisk, od ok. 1798 r. w należącej do Ramułów wsi Czermnej w pobliżu Jasła, natomiast w 1805 r. przejął (prawdopodobnie kupił) niewielkie dobra w Mordarce, wsi położonej koło Limanowej; dobra te zostały w 1818 r. sprzedane Ignacemu Dunikowskiemu. Wszystko to razem pozwoliło mu na nabycie, w drodze licytacji od władz austriackich, w dniu 7 czerwca 1819 r., sporego tym razem majątku ziemskiego w Ludźmierzu na Podhalu (wraz z folwarkami w Rogoźniku i Krauszowie), wchodzącego w skład parcelowanych wówczas dóbr kameralnych kościelisko-ludźmierskich (stanowiących przed rozbiorem Polski własność Cystersów), za cenę 16 095 zł reńskich²⁷. W Ludźmierzu też zamieszkała na kilka następnych lat cała rodzina Wojciecha.

Wojciech Tetmajer zmarł w Ludźmierzu w dniu 24 stycznia 1824 r.²⁸ W 1827 r. wdowa po nim sprzedała dobra ludźmierskie Emanuelowi Homolacowskiemu i sama wraz z synem Józefem i czterema córkami zamieszkała po raz kolejny we dworze w Mikołajowicach. Wieś ta wchodziła niezmiennie, poczynając od XVI w., w skład hrabstwa tarnowskiego należącego kolejno do Tarnowskich, Ostrogskich, Lubomirskich, a od 1723 r. – do Sanguszków. Była zatem jedynie przez lata dzierżawiona przez Wojciecha Tetmajera (lub też rodzinę jego żony); jak bowiem pamiętamy starszy z dwóch jego synów – Leon urodził się, według informacji biograficznych, w 1800 r. właśnie w Mikołajowicach. Od 1827 r. dzierżawę tę kontynuowała Justyna Tetmajerowa. Jednak już wczesną wiosną 1838 r. zmuszona była opuścić Mikołajowice²⁹ i wraz z córkami zamieszkała w kupionym niewielkim mająteczku w Łowczowie, wsi leżącej w pobliżu Tuchowa³⁰. W następnych latach panie Tetmajer żyły tu, podobnie jak i mieszkańcy sąsiednich dworów,

²⁷ Dane dotyczące kupna dóbr Ludźmierz; ANK, Kamera Nowy Targ 1747–1864, sygn. 29/3365/4; Kornel Czemyryński, *O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej Polskiej wedle źródeł wiarygodnych...*, Lwów 1870, s. 92.

²⁸ Parafia Wniebowzięcia NMP w Ludźmierzu, Libri Mortuorum, t. I, s. 39, poz. 24.

²⁹ Ciążyły na niej podejrzania władz austriackich, zresztą niebezpieczne, o wsparcie i pomoc w nadal prowadzonych w Galicji działaniach konspiracyjnych; por. M. Nowrotek, *Józef Przerwa-Tetmajer...*, s. 122.

³⁰ W Łowczowie też, we wrześniu 1838 r., wyszła za mąż za Stanisława Witowskiego jej najmłodsza córka Zofia. Małżonkowie dzierżawili później dobra w sąsiednim Łowczówku.

przygotowaniami do powstania 1846 r., tu też przeżyły straszne chwile w czasie rzezi galicyjskiej w lutym tegoż roku. Pamiętnikarz pisze o tych wydarzeniach tak: „...Jakoż za chwilę nadciąga banda z Łowczowa, rodziny Tetmajerów z Tarnowa, pijana nie tylko wódką, ale i krwią, bo już tam pod cepami padło kilku surdutowych...”, „W najbliższym sąsiedztwie Bachcic rzeź rozpoczęła się w Łowczowie, choć tam mieszkała tylko staruszka wdowa, pani Tetmajerowa z córkami...”³¹. Po tych tragicznych wydarzeniach schroniły się w bezpieczniejszym, jak się im wtedy wydawało, Tarnowie (na Zabłociu), gdzie Justyna Tetmajerowa zmarła 23 czerwca 1849 r. Bezpośrednią przyczyną śmierci był tyfus, przywleczony tu przez wojska rosyjskie wracające z Węgier po stłumieniu tam powstania 1849 r. Niespełna rok później 23 maja 1850 r. zmarła tu także, w wieku 51 lat, Katarzyna Tetmajerówna. Pozostałe dwie siostry: Helena i Wiktoria być może wróciły jeszcze na jakiś czas do Łowczowa, ale ostatecznie jednak sprzedały go w 1853 r., a same osiadły jako rezydentki u brata Leona³².

O Leonie Tetmajerze (1800–1881) wiadomo, że w 1824 r., kilka miesięcy po śmierci ojca, ożenił się i został właścicielem dóbr Łopuszna na Podhalu, które wniosła mu w posagu żona Ludwika z Lisickich, córka konfederata barskiego Romualda Lisickiego. Zgodnie z powszechną w tej rodzinie tradycją także i Leon Tetmajer uczestniczył w działalności spiskowej w latach 30. i 40. XIX w. w Galicji – m.in. w 1836 r. we dworze w Łopusznej powstała konspiracyjna komórka założonego przez Seweryna Goszczyńskiego Stowarzyszenia Ludu Polskiego³³; Leon Tetmajer brał następnie aktywny udział w tajnych przygotowaniach do powstania 1846 r. na Podhalu, zaś po upadku powstania chochołowskiego w lutym 1846 r. był inicjatorem Narodowego Komitetu Sądeckiego, który pomagał uczestnikom tegoż powstania, gościł też w Łopusznej jego przywódcę Jana Kantego Andrusikiewicza³⁴. Leon i Ludwika Tetmajerowie mieli czwórkę dzieci: syna Au-

³¹ Ludwik Dębicki, *Z dawnych wspomnień 1846–1848*, Kraków 1903, s. 45, 58.

³² Wiadomości dotyczące losów Justyny Tetmajerowej i jej córek po opuszczeniu dworu w Mikołajowicach przytaczam tu głównie w oparciu o dane zawarte w opracowaniu M. Nowrotek, *Józef Przerwa-Tetmajer...*, s. 123–124.

³³ Por. Maria Nowrotek, *Seweryn Goszczyński na Ziemi Tarnowskiej w latach 1831–1838*, „Rocznik Tarnowski” 2011, nr 16, s. 136.

³⁴ Por. m.in. Zofia Radwańska-Paryska, Witold H. Paryski, *Wielka Encyklopedia Tatrzańska, Osoby – Leon Tetmajer*, Poronin 2004.

gusta oraz córki – Leokadię, Karolinę i Kamilę³⁵. Leon Tetmajer zmarł w Łopusznej w 1881 r.

Jego syn – August Tetmajer osiadł w latach 60. XIX w. w gorczańskiej wsi Ochotnicy Dolnej. Niewątpliwie również i jemu warto przyjrzeć się nieco bliżej. Patriotyczna atmosfera rodzinnego domu odcisnęła wyraźne ślady na jego życiu. Zachowała się ciekawa informacja, że gdy w 1845 r. rozbity został kolejny antyaustriacki spiszek w Bochni, to wśród wielu aresztowanych znalazł się August Przerwa Tetmajer, uczeń drugiej klasy humanistycznej Gimnazjum bocheńskiego, urodzony w Łopusznej w 1826 r. Został on następnie skazany wyrokiem sądowym na 10 lat więzienia³⁶. Nie wiemy, gdzie go więziono, ani czy nie złagodzono mu surowego wymiaru kary, w każdym razie ok. połowy lat 50. studiował prawo na Uniwersytecie krakowskim³⁷. Według istniejących przekazów był później zarówno słuchaczem polskiej wojskowej szkoły w Cuneo we Włoszech (1862), jak też czynnym uczestnikiem powstania styczniowego. W połowie lat 60. ożenił się z Marianną Henryką Sydonią Siemek, córką Karola Siemka i Tekli Kołodziejkiej, wnuczką właściciela dóbr w Ochotnicy Dolnej – Mikołaja Ambrożego Kołodziejkiego (1779–1842). Dobra te, wraz z wójtostwem Liguszowa i Kładne, nabył Kołodziejki w dniu 17 czerwca 1828 r. od władz austriackich w drodze licytacji, za sumę 50 000 zł reńskich³⁸. Po śmierci Mikołaja A. Kołodziejkiego w 1842 r. spadkobiercami dóbr ochotnickich zostali: jego żona Maria oraz sześcioro dzieci. Od tego też roku majątkiem ochotnickim zarządzał najstarszy syn Mikołaja Ambrożego – Józef Kołodziejki (1821–1851), który był zobowiązany dokonać spłat spadkowych na rzecz matki i rodzeństwa. Nie mógł się on jednak z tego w pełni wywiązać

³⁵ Ta ostatnia wyszła za mąż za Kazimierza Lgockiego i odziedziczyła po rodzicach dobra w Łopusznej.

³⁶ ANK, Prace naukowe, literackie i pamiętniki – zbiór szczątków, *Pokłosie polskie historyczno-literackie zbierane w Wiedniu przez Józefa Wawel-Louis*, t. XIII, lata 1795–1848, sygn. 29/667/33, sygn. dawna IT 502/XIII, s. 36–38. Z zamieszczonej tu relacji pt. „sprawa bocheńska z 1845” pióra Józefa Wawel-Louisa wynika m.in., że August Tetmajer prowadził wcześniej agitację wśród ludu w rodzinnej Łopusznej i okolicy. O wydarzeniach tych por. także *Bochnia, Dzieje miasta i regionu*, pod red. Feliksa Kiryka, Zygmunta Ruty, Kraków 1980, s. 265–266.

³⁷ Jako swojego kolegę uniwersyteckiego z prawa wspomina go właśnie Józef Wawel-Louis (1832–1898), prawnik, historyk, miłośnik dziejów Krakowa; por. *Pokłosie polskie...*, s. 36.

³⁸ K. Czemyrński, *O dobrach koronnych...*, s. 84.

zarówno ze względu na znaczny spadek dochodów z dóbr po uwłaszczeniu chłopów w 1848 r., jak też własny, hulaszczy tryb życia, co doprowadziło do ogromnego, a później stale pogłębiającego się zadłużenia majątku – w rezultacie w latach 60. XIX w. znaczną część długów odkupił od wierzycieli, wżeniony w rodzinę Kołodziejskich, August de Przerwa Tetmajer, zostając faktycznym właścicielem dóbr ochotnickich³⁹.

Jako dziedzic Ochotnicy występuje on m.in. w 1876 r., kiedy to po długich procesach sądowych podpisał aż 344 umowy z chłopami ochotnickimi, pozostawiając w ich rękach, na podstawie posiadanych przez nich dawnych przywilejów królewskich, polany, przylaski i wyrębiska w ochotnickich lasach, jak też przeszło 200 mórg samego lasu⁴⁰. Jeszcze w 1878 r., zawarł z wierzycielami długów ciężących na dobrach ochotnickich kontrakt, zobowiązując się spłacić im 62 000 zł reńskich w latach 1881–1882⁴¹. Zmarł w 1885, lub może w 1886 r.⁴², wiemy również, że nie pozostawił po sobie, będąc bezdziejnym, własnego dziedzica dóbr ochotnickich⁴³. Na nim też wygasła męska linia Tetmajerów pochodząca od Wojciecha, bowiem młodszy syn tego ostatniego także nie posiadał następców.

Młodszym synem Wojciecha de Przerwy Tetmajera był, jak pamiętamy, Józef, urodzony 14 marca 1804 r. i ochrzczony w dniu następnym w Czermernej koło Jasła. W 1820 r. ukończył ostatnią klasę gimnazjum w Nowym Sączu, następnie obowiązkowy kurs filozofii na Uniwersytecie we Lwowie, po czym w latach 1822–1825 studiował nauki ścisłe na Uniwersytecie w Wiedniu. Jego życiorys jest stosunkowo dobrze znany⁴⁴, chociaż w tej biografii

³⁹ Stanisław Czajka, *Ochotnica, dzieje gorczańskiej wsi 1416–1986*, Jelenia Góra 1987, s. 121.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 120. Pewna część dóbr ochotnickich trafiła z czasem również, w drodze koligacji rodzinnych, do zamieszkałej w Ochotnicy rodziny Kędzierskich.

⁴¹ *Ibidem*, s. 121.

⁴² W 1886 r. dobra ochotnickie stanowiły już masę spadkową po Augustcie Tetmajerze; por. Jan Bigo, *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicji, Wielkim Krakowskim, Księstwie Bukowińskim z uwzględnieniem...*, Złoczów 1886, s. 135.

⁴³ Właścicielem dóbr tabularnych w Ochotnicy został Franciszek Ksawery Kołodziejski, a w 1904 r., po jego śmierci – rodzina Kołodziejskich; por. Jan Bigo, *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości...*, Lwów 1897, s. 132; *Wykaz właścicieli dóbr tabularnych w Galicji*, [w:] *Księga adresowa Król. Stoł. Miasta Lwowa*, Lwów, R. 6, 1902, s. 327; idem, *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości...*, Lwów 1904, s. 122.

⁴⁴ Jak już wielokrotnie podkreślano, jemu właśnie poświęciła doskonałe opracowanie M. Nowrotek, *Józef Przerwa-Tetmajer...*, s. 117–129, gdzie podała biograficzne, oparte

istnieją istotne z naszego punktu widzenia luki. Wiadomo, że od 1827 r. mieszkał wraz z rodziną w Mikołajowicach. Niewykluczone, że po powrocie ze studiów starał się, idąc w ślady ojca, o posadę geometry sądowego, jednakże *Szematyzmy Galicyjskie*⁴⁵ nie wymieniają jego nazwiska na tym stanowisku. Pomimo tego w dawniejszej literaturze naukowej przyjmuje się bezpodstawnie, że pracował w Galicji jako geometra⁴⁶. W zamian za to, w latach 1825–1830 poczesne miejsce w życiu Józefa Tetmajera zajmowała poezja. Jest on m.in. autorem zbioru wierszy pt. *Pieśni*, wydany w 1829 r. we Lwowie, a następnie w postaci rozszerzonego tomu pt. *Poezje liryczne* – również we Lwowie w 1830 r.⁴⁷

W 1831 r. wziął udział w powstaniu listopadowym, początkowo jako szeregowiec, natomiast po bitwie pod Grochowem został awansowany na oficera i przydzielony do sztabu gen. Macieja Rybińskiego, z którym po upadku powstania przekroczył granicę Prus. W listopadzie 1831 r. wrócił do Galicji, przywożąc ze sobą Seweryna Goszczyńskiego i wraz z nim zamieszkał u matki w Mikołajowicach. Wkrótce też przyłączył się do konspiracyjnych ruchów niepodległościowych w zaborze austriackim – należał do tajnych elitarnych związków, które kierowały zorganizowaniem powstania na terenie Galicji. Dlatego też w latach 1832–1833 dwór w Mikołajowicach stanowił ważny punkt przygotowań m.in. do partyzanckiej wyprawy płk. Józefa Zaliwskiego. Po nieudanej ekspedycji tego ostatniego do Królestwa Polskiego dla wzniecenia tam powstania w 1833 r., Józef Tetmajer, chroniąc się przed represjami, wyemigrował najpierw do Londynu, potem Brukse-

o źródła, informacje o nim i jego rodzinie, jak też zestawienie istniejącej literatury naukowej, zawierającej wzmianki odnoszące się do niego.

⁴⁵ *Szematyzmy Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim*, wydane we Lwowie w latach 1782–1914. Zawierały m.in. dokładne spisy nazwisk urzędników zatrudnionych w poszczególnych instytucjach c.k. administracji.

⁴⁶ Por. np. Marian Tyrowicz, *Towarzystwo Demokratyczne Polskie 1832–1863. Przywódca i kadry członkowskie*, Warszawa 1964, s. 695. Dotychczas brak dowodów potwierdzających, że był czynnym geodetą na terenie Galicji, prawdą natomiast jest, że istotnie posiadał odpowiednie wykształcenie matematyczne do wykonywania także i tego zawodu, które bez wątplenia wykorzystywał w późniejszej pracy zarobkowej na emigracji.

⁴⁷ W zbiorach tych znalazła się np. wykonywana do dziś pieśń wojskowo-patriotyczna *Jak wspaniała nasza postać...* Listę jego publikacji, obok życiorysu, podaje m.in. *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”, Romantyzm*, t. IX, Hasła osobowe P–Ż, Uzupełnienia, Warszawa 1972, s. 217–218. Omówienie twórczości poetyckiej; por. także M. Nowrotek, *Józef Przerwa-Tetmajer...*, s. 120–121.

li, a pod koniec 1834 r. do Francji, gdzie następnie pracował jako budowniczy dróg i mostów wielkiej komunikacji I klasy departamentu Sekwany w Paryżu. Początkowo brał też udział w życiu politycznym emigracji. Nie można całkowicie wykluczyć, że na przełomie lat 1845–1846 znalazł się ponownie na terenie Galicji w związku z przygotowywaniem powstania tzw. krakowskiego, jednakże po jego upadku w lutym 1846 r. wrócił do Paryża, poświęcając się odtąd głównie działalności naukowej. Rezultatem tego było ukazanie się w Paryżu, w latach 1847–1872, kilku jego prac z zakresu teorii matematyki; stały się one podstawą przyjęcia go w 1873 r. na członka Akademii Umiejętności w Krakowie. Najpóźniej w 1878 r. zamieszkał ostatecznie w Krakowie, gdzie zmarł 25 marca 1880 r.⁴⁸

Z kolei wypada zapoznać się nieco bliżej z drugą gałęzią tej rodziny, wywodzącą się od najstarszego z trzech, wymienionych na początku tego opracowania, braci Tetmajerów – znanego nam już Stanisława, urzędnika C.K. Sądu Szlacheckiego w Tarnowie. Synami jego, jak również wcześniej wspomniano, byli: Karol (1784–1875), Antoni (b.d.–1854?) i Jan (zm. 1841).

O Karolu Tetmajerze wiadomo, że był majorem wojsk polskich w czasach Księstwa Warszawskiego w latach 1809–1812, prawnikiem, m.in. w latach 30. XIX w. był adwokatem w Tarnowie⁴⁹, sprzyjającym ruchom niepodległościowym w ówczesnej Galicji (w tych sprawach kontaktował się z nim m.in. jego kuzyn Józef Tetmajer). Żoną Karola była, pochodząca z Kwiatonowic koło Gorlic (być może wniosła mu je w posagu), Marcjanna Szeliga-Neymanowska, dziećmi zaś: Adolf (1813–1892), Antoni Justyn Feliks (1814–1846), Klementyna Maria (ur. 1815) oraz Władysław (1818–1889). Był także dziedzicem Łęk Górnych koło Pilzna. Ponadto wiemy, że Karol Tetmajer, podobnie jak jego ojciec, nie stronił od pióra:

⁴⁸ Wykaz jego prac matematyczno-teoretycznych, publikowanych w Paryżu w j. francuskim w latach 1847, 1853, 1857, 1858, 1861, 1872, [w:] K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. IV, Kraków 1878, s. 502, natomiast prace w j. polskim, publikowane w Krakowie w wydawnictwach Akademii Umiejętności w latach 1877–1879, [w:] K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. VII, Dopełnienia P–Ż, Kraków 1882, s. 208.

⁴⁹ Marian Dydziński (1843–1920), ziemianin i polityk galicyjski w swoim *Pamiętniku* wspomina Karola Tetmajera – „byłego adwokata z Tarnowa”; por. *Pamiętnik Mariana Dydzińskiego z Raciborska (1843–1920)*, oprac. Karolina Gołąb-Malowicka, Kraków 2015, s. 35, natomiast w aktach spadkowych po żonie, Marcjannie Neymanowskiej, Karol Tetmajer został określony jako „doktor prawa i adwokat”; por. ANK, C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 1003, succ. 6227, s. 53.

pisał wiersze, jest także autorem sztuki pt. *Zgoda w oberży. Komedya oryginalna w dwóch aktach...*, wydanej w Krakowie w 1811 r. oraz *Bajek*, wydanych tamże w 1812 r. W rękopisie miał też pozostawić „Przysłowia Polskie” zbierane przez 15 lat. Zmarł 25 kwietnia 1875 r. w Krompachach na Spiszu⁵⁰, gdzie mieszkał jego najmłodszy syn Władysław, dyrektor tamtejszej huty żelaza.

Natomiast drugi brat Karola Antoni Przerwa Tetmajer był z zawodu geodetą. *Szematyzmy Galicyjskie* notują go jako mierniczego w obwodzie tarnowskim (im Tarnover Kreiselandmesser) w latach 1820–1854, chociaż odpowiednie uprawnienia posiadał już wcześniej (co najmniej od 1819 r.)⁵¹. Mieszkał wraz z żoną Apolonią z Nideckich na stałe w Tarnowie, tam też rodziły się i były chrzczone jego liczne dzieci⁵². Nie udało się dotąd odnaleźć innych, bardziej szczegółowych danych na temat życia tego członka rodziny Tetmajerów; wydaje się wszakże, że zmarł w 1854 r. lub wkrótce po tej dacie.

W zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie zachowały się jednak dowody działalności geodezyjnej Antoniego Przerwy Tetmajera. Podobnie jak jego stryj – Wojciech Tetmajer, tak i ten geometra pracował na zlecenie Sądu Szlacheckiego w Tarnowie – jako iudicialis geometra poprawił i zatwierdził w 1819 r. dwa plany części lasów w: 1) dobrach Rzeszów i 2) dobrach Tyczyn, wchodzących w skład schedy księcia Franciszka Lubomirskiego, sporządzone w 1818 oraz 1819 r. przez geometrę przysięgłego Beneventusa de Losy Losenau⁵³. Pierwszy z tych planów, o wym. 44 x 63,5 cm, obejmuje: a) *Silva Magna za Strykowem dicta* oraz b) *Silva post Venatorium*,

⁵⁰ K. Estreicher, *Bibliografia polska...*, t. IV, s. 502.

⁵¹ W repertorium akt prezydialnych C.K. Sądu Szlacheckiego w Tarnowie z lat 1787–1830 (!), pod hasłem rzeczowym „Geometriy”, występują wpisy dotyczące Antoniego Tetmajera, m.in.: „Tetmajer Anton: petit sibi munus Geometrae jud: conferri rel. 6 Juni [1]837”; „Tetmajer Ant: bittet um Urlaub rel. 23 Januar [1]851”; por. ANK, C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 195, bez paginacji.

⁵² W dniu 29 sierpnia 1828 r. ochrzczona została w parafii w Zbylitowskiej Górze jego córka Ludwika Karolina, z innych zachowanych informacji wynika, że w tym też roku (?) urodził się syn Stanisław, zaś 26 listopada 1836 r. w Mikołajowicach zmarła jego pięcioletnia córeczka Aleksandra. W tymże 1836 r., w dniu 8 lutego, ochrzczona została i zmarła w Tarnowie nowo narodzona córka Apolonia. Wpis dot. tej ostatniej informacji por. ANK, mikrofilm Księgi urodzeń Parafii Katedralnej w Tarnowie z lat 1833–1836, 1846–1848, s. 218.

⁵³ ANK, C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 29, 34.

ukazuje też m.in. zagrody przy lasach, karczmę, leśniczówkę. Drugi z nich, o podobnych wymiarach, przedstawia sześć części lasu w gminie Straszyno w dobrach tyczyńskich⁵⁴. Autorstwa samego Antoniego Tetmajera jest plan lasu zwanego „Debra Wielka” we wsi Kielnarowa koło Tyczyna, należącej do Lubomirskich, także pochodzący z 1819 r., o wym. 43,5 x 30,5 cm⁵⁵. Wszystkie trzy wymienione plany wykonane zostały w identycznej skali 1:7 200.

Ze znacznie późniejszych już lat pochodzą dwa plany katastralne, również sygnowane przez Antoniego Tetmajera. Pierwszy z nich, powstały w 1844 r., to plan dwóch części położonej w pow. nowosądeckim wsi Michalczowa – Golikówki i Nielechówki. Plan, o wym. 67 x 51 cm, ukazuje m.in. zabudowania i grunty dwóch istniejących tam folwarków, drugi zaś – to zachowany tylko we fragmencie (wym. ok. 50 x 71 cm) plan wsi Goleiszów w pow. mieleckim, wykonany w 1853 r. (do planu dołączone zostało zliczenie powierzchni parcel – rodzaj wykazu gruntowego). Obydwa plany katastralne zostały jednak sporządzone nie w obowiązującej dla katastru galicyjskiego z połowy XIX w. skali (tj. 1:2 880), lecz w dawniej stosowanej w Małopolsce przez geometrów skali 1:3 600⁵⁶.

Antoni Tetmajer wykonywał niewątpliwie także pomiary na prywatne zlecenia posiadaczy dóbr ziemskich. Potwierdzeniem tego jest, pochodzący z 1845 r., „Rys lasu Krzywskiego”, w dobrach sędziszowskich, należących do Potockich z Krzeszowic, wykonany przez niego w nietypowej skali 1:5 266. Wielobarwny plan posiada wym. 76 x 63 cm, wykonawca podpisał go jako „Antonin Przerwa Tetmajer, jeometra sądu tarnowskiego”⁵⁷. Z całą pewnością znana nam lista przekazów geodezyjnych autorstwa tego geometry nie wyczerpuje jego dokonań w tym zakresie. Niewykluczone, że kwerenda w zbiorach kartograficznych innych archiwów zakończyłaby się powodzeniem.

Obecnie niewiele możemy powiedzieć o trzecim z synów Stanisława – Janie. Wymieniony został, obok braci Karola i Antoniego, w aktach sprawy spadkowej po matce Katarzynie z Piątkowskich Tetmajerowej z 1826 r.,

⁵⁴ Na planie tym zaznaczono, że pomiary i mapę sporządzono w trakcie oszacowania wartości dóbr w związku z ich podziałem.

⁵⁵ ANK, C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 15.

⁵⁶ ANK, C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 24; Zbiór Kartograficzny, sygn. Zb. Kart. VI 408.

⁵⁷ ANK, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn. AKPot 3045.

zachowały się także akta opiekuńcze po Janie Tetmajerze, zmarłym w 1841 r.⁵⁸ Z tych ostatnich akt wynika, że mieszkał w Wampierzowie koło Mielca i zatrudniony był jako „privat-Schreiber” (sekretarz?) u tamtejszego właściciela dóbr Józefa Lubieńskiego. Żoną Jana była Marianna z Kaczyńskich, z którą miał córki Katarzynę i Emilię.

W tym miejscu warto może wspomnieć pokrótce o następnym pokoleniu Tetmajerów, będących potomkami Stanisława. Najstarszym ze znanych nam trzech synów Karola Tetmajera był Adolf (1813–1892). Urodził się w majątku rodziców Kwiatonowice koło Gorlic⁵⁹. W 1831 r. walczył w powstaniu listopadowym jako oficer II Pułku Ułanów (uczestnik bitwy pod Iganiami); po załamaniu się w 1833 r. ruchów konspiracyjnych w Galicji, których był czynnym uczestnikiem, wyjechał do Francji i w Paryżu studiował prawo. Około 1840 r. powrócił do kraju – z czasem został właścicielem dóbr Lasek w pobliżu Nowego Targu, natomiast w 1859 r., zapewne po sprzedaży majątku w Laskach, nabył w drodze pierwokupu od Klementyny Homolacsovej dobra Ludźmierz (wraz z folwarkiem w Rogoźniku i Krauszowie) na Podhalu. W 1858 r. ożenił się z Leonią Krobicką z Harklowej – ich syn to Włodzimierz Tetmajer (1862–1923), znany malarz, literat i polityk, a po jej śmierci – w 1864 r. z Julią Grabowską z Warszawy – ich syn to Kazimierz Tetmajer (1865–1940), znakomity poeta i prozaik okresu Młodej Polski. Sam Adolf Tetmajer też pisywał okolicznościowe wiersze, jest również autorem pracy pt. *Dolina Nowotarska pod względem stosunków klimatycznych, rolniczych i przemysłowych*⁶⁰. Ponadto znana jest jego działalność publiczna – przez wiele lat pełnił funkcję marszałka szlachty powiatu nowotarskiego, a w latach 1870–1876 był posłem na Sejm Krajowy Galicji⁶¹.

Inny los spotkał jego młodszego brata – Antoniego. Napis wyryty na nagrobku na cmentarzu na Pasterniku w Krakowie głosi m.in., że Antoni Tetmajer, żołnierz Legii Nadwiślańskiej 1830–1831, został zamordowany

⁵⁸ ANK, C.K. Sąd szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 644, succ. 3409, FNT 1604, pupill. 1746.

⁵⁹ Data i miejsce urodzenia podane za istniejącą literaturą. Należy wszakże podkreślić, że Marek Jerzy Minakowski w bazie „Wielka genealogia” dostępnej na stronie internetowej <http://wielcy.pl/>, przyjmuje, że Adolf Tetmajer urodził się 4 listopada 1812 r. w Krakowie.

⁶⁰ Praca opublikowana została w „Dzienniku Rolniczym” 1862, nr 1.

⁶¹ Jego zadłużone dobra ludźmierskie zostały stopniowo rozprzedane w latach 1877–1883, podobnie jak kupiony w 1880 r. niewielki majątek Wilkowisko i w 1883 r. Adolf Tetmajer zamieszkał wraz z rodziną na stałe w Krakowie, gdzie zmarł 2 maja 1892 r.

w Gdowie w 1846 r. Napis ten odnosi się właśnie do urodzonego w 1815 r. Antoniego Justyna Feliksa Przerwy Tetmajera, syna Karola. Uczestnik powstania listopadowego (wraz ze swoim bratem Adolfem), późniejszy spiskowiec biorący aktywny udział w przygotowaniach do powstania 1846 r., został zamordowany w Chojniku w Tarnowskim, w dniu 19 lutego 1846 r. podczas rabacji chłopskiej⁶². Wraz z nim z rąk zbuntowanego chłopstwa zginęły inne jeszcze osoby spośród spiskowców, m.in. Ignacy Dzwonkowski oraz dzierżawcy Chojnika: Aleksander i Eliaz Dembiński⁶³.

Synem zaś Antoniego de Przerwy Tetmajera, geometry i jego żony Apolonii Nideckiej był Stanisław (1828–1894), urodzony w Tarnowie, porucznik armii gen. Józefa Bema na Węgrzech w 1848 r., późniejszy słuchacz polskiej wojskowej szkoły w Cuneo we Włoszech (1862) i powstaniec styczniowy, który dnia 12 stycznia 1869 r., w wieku 41 lat, ożenił się w Ochotnicy Dolnej z Józefą Kołodziejką, córką Józefa Kołodziejkiego, byłego właściciela dóbr Ochotnica (świadkami na jego ślubie byli wspomniani wcześniej: August Przerwa Tetmajer oraz Franciszek Ksawery Kołodziejki, najmłodszy brat Józefa)⁶⁴.

Nie zapominamy wreszcie, że w akcie nobilitacji Tetmajerów z 1794 r. występuje trzeci z braci – Aleksander. Dzisiaj wiadomo o nim niewiele. Był średnim spośród nich (ur. przed 1750). Być może to na podstawie przekazów rodzinnych wiadomo, że jakiś czas mieszkał w Paryżu⁶⁵ (zatem kolejny, obok Wojciecha, wychowanek księcia Lubomirskiego?). Tam też zapewne studiował. Zachowała się bowiem inna istotna informacja mówiąca o tym,

⁶² W aktach spadkowych po Antonim Tetmajerze znajdują się zeznania świadków, m.in. Michała Kłęby, furmana Antoniego Tetmajera, opisujące przebieg buntu i morderstwo Antoniego Tetmajera; por. ANK, C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 928, succ. 5504, s. 13–15.

⁶³ Por. m.in. Tomasz Wantuch, *Bohaterowie powstań narodowych z Tuchowa i okolic w lutym 1846 r.*, cz. II, „Tuchowskie Wieści” 2009, R. XX, nr 5, s. 15.

⁶⁴ ANK, mikrofilm Księgi małżeństw Parafii Tylmanowa, ekspozytura w Ochotnicy Dolnej z lat 1795–1870. Na cmentarzu w Ochotnicy Dolnej znajduje się jego grób, a zamieszczony tam napis głosi: „Stanisław Tetmajer (1828–1894), najlepszy mąż i ojciec”. Zapewne synem Stanisława był Kazimierz Przerwa Tetmajer (1870–1903?). Również i jego grób, wraz z żoną Eugenią z Kołodziejkich, znajduje się na tymże cmentarzu. Zatem to potomkowie Antoniego Tetmajera, geodety tarnowskiego, zamieszkiwali Ochotnicę aż do naszych czasów. Ich dworek, tzw. „Tetmajerówka”, spalony został przez Niemców w trakcie pacyfikacji wsi 23 grudnia 1945 r.

⁶⁵ Wzmiankę o tym, jednak bez podania źródła, zamieszcza M. Nowrotek, *Józef Przerwa-Tetmajer...*, s. 118.

że Aleksander Tetmajer był lekarzem. Pochodzi ona z 1773 r. i zanotowana została w parafialnych księgach metrykalnych miasteczka Gdowa. Czytamy tu, że Aleksander Tetmajer, lekarz księżnej Marii Karoliny z Lubomirskich Radziwiłłowej (1730–1795), do której należały (do 1782 r.) dobra gdowskie, zapisany został jako patron podczas chrztu Franciszka, syna notariusza Ignacego Lewickiego i jego żony Katarzyny Pietryczki (!)⁶⁶. Ze wzmianki tej zdaje się jednoznacznie wynikać, że Aleksander Tetmajer był nadwornym lekarzem księżnej, zawsze jej towarzyszącym (księżna zmagająca się bowiem nieustannie z nieuleczalną wówczas chorobą) – w tym czasie mogła ona właśnie przebywać w swoich dobrach w Gdowie. Aleksander Tetmajer miał dwoje dzieci: syna Jerzego i córkę Magdalенę, która mieszkała w Tarnowie na Zamieściu. W dniu 27 listopada 1817 r. wyszła za mąż za Aleksandra Wrechę, ówczesnego protokolanta Sądu Szlacheckiego w Tarnowie, a z czasem (1832) sekretarza Sądu Krajowego tamże⁶⁷.

Przedstawiony wyżej tekst poświęcony Tetmajerom nie pretenduje do ukazania szczegółowych dziejów tej rodziny. Ograniczyliśmy się tutaj do zarysowania sylwetek jedynie niektórych jej członków, żyjących i działających głównie w okresie – poczynając od ostatniej ćwierci XVIII – aż po lata 60. XIX w. Wszakże i w tym przypadku nie znamy wszystkich faktów dotyczących życia i poczynań prezentowanych tu osób. Wiąże się to zarówno z brakiem zachowanych źródeł, jak też trudnościami z dotarciem do nich. Tym niemniej wydaje się, że nawet i te niepełne, przedstawione tu informacje, odnoszące się do tej nietuzinkowej przecież rodziny ludzi utalentowanych, wykształconych, pracowitych, będących zarazem żarliwymi patriotami, nie wahającymi się przed wielokrotnym podejmowaniem walki z zaborcami o odzyskanie utraconej Ojczyzny, zasługują na opublikowanie.

Na zakończenie, już całkiem na marginesie naszej opowieści, należałoby podkreślić, że zawód geodety nie był także i w znacznie późniejszym czasie czymś niespotykanym w rodzinie de Przerwa Tetmajerów. Świadczą o tym zachowane dwa plany zawierające wyrisy poszczególnych parcel z map katastralnych gruntów w Tarnobrzegu, stanowiących własność hr. Tarnow-

⁶⁶ Wpis ten odnalazł i przytoczył Roman Markot w tekście pt. *Gdów*, zamieszczonym w marcu 2014 r. na forum internetowym Eksploratorzy: Eksploracja – Pamiątki przeszłości – Dawniej i dziś, s. 14–17.

⁶⁷ Dane te, na podstawie wpisów do parafialnych ksiąg metrykalnych w Tarnowie oraz *Szematyzmów Galicyjskich* podaje M. Nowrotek, *Józef Przerwa-Tetmajer...*, s. 118.

skich z Dzikowa, sporządzone na kalce technicznej w latach 1943 i 1944, w skali 1:2 880 oraz podpisane przez Jana Tetmajera, geodetę⁶⁸.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Archiwum Dzikowskie Tarnowskich, sygn. ADzT 3510, 3511.

Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn. AKPot 3039, 3040, 3044, 3045.

Archiwum Sanguszków, sygn. ASang Kartogr. 152, 154.

Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. WMK-Okr. 100, 103, 104.

C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 2, 5, 6, 8, 10, 15, 20, 24, 29, 30, 31, 34, 35, 45, 46, 195, 597 (succ. 2967), 644 (succ. 3409), 928 (succ. 5504), 969 (succ. 5896), 1003 (succ. 6227), 1604 (pupill. 1746).

Kamera Nowy Targ 1747–1864, sygn. 29/3365/4.

Księgi ziemskie krakowskie, sygn. Terr. Crac. Nova 70.

Mikrofilm Księgi małżeństw Parafii Tylmanowa, ekspozytura w Ochotnicy Dolnej z lat 1795–1870.

Mikrofilm Księgi urodzeń Parafii Katedralnej w Tarnowie z lat 1833–1836, 1846–1848.

Prace naukowe, literackie i pamiątki – zbiór szczątków, *Pokłosie polskie historyczno-literackie zbierane w Wiedniu przez Józefa Wawel-Louis*, t. XIII, lata 1795–1848, sygn. 29/667/33, sygn. dawna IT 502/XIII.

Zbiór Kartograficzny, sygn. Zb. Kart. VI 408.

Parafia Wniebowzięcia NMP w Ludźmierzu

Libri Mortuorum, t. I.

Druki urzędowe

Bigo Jan: *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicyi, Wielk. Księstwie Krakowskim i Księ. Bukowińskim z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytoryalnych kraju, z oznaczeniem: Starostw, Sądów powiatowych, Urzędów parafialnych, Urzędów pocztowych i telegraficznych, wraz z odległością tychże w kilometrach od dotyczących miejscowości, Komend wojskowych uzupełniających, Spisu ludności wedle obliczenia z r. 1880, Właściciele posiadłości dóbr tabularnych, Zestawienie Sądów obwodowych z przynależnymi Sądami powiatowymi, Wykaz powiatowych Dyrekcyi Skarbu, Spisu posterunków Żandarmeryi i Streszczenie przepisów pocztowych i telegraficznych*, nakładem autora. Złoczów 1886.

Bigo Jan: *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicyi, Wielkiem Księstwie Krakowskim i Księ. Bukowińskim z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytoryalnych kraju, z oznaczeniem: Starostw, Sądów powiatowych, Urzędów parafialnych, Urzędów pocztowych i telegraficznych, wraz z odległo-*

⁶⁸ ANK, Archiwum Dzikowskie Tarnowskich, sygn. ADzT 3510, 3511.

ścią tychże w kilometrach od dotyczącej miejscowości, Spisu ludności wedle obliczenia z r. 1890, Właściciele posiadłości dóbr tabularnych, Zestawienie Sądów obwodowych z przynależnymi Sądami powiatowymi, Wykaz powiatowych Dyrekcyi Skarbu, Spisu posterunków Żandarmeryi i Streszczenie przepisów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, nakładem autora. Lwów 1897.

Bigo Jan: *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami z oznaczeniem: Starostw, Sądów powiatowych, Urzędów parafialnych, Urzędów pocztowych i telegraficznych, wraz z odległością tychże w kilometrach od dotyczącej miejscowości, Spisu ludności wedle obliczenia z r. 1900, Właściciele posiadłości dóbr tabularnych, Zestawienie Sądów obwodowych i Prokuratury państwa z przynależnymi Sądami powiatowymi, Wykaz Dyrekcyi okręgu skarbowego i Spisu posterunków Żandarmeryi w Galicyi i Bukowinie i Wojsk. Komend uzupełniających. w Królestwie Galicyi, Wielkiem Księstwie Krakowskiem i Księstwie Bukowińskiem z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytoryalnych kraju*, nakładem autora. Lwów 1904.

Szematyzmy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim, Prezydium C.K. Namiestnictwa. Lwów 1782–1914.

Wykaz właścicieli dóbr tabularnych w Galicji. W: *Księga adresowa Król. Stoł. Miasta Lwowa*, R. 6. Wyd. Fr. Reichman. Lwów, 1902.

Opracowania

Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”, Romantyzm, t. IX, Hasła osobowe P–Ż, Uzupełnienia. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1972.

Bochni, *Dzieje miasta i regionu*. Red. Feliks Kiryk, Zygmunt Ruta. Kraków: Urząd Miasta Bochni, 1980.

Czajka Stanisław: *Ochotnica, dzieje gorczańskiej wsi 1416–1986*. Jelenia Góra: Karkonoskie Towarzystwo Naukowe, 1987.

Czemeryński Kornel: *O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej Polskiej, wedle źródeł wiarygodnych skreślił ... koncypista przy c.k. krajowej dyrekcyi Skarbu. W II działach*, nakładem autora. Lwów 1870.

Dębicki Ludwik: *Z dawnych wspomnień 1846–1848*. Kraków: Spółka Wydawnicza Polska, 1903.

Dębicki Zdzisław: *Rodzina Tetmajerów*. „Tygodnik Ilustrowany” 1912, nr 12, s. 234–237.

Estreicher Karol: *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. IV. Kraków: Akademia Umiejętności, 1878.

Estreicher Karol: *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. VII, Dopelnienia P–Ż. Kraków: Akademia Umiejętności, 1882.

Estreicher Karol: *Bibliografia polska*, t. XXXI. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1936.

Goszczyński Seweryn: *Dziennik podróży do Tatrów*. Warszawa: B. M. Wolff, 1852.

Górzyński Sławomir: *Nobilitacje w Galicji 1772–1918*. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 1997.

Historia Państwa i Prawa Polski, t. III, *Od rozbiorów do uwłaszczenia*. Red. Juliusz Bardach i Monika Senkowska-Gluck. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1981.

- Nowrotek Maria: *Józef Przerwa-Tetmajer (1804–1880) – szkic do biografii*. „Rocznik Tarnowski” 2012, nr 17, s. 117–129.
- Nowrotek Maria: *Seweryn Goszczyński na Ziemi Tarnowskiej w latach 1831–1838*. „Rocznik Tarnowski” 2011, nr 16, s. 133–138.
- Orgelbrand Samuel: *Encyklopedia Powszechna*, t. XIV. Warszawa: Wydawnictwo Towarzystwa Akcyjnego Odlewni Czcionek i Drukarni S. Orgelbranda Synów, 1903.
- Pamiętnik Mariana Dydyńskiego z Raciborska (1843–1920)*. Oprac. Karolina Gołąb-Malowska. Kraków: Archiwum Narodowe w Krakowie, 2015.
- Poczet szlachty galicyjskiej i bukowińskiej*. Lwów: Instytut Stauropigiański, 1857.
- Przerwa-Tetmajer Alina: *Życie składa się ze wstrząsów*. „Podkowiński Magazyn Kulturalny” 2002, nr 38.
- Radwańska-Paryska Zofia, Paryski Witold Henryk: *Wielka Encyklopedia Tatrzańska*. Poronin: Wydawnictwo Górskie, 2004.
- Tetmajer Adolf: *Dolina Nowotarska pod względem stosunków klimatycznych, rolniczych i przemysłowych*. „Dziennik Rolniczy” 1862, nr 1, s. 8–16.
- Tyrowicz Marian: *Towarzystwo Demokratyczne Polskie 1832–1863. Przywódcy i kadry członkowskie*. Warszawa: Książka i Wiedza, 1964.
- Wantuch Tomasz: *Bohaterowie powstań narodowych z Tuchowa i okolic w lutym 1846 r.*, cz. II, „Tuchowskie Wieści” 2009, R. XX, nr 5, s. 14–15.

Wydawnictwa elektroniczne

- Markot Roman: „Gdów”, forum <http://eksploratorzy.com.pl/> (Eksploracja – Pamiątki przeszłości – Dawniej i dziś – Gdów), s. 14–17 (odczyt: 07.10.2015).
- Minakowski Marek Jerzy, baza „Wielka genealogia”, <http://wielcy.pl/> (odczyt: 07.10.2015).

PODSUMOWANIE Tetmajerowie.

Rodzina pisarzy, poetów, powstańców, spiskowców i ... geodetów

Posiadająca cudzoziemski rodowód, jednakże szybko spolonizowana, rodzina Tetmajerów osiadła w drugiej połowie XVIII w. w Galicji, a dokładniej w Tarnowie. Następnie, w drodze nabywania majątków ziemskich, zamieszkiwała w wielu miejscowościach ziemi tarnowskiej, w gorczańskiej Ochotnicy Dolnej i podhalańskim Ludźmierzu.

Trzej bracia Tetmajerowie, potomkowie Jerzego: Stanisław (1747–1821), prawnik, sekretarz C.K. Sądu Szlacheckiego w Tarnowie, Wojciech (1759–1824), geodeta sądowy oraz Aleksander (ok. 1750 – data nieznana), lekarz, otrzymali z rąk cesarza austriackiego Franciszka II, w dniu 21 marca 1794 r., potwierdzenie szlachectwa wraz z przydomkiem „de Przerwa”. Ich życie i działalność zawodowa ukazane tu zostały w oparciu o istniejące, dość skąpe, materiały źródłowe. Najpewniej udało się to w odniesieniu do Wojciecha Tetmajera, którego dziewiętnaście wielkoskalowych, rękopiśmiennych map zachowało się w zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie.

Ponadto w artykule przedstawione zostały życiorysy i informacje dotyczące działalności (m.in. kolejnego w tej rodzinie geometry – Antoniego Tetmajera) wielu światłych i patriotycznie nastawionych potomków zarówno Stanisława, jak i Wojciecha Tetmajerów, ze szczególnym uwzględnieniem ich udziału w walce zbrojnej przeciwko zaborcy austriackiemu aż do początków II połowy XIX w. Udział ten zaznaczył się zarówno w czasach Księstwa Warszawskiego (1809–1812), w powstaniu listopadowym, w przygotowaniach do powstania w Galicji w latach 30. XIX w. oraz powstania krakowskiego w 1846 r., aż po liczny akces do powstania styczniowego w 1863 r. Przy tych okazjach Tetmajerowie nie szczędzili własnego życia dla odzyskania utraconej Ojczyzny.

SUMMARY

The Tetmajers. A family of writers, poets, insurgents, conspirators and ... surveyors

With foreign ancestry, yet quickly Polonised, the Tetmajer family settled in the second half of the 18th century in Galicia, and precisely in Tarnow, from where, in the course of acquiring a large property estate, they lived in many places in the Tarnow region, in Ochotnica Dolna in the Gorce region and Ludźmierz in Podhale.

Three Tetmajer brothers, the sons of Jerzy: Stanisław (1747–1821), a lawyer, secretary of the Noble Court in Tarnow, Wojciech (1759–1824), a court surveyor, and Aleksander (approx. 1750 – unknown), a doctor, received from the hands of the Austrian Emperor Francis II, on 21 March 1794, confirmation of their nobility together with the name “de Przerwa”. Their lives and professional activities are presented here based on the existing, rather sparse, source materials. This was carried out most fully in the case of Wojciech Tetmajer, whose nineteen large-scale, hand-drawn maps have survived in the collections of the National Archives in Krakow.

In addition, the article presents the biographies and information concerning the activities (including the next surveyor in the family – Antoni Tetmajer) of the many enlightened and patriotic descendants of both Stanisław and Wojciech Tetmajer, with particular attention being given to their participation in the armed fight against the Austrians, even up to the start of the second half of the 19th century. This participation was visible during the times of the Duchy of Warsaw (1809–1812), the November Uprising, in the preparations for the uprising in Galicia in the 1830s, as well as the Krakow Uprising in 1846, even up to the January Uprising in 1863. During these times, the Tetmajers risked their own lives in order to regain the lost Fatherland.

SŁOWA KLUCZOWE: Tetmajer, Galicja, Tarnów, Mikołajowice, powstanie, geodeta
KEY WORDS: Tetmajer, Galicia, Tarnow, Mikołajowice, uprising, surveyor

Larisa Bondar
Marina Ponikarovskaya*

**The President of the Polish Academy of Arts
and Sciences, Kazimierz Nitsch and the Saint-Petersburg
Academy of Sciences (according to archival documents)¹**

Kazimierz Nitsch² (1874–1958), together with his elder colleagues Jan Łoś (1860–1928) and Jan Rozwadowski (1867–1935), was the founder of the Polish or, more precisely, Krakow linguistic school. Each of these scholars deserves special attention, each one contributed a great deal to the development of Slavonic studies and all three were closely connected with Russian linguistics.

K. Nitsch was born on February 1, 1874, in Krakow (and died in the same place on September 26, 1958). After graduating from Jagiellonian University in 1898 and obtaining the title of doctor, he began working in the same university as a lecturer from 1905 and then professor of Slavonic philology from 1910. His career there was broken in 1917 when K. Nitsch became a professor in the University of Lvov. In 1920 he returned to Krakow University, where he stayed till the end, working as a professor of Slavonic

* Larisa Bondar – PhD in history, academic secretary, the Saint Petersburg Branch of the Archive of the Russian Academy of Sciences; fields of research interest: history of science, history of linguistics, Russian – German, Russian – Polish, Russian – Belorussian academic links; e-mail: l007@list.ru

Marina Ponikarovskaya – the Saint Petersburg Branch of the Archive of the Russian Academy of Sciences, research worker; fields of research interest: history of science, history of ancient theatre, history of ancient Greek tragedy; e-mail: poni-marina@yandex.ru

¹ This article was prepared with the financial support of the Russian Scientific Foundation (project no. 14–18–00010).

² Kazimierz Nitsch, *Ze wspomnień językoznawcy*, Krakow 1960; Stanisław Urbańczyk, *Nitsch Kazimierz Ignacy*, [in:] PSB, Vol. 23, Wrocław 1978, pp. 145–150; *Kazimierz Nitsch 1874–1958*, editorial series “W służbie nauki”, no. 18, Krakow 2011.

philology (1920–1929), and then Polish language (1929–1939) and Slavonic dialectology (1947–1952). K. Nitsch was also elected doctor honoris causa in the Sorbonne and other universities.

On May 19, 1911, K. Nitsch was elected as a corresponding member of the Academy of Arts and Sciences in the Philological Department and, on June 17, 1924, he became a full member. In 1924 he became the secretary of the Philological Department (while the director of the department was J. Rozwadowski), discharging his duties for some time in 1925 (when J. Rozwadowski left his post due to his election as the president of the Academy) and returning with the election to the post of director of J. Łoś in 1927. K. Nitsch worked in this status till 1936 (the directorship of J. Łoś ended in 1928 owing to his death). After the war (in 1945), K. Nitsch became the director of the Philological Department, which he left soon afterwards due to his election as president of the Polish Academy of Arts and Sciences (1946). After the Polish Academy of Arts and Sciences ceased to function, K. Nitsch (who stayed in the post of president till 1957) and the general secretary Jan Dąbrowski (1890–1965) kept their positions in order to solve the problems connected with the Academy's foreign branches, which were created in Paris and Rome. In addition, K. Nitsch worked actively in different commissions and committees, set up in the Academy of Arts and Sciences. Thus, between 1935 and 1952, K. Nitsch held the post of chairman of the Language Commission founded in the Philological Department (in this Commission he performed the function of secretary even before his election to the Academy of Arts and Sciences, in 1904–1918). In 1935, he was the chairman of the Orphographical Committee, in 1945–1947 – the Committee of Geographical Names, then in 1947–1952 – the Committee of the Study of Polish Dialects³. In 1928, K. Nitsch became the editor of the “Słownik staropolski” (“Old Polish Dictionary”)⁴ staying in this position till 1952, and in 1947–1952 he headed the specially established academic Committee of the Old Polish Dictionary. Apart from the academic projects, K. Nitsch was a delegate in the ministerial Commission on the elaboration of topographical names (1929–1933).

³ *Poczet członków Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1872–2000*, edited by Rita Majkowska, Krakow 2006.

⁴ He replaced J. Łoś in this position after the death of the latter, who was the editor of the dictionary in 1927–1928.

The scholar was the author of more than 700 works on dialectology, history of the Polish language, theoretical grammar, lexicography and onomastics⁵. He became the creator of Polish dialectology, took the leading role in the work on the album of dialects⁶ and started work on the new dictionary of Polish dialects.

K. Nitsch was the editor of a number of publications and philological journals. With his direct participation, the following periodicals appeared: "Rocznik Sławistyczny" ("Annual of Slavs", 1908)⁷, "Lud Słowiański" ("Slavonic People", 1929)⁸ and "Język Polski" ("The Polish Language", 1913), of which he was the editor-in-chief from 1919. K. Nitsch attached great importance to the popularization of linguistic scholarship. He participated in the creation of the *Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego* (Society of the Enthusiasts of the Polish Language; 1920) and the *Polskie Towarzystwo Językoznawcze* (Polish Linguistic Society; 1925).

K. Nitsch was elected as a member of different academies of sciences, first of all of Slavic countries (Bulgarian, Serbian and Slovenian), Académie des Inscriptions et Belles Lettres in Paris, and some others. Moreover, he became an honorable corresponding member of the Academy of Sciences of the USSR (1933). However, the Krakow scholar was in contact with the Russian academic environment much earlier, even at the beginning of his research work.

In the collection of the Chancellery of the Department of Russian Language and Literature, stored in the Saint-Petersburg Branch of the Archive

⁵ The majority of his works (with the full bibliography) were reprinted in: Kazimierz Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, Vol. 1–4, Wrocław 1954–1958.

⁶ He was the editor of the two first volumes of the study: *Mały atlas gwar polskich*, edited by Kazimierz Nitsch, Vol. 1–2, Wrocław 1957–1959.

⁷ The edition also has a name in French – "Revue slavistique". K. Nitsch was the editor of this journal together with J. Łoś and J. Rozwadowski. The annual was issued ceaselessly from 1908 till 1915. The First World War was the reason for an intermission in the publishing of the annual and the new volumes (VIII–IX) appeared only in 1918. From that time, the publications of the journal were irregular and, after the death of J. Rozwadowski, just several issues were published. Later the publishing was resumed and the second series of the annual started to be issued in 1956. The editorial council of the first volume also included Leon Mańkowski. After J. Łoś' death, Tadeusz Lehr-Spławiński became a member of the council, after the death of J. Rozwadowski – Mieczysław Małecki.

⁸ J. Rozwadowski was also a co-organizer and member of the editorial board of this journal.

of the Russian Academy of Sciences (SPbB ARAS), documents that prove these academic contacts are kept. The reason is that K. Nitsch, while being a privatdozent of Jagiellonian University, due to the recommendation of J. Rozwadowski and Jan Baudouin de Courtenay (1845–1929), was invited to become an author (for the part on Polish dialectology) of the multi-volume “Encyclopedia of Slavonic Philology” (“Энциклопедия славянской филологии”), which was published by the Russian Academy of Sciences under the lead of Aleksey A. Shakhmatov (1864–1920)⁹ and the editorship of Vatroslav Jagić (1838–1923) from 1908. For these aims, to some extent, K. Nitsch in 1908 planned to make a several-week-long journey in July–September to the Polish Kingdom, then part of the Russian Empire, in order to collect dialectological material. He sent a letter on May 5, 1908, to the Academy, while on a scientific journey to Sofia¹⁰, with the request to receive documents from the Russian Ministry of Internal Affairs. Those documents could simplify the stay and work of a foreigner in those territories and ensure the leniency of local authorities¹¹. In the documents there is a note dated May 13, 1908, and signed by the academic A. A. Shakhmatov, who headed the Department of Russian Language and Literature. The note provides information about the pleas to the Ministry of Internal Affairs concerning the covering letter for K. Nitsch to be used during his journey through the provinces of the Polish Kingdom¹².

He received such a permit for the year 1909 in March the next year (March 3). A. A. Shakhmatov informed K. Nitsch about this, enclosing the received document (“Open letter”) to the official letter dated March 10/23,

⁹ A. A. Shakhmatov – Russian linguist, founder of the historical study of the Russian language, old Russian chronicles and literature; member of the Imperial St. Petersburg Academy of Sciences (1899, from 1894 – adjunct), chairman of the Department of Russian Language and Literature (1906–1920), director of the 1st (Russian) Department of the Library of the Academy of Sciences (1900–1920); professor of St. Petersburg University.

¹⁰ See the letter (February 12, 1908, Lviv) on the allocation of the scholarship to K. Nitsch to the amount of 800 kronas by the Ministry of Religious Affairs and Education in Lviv for a research trip to Serbia and Bulgaria: AUJ, Katedra i seminarium filologii słowiańskiej, ref. no. WF II 155.

¹¹ He had to write an article on Polish dialectology in the lands belonging to Prussia and Austria, but he ensured the Academy that studying the other dialects would be useful for him too, addressing the Academy as the Institute supporting various scientific research: SPbB ARAS, F. 9, L. 1, Fl. 914, pp. 6–6 reverse.

¹² SPbB ARAS, F. 9, L. 1, Fl. 914, p. 5.

1909¹³. However, in 1908 K. Nitsch already made a short trip to the Polish Kingdom's lands, thanks to a grant he had received from the Academy of Arts and Sciences. In January–March 1909, the scholar visited St. Petersburg, Moscow, Vilnius and Warsaw and became acquainted personally with the academic circles of these cities¹⁴.

The dialectological journey, planned for the year 1909, took place at the beginning of the summer. We know this from other parts of the documents containing information on the subject: K. Nitsch's personal letters to A.A. Shakhmatov, whom the Krakow linguist met during his stay in Saint Petersburg¹⁵. In the first of these letters, dated June 07/20, 1909¹⁶ (from Grodno), the Krakow linguist reported that he was traveling through the Polish Kingdom's lands for about a month and was going to return to Krakow soon. This letter also shows how important it was to have the "open letter" as every gendarme and guard "demands an identity card and a passport doesn't satisfy him"¹⁷.

From a letter dated April 6, 1910, we find out that K. Nitsch asked for an "open letter" again for the year 1910 to make a journey to the Polish Kingdom and Lithuania, as he was planning to visit the Grodno and Vilnius provinces and was going to start the expedition at the beginning of July 1910¹⁸. The Ministry denied the application for a covering letter that time with the explanation that "the Austrian authorities hamper Russian people" (as indicated by A. A. Shakhmatov in his letter to K. Nitsch dated June 3, 1910). In the same letter, A. A. Shakhmatov wrote: "This caused astonishment and perplexity in the Academy. The board of the Academy decided to communicate with the Ministry and try to settle the affair"¹⁹. As a result, the

¹³ Ibidem, pp. 23–24.

¹⁴ Aniela Gruszecka-Nitschowa, *Całe życie nad przyrodą mowy polskiej. Kazimierz Nitsch i jego prace*, Krakow 1977, pp. 123, 126.

¹⁵ In total, the personal papers of A. A. Shakhmatov contain 9 letters in Polish for the period from 1909 to 1914.

¹⁶ K. Nitsch dated his letters according to the New Style, but the post card was post-marked in conformity with the calendar used in Russia that time.

¹⁷ "However, the difference with the Prussians concerning the cultural level of the authorities is enormous", – the scholar notes: SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1066, p. 1.

¹⁸ SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1066, p. 6.

¹⁹ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), ref. no. K III-51, 206.

Department of Russian Language and Literature provided K. Nitsch with its own certificate, which A. A. Shakhmatov mentions in a later document²⁰.

Later, K. Nitsch (already signing as a professor of Slavonic philology) again sent a letter to the Academy with a request to intercede for the “open letter” concerning his planned trip to the Polish Kingdom in April–May. In the event of refusal from the Ministry, he asked the Academy for its certificate²¹. This letter has no date. In the text, K. Nitsch mentions that he had such a letter two years ago (it is known that he received such a letter in 1909 and everything seems to indicate that he had not received another one). In addition, K. Nitsch wrote that “last year” he also submitted such an application which was denied by the Ministry, the scholar believing that the reason was the fact that he had mentioned Lithuania in the request. Here, it seems to be obvious that he refers to the letter of the year 1910. Thus, even though this letter is placed among the Chancellery’s documents for 1912 (with the other papers that appeared in response to K. Nitsch’s request (see below), the letter itself must have been written in 1911. On January 7, 1912 K. Nitsch sent a personal letter to A. A. Shakhmatov, where he asked again for an “open letter” with the hope (even not a great one, according to his words), that “this time the Ministry will be less suspicious”. He added a note based on his own experience to his request: “...Without an »open letter« the journey through the Kingdom is not too pleasant, because even with it one cannot rely on the support of the authorities but only on them not breeding impediments”²².

In 1912, the Department of Russian Language and Literature issued its certificate again (with the signature of A. A. Shakhmatov as the chairman) concerning K. Nitsch’s scientific journey from May 15 to September 15, where it addressed “the local authorities with the request to assist Mr. Nitsch” and assured that the board of the Academy had informed the governor of this general-governorship of the scholar’s arrival to the Polish Kingdom’s provinces²³. In the letter to K. Nitsch dated April 4, 1912, A. A. Shakhmatov explained: “Unfortunately, we have failed to succeed in getting another paper for you except the sent one. We have made attempts, but the Ministry of Internal

²⁰ SPbB ARAS, F. 9, L. 1, Fl. 977, p. 73.

²¹ SPbB ARAS, F. 9, L. 1, Fl. 977, pp. 71–71v.

²² SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1066, p. 8. From that time in the letters of K. Nitsch his new address appeared (for the previous address – see note 34): “Kraków X, Salwator, ul. Gontyna, 12”.

²³ SPbB ARAS, F. 9, L. 1, Fl. 977, pp. 73–74.

Affairs refuses on principle (not in the special case). I guess that the Academy board's communiqué to the Warsaw general-governor will be enough"²⁴. On April 12, 1912, K. Nitsch sent a letter of thanks to A. A. Shakhmatov for the received certificate with the note: "...Though, unfortunately, it cannot be compared with a letter from the minister"²⁵. It is not quite clear whether this trip was made or not: the documents of the Saint-Petersburg Branch of the Archive of the Russian Academy of Sciences and Archive of Science of the Polish Academy of Sciences and the Polish Academy of Arts and Sciences in Krakow do not contain any information on the matter. Moreover, the wife of the Krakow scholar, Aniela Gruszecka-Nitschowa, did not mention the journey in her book *Cale życie nad przyrodą mowy polskiej. Kazimierz Nitsch i jego prace*, dedicated to K. Nitsch, despite the abundance of other facts. Only in the archives of Jagiellonian University has a letter dated February 23, 1912 (Lviv) been preserved which states that the Ministry of Religious Affairs and Education in Lviv, by the rescript of December 25, 1911, gave permission to K. Nitsch during the semi-annual vacation in 1912 for a research trip to study the dialects of the Polish language. The letter also informs that a decision on the allocation of the subvention for the trip will be made later²⁶. Any subsequent documents about the trip of 1912 are not present in the folder. Thus, even this document does not confirm the fact that the trip took place²⁷.

The matter was dealt with again by K. Nitsch in 1914, when he wrote two letters. The first one was a personal letter to A. A. Shakhmatov (dated July 2, 1914) with the request to give him the same document as in 1912²⁸. The second one was an official letter to the Academy, that is stored, by the way, not with the official papers of the Department of Russian Language and Lit-

²⁴ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), ref. no. K III-51, 206.

²⁵ SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1066, p. 9.

²⁶ AUJ, Katedra i seminarium filologii słowiańskiej, ref. no. WF II 155.

²⁷ It should be mentioned that in AUJ and AN PAN i PAU there is no information about the previous trips to the Kingdom of Poland. In AUJ there is a letter informing of the allocation and the payment of the subvention to the amount of 600 kronas for a research trip in the vacation time of 1913 (letters dated August 16, 1913, and March 6, 1914, Lviv): AUJ, Katedra i seminarium filologii słowiańskiej, ref. no. WF II 155.

²⁸ SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1066, p. 11.

erature, but in the personal correspondence of A.A. Shakhmatov²⁹. Probably due to war-time difficulties the letter was not dealt with³⁰.

Dialectological study tours were one of the reasons for early cooperation between K. Nitsch and the Saint-Petersburg Academy. Two others are also reflected in the letters to A.A. Shakhmatov³¹. The first one was the mutual participation in Slavic editions of other countries. As mentioned above, K. Nitsch was one of the editors of the Krakow journal “Rocznik Slawistyczny”. Besides this, in 1909, while J. Rozwadowski was absent from the city during the summertime, K. Nitsch carried out all the works connected with collecting the second volume of the edition³². For this volume, A.A. Shakhmatov, at the journal’s editors’ request, reviewed Agaphangel Krymsky’s Ukrainian grammar³³. K. Nitsch’s letters to the Russian academic, dated July 15, 1909, and August 15, 1909³⁴, and the letters of A.A. Shakhmatov to K. Nitsch, dated June 25 and 29 and August 24, 1909³⁵, concern the technical questions of the proof’s preparation: unification of the principles of citing, transcribing, the usage of fonts etc.³⁶

²⁹ Ibidem, p. 10.

³⁰ There is one more interesting piece of evidence of K. Nitsch’s research, connected with Russia, although no longer with the Academy of Sciences. In the personal file of K. Nitsch in AUJ, there is a letter from the period of the First World War (November 2, 1915), from the commandant of Krakow, allowing K. Nitsch to conduct linguistic research among the Russian prisoners of war in the Dąbie quarantine station: AUJ, ref. no. S II 619, Kazimierz Nitsch.

³¹ In SPbB ARAS there are 9 letters by K. Nitsch to A. A. Shakhmatov from the period of 1909–1914. The subjects of the letters are fully covered in this article. It should be noted that the correspondence with A. A. Shakhmatov had a more official than private character: as the chairman of the Department of Russian Language and Literature A. A. Shakhmatov spoke, first of all, on behalf of the academic community of the Department.

³² Ibidem, p. 2. See also J. Rozwadowski’s letter to A. A. Shakhmatov: SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1301, pp. 8–9.

³³ Агафангел Е. Крымский, *Украинская грамматика для учеников высших классов гимназий и семинарий Приднепровья*, Vol. 1, part 1, 2, 6; Vol. 2, part 1, “Rocznik Slawistyczny” 1909, Vol. 2, pp. 135–174. Though the publication of this grammar had not been finished by the time of the review’s writing, A. A. Shakhmatov hastened to write it immediately as he was urged by “the outstanding interest and scientific significance of the new book... of A. E. Krymsky”.

³⁴ SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1066, pp. 2–3. These letters (post cards) provide the Krakow address of K. Nitsch: “ul. Łobzowska, 27”.

³⁵ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), ref. no. K III-51, 206.

³⁶ K. Nitsch writes about this with characteristic rigor: “It is known that Slavonic editions, even the most serious in content, from this point of view, however, differ much from

Of course, the participation of the famous Russian linguist was a great honor for the new Krakow annual.

Both J. Rozwadowski and K. Nitsch in their letters thanked A.A. Shakhmatov tirelessly, hoping at the same time to get more support for the publication, such as placing reviews of it in the pages of Russian editions³⁷. This was really an important question at that time, because favorable reviews appeared only in several journals³⁸. As for the attitude of V. Jagić, the Krakow linguists wrote about it with disappointment because he forgot to mention the Krakow edition among the numerous reviews in his journal “Archiv für slavische Philologie”³⁹. A.A. Shakhmatov understood the importance of favorable reviews and supported his Polish colleagues, but owing to his busy schedule he failed to make a review of “Rocznik” (see the letters of A.A. Shakhmatov to K. Nitsch dated June 29, 1909, and April 17, 1910⁴⁰).

The letters to A. A. Shakhmatov also inform of the planned, but never conducted, participation of K. Nitsch in Russian publications. Besides the preparation of the mentioned text about Polish dialects for the “Encyclopedia of Slavonic Philology”⁴¹, we know about the offer, made to K. Nitsch,

German ones, and Russian ones yield much to Czech. We want to put RS on a high cultural level from this point of view. That is why we would ask for the observance of uniformity in that point of the proof”. And further apologizing for the criticisms to the text’s design he explains: “I understand their meaning and importance at the same time”: SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1066, p. 3.

³⁷ As for mentioning this journal, the works published in the annual were fully presented, for example, in the guide “Обозрение трудов по славяноведению” (“Review of the Works on Slavonic Studies”) published in St. Petersburg since 1909 and edited by Vladimir N. Beneshevich with the assistance of A. A. Shakhmatov.

³⁸ See the record of reviews: J. Łoś, K. Nitsch, J. Rozwadowski, *W sprawie “Rocznika Slawistycznego”*, Krakow 1910, pp. 8–9.

³⁹ SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1066, p. 2. See also J. Rozwadowski’s letter: SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1301, p. 5 reverse.

⁴⁰ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), ref. no. K III-51, 206.

⁴¹ K. Nitsch reports about the course of the work on this research in several letters, tactfully complaining that, at first, when he had enough time for journeys, he failed to get the dialects of the Polish Kingdom’s regions, because for studying the dialects of this territory V. Jagić selected Jan Wiktor Porzeziński, and only later did he appeal again with this matter to K. Nitsch: SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1066, p. 5 reverse; 9–9 reverse. While writing the paper, K. Nitsch acted with professional care as he was afraid of coming to hasty conclusions. However, in 1910, he published the article *Próba ugrupowania gwar polskich* (“Rozprawy Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności” 1910, Vol. XLVI, pp. 336–365), the text of which he sent to A. A. Shakhmatov with a note in the letter: “...I am reaching

to write an article on the relation of the Kashub dialect to other Polish dialects⁴².

One more aspect of academic contact concerns the issue of a book exchange. New Russian editions rarely reached Krakow academic circles. This problem was touched upon in the letters of J. Łoś and J. Rozwadowski, and by K. Nitsch. In the name of the library of the Academy of Arts and Sciences, he asked A.A. Shakhmatov (in a letter dated April 6, 1910) to ask for the official sending of all new editions to Krakow, as the Academy of Arts and Sciences did for Saint-Petersburg. In addition, this request was also addressed personally to A. A. Shakhmatov, who privately helped Krakow linguists more than once with the matter⁴³. The letter of A. A. Shakhmatov to K. Nitsch dated April 17, 1910, is evidence of this⁴⁴. Krakow's scholars, in turn, worried about the timely acquisition of publications by their Saint-Petersburg colleagues too. Thus in 1910, K. Nitsch, afraid of the delay in the official sending of editions due to censorship, privately sent three copies of the newly published third volume of "Rocznik Slawistyczny": personally to A. A. Shakhmatov, to the library of the Academy of Sciences and personally to J. Baudouin de Courtanay⁴⁵. A member of the Russian (and also the Krakow) Academy, Boris M. Lyapunov (1862–1943)⁴⁶, was the second

a synthesis in this field little by little": SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1066, p. 5. In the last of the preserved letters to A. A. Shakhmatov, dated July 2, 1914, K. Nitsch tells about the completion of the work on Polish dialects: "Before the autumn for sure I will give it to Prof. Porzeziński for translation" (underlined by the author): SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1066, p. 11. However, the paper was never published: the Academy failed to issue all the planned volumes due to the war and revolutionary events.

⁴² As K. Nitsch explains, the reason for not writing the article was not unwillingness, but "the pressure of other work together with the fact that I'm always working slowly": SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1066, p. 5.

⁴³ In this letter K. Nitsch names the editions which the Academy of Arts and Sciences received regularly: "Известия Отделения русского языка и словесности" ("Proceedings of the Department of Russian Language and Literature") and "Сборник Отделения русского языка и словесности" ("Collected essays of the Department of Russian Language and Literature"): SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1066, pp. 6–6 reverse.

⁴⁴ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), ref. no. K III-51, 206.

⁴⁵ In the same letter, K. Nitsch writes that A. A. Shakhmatov showed him a phonograph in St. Petersburg, which interested the scholar and he would like to know where and how it is possible to purchase it: SPbB ARAS, F. 134, L. 3, Fl. 1066, p. 7.

⁴⁶ B. M. Lyapunov – Russian linguist, specialist in Slavonic studies, follower of A.A. Shakhmatov, author of the works on the history of the Russian language, comparative gram-

correspondent of K. Nitsch in Saint-Petersburg⁴⁷. He was the author of the review of K. Nitsch's scholarship work, when the latter was recommended for election to the Academy of Sciences of the USSR as a corresponding member in 1933. He noted K. Nitsch's first place in grouping Polish dialects according to phonetic characteristics within all the areas of their prevalence, placing his name together with the authors of dialectological albums in Roman (Jules Gilliéronand, Albert Dauzat) and German regions (Peters Wagner). The academic also noted the importance of K. Nitsch's works on studying the vocabularies of different regions, "on the history of various Polish dialects and the history of the bonds of Polish with neighboring languages and on the valuation of neighboring languages' influence on literary Polish". B. M. Lyapunov completes: "By electing K. Nitsch to the corresponding members of the Academy of Sciences of the USSR, we would not only pay homage to the fruitful academic activity of the outstanding Polish scholar, but would also restore the link, broken with the death of J. Łoś⁴⁸, that connected the Academy of Sciences of the USSR with the Polish Academy of Sciences"⁴⁹.

The first of K. Nitsch's letters to B. M. Lyapunov, kept in SPbB ARAS, was written by the Polish scholar on October 3, 1930, and touched the prob-

mar of Slavic languages, etymology, dialectology, lexicography; member of the Academy of Sciences of the USSR (1923, from 1907 – corresponding member), member of the Polish Academy of Arts and Sciences (1930).

⁴⁷ In the personal papers of B. M. Lyapunov, there are 11 letters from K. Nitsch in Polish for the period 1930–1936, and in K. Nitsch's papers in AN PAN i PAU – 16 letters by B.M. Lyapunov for 1928–1938. The subjects of the correspondence are reflected in the article completely. After the death of A.A. Shakhmatov in 1920 and Evfimy F. Karsky at the beginning of 1931, B. M. Lyapunov became an anchor connecting the Soviet science with foreign Slavonic experts. This became especially obvious after B. M. Lyapunov's election to the Polish Academy of Arts and Sciences in 1930.

⁴⁸ B. M. Lyapunov was familiar with J. Łoś due to St. Petersburg University and was his correspondent, and after the death of the Krakow scholar he expressed his deep condolences in the letter to K. Nitsch: AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), ref. no. K III-51, 196, pp. 61–62. A number of the letters by B. M. Lyapunov addressed to K. Nitsch, written in 1935, when some prominent Polish and Russian Slavonic experts passed away, were dedicated to the memory of the deceased scholars, including J. Rozwadowski: AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), ref. no. K III-51, 196, pp. 81–88; in the letter of 1938, B. M. Lyapunov recalls the late Stanisław Szober: AN PAN i PAU Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), ref. no. K III-51, 196, pp. 91–92.

⁴⁹ SPbB ARAS, F. 2, L. 16, Fl. 4, pp. 6–7.

lem of book exchange. B. M. Lyapunov sent copies of his works to Krakow (for J. Rozwadowski too) and received, as an answer, K. Nitsch's assurance of his readiness to help him with Krakow editions⁵⁰. In the next letter, dated February 17, 1931, K. Nitsch asked B.M. Lyapunov to send all the possible offprints of his papers, which the latter did⁵¹, and informed that, for foreign members of the Polish Academy of Arts and Sciences, obligatory distribution of periodical academic editions was provided and that B.M. Lyapunov had the right to demand them for himself⁵². It is not clear from the correspondence whether B. M. Lyapunov received academic publications, but the journal "Język Polski" was regularly sent to him from 1936 to 1938 by the Society of the Enthusiasts of the Polish Language⁵³.

As for the practice of publishing Russian scholars' articles in Krakow editions, we find out that B. M. Lyapunov asked for the publication of the dialectological work of the Soviet linguist Vasilij I. Chernyshev (1866–1949) in the "Lud Słowiański"⁵⁴, which K. Nitsch approved⁵⁵. The letters by B.M. Lyapunov of October 11, 1933⁵⁶ and K. Nitsch of November 23, 1932⁵⁷ tell about the preparation of the work. On February 4, 1933, K. Nitsch wrote about the sending of the offprints of V. I. Chernyshev's article to Saint-Petersburg⁵⁸.

In the years before the war, the opportunities to broaden academic contacts increased, owing to international scientific conferences. Thus, in 1929, the congress of Slavonic researchers in Prague took place, with a delega-

⁵⁰ SPbB ARAS, F. 752, L. 2, Fl. 225, p. 1 reverse.

⁵¹ AN PAN i PAU Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), ref. no. K III-51, 196, pp. 65–66.

⁵² SPbB ARAS, F. 752, L. 2, Fl. 225, p. 2 reverse.

⁵³ AN PAN i PAU Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), ref. no. K III-51, 196, pp. 87–92.

⁵⁴ Ibidem, pp. 69–70.

⁵⁵ SPbB ARAS, F. 752, L. 2, Fl. 225, pp. 3 reverse–4 reverse.

⁵⁶ AN PAN i PAU Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), ref. no. K III-51, 196, p. 75.

⁵⁷ SPbB ARAS, F. 752, L. 2, Fl. 225, p. 6 reverse.

⁵⁸ Ibidem, p. 7 reverse. From the next letter we know that the author's fee was 167 zlotys 50 groshes. We also find out the precise quantity of the sent offprints of the article – 27: SPbB ARAS, F. 752, L. 2, Fl. 225, p. 8 reverse. K. Nitsch also wrote about the willingness to publish an article on the condition of studies in the field of Great Russian dialectics: SPbB ARAS, F. 752, L. 2, Fl. 225, p. 8–8 reverse. As known, this intention was not fulfilled.

tion from the USSR⁵⁹, thanks to which K. Nitsch was able to meet Soviet linguists. In a letter dated March 25, 1936, he noted Nikolay M. Karinsky (1873–1935) and assured of the great importance of Soviet scholars' works for him, which he used for his studies. He also mentioned the names of Aleksandr I. Tomson (1860–1935) and Grigoriy A. Ilyinsky (1876–1937). The Krakow scholar was in correspondence with the latter, who published his works in Polish editions⁶⁰.

The close contact of K. Nitsch with Soviet linguists and the outstanding services of this scholar helped to lead the Academy of Sciences of the USSR to recommend K. Nitsch for election to its members. The first plea was sent by B. M. Lyapunov in 1933⁶¹. He also wrote “Отзыв о научной деятельности К. Нитша” (“The Review of K. Nitsch's Academic Work”)⁶², where the academic put K. Nitsch in the first place after J. Łoś' death in the studies concerning the dialectics of Slavonic languages⁶³. However, the election took place much later, in 1947, when K. Nitsch was already the president of the Polish Academy of Arts and Sciences.

BIBLIOGRAPHY

Sources of manuscripts

Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności

Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), ref. no. K III-51, 196.

Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk Oddział w Petersburgu

F. 2, L. 16, Fl. 4, F. 9, L. 1, Fl. 914, F. 9, L. 1, Fl. 977, F. 134, L. 3, Fl. 1066, F. 134, L. 3, Fl. 1301, F. 752, L. 1, Fl. 166, F. 752, L. 2, Fl. 225.

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

Katedra i seminarium filologii słowiańskiej, ref. no. WF II 155.

[Akta osobowe] ref. no. S II 619, Kazimierz Nitsch.

⁵⁹ However, there were no scholars from the USSR at the Second Congress of Slavonic researchers that took place in Krakow: SPbB ARAS, F. 752, L. 2, Fl. 225, p. 9 reverse.

⁶⁰ SPbB ARAS, F. 752, L. 2, Fl. 225, p. 11 reverse.

⁶¹ The fact that B. M. Lyapunov sent his greetings to K. Nitsch, when the latter celebrated his anniversary in Krakow in 1934, proves that B. M. Lyapunov treated the Krakow scholar with attention and respect: SPbB ARAS, F. 752, L. 2, Fl. 225, p. 9 reverse.

⁶² SPbB ARAS, F. 2, L. 16, Fl. 4, pp. 6–7.

⁶³ In the personal papers of B. M. Lyapunov, there is also a hand-written document titled “Список трудов Нитша” (“The List of Nitsch's Works”) which has 12 positions (till 1932): SPbB ARAS, F. 752, L. 1, Fl. 166, pp. 1–1 reverse.

Works

- Gruszecka-Nitschowa Aniela: *Cale życie nad przyrodą mowy polskiej. Kazimierz Nitsch i jego prace*. Krakow: Wydawnictwo Literackie, 1977.
- Kazimierz Nitsch 1874–1958*, editorial series “W służbie nauki”, no. 18. Krakow: Polska Akademia Umiejętności, 2011.
- Крымский Агафангел Е.: *Украинская грамматика для учеников высших классов гимназий и семинарий Приднепровья*, Vol. 1, part 1, 2, 6; Vol. 2, part 1, “Rocznik Slawistyczny” 1909, Vol. 2, pp. 135–174.
- Łoś Jan, Nitsch Kazimierz, Rozwadowski Jan: *W sprawie “Rocznika Slawistycznego”*. Krakow: Uniwersytet Jagielloński, 1910.
- Mały atlas gwar polskich*. Edited by Kazimierz Nitsch, Vol. 1–2. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1957–1959.
- Nitsch Kazimierz: *Próba ugrupowania gwar polskich*, “Rozprawy Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności” 1910, Vol. XLVI, pp. 336–365.
- Nitsch Kazimierz: *Wybór pism polonistycznych*, Vol. 1–4. Wrocław: Zakład im. Ossolińskich, 1954–1958.
- Nitsch Kazimierz: *Ze wspomnień językoznawcy*. Krakow: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1960.
- Poczet członków Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1872–2000*. Edited by Rita Majkowska. Krakow: Polska Akademia Umiejętności, 2006.
- Urbańczyk Stanisław: *Nitsch Kazimierz Ignacy*. In: PSB, Vol. 23. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1978, pp. 145–150.

PODSUMOWANIE**Prezes Polskiej Akademii Umiejętności Kazimierz Nitsch
a Petersburska Akademia Nauk (w świetle zbiorów archiwalnych)**

Kontakty Kazimierza Nitscha (1874–1958) – krakowskiego lingwisty, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, członka i prezesa Polskiej Akademii Umiejętności – z Petersburską Akademią Nauk rozpoczęły się jeszcze przed wyborem polskiego naukowca do jej grona. Świadczenia tych kontaktów można odnaleźć w zbiorach Petersburskiej Filii Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk, Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie oraz Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

K. Nitsch, jeszcze jako docent prywatny Uniwersytetu Jagiellońskiego, z rekomendacji Jana Rozwadowskiego i Jana Baudouina de Courtenay został zaproszony do grona autorów wieloczęściowej *Encyklopedii językoznawstwa słowiańskiego*, wydawanej przez Rosyjską Akademię Nauk w celu napisania rozdziału na temat dialektologii polskiej. W związku z tym Nitsch podjął szereg wypraw dialektologicznych do Królestwa Polskiego, które były możliwe dzięki wsparciu organizacyjnemu Wydziału Języka Rosyjskiego i Literatury Petersburskiej Akademii Nauk, czego świadectwa zachowały się wśród dokumentów Wydziału.

Wyprawy dialektologiczne to jeden z obszarów wcześniejszej współpracy K. Nitscha z Petersburską Akademią. Pozostałe obszary znajdują odzwierciedlenie w koresponden-

cji prowadzonej przez K. Nitscha z Aleksiejem A. Szachmatowem (1864–1920), prezesem Wydziału Języka Rosyjskiego i Literatury oraz Borysem M. Lapunowem (1862–1943), rosyjskim sławistą, członkiem Rosyjskiej Akademii Nauk, który po śmierci A. A. Szachmatowa i E. F. Karskiego (1860–1931), drugiego wybitnego sławisty i organizatora nauki, został kluczową postacią łączącą rosyjski i europejski świat sławistyczny. W Petersburskiej Filii Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk zachowały się listy K. Nitscha do A. A. Szachmatowa z lat 1909–1914 i do B. M. Lapunowa z lat 1930–1936; w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie znajdują się listy do K. Nitscha: A. A. Szachmatowa z lat 1908–1912 i B. M. Lapunowa z lat 1928–1938. Treść tej korespondencji ukazuje dwa podstawowe kierunki współpracy: współdziałanie w wydawaniu polskich i radzieckich publikacji sławistycznych oraz organizację akademickich wymian książek.

Ścisłe kontakty K. Nitscha z językoznawcami radzieckimi oraz jego wybitne osiągnięcia naukowe spowodowały, że Akademia Nauk ZSRR postanowiła przedstawić jego kandydaturę na swojego członka. Pierwszy wniosek złożył B. M. Lapunow jeszcze w 1933 r., jednak wybór odbył się znacznie później – w 1947 r., kiedy K. Nitsch zajmował już stanowisko prezesa Polskiej Akademii Umiejętności.

SUMMARY

The President of the Polish Academy of Arts and Sciences, Kazimierz Nitsch and the Saint-Petersburg Academy of Sciences (according to archival documents)

Contacts between Kazimierz Nitsch (1874–1958) – Krakow linguist, professor of Jagiellonian University, member and president of the Polish Academy of Arts and Sciences – with the Saint-Petersburg Academy of Sciences began even before the Polish scientist was elected to be one of its members. Evidence of these contacts can be found in the collections of the Saint-Petersburg Archives of the Russian Academy of Sciences, the PAN and PAU Archives in Krakow and the Archives of Jagiellonian University in Krakow.

K. Nitsch, while still a privatdozent of Jagiellonian University, following recommendations from Jan Rozwadowski and Jan Baudouin de Courtenay, was invited to become an author of the multi-volume *Encyclopedia of Slavonic Philology*, published by the Russian Academy of Sciences, with the goal of writing a section on Polish dialectology. In connection with this, Nitsch undertook a wide range of dialectological trips to the Polish Kingdom, which were possible thanks to the organisational support of the Department of Russian Language and Literature of the Saint-Petersburg Academy of Sciences. Evidence of this support is stored among the Department's documents.

The dialectological trips were just one of the areas of early cooperation between K. Nitsch and the Saint-Petersburg Academy. The other areas are reflected in the correspondence conducted by K. Nitsch with Aleksey A. Shakhmatov (1864–1920), President of the Department of Russian Language and Literature as well as with Boris M. Lyapunov (1862–1943), a Russian Slavonic expert, member of the Russian Academy of Sciences, who after the death of A. A. Shakhmatov and E. F. Karski (1860–1931), the second great Slavonic expert and organiser of science, became a key figure connecting the Russian and European worlds of Slavonic experts. The St Petersburg Archives of the Russian Academy

of Sciences contain letters from K. Nitsch to A. A. Shakhmatov from the years 1909–1914 and to B. M. Lyapunov from 1930–1936; the PAN and PAU Archives in Krakow contain letters to K. Nitsch: from A. A. Shakhmatov during the years 1908–1912 and from B. M. Lyapunov in 1928–1938. The content of this correspondence presents two basic directions of cooperation: participation in the preparation of Polish and Soviet Slavonic publications as well as organisation of the academic exchange of books.

The close contacts between K. Nitsch and Soviet linguists as well as his excellent scientific achievements meant that the USSR Academy of Sciences decided to present him as a candidate for membership. The first application was submitted by B. M. Lyapunov in 1933, however, the election took place significantly later – in 1947 when K. Nitsch had already taken up the position of President of the Polish Academy of Arts and Sciences.

SŁOWA KLUCZOWE: Kazimierz Nitsch, związki akademickie rosyjsko-polskie, sławistyka, spuścizna archiwalna sławistów

KEY WORDS: Kazimierz Nitsch, Russian-Polish academic links, Slavonic studies, personal papers of Slavonic scholars in archives

Materialy źródłowe

Ewa Danowska*

O ślubnej wyprawie w czasach staropolskich na podstawie wyprawy Ludwiny Chwalibożanki z 1771 r.

Córce wychodzącej za mąż należał się od rodziców nie tylko posag, ale także wyprawa ślubna, z języka greckiego nazywana *paraphernalia*. Określeń było więcej: *ordinatio*, *procuratio* czy *expeditio*. W prawie miejskim wyprawę określano mianem gerady (gierady), natomiast mniej zamożna szlachta nazywała ją „ochędźką panieńską”. Składały się na nią rzeczy osobistego i domowego użytku – ubiory, ozdoby, klejnoty i tzw. szczebrzuch, czyli sprzęt domowy, zwłaszcza dotyczący kuchni i sypialni. W bogatszych domach wyprawa dorównywała wartością posagowi, natomiast w ubogich była nieraz jedynym wyposażeniem córki¹. Do rzadkości należało przekazywanie wyprawy w pieniądzech – wówczas nazywano ją reformacją lub też pieniędzmi wyprawnymi (*pecuniae expeditionales*)².

Jeszcze w XIV w. różnica pomiędzy posagiem a wyprawą nie była ściśle ustalona. Wyrazem posag obejmowano zarówno sumę pieniężną, jak i wyprawę, a określenie to utrzymywało się na Litwie dłużej niż w Koronie. Osoby zobowiązane do wypłaty posagu, były też zobligowane do zapew-

* dr hab.; starszy kustosz dyplomowany, Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, Dział Zbiorów Specjalnych, Pracownia Rękopisów; zainteresowania badawcze: historia XVIII i XIX w., dzieje Krakowa, biografistyka, edytorstwo źródeł; e-mail: ewa.lidia.danowska@gmail.com

¹ Aleksander Brückner, *Encyklopedia staropolska*, t. 2, Warszawa 1939, s. 950; Zygmunt Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 4, Warszawa 1903, s. 471; Przemysław Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. 1, Lwów 1910, s. 399–400; Krystyna Bukowska, *Dawne prywatne prawo miejskie od połowy XV do połowy XVIII wieku*, [w:] *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2, pod red. Juliusza Bardacha, Warszawa 1966, s. 302.

² A. Brückner, *Encyklopedia...*, t. 2, s. 950; P. Dąbkowski, *Prawo prywatne...*, t. 1, s. 400.

nienia wyprawy. Natomiast mąż zabezpieczał żonie na swym majątku obok posagu także wartość wyprawy³.

Warto nieco uwagi poświęcić posagowi, który należał się pannie wychodzącej za mąż. Według Statutów Litewskich⁴, tak jak i na ziemiach koronnych, posag wypłacał córce ojciec według własnego uznania. Jednak potem zaczęła obowiązywać zasada „czwarcizny”, czyli po oszacowaniu majątku jedną czwartą jego wartości należało przeznaczyć na posagi lub posag. W przypadku braku synów, to właśnie do córek należał rodzinny majątek, a nie do krewnych po mieczu. Po śmierci ojca obowiązek wyposażenia córek przechodził na ich braci. Co więcej – gdy bracia utracili dobra po ojcu, obowiązek wyposażenia sióstr przechodził na ich wierzycieli. Każdej z córek należał się posag w takiej samej wysokości. Należy zauważyć, iż wyposażona zamężna córka nie mogła rościć praw do spadku. W asyście męża składała bowiem tzw. abrenuncjację, czyli pokwitowanie otrzymania posagu i tym samym zrzeczenie się wszelkich roszczeń w stosunku do dóbr ojczystych, jak i macierzystych⁵.

Wypłata gotówki tytułem posagu, zgodnie z prawem musiała nastąpić tuż po ślubie – data przekazania posagu często była podawana w intercyzie. Posag stanowił niekiedy poważne zobowiązanie, jak i duże obciążenie nawet w magnackich domach. Trudnościom starano się zaradzić, dokonując na rzecz kobiet i ich mężów zapisów sum posagowych w formie skryptów dłużnych, obligacji czy weksli. Zauważyć też należy, że posag wnoszony przez żonę do domu męża stanowił podstawę jej niezależności finansowej i majątku osobistego. Za majątek żony uważano też jej wiano, czyli podwójną wartość posagu w gotowiznie i klejnotach oraz wartość wyprawy – zapisane jej przez męża na swych dobrach⁶. Tak zatem w staropolskim prawie

³ P. Dąbkowski, *Prawo prywatne...*, t. 1, s. 400.

⁴ Statuty Litewskie – kodyfikacje prawa zwyczajowego i szlachty w Wielkim Księstwie Litewskim przeprowadzone w 1529, 1566 i 1588 r. III Statut obowiązywał do 1840 r.

⁵ Teresa Zielińska, *Rozważania nad kwestią wyposażania szlachcianek w Wielkim Księstwie Litewskim w XVIII stuleciu*, „Kwartalnik Historyczny” 1989, R. 96, z. 1–2, s. 94–95; Juliusz Bardach, Bogusław Leśnodorski, Michał Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1994, s. 254; P. Dąbkowski, *Prawo prywatne...*, t. 1, s. 387–395; Jacek Pielas, *Majątkowe zabezpieczenie sióstr w szlacheckich działach spadkowych w Koronie w XVII wieku*, [w:] *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce – w średniowieczu i w dobie staropolskiej*, red. Katarzyna Justyniarska-Chojak, Sylwia Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012, s. 345–346.

⁶ T. Zielińska, *Rozważania nad kwestią...*, s. 99–102.

funkcjonowała troska o zabezpieczenie materialne małżonki. Pokwitowanie posagu wraz z wyprawą było z reguły wpisywane do akt sądowych⁷.

Przedmioty wniesione przez żonę w wyprawie otrzymanej od rodziców, po jej śmierci przypadały w spadku córkom, jeżeli nie były jeszcze wyposażone, lub synom, którzy wybrali stan duchowny. W przypadku, gdy kobieta umierała bezpotomnie – należały się jej najbliższej krewnej lub wracały do rodziców⁸.

W zależności od statusu panny idącej za mąż, wyprawa była mniej lub bardziej okazała. Stwarzało to okazję dla osoby pozostającej dotychczas w panińskim stanie, zobowiązującym do skromnego ubioru, do zaprezentowania splendoru domu. Rodzice zaś poprzez wyprawę okazywali życzliwość swojej córce oraz zabezpieczali jej dobrobyt, bowiem dostatecznie wyposażona przez pewien czas „nie potrzebowała o nic prosić”. Łukasz Gołębiowski zauważył, że jakkolwiek posag bywał niekiedy skromny, to wyprawa – bogata. Zabezpieczano ją bowiem często od najmłodszych lat córki, a przygotowanie nabierało tempa po otrzymaniu zgody na zamęcie i po zaręczynach. Przeznaczone na wyprawę przedmioty skrupulatnie spisywano w rejestrze, zwykle grupując rzeczy w poszczególnych przedziałach – suknie, futra, stroiki i ozdoby, klejnoty, bieliznę, pościel i inne⁹.

Aleksander Brückner zauważył, że w epoce nowożytnej wyposażanie kobiet stawało się coraz bardziej kosztowne. Spostrzegł też, że przy kompletowaniu wyprawy zapanował nacisk na względy reprezentacyjne, przewyższające wygodę i potrzeby kobiety. Suknie, bardzo kosztowne i przeznaczone na specjalne okazje, były niejako przewidziane na długie lata, bez uwzględniania zmian mody. Co więcej, biżuteria stanowiąca dekorację stroju, była zarazem lokatą zasobów majątkowych czy środkiem zdobycia kredytu¹⁰.

Wartość wyprawy, a zwłaszcza jej część zawierająca kosztowności traktowana była przez wyposażoną pannę z uwagą i starannością. Przykładem tego jest proces wytoczony w 1709 r. przez Krystynę z Branickich Sapieżynę, która otrzymała zapewnienie, iż klejnoty jej przeznaczone warte są

⁷ Teresa Zielińska, *Kosztowności jako składnik wyposażenia kobiet w XVII i XVIII w.*, [w:] *Miasto – Region – Społeczeństwo. Studia ofiarowane prof. Andrzejowi Wyrobiszowi w sześćdziesiątą rocznicę Jego urodzin*, Białystok 1992, s. 296; Jadwiga Bielecka, *Kontrakty lwowskie w latach 1768–1775*, Poznań 1948, s. 73.

⁸ K. Bukowska, *Dawne prawo...*, s. 307–308.

⁹ Łukasz Gołębiowski, *Ubiory w Polsce*, Kraków 1861, s. 213–214.

¹⁰ T. Zielińska, *Kosztowności...*, s. 302.

10 000 talarów. Gdy oddała je do wyceny warszawskim jubilerom, okazało się, że są warte tylko 7 000 talarów. Pozwała wówczas do sądu matkę i braci z roszczeniem uzupełnienia brakującej sumy¹¹.

Jak zauważa Teresa Zielińska na podstawie swoich badań, kosztowności (klejnoty) w rejestrze wyprawy były starannie wyceniane w gotówce, czego nie stosowano zazwyczaj w odniesieniu do sukien, ozdób garderoby czy sprzętów. Podawano wartość całości wyprawy, spośród której najcenniejsze i najbardziej reprezentacyjne były suknie. Oszacowanie całości wyposażenia kobiety miało istotne znaczenie z uwagi na zabezpieczenie tego „wniosku” na majątku męża. Rejestr wyprawy podpisywali rodzice panny, obdarzający nią córkę. Czasem spotyka się podpisy córki i zięcia, co stanowi formę pokwitowania odbioru – widzimy to na przykładzie poniżej publikowanego dokumentu¹².

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na zachowane rejestry wyprawy dwóch zamożnych krakowskich mieszczanek. Jeden z nich, zatytułowany „Konnotacja wyprawy”, sporządził Franciszek Toryani z okazji zamążpójścia córki Teresy w 1730 r. Rejestr ten podzielony jest na części: „Klejnoty, srebro, cyna, miedź, łożko [łóżko – E.D.], płótno, suknie, obrusy, koronki” – tam wymienione zostały poszczególne części odzieży, materie, sprzęty i kosztowności. Przy każdej z pozycji widnieje dokładnie wyrażona cena, a całość wyprawy wyniosła prawie 10 000 florenów¹³. Skromniejsza, choć równie skrupulatnie spisana, jest wyprawa Barbary Laskiewiczowej z pierwszej poł. XVIII w., sporządzona przez jej matkę Agnieszkę Babicką. Koszt wyprawy wyniósł ponad 4 500 florenów¹⁴.

Ł. Gołębiowski podaje natomiast inwentarz wyprawy królowej Jadwigi (1457–1502), najstarszej córki Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanki. Pragnął ją poślubić król węgierski Maciej Korwin, jednak wydano ją za mąż za księcia bawarskiego Jerzego. Król Kazimierz podpisał umowę ślubną 31 grudnia 1474 r. i obiecał, oprócz posagu w wysokości 32 000 florenów, wyprawę wartą 100 000 florenów. Wyposażenie księżniczki stanowiło duże obciążenie dla kraju zrujnowanego wojną 13-letnią. Spis wyprawy

¹¹ *Ibidem*, s. 301–302.

¹² *Ibidem*, s. 298, 300–301.

¹³ Ewa Danowska, „Konkurując o dożywotnią przyjaźń”. *Osiemnastowieczne intercyzy krakowskich mieszczan*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2000, R. 45, s. 65–68. Za: Biblioteka Naukowa PAU i PAN, rkps 430, k. 442–443.

¹⁴ *Ibidem*, s. 68–70. Za: *Ibidem*, rkps 430, k. 535–535v.

wykonano w dwóch egzemplarzach – dla polskiego archiwum podskarbińskiego i dla dworu bawarskiego. Wyprawa była zaiste królewska. Umieszczona została w kilkunastu skrzyniach, a przeważały w niej futra. Ponadto wyposażono Jadwigę w kozuchy, suknie i inne kobiece szaty, okrycia głowy, kobierce i wyposażenie sypialni, wielką liczbę srebrnych naczyń i biżuterii z kosztownymi kamieniami, a nawet powozy z wyposażeniem. Jako ciekawostkę warto podać, iż posag księżniczki wypłacił dworowi bawarskiemu dopiero brat, król polski Zygmunt I Stary w 1503 r. – wówczas Jadwiga już nie żyła. Sumy posagowe trafiły do rąk jej wnuka¹⁵.

W zamożniejszych domach był zwyczaj dodawania córce wychodzącej za mąż zaufanej „panny wyprawnej”, pochodzącej zazwyczaj spośród fraucymeru matki. Osobie takiej powierzano całą wyprawę młodej pani według dokładnie spisane go rejestru, a jej zadaniem było czuwanie nad garderobą – pranie, prasowanie, naprawa, wietrzenie, konserwacja, zabezpieczanie futer od moli, a także szycie nowych rzeczy. Ponadto panna wyprawna czuwała nad porządkiem w pokoju swej pani i nadzorowała żeńską służbę. Często bywała jej powierniczką, a jeśli nie wyszła za mąż, aż do śmierci pozostawała przy niej i przy jej dzieciach¹⁶.

W zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie znalazł się wpisany w księgach ziemskich krakowskich registr wyprawy¹⁷, co nie jest jednak spotykane często. To inwentarz rzeczy otrzymanych przez Ludwinę Chwalibozankę, która wyszła za mąż za Ludwika Chronowskiego 15 września 1771 r. Warto nieco miejsca poświęcić rodzinie, z której pochodziła panna Ludwina.

Jej ojcem był Józef Chwalibóg z Janowic herbu Strzemię (syn Stanisława Waleriana). Jak napisał Kasper Niesiecki: „Chwalibogowie dom to starodawny”¹⁸. Karierę Józef rozpoczął jako podpisek grodzki krakowski, potem regent, a także pisarz grodzki krakowski. Na urząd burgrabiego krakowskiego awansował 13 maja 1732 r. (po śmierci Michała Boguckiego), a funkcję tę pełnił do 3 maja 1746 r., po czym 3 czerwca (wedle innych przekazów –

¹⁵ Ł. Gołębiowski, *Ubiory...*, s. 214–231; Anna Strzelecka, *Jadwiga Jagiellonka*, [w:] PSB, t. 10, Wrocław 1962–1964, s. 304–305.

¹⁶ A. Brückner, *Encyklopedia...*, t. 2, s. 950; Z. Gloger, *Encyklopedia...*, t. 4, s. 471–472; Ł. Gołębiowski, *Ubiory...*, s. 244–246.

¹⁷ ANK, Księgi ziemskie krakowskie, sygn. Terr. Crac. Nova 8, s. 1801–1804.

¹⁸ *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego*, wyd. Jan Nepomucen Bobrowicz, t. 3, Lipsk 1839, s. 99.

27 września) tegoż samego roku awansował na urząd stolnika krakowskiego. W źródłach zachowała się informacja, iż z urzędu zrezygnował przed 30 kwietnia 1750 r.¹⁹

Małżonka Józefa Chwaliboga, a matka Ludwiny, Elżbieta z Luxarowiczów, owdowiawszy, wyszła za mąż za Aleksandra Dąbskiego z Lubrańca herbu Godziemba²⁰. Aleksander był jednym z trzech synów Kazimierza Dąbskiego, miecznikowicza inowłodzkiego i Petroneli Strusiówny, kasztelanki bieckiej²¹. W herbarzu występuje jako dziedzic dóbr Przedbieczany, Nieszków, Kropidło, Słaboszew i Wymysłów²². Aleksander Dąbski pełnił urząd burgrabiego krakowskiego od 6 czerwca 1754 r. do 14 grudnia 1764 r., kiedy to otrzymał awans na urząd łowczego krakowskiego. Sprawował tę funkcję do 12 września 1774 r.²³ Jego małżeństwo z Elżbietą, wdową po Józefie Chwalibogu było bezpotomne. Data śmierci nie jest pewna – Adam Boniecki i Seweryn Uruski podają, iż zmarł w 1777 r., natomiast w *Spisach urzędników* nie znajdujemy potwierdzenia tego, lecz wskazówkę, iż pożegnał się z życiem z pewnością przed 18 kwietnia 1780 r.²⁴

Tak zatem Aleksander Dąbski dożył chwili zamążpójścia swej jedynej pasierbicy – Ludwiny. Poślubiła ona Ludwika Chronowskiego herbu Gryf, syna Michała, skarbnika wiślickiego od 1737 r. prawdopodobnie do chwili śmierci w 1758 r. Został on pochowany 17 kwietnia tegoż roku w kościele oo. Reformatów w Pińczowie²⁵. Matką Ludwika Chronowskiego była Ludwika z Ożarowskich, natomiast istnieją nieścisłe informacje co do pozostałego rodzeństwa. Miał siostry Katarzynę i Apolonię oraz braci Franciszka, Józefa i Antoniego – jak twierdzi S. Uruski, bądź tylko Antoniego – jak odnotowuje A. Boniecki²⁶. O Ludwiku wiemy jedynie, że był najmłodszym

¹⁹ *Urzędnicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. Stanisław Cynarski, Alicja Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990, s. 105, 202, 215.

²⁰ Seweryn Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 3, Warszawa 1906, s. 117.

²¹ Adam Boniecki, *Herbarz polski*, t. 4, Warszawa 1901, s. 175.

²² S. Uruski, *Rodzina...*, t. 3, s. 117.

²³ *Urzędnicy województwa krakowskiego...*, s. 67, 205, 219.

²⁴ A. Boniecki, *Herbarz...*, t. 4, s. 175; S. Uruski, *Rodzina...*, t. 3, s. 117; *Urzędnicy województwa krakowskiego...*, s. 67, 219.

²⁵ *Urzędnicy województwa sandomierskiego. Spisy*, oprac. Krzysztof Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1993, s. 157, 174.

²⁶ A. Boniecki, *Herbarz...*, t. 3, s. 95; S. Uruski, *Rodzina...*, t. 2, s. 260.

z rodzeństwa i że podpisał elekcję Stanisława Augusta Poniatowskiego z województwa sandomierskiego²⁷.

Powróćmy jednak do rejestru wyprawy Ludwiny z Chwalibogów Chronowskiej. Dokument ten podpisała już po ślubie matka młodej pani Elżbieta Dąbska, łowczyni krakowska oraz jej mąż Aleksander Dąbski, który odnotował, iż wyprawa sporządzona została także i jego kosztem, m.in. opłacił jubilera. W skład wyprawy weszły również klejnoty jego żony. Ponadto podpisali się pod rejestrem – Ludwina Chronowska i Ludwik Chronowski, niejako potwierdzając odbiór wszystkich ruchomości, które miały służyć młodej mężatce. Jak widać, uznano wielką wagę tego rejestru wyprawy, postanawiając dokument ten wpisać do akt ziemskich krakowskich.

Rejestr obejmuje ubiory damskie, spisane dość chaotycznie. Najliczniejszy rodzaj stanowią robiony (rubrony), czyli okazałe, balowe suknie, których było aż 13, mniej lub bardziej dokładnie opisanych, z określonym rodzajem materii i koloru, niekiedy z wyrażoną wartością. Ponadto Ludwina wyposażona została w różnego rodzaju okrycia wierzchnie, w tym futra, a także: spódnice, gorsety, bieliznę, pończochy, liczne i różnorodne ozdoby. Zgodnie z tradycją otrzymała meble do przechowywania odzieży, toaletkę oraz wyposażenie sypialni wraz z pościelą. Jako osobny punkt widnieje „srebro”, na co składały się pudełka, tace, lichtarze i zwierciadło. Wyodrębnione także zostały klejnoty, np. naszyjniki, kolczyki, pierścionki, ozdoby na głowę, w skład których wchodziły 252 diamenty²⁸.

Tekst źródłowy przygotowano zgodnie z zaleceniami *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI w. do połowy XIX w.* opracowanej przez Kazimierza Lepszego (Wrocław 1953). Naczelną zasadą było respektowanie daleko idącej wierności oryginałowi, np. zachowując istniejący w nim zapis, a co za tym idzie ówczesne brzmienie tekstu, np.: hollenderski, obros, kfefik, materyja, taler i in. Dla wierności oddania tekstu zachowano też zapis liczebników słownie lub cyfrą, nie ujednolicając go. Ingerowano jedynie w interpunkcję. Dla lepszego zrozumienia tekstu został zamieszczony słowniczek wyrazów staropolskich i rzadziej używanych, które znajdują się w edycji. Przy jego przygotowywaniu wykorzystane zostały: *Słownik języka polskiego*, opracowany przez Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego

²⁷ K. Niesiecki, *Herbarz...*, t. 3, s. 89.

²⁸ Por. Dariusz Głowka, *Ze studiów nad majątkiem ruchomym szlachcianek na przykładzie ziemi zakroczymskiej w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Per mulierem...*, s. 357–368.

i Władysława Niedźwiedzkiego, t. 1–8 (Warszawa 1952–1953), *Słownik języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego, t. 1–6 (Lwów 1854–1860), *Słownik ubiorów* autorstwa Ireny Turnau (Warszawa 1999) oraz Michała Gradowskiego *Dawne złotnictwo* (Warszawa 1980).

TEKST ŹRÓDŁOWY²⁹

[s. 1801] Regestr wyprawy Ludwiny Chwalibożanki po niegdy W Imci Panu Józe-
fie z Janowic Chwalibogu stolniku w[o]jewó]dztwa i pisarzu grodzkim krakowskim,
pierwszym mężu moim, pozostałej córki mojej, a wydanej za W Imci Pana Ludwika
Chronowskiego skarbnikiewicza wiślickiego, roku 1771go, dnia 15go września.

- 1mo. Rubron, materyja bogata ze srebrem na zielonym mienionym dnie, kwiaty różne sre-
brem przerabiane, na wielką rogówkę brano ją w Krakowie, łokci dwadzieścia sześć,
łokieć jeden po talerów sześć polskich. U tego rubrona garnitur z kompan srebrnych
szerokich francuskich, który kosztował czerwonych złotych trzydzieści.
- 2do. Rubron, materyja francuska na dnie cytrynowym, kwiaty też na wielką rogówkę
z garniturem jedwabnym.
- 3tio. Rubron, materyja: atlas w pasy przedni z garniturem jedwabnym, także na wielką
rogówkę. Sztuka na rubron tego atlasu sprawiona we Gdańsku za czerwonych zł dwa-
dzieścia.
- 4to. Rubron, mora na zielonym dnie, biała lankoc z kwiatami, z garniturem jedwabnym na
małą rogówkę, tej mory łokieć kupowano po złotych szesnaście.
- 5to. Rubron, materyja na dnie izabelowym, kwiat niebieski z srebrem.
- 6to. Rubron atlasowy niebieski w pasy, z garniturem jedwabnym, za którego atlasu sztukę
daliśmy czerwonych złotych dziewięć, na małą rogówkę.
- 7mo. Rubron kitajkowy w płomienie, na mniejszą rogówkę.
- 8vo. Rubron tercynelowy, czarny ze spódnicą.
- 9no. Rubron kitajkowy różowy mieniony.
- 10mo. Rubron mlantynlowy, niebieski z gerlandką.
- 11mo. Dyssabil kitajkowy na kolor jak mordera z białą spódnicą i kaftanikiem.
- 12mo. Rubron muślinowy ze spódnicą szyty jedwabiem karmazynowym.
- 13tio. Rubron muślinowy w kratkę ze spódnicą.
- 14to. Spódnica czarna i kaftanik takież do niej, tercynelowy czarny.
- 15to. Spódnica atlasowa w paski i kaftanik różowy tercynelowy do niej.
- 16to. Spódnica pikowana atlasowa słomiana z kompaną srebrną od dołu.
- 17mo. Rubron biały muślinu ordynaryjnego ze spódnicą.

Dalsza wyprawa

- 1mo. Szuba z turecka robiona ze spodnią cytrynowa tercynelowa, podszyta szlamami czar-
nych piesaków.

²⁹ ANK, Księgi ziemskie krakowskie, sygn. Terr. Crac. Nova 8, s. 1801–1804.

- [s. 1802] *2do.* Salopa atlasowa niebieska czarnemi popielicami podszyta i wkoło okładana.
- 3tio.* Salopa różowa grodenablowa białym futrem podszyta.
- 4to.* Kokietka aksamitna różowa czarnemi popielicami podszyta i okładana.
- 5to.* Szubeczka z białym futrem wierzch u niej z materyji tureckiej białej. *Item*³⁰ szuba tercynelowa niebieska biały[m] futrem podszyta.
- 6to.* Rękawków dwa, jeden gronostajowy cętkowany, drugi pierzany.
- 7mo.* Kotara adamaszkowa zielona wielka z kołdrą taką i płótkami, z sufitem zupełnym i firanami okołoszemi wszędzie galonami złotemi szamerowana i cyfrowana.
- 8vo.* Pawilon osobny kitajkowy kaczorowy.
- 9no.* Materaców sukiennych zielonych na łóżko dwa.
- 10mo.* Pierzników z płótna wrocławskiego w paseczki dwa, pierników kitajkowych karmazynowych dwa, poduszek takichże kitajkowych sześć, wał siódmy.
- 11mo.* Kołdra podwójna tercynelowa zielona przesywana.
- 12mo.* Na bielizny przysposobienie przywieziono ze Gdańska płótna hollenderskiego sztuk pięć, jedna sztuka czerwonych złotych kosztująca.

Item dalsza wyprawa

- Kornetów na fryzurę dwa.
- Kornetów groźbotowych pięć.
- Angazanty całe groźbotowe jedne.
- Angazantów innych par dwie.
- Chusteczka turecka jedna.
- Kokietka taftowa jedna.
- Kokietka kitajkowa jedna.
- Gorsów do obszywania sukien groźbotowych dwa.
- Kfefików groźbotowych dwa.
- Czarny kfefik jeden.
- Aląże różowe z zielonym jedne.
- Aląże niebieskie jedne.
- Aląże grygrynowe jedne.
- Aląże białe jedne.
- Aląże różowe z białym jedne.
- Aląże sznelowe jedne.
- Garnitur różowy w paski jeden.
- Garnitur groźbotowy jeden.
- [s. 1803] Garnitur zielony z białym jeden.
- Garnitur kitajkowy jeden.
- Garnitur różowy jeden.
- Garnitur susowy jeden.
- Mitynek czarnych para jedna.
- Rękawiczek par sześć.
- Angazantów muślinowych para jedna.

³⁰ *Item* – również, także, w ten sam sposób.

Mankietów par sześć.
 Salop muślinowych trzy.
 Gotownia muślinowa jedna.
 Fartuszek muślinowy jeden.
 Rogówka zielona tercynelowa jedna wielka.
 Rogówka mniejsza jedna z płótna wrocławskiego w paski.
 Gorset na rogu tercynelowy jeden.
 Sznurówka czarna jedna.
 Gorset na rogu popielaty jeden.
 Kornetów muślinowych sztuk dziesięć.
 Koszul wyrobionych z płótna gdańskiego wszystkich sztuk trzydzieści, z tegoż prześciera-
 deł siedm.
 Poszewek sztuk dwadzieścia cztery.
 Wałów to jest powłok na wał trzy.
 Garnitur hollenderski to jest obros wielki jeden i serwet dwanaście.
 Obrosów podlejszych dwa.
 Serwet podlejszych dwanaście.
 Spódnic dymowych z falbanami muślinowemi dwie.
 Kamizelek dymowych z obszywkami muślinowemi dwie.
 Gorsetów dymowych dwa.
 Spódnica marselowa jedna.
 Chustek do nosa dziesięć.
 Pończoch różnych par dwanaście.
 Czepeków nocnych ośm.
 Tłumok juchtowy na pościel jeden.
 Prasa wielka malowana z zamkiem i antabami żelaznemi na chusty jedna.
 Skrzyń wielkich malowanych z zamkami i okuciem dwie.
 Praska mniejsza pod gotownią jedna.
 [s. 1804] Pulpitów, prasek i szkatulek innych kilka.

Srebro

Zwierciadło na gotownią z ramami srebrnemi auszpurskie zakupione we Gdańsku, czer-
 wonych złotych siedm jedno.
 Pudełka wielkie srebrne dwa.
 Pudełka mniejsze srebrne cztery.
 Tac na gotownią srebrnych dwie.
 Lichtarzy na gotownią srebrnych dwa.

Klejnoty

Kukarda wielka na szyję, w której na złotym gruncie sadzone dyjamenty. W tej kukardzie
 dyjamentów wielkich i mniejszych sto dwadzieścia osiem.
 Egreta wielka takąż robotą na głowę, w której dyjamentów 69.
 Zausznik para takąż robotą, w której dyjamentów 50.
 Pierścionek z złotą obrączką, w którym dyjamentów pięć.

*In summa*³¹ dyjamentów wszystkich 252. Inne stroiki na ręce, na szyję tu nie wchodzą. Na co się podpisują Elżbieta Dąbska ł[owczyni] k[rakowska].

Podpisuję i ja, niżej wyrażony ten regestr, albowiem za to wszystko moim kosztem *comparavi*³² i klejnotów żony mojej oraz tu cząstka do moich weszła, od których roboty dałem jubilerowi czerwonych złotych 36. Aleksander na Lubrańcu Dąbski łowczy krak[owski] *mpp*³³.

Ludwik z Chronowa Chronowski *mpp*.

Ludwina Chronowska.

*Cujus quidem registri originale ideam offerentus*³⁴.

Datt w Nieszkowie³⁵ *sub actu ut supra*³⁶.

Odebrał oryginał tego rejestru Tadeusz Kuszawski.

Słowniczek wyrazów staropolskich i rzadziej używanych

Aląże (fr. *allonger*, *allongé* – wydłużać, sztukować) – najprawdopodobniej rodzaj szala motanego wokół głowy i szyi

Angazanty (angażanty) – podwójne lub potrójne mankiety, szyte z muszliny, gazy lub koronek: szerokie falbany

Auszpurski – wyrób pochodzący z Augsburga w Bawarii, gdzie znajdowały się znane rękodzielnie złotnicze

Cyflowany – wyszywany we wzory

Czerwony złoty – inaczej: dukat, równy około 18 złotych polskich

Dyma – tkanina lniana i bawełniana, o lnianej osnowie i bawełnianym wątku; używana na lżejszą odzież

Dyssabil (dezabil, dezabilka) – lekka suknia domowa zwykle bez wcięcia w pasie

Egreta – wachlarzowa kitka z piór strusich lub czaplich, jako ozdoba przypinana do nakryć głowy i wysokich fryzur

Fartuszek – element codziennej odzieży dla ochrony lub ozdoby

Galon – wyrób pasamoniczy w formie gładko lub wzorzysto tkanej taśmy z nitek jedwabnych, bawełnianych i metalowych

Garnitur – tu: zestaw dodatków np. do odzieży

Gerlandka (girlandka) – wąska pasmanteria służąca do obszywania sukien i okryć kobiecych, modna zwłaszcza w XVIII w.

Gors – obramowanie sukni

Gotownia – stolik, komoda służąca do zabiegów fryzjerskich i kosmetycznych

³¹ *In summa* – w sumie.

³² *Comparavi* – nabyłem, kupiłem.

³³ *Mpp*. – *Manu propria* – ręką własną.

³⁴ *Cujus quidem registri originale ideam offerentus* – który to dokument oryginalny właśnie przedkłada [do oblaty].

³⁵ Nieszków – wieś nad rzeką Nidzicą, niedaleko Słaboszowa, pow. miechowski.

³⁶ *Datt* w Nieszkowie *sub actu ut supra* – dan w Nieszkowie do akt jak wyżej.

- Grodenabl – grubsza tkanina jedwabna, rodzaj cięższej kitajki
- Grozbotowy (grozбота) – rodzaj koronek
- Grygrynowy (gryglinowy) – barwa niebielonego lnu, czyli szarawa lub także kolor jasnoniebieski
- Izabelowy – kolor brudnożółty długo niepranej białej odzieży
- Kaczorowy – ciemny, brudnoszary kolor jak upierzenie dzikich kaczek
- Kfefik (kwefik) – tu: kobiece nakrycie głowy, niekiedy osłona twarzy, szyte z lekkich, różnobarwnych tkanin jedwabnych, gazy lub koronek
- Kitajka – cienka, dość gęsta gładka tkanina jedwabna, jednobarwna lub mieniąca się
- Kokietka – damskie okrycie wierzchnie
- Kompan (kampanka) – wąska koronka klockowa, służyła do poszerzania koronek brukselskich, z których wykonywano angażanty (zob.)
- Kornet – usztywniony czepiec z rogami, nieraz wysoki, przybrany haftem i wstążkami
- Lankoc – określenie wzoru w tkaninach jedwabnych
- Łokieć – jednostka miary ok. 57 cm
- Marsel – cienka, lekka tkanina jedwabna, jednobarwna, w Polsce używana głównie na podszewki i obszycia
- Mitynki – rękawiczki o jednym palcu, z kłapką przykrywającą pozostałe, nieraz z długim mankietem, szyte z tkanin jedwabnych lub wełnianych, zdobione haftem
- Mlantynłowy, prawdopod. mantynowy (mantyna) – importowana tkanina jedwabna
- Mora – gładka jednobarwna tkanina jedwabna, półjedwabna, rzadziej bawełniana, mająca nieregularne smugi
- Morderowy – kolor złocistobrazowy, czerwono-brunatny
- Muślin – cienka, rzadka i delikatna tkanina bawełniana, zwykle gładka
- Pawilon – baldachim z tkaniny upięty nad łóżkiem
- Piernik, pierznik – pierzyna, piernat
- Piesak – futro z białego lisa lub części królika
- Płotek – dolna część łóżka z baldachimem, wykonana z ozdobnej tkaniny, czasem upiętej na drewnianej ramie
- Popielice – popielate futro ze skórek zimowych wiewiórki północnej
- Prasa, praska – komoda służąca do przechowywania wyprasowanej bielizny lub chust
- Rękawek (rękaw) – tu: mufka
- Rogówka – konstrukcja służąca do poszerzania spódnic
- Rubron (robron) – suknia z ciężkich tkanin jedwabnych, z szeroką spódnicą na rogówce (zob.). W Polsce XVIII w. zazwyczaj ubiór balowy
- Salopa – długie, luźne okrycie z kapturem i peleryną, często wutowane
- Susowy – kolor niebieski
- Szamerowany – przybrany szeregiem ozdób pasmanteryjnych
- Szlamy – futro ze skór brzuchów lub boków różnych zwierząt, zwykle tańsze od futra z grzbietów
- Sznurówka – gorset sznurowany na przodzie lub z tyłu, usztywniany płytkami rogowymi lub metalowymi
- Sznela – tkanina jedwabna na chustki lub jedwabny wyrób pasamoniczy w formie skręconego sznureczka

- Szuba, szubeczka – luźne okrycie wierzchnie, niemal zawsze podbite futrem, z futrzanym kołnierzem i szerokimi rękawami
- Taler (talar) – najwyższa moneta bita w srebrze, równa 8 złotych polskich (floreńów), pod koniec XVIII w. 6 złp
- Tercynela – połyskliwa tkanina jedwabna lub półjedwabna o splocie płóciennym, czasem z wzorem kwiatowym
- Zausznice – kolczyki

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

- Archiwum Narodowe w Krakowie
Księgi ziemskie krakowskie, sygn. Terr. Crac. Nova 8.

Opracowania

- Bardach Juliusz, Leśnodorski Bogusław, Pietrzak Michał: *Historia ustroju i prawa polskiego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1994.
- Bielecka Jadwiga: *Kontrakty lwowskie w latach 1768–1775*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1948.
- Boniecki Adam: *Herbarz polski*, t. 4. Warszawa: skład główny Gebethner i Wolff, 1901.
- Brückner Aleksander: *Encyklopedia staropolska*, t. 2. Warszawa: Trzaska, Evert i Michalski, 1939.
- Bukowska Krystyna: *Dawne prywatne prawo miejskie od połowy XV do połowy XVIII wieku*. W: *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2, pod red. Juliusza Bardacha. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966, s. 301–312.
- Danowska Ewa: „Konkurując o dożywotnią przyjaźń”. *Osiemnastowieczne interczyzy krakowskich mieszczan*. „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2000, R. 45, s. 43–74.
- Dąbkowski Przemysław: *Prawo prywatne polskie*. Lwów: Towarzystwo dla Popierania Nauki Polskiej, 1910.
- Gloger Zygmunt: *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 4. Warszawa: P. Laskauer i W. Babicki, 1903.
- Główka Dariusz: *Ze studiów nad majątkiem ruchomym szlachcianek na przykładzie ziemi zakroczymskiej w XVII i XVIII wieku*. W: *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce – w średniowieczu i w dobie staropolskiej*. Red. Katarzyna Justyniarska-Chojak, Sylwia Konarska-Zimnicka. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2012, s. 357–368.
- Gołębiowski Łukasz: *Ubiory w Polsce od najdawniejszych czasów aż do chwil obecnych, sposobem dykcyonarza ułożone i opisane*. Wyd. Kazimierz Józef Turowski. Kraków 1861.
- Herbarz polski Kaspra Niesieckiego*, t. 3. Wyd. Jan Nepomucen Bobrowicz. Lipsk 1839.
- Pielas Jacek: *Majątkowe zabezpieczenie siostr w szlacheckich działach spadkowych w Koronie w XVII wieku*. W: *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce – w średnio-*

- wieczu i w dobie staropolskiej. Red. Katarzyna Justyniarska-Chojak, Sylwia Konarska-Zimnicka. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2012, s. 345–356.
- Strzelecka Anna: *Jadwiga Jagiellonka*. W: PSB, t. 10. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1962–1964, s. 304–305.
- Uruski Seweryn: *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 3. Warszawa: Skład Główny Księgarnia Gebethnera i Wolffa, 1906.
- Urzednicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*. Oprac. Stanisław Cynarski, Alicja Falniowska-Gradowska. Kórnik: Biblioteka Kórnicka, 1990.
- Urzednicy województwa sandomierskiego. Spisy*. Oprac. Krzysztof Chłapowski, Alicja Falniowska-Gradowska. Kórnik: Biblioteka Kórnicka, 1993.
- Zielińska Teresa: *Kosztowności jako składnik wyposażenia kobiet w XVII i XVIII w.* W: *Miasto – Region – Społeczeństwo. Studia ofiarowane prof. Andrzejowi Wyrobiszowi w sześćdziesiątą rocznicę Jego urodzin*. Białystok: Instytut Historii Filii Uniwersytetu Warszawskiego, 1992, s. 295–304.
- Zielińska Teresa: *Rozważania nad kwestią wyposażania szlachcianek w Wielkim Księstwie Litewskim w XVIII stuleciu*. „Kwartalnik Historyczny” 1989, R. 96, z. 1–2, s. 93–109.

PODSUMOWANIE

O ślubnej wyprawie w czasach staropolskich na podstawie wyprawy Ludwiny Chwalibożanki z 1771 r.

Córce wychodzącej za mąż, od rodziców należał się nie tylko posag, ale także wyprawa ślubna. Składały się na nią rzeczy osobistego i domowego użytku. Niejednokrotnie wartość wyprawy dorównywała posagowi. W szlacheckich domach gromadzono ją niemal od lat dziecinnych córki, a przed spodziewanym zamążpójściem ulegało to intensyfikacji. Często wyprawie towarzyszyła wyznaczona zaufana służąca – „panna wyprawna”, przenosząca się do domu młodej mężatki. Wszelkie sprawy związane z koniecznością wydania córce wyprawy były prawnie regulowane.

W staropolskim prawie funkcjonowała troska o ochronę materialną małżonki, co wiązało się z koniecznością zabezpieczenia jej wiana przez męża, często wartością przekraczającego posag. Sporządzano rejestry wyprawy, gdzie szczegółowo wymieniano ubiory, klejnoty i sprzęty przeznaczane dla panny idącej za mąż. Dokument taki podpisywali zazwyczaj rodzice oraz zięć, był też oblatowany w aktach urzędowych.

Publikowana tu wyprawa należała do Ludwiny Chwalibożanki, córki stolnika krakowskiego Józefa, który w chwili zamążpójścia Ludwiny już nie żył. Wyprawę przekazywali ojczym panny Aleksander Dąbmski i matka Elżbieta. Chwalibożanka w 1771 r. poślubiła Ludwika Chronowskiego, syna Michała, skarbnika wiślickiego.

SUMMARY

A bridal trousseau during old-Polish times based on the trousseau of Ludwina Chwalibożanka in 1771

When a daughter married, her parents were supposed to provide her with not only a dowry, but also with a bridal trousseau. This consisted of personal items and household goods. Sometimes the value of the trousseau equalled the dowry. In noble homes, it was collected almost from the daughter's childhood, and when the wedding was expected, this activity intensified. Frequently, the trousseau was accompanied by a designated trusted servant, who moved to the home of the young bride. All matters connected with the necessity of giving a daughter a trousseau were regulated by law.

In old-Polish law, care was taken about the material security of wives, which consisted of the necessity to secure her dowry by the husband, often with a value exceeding the dowry. A register of the trousseau was made, with details of the clothes, jewels and equipment designated for the lady getting married. Such a document was usually signed by the parents and the son-in-law, and was also entered into clerical records.

The trousseau published here belonged to Ludwina Chwalibożanka, daughter of the Krakow court worker Józef. On the day of Ludwina's wedding, he had already passed away, and the trousseau was given by her step-father Aleksander Dąbmski and mother Elżbieta. In 1771, Chwalibożanka married Ludwik Chronowski, son of Michał and treasurer of Wiślicka.

SŁOWA KLUCZOWE: prawo i obyczaje staropolskie, Ludwina z Chwalibogów Chronowska, wyprawa ślubna, regestr

KEY WORDS: old-Polish law and customs, Ludwina Chronowska née Chwalibożanka, bridal trousseau, register

Bożena Lesiak-Przybył*

Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część II: 2 stycznia – 26 grudnia 1915 r.)

Mojej Mamie

Oddajemy do rąk Czytelników drugą część edycji „Dziennika” Aleksandry Czechówny opisującej lata I wojny światowej. Obejmuje ona okres od 2 stycznia do 26 grudnia 1915 r.¹ Szerzej o autorce i okolicznościach rozpoczęcia i wieloletniego kontynuowania przez nią „Dziennika” pisaliśmy we *Wstępie* do części pierwszej². Tu wypada dodać tylko kilka uwag.

Rozpoczął się 1915 r. i wbrew przewidywaniom nic nie wskazywało na to, że zakończenie toczącej się wojny jest bliskie. Wręcz przeciwnie, do konfliktu przyłączyły się kolejne państwa, walki toczyły się na kilku frontach i oprócz coraz większych zniszczeń i ofiar nie prowadziły do żadnych rozstrzygnięć.

Czechówna cały 1915 r. spędziła w Krakowie. W pierwszych dniach stycznia napisała, że jest coraz bardziej niespokojna, gdyż:

* starszy kustosz, Archiwum Narodowe w Krakowie; zainteresowania badawcze: dzieje i ikonografia Krakowa w XIX i XX w., edytorstwo źródeł, biografistyka, popularyzacja zbiorów i muzealnictwo; e-mail: blesiak@ank.gov.pl

¹ Oryginał „Dziennika” Aleksandry Czechówny przechowywany jest w zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie, Spuścizna Aleksandry Czechówny, sygn. 29/1582 (dawna sygn. IT 428). Część I wspomnianej edycji zob. Bożena Lesiak-Przybył, *Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część I: 2 lipca 1914 r. – 26 grudnia 1914 r.)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2014, t. 20, s. 111–132.

² Szerzej o Aleksandrze Czechównie i odnośnej literaturze źródłowej zob. tamże, s. 111–115.

...wojna w całej grozie stawa przed moimi oczyma. Już nie tysiące, ale setki tysięcy giną. Galicja zaś, jak i Królestwo jest tak doszczętnie zniszczone, że potrzeba może będzie kilkunastu lat, ażeby biedny kraj mógł się podnieść. Obecnie zaś nieszczęśliwa ludność cierpi już głód i jest trapiąca różnymi chorobami.

Jednak wraz z innymi mieszkańcami miasta cierpliwie znosiła wszelkie niewygody i obostrzenia wynikające z trwającej wojny i z faktu, że Kraków był twierdzą. Obawiała się, co jeszcze może się wydarzyć, ale jednak zdecydowanie wolała tu pozostać, mimo że żyło się coraz trudniej, że „Jeszcze nigdy drożyzna w Krakowie nie była tak wielka, a do tego nie można dostać ani chleba, ani bułek, a co gorsza ani mąki”. Na dodatek „gdziekolwiek się obróce, wszyscy szemrzą i nie dziwiłabym się nawet wcale, gdyby do jakich rozruchów przyszło z tego powodu”. W końcu sierpnia nadal martwiła się zarówno stanem Galicji, jak i losem mieszkających na tych ziemiach ludzi: „i kiedy zniszczone Prusy wschodnie są już prawie odbudowane, u nas nie robi się jeszcze nic, i rząd nie troszczy się wcale, że setkom tysięcy naszych ludzi grozi głód i mróz w zimie”. Widzimy, że w „Dzienniku” coraz częściej pojawiają się informacje o pogarszającym się stanie kraju i coraz większych problemach z aprowizacją. W październiku Czechówna skonałowała:

Mimo zwycięstw odnoszonych przez nasze armie, położenie ekonomiczne kraju jest fatalne, dowozu żadnego nie ma, i w skutek tego drożyzna taka, jaka nie była nawet wtedy, gdy Moskale oblegali Kraków. A jednak nawet wśród tak smutnych warunków życie moje upływa przyjemnie...

Tak więc niezależnie od problemów egzystencjalnych pogoda ducha pamiętnikarki nie opuszczała. Podobnie jak zainteresowanie tym co aktualnie działo się w Krakowie, jak np. uroczystymi obchodami, problemami dotyczącymi spraw teatralnych. Cały czas utrzymywała ściśle kontakty z rodziną i przyjaciółmi. Najczęściej korespondowała z Lucjanem Rydlem, który wprawdzie był bardzo zadowolony z pobytu w Pradze, ale coraz częściej myślał o powrocie. A gdy w ostatnich dniach czerwca wreszcie przyjechał do Krakowa, to odtąd wielokrotnie prowadziła z nim ożywione dyskusje polityczne. On obawiał się, że mimo wszystkich zwycięstw Polacy niewiele dobrego zyskają, ona zaś miała bardziej optymistyczne nastawienie i starała się wierzyć, że przelana przez rodaków krew nie pójdzie na marne.

Przede wszystkim jednak Czechówna była wielką patriotką, znającą historię oraz świadomą minionej wielkości swego kraju. Żywym i ciągłym jej

pragnieniem, do którego wciąż powracała, było odzyskanie niepodległości przez Polskę. Cały czas z wielkim zaangażowaniem obserwowała wydarzenia na frontach, rozpamiętywała klęski, z nadzieją na sukcesy śledziła rozwój sytuacji i przepelniona radością przeżywała odzyskiwanie kolejnych miast i twierdz. Zwycięska bitwa z Rosjanami pod Gorlicami cieszyła ją ogromnie, ale jednak „jak długo Lwów i Przemyśl są jeszcze w ich rękach, radość ta nie jest zupełna”. Wielu ludzi twierdziło wówczas, że koniec wojny jest już bliski, że rozgromienie Rosji nastąpi już wkrótce, jednak Czechówna nie podzielała tego zdania. Dopiero odzyskanie Przemyśla i Lwowa usatysfakcjonowało ją i dało nadzieję na osiągnięcie przełomu w toczącej się wojnie. Niezmiennie też, podobnie jak większość Polaków, zadawała sobie pytanie: „ale dla nas – dla nas biednych Polaków czy z tego będzie jaka korzyść?”. Kiedy 5 sierpnia została zdobyta Warszawa, pamiętnikarka wprawdzie stwierdziła: „ja jednak mam nadzieję w Bogu, że ta wojna nie będzie dla nas bez korzyści i wywalczy nam pewną niepodległość”, ale niedługo potem pojawiła się refleksja: „Można by płakać z radości, gdyby się wiedziało, że my z tego będziemy korzystać. Niestety jak dotąd jesteśmy ciągle pokrzywdzonymi”. Tak jak od początku cieszyła ją i była dla niej jasna idea utworzenia Legionów Polskich, tak i teraz z zainteresowaniem i radością śledziła sukcesy brygad, mając przy tym nadzieję, że we właściwym momencie zostaną docenione. Sama też utrzymywała kontakty z legionistami, a nawet w miarę swych możliwości jednego z nich wspierała pieniądze.

Martwiła się o losy siostrzenic, siostrzeńca i ich rodzin, gdyż z uwagi na położenie majątków, w których gospodarzyli, nie mogli do nich powrócić³. Ponadto, ponieważ na tych właśnie terenach toczyły się wówczas walki, niejasne było, w jakim stanie się one znajdują. W pierwszych dniach lutego Jan Kanty Działanott zmarł, pozostawiając wdowę i całą gromadkę dzieci. Niepokojąc się mocno o ich przyszłość, całkowicie rozumiała i akceptowała

³ Były to dzieci Izabelli z Czechów (1842–1877) i Ludwika (Ludwina) Działanotta (ok. 1836–1894): Julia z Działanottów Walterowa (ur. 1874), żona Władysława Waltera (zm. 1916), właściciela Świdnika, wsi położonej w powiecie limanowskim, w gminie Łukowica; Stanisława (ur. 1877), żona Adama Noëla, który dzierżawił w tym czasie majątek Myszkowice nad Seretem, położony ok. 13 km na południe od Tarnopola (obecnie na Ukrainie) oraz Jan Kanty Działanott (1865–1915), właściciel Lubli w pow. Frysztak i dzierżawca majątku w Gwoźdźcu koło Kołomyi.

decyzję o ponownym zamążpójściu wdowy po nim Bronisławy⁴. Z uwagi na wiek i stan zdrowia mężów swoich siostrzenic podczas kolejnych poborów rezerwistów do wojska obawiała się, by nie zostali powołani.

W tych trudnych czasach Aleksandra, jako wielka miłośniczka literatury, nadal wiele czytała. Kontynuowała lekturę przetłumaczonych na język polski dzieł Szekspira. Swą opinię o jego twórczości złagodziła, ale jak to określiła „przyjacielem moim literackim nie będziesz nigdy”. Ponieważ, jak zauważyła: „co się tyczy literatury, to widocznie smutne są dla niej czasy”, co przejawiało się m.in. brakiem nowości, dlatego powróciła do książek wcześniej już jej znanych. Przeczytała dwie powieści Orzeszkowej, obszerny wybór powieści Kaczkowskiego i kolejny już raz powróciła do *Pana Tadeusza*, które to dzieło uznała za bezdyskusyjnie najgenialniejszy utwór w literaturze polskiej. Z dzieł historycznych zgłębiła *Pamiętniki* Berga, a od lat interesując się zagadnieniami filozoficznymi i teologią, przestudiowała także objawienia Katarzyny Emmerich. Obok prasy codziennej czytała wydawany od 1 sierpnia 1915 r. przez NKN, redagowany przez Lucjana Rydla „Ilustrowany Tygodnik Polski”. Oceniała pismo bardzo pozytywnie, zarówno od strony graficznej, jak również merytorycznej i patriotycznej. W swoim „Dzienniku” kilkakrotnie przytoczyła wydrukowane tam wiersze, które szczególnie się jej podobały.

Prezentowany poniżej wybór zapisów z 1915 r., chociaż niepełny, dostarcza jednak wielu informacji o wydarzeniach rozgrywających się na froncie wschodnim oraz w Krakowie i jego najbliższej okolicy. Spisany został przez kobietę inteligentną, wnikliwie obserwującą tak ważne dla Polaków wydarzenia wojenne i polityczne. Czechówna, korzystając zapewne głównie z doniesień prasowych czy urzędowych obwieszczeń, ale posiłkując się także relacjami osób, była całkiem dobrze i na bieżąco poinformowana o rozwoju wydarzeń na ziemiach polskich lub w Europie. Pisała o tym, co było ważne dla niej, dla jej bliskich, ale zapewne także dla innych. Wobec przedłużania się wojny, w jej zapisach coraz częściej była mowa o trudach, szarości i niedostatkach ówczesnego życia codziennego ludności Krakowa i innych terenów objętych walkami. Dawała też obraz emocji, nastrojów i poglądów panujących w mieście. Uprzytamniała nam, że mimo toczącej

⁴ Bronisława z Bielańskich, 1^o voto Dzianottowa, niedługo po śmierci Jana Kantego wyszła za Kazimierza Promińskiego, ur. w 1867 r. w Trembowli. Po ukończeniu gimnazjum w Tarnopolu (1885) studiował on prawo, najpierw na UJ, następnie na Uniwersytecie we Lwowie (1885–1892).

się wojny, mieszkańcy miasta usiłowali jednak żyć normalnie. Chodzili do teatru, spotykali się. Ogromnym walorem tej relacji jest to, że pokazuje nam wizję dziejów oglądanych oczami zwykłego obywatela, a nie elit politycznych.

Zamieszczony poniżej tekst pochodzi z dwóch tomów „Dziennika”: 39 oraz 40⁵. Przy opracowaniu zachowano cechy języka, modernizując jedynie pisownię (w tym nazw geograficznych, np. Rossja) i interpunkcję. Pozostawiono jednak charakterystyczną dla owego czasu pisownię kilku wyrazów, odmienną od współczesnej (np. zapewnie, ośm, z pod, gienialny, w skutek). Poprawiono ewidentne błędy ortograficzne (np. módz, nie drogi). Paginację rękopisu umieszczono w nawiasach kwadratowych [], końce stron tekstu oryginalnego zaznaczono dwiema ukośnymi kreskami. Dla poprawy czytelności dziennika ujednolicono i uzupełniono datowania dokonywanych zapisów.

Objaśnienia dotyczące osób i miejsc występujących w tekście źródłowym oraz opisywanych wydarzeń podano w przypisach rzeczowych. Dodatkowe niezbędne uzupełnienia tekstu wpisano w nawiasie kwadratowym []. Czechówna miała zwyczaj umieszczać w „Dzienniku” obszernie komentarze do przeczytanych książek, wśród których ginęły informacje o tematyce wojennej, dlatego zdecydowano się większą ich część opuścić, zaznaczając to w tekście nawiasem kwadratowym i krótko streszczając w przypisie.

⁵ Tom 39 obejmuje zapisy od 17 lipca 1914 r. do 31 lipca 1915 r. i liczy 210 stron, sygn. 29/1582/39 (dawna sygn. IT 428/39), a tom 40 zawiera zapisy od 5 sierpnia 1915 r. do 30 sierpnia 1916 r., liczy 197 stron, sygn. 29/1582/40 (dawna sygn. IT 428/40).

[t. 39, s. 105] Sobota, 2 stycznia

Ze wszystkich naszych uciekinierów z Galicji, jedni Rydlowie i Langowa z dziećmi⁶ mogą być prawdziwie zadowoleni, gdyż powodzi im się rzeczywiście bardzo dobrze i coraz nowych gości do Pardubic⁷ za sobą ściągają. Pojechali tam Tadziowie Kremerowie⁸, a znów w tych dniach mają zjechać Tetmajerowie z całą rodziną⁹. Lucio jeździ często do Pragi, gdzie mają dawać nie tylko *Zaczarowane Koło*, ale i część// [s. 106] „Trylogii”¹⁰. W Pardubicach założyli sobie kasyno polskie, gdzie mają gazety, fortepian i gdzie zbierają się na pogadankę. Na wiliu u Lucjanów byli Tadziowie i Vondraczek¹¹, potem wszyscy poszli do kasyna, a przed północą na pasterkę do kościoła, gdzie śpiewali polskie kolędy, które także mają być śpiewane w każdą niedzielę na mszy. Gdy Tetmajerowie przyjadą, z pewnością będzie jeszcze weselej, i uważam, że nawet Langowa, która zwykle jest tak pesymistycznie usposobioną, stamtąd pisze listy wcale wesołe.

Od moich siostrzenic¹² nie miałam w tych czasach żadnych wiadomości i wiem tylko tyle, że mieli wrócić do Świdnika.//

[s. 107] [...] A teraz na urozmaicenie tego sprawozdania muszę tu zapisać, iż ostatniemi czasy przeczytałam dwie rzeczy, a mianowicie komedię Szekspira *Jak Wam się podoba* i wyciągniętą z pyłu bibliotecznego powieść z Tańskich Hoffmanowej *Karolinę*.// [...] ^a

^a *Opuszczono krytyczne uwagi Czechówny odnoszące się do komedii Jak Wam się podoba oraz uznanie dla powieści Karolina. Opisuje tu także Aleksandra swoje przemyślenia odnośnie epoki, w której toczy się akcja powieści – czasów napoleońskich, kiedy Polacy głównie bawią się, zachwycają francuszczyzną, a wstydzą polskości*

⁶ Lucjan Rydel (1870–1918), syn Lucjana i Heleny z Kremerów, żona Jadwiga z Mikołajczyków (1883–1936) i dzieci: Lucjan i Helena; siostra Lucjana jun. Helena Langie z Rydlów (1874–1920), wdowa po Adamie (1864–1907), lekarzu-okuliście, z którym miała syna Antoniego oraz córki Marię i Annę. Rydlowie wyjechali z Krakowa w ostatnich dniach września 1914 r. po ukazaniu się w dniu 14 września urzędowego obwieszczenia, iż z uwagi na stan wojny wskazane jest, by część ludności cywilnej opuściła Kraków, zwłaszcza zamieszkała w okręgu fortecznym (położony w Bronowicach dworek Rydlów znajdował się w pasie fortyfikacyjnym, zob. cz. I).

⁷ Właściwie Pardubice (niem. Pardubitz), miasto w środkowej części Czech, oddalone o ok. 115 km na wschód od Pragi.

⁸ Tadeusz Kremer (ur. 1883), syn Józefa Kremera (1848–1906), prawnika i Heleny z Epsteinów, kuzyn Lucjana Rydla jun. Był nauczycielem gimnazjalnym, m.in. w Myślenicach. W końcu sierpnia 1913 r. w Samborze odbył się jego ślub z Zofią Biegelmayerówną.

⁹ Włodzimierz Tetmajer (1861–1923) z żoną Anną z Mikołajczyków (1874–1954) mieli ośmioro dzieci: Jadwigę, Annę, Klementynę, Marię, Magdalenę, Jana Kazimierza, Tadeusza i Krystynę.

¹⁰ Właściwie: *Zygmunt August* – trylogia dramatyczna (*Królewski jedynak*, *Złote więzy*, *Ostatni*), napisana w 1912 r. Utwór ten Rydel dedykował swemu ojcu Lucjanowi sen.

¹¹ František Vondráček (1865–1954), czeski pedagog, tłumacz literatury polskiej oraz jej miłośnik i popularyzator. Wielokrotnie był w Polsce, znał dobrze środowisko literackie młodopolskie Krakowa i Zakopanego, z kilkoma pisarzami łączyła go przyjaźń (m.in. z S. Wyspiańskim, K. Tetmajerem, a zwłaszcza L. Rydlem). Przełożył ok. 90 sztuk, m.in. *Zaczarowane koło* L. Rydla, *Na Skalnym Podhalu*, *Legenda Tatr* K. Tetmajera, *Zemstę* A. Fredry i in.

¹² Julia Walterowa oraz Stanisława Noelowa, zob. przyp. 3.

[s. 111] Niedziela, 10 stycznia

Mogę powiedzieć, że nawet wśród huku armat przy oblężeniu Krakowa¹³ nie czułam się tak przybitą i tak niespokojną jak obecnie, gdy wojna w całej grozie stawa przed moimi oczyma. Już nie tysiące, ale setki tysięcy giną. Galicja zaś, jak i Królestwo jest tak doszczętnie zniszczone, że potrzeba może będzie kilkunastu lat, ażeby biedny kraj mógł się podnieść. Obecnie zaś nieszczęśliwa ludność cierpi już głód i jest trapiąca różnymi chorobami. Gdyby wzięto Warszawę¹⁴, wojna może by się przełamała i pokój byłby bliższym, ale cóż kiedy niesłychane przeszkody atmosferyczne utrudniają to.// [s. 112] Gdy prawie od dwóch miesięcy ciągle leje w Królestwie, porobiły się takie roztopy, że żołnierze, jakby przez rzeki muszą brnąć w błocie po pas, każda zaś armata ciągniona przez 20 par koni, jeszcze nie może być dowieziona i musi być pchana przez cały batalion żołnierzy. Wobec tego bardzo się boję, że jak zima rosyjska zgubiła Napoleona, tak znów błoto koło Warszawy może zgubić armię Hindenburga¹⁵, a przynajmniej utrudnić bardzo jego zadanie. [...]

[s. 113] Środa, 13 stycznia

Lucjanowie Rydlowie, wyjeżdżając do Pardubic, znieśli wszystkie swoje meble i on swoje książki do piwnicy w Bronowicach, którą zamurowali. Gdy jednakowoż ktoś doniósł Rydlowej, że piwnica jest odbita, te panie¹⁶ zgodziły wóz meblowy, Hania pojechała i zabrała wszystkie meble i książki. Dla książek znalazła umieszczenie u Misjonarzy, zaś wszystkie meble umieścili w moim pokoju dotąd nie wynajętym.// [...]^a

^a *Opuszczono informacje Aleksandry o stanie mebli Rydlów i zniszczeniach spowodowanych przez przechowywanie ich w piwnicy*

¹³ Kraków był twierdzą otoczoną linią wałów i fortów. W pierwszym roku wojny Rosjanie dwukrotnie oblegali miasto. W dniach od 16 do 22 listopada 1914 r. na północ od Krakowa doszło do tzw. „pierwszej bitwy o Kraków”. Na początku grudnia Rosjanie ponownie podeszli pod Kraków. Po zajęciu Wieliczki (w nocy z 30 listopada na 1 grudnia) i wzgórz między Biezanowem a Bogucicami rozpoczęła się tzw. „druga bitwa o Kraków”. Po zaciętych walkach załoga twierdzy kontratakiem zmusiła Rosjan do wycofania się ku Wieliczce (6 grudnia).

¹⁴ W dniu 28 września 1914 r. sprzymierzone armie niemiecka i austro-węgierska podjęły atak w kierunku Warszawy i Dębłina, ale nie odniósłszy wówczas sukcesu, zmuszone były wycofać się. 11 listopada armia niemiecka pod dowództwem gen. Hindenburga przeszła do natarcia i w ciągu kilku następnych tygodni w rejonie Łodzi toczyła walki, które zakończyły się zajęciem miasta przez Niemców 6 grudnia. W połowie grudnia front ustabilizował się, jednak Warszawa nie została zdobyta.

¹⁵ Paul Hindenburg von Beneckendorff (1847–1934), feldmarszałek niem., polityk, uczestnik wojen 1866, 1870–71. W 1911 r. przeszedł w stan spoczynku. W 1914 r. ponownie powołany do wojska. Po zwycięskich bitwach w Prusach Wschodnich 1 listopada 1914 r. mianowany wodzem wojsk niemieckich na froncie wschodnim, a od lipca 1916 r. również wojsk austriackich.

¹⁶ Helena Rydlowa z Kremerów (1847–1921), córka Józefa i Marii z Mączyńskich, wdowa po zmarłym w 1895 r. Lucjanie, lekarzu, profesorze okulistyki i rektorze UJ; Anna Antonina Rydlówna (1884–1969), córka Lucjana Rydla sen. i Heleny z Kremerów, siostra Lucjana, poety, Adama, lekarza psychiatry i Heleny Langie.

[s. 114] Muszę tu także zapisać, iż w tych dniach przeczytałam Szekspira *Komedie omyłek*. O komedii tej najmniej się mówi, a jednak jest ona bardzo dowcipną i mogę powiedzieć, że podobała mi się więcej niżeli zachwalona komedia *Jak wam się podoba* [...].

[s. 115] Sobota, 23 stycznia

[...] Raz na tydzień bywam obecnie zawsze u Rydlowej i z powodu, że mieszkamy od siebie bardzo daleko¹⁷, a moje nogi nie pozwalają mi już na forsowne spacerunki, dlatego przychodzę tam prawie na cały dzień, gdyż przyszedłszy przed południem, jestem na obiedzie, następnie na podwieczorku, a przed kolacją// [s. 116] przychodzi po mnie Konda¹⁸, gdyż się boję wracać samej. [...]^a

[s. 121] Poniedziałek, 1 lutego

Muszę tu zapisać, iż znów przeczytałam jedną komedię Szekspira, to jest *Wszystko dobre, co się dobrze kończy*. Ponieważ jednak ta komedia wydaje mi się dosyć mierna, ażeby się nad nią szczegółowo zastanawiać, wołę więc ogólnie zastanowić się nad Szekspirem, tem więcej, że już prawie wszystkie jego dzieła, a przynajmniej ich większość przeczytałam. Otóż czytając je po polsku, do tego pod wpływem pewnych// [s. 122] ogólnych wskazówek Lucjana Rydla, wyznaję, iż dopiero teraz poznaję lepiej tego pisarza. Wyznaję, iż podziwiam rozmaitość jego typów, odmienny język, który każdej z tych osobistości nadaje, uznaję, jak niesprawiedliwym był Taine, pisząc, że „il n’y a pas dans Szekspir ni l’idée de Dieu ni l’idée de la vertu”¹⁹, gdyż to jest nieprawda [...]^b [s. 124] powiem ci mój panie, że jakkolwiek nie sprzeciwiam się dziś wcale i uznaję cię za słońce w literaturze// [s. 125] świata, słońce to jest jednak oddalone na tyle miliardów mil od fotosfery mojej duszy, iż promienie jego nie mogą ani mnie rozgrzać, ani dostatecznie oświecić i dlatego mimo całego uznania dla Ciebie, przyjacielu moim literackim nie będziesz nigdy, nigdy!

Sobota, 6 lutego

Obecnie miewam częste stosunki z legionistami, a nawet i z jednym z nich koresponduję. Dowiedziałam się, że siostrzeniec panny Gadomskiej już wyszedł ze szpitala i na powrót poszedł z Piłsudskim na plac boju. Nie stracił jednak chwil swojego pobytu w szpitalu, gdyż się gotował do matury, i gdy tylko// [s. 126] z niego wyszedł zaraz zdał takową

^a *Opuszczono obszerny fragment, w którym Czechówna opisuje, jak spędzają czas, gdy jest u Rydlowej, bardzo pozytywnie wyraża się o charakterze Hani Rydlówny i ubolewa nad problemami życiowymi Zofii Kremerówny (1879–1960), córki Józefa Kremiera (1848–1906), prawnika i Heleny z Epsteińów, spowodowanymi m.in. przez wybuch wojny*

^b *Opuszczono dalszy ciąg rozważań Aleksandry dotyczących twórczości Szekspira, któremu zupełnie obca jest postać dziewicy chrześcijańskiej*

¹⁷ Helena Rydlowa po śmierci syna Adama, lekarza psychiatry (zm. 31 maja 1914) wraz córką Anną przeprowadziły się z kamienicy przy ul. J. Dunajewskiego 3 na ul. Garncarską 31, niedaleko krakowskich Błóż. Czechówna w tym czasie mieszkała przy ul. Długiej 35.

¹⁸ Kunegunda Janik (1849–1918), przez ponad 30 lat służąca, najpierw w domu Aleksandry i Tomasza Czechów, następnie u Aleksandry Czechówny.

¹⁹ il n’y a pas dans Szekspir... (fr.) – u Szekspira [w jego twórczości] nie ma ani idei Boga, ani idei cnoty. Hippolyte Adolphe Taine (1828–1893), francuski filozof, historyk sztuki i literatury oraz krytyk literacki, autor m.in. *Histoire de la littérature anglaise* w 5 tomach (wyd. Paryż, 1863).

i to bardzo dobrze. W szpitalu jest znów drugi mój znajomy legionista, siostrzeniec naszej stróżki Romuald Poborski²⁰, który dość często przysyła mi karty z różnymi widokami, tak z Węgier, jak i z Tyrolu, gdzie obecnie jest w Innsbrucku w szpitalu. Na pamiątkę zamieszczam niektóre tutaj, przy końcu pamiętnika, a ponieważ prosi mnie bardzo o wiadomości z Krakowa, więc i odpisać mu czasem muszę, a nawet i na przekazie coś przesłać, gdyż to chłopiec bardzo biedny.

Legiony nasze sprawiają się bardzo dobrze i kiedy następca tronu austriackiego²¹ był w Karpatach i spotkał się z ich oddziałami, // [s. 127] wyraził im swoje wielkie uznanie, tak w imieniu własnym, jako też i naszego staruszka cesarza, zapewniając, że ich waleczność i usługi dla armii nie będą zapomnianymi. Zdaje się więc, iż bardzo się mylił Marian Lisowiecki²², nie umiejąc ocenić i zrozumieć znaczenia legionów.

Poniedziałek, 8 lutego

Dziś otrzymałam smutną wiadomość, że Kanty Dzianott nie żyje. Umarł 5-go. Cierpienia jego już się skończyły, ale rozpoczną się dopiero wdowy i sieroty²³, których położenie jest wprost tragiczne. W Budapeszcie porobili kilka tysięcy długów, a z czego zapłacać? Nie wiem także, co dalej ze sobą // [s. 128] zrobią, gdyż otrzymałam tylko kilka słów tej smutnej wiadomości. Nie mogą pomóc im materialnie, gdyż i tak nie mając procentu z Lubli przez cały rok, dochód mój znacznie się uszczuplił, pomagam im tylko modlitwą [...].

Wczorajszy dzień był ważnym, jako przeznaczony od Ojca Św. na wspólne modlitwy całego świata katolickiego o przyspieszenie pokoju. Ojciec Św. napisał także ładną modlitwę, którą po wszystkich odmawiano kościołach, ale że jest cokolwiek długa²⁴ [...] [s. 129], więc ją nie umieszczę i wolę tutaj zamieścić ładny wierszyk o Legionach Maryli Czerkawskiej, który mi się wcale podobał.

²⁰ Zapewne Romuald Poborski (ur. 1896 r. w Wojniczcu), który służył w I Brygadzie Legionów Polskich (w pułku piechoty).

²¹ Karol I Habsburg-Lotaryński (1887–1922), ostatni władca Cesarsko-Królewskich Austro-Węgier. Po zabójstwie Franciszka Ferdynanda w 1914 r. to on był następcą tronu. Lata 1914–1916 spędził jako dowódca sztabowy na froncie I wojny światowej. Po śmierci cesarza Franciszka Józefa objął tron, panował 2 lata. Po zakończeniu wojny i rozpadzie Austro-Węgier został zmuszony do abdykacji i opuszczenia Austrii. Wywieziony na Madere, wkrótce zmarł.

²² Marian Waław Lisowiecki (1867–1938), syn Antoniego i Heleny z Zubrzyckich. W 1890 r. ukończył prawo na UJ. Po śmierci ojca – właściciel Niegłowic w powiecie jasielskim. Waław Lisowiecki, brat jego ojca, był pierwszym mężem Izabelli z Czechów.

²³ Jan Kanty Dzianott (1865–1915), syn Izabelli z Czechów i Ludwika (Ludwina) Dzianotta, siostrzeniec Aleksandry Czechówny. Właściciel Lubli w pow. Frysztak i dzierżawca majątku w Gwoźdźcu koło Kołomyi. Jego żoną była Bronisława z Bielańskich, z którą miał czworo dzieci: Andrzeja (ur. 1901), Juliana (ur. 1903), Emilię zw. Milutką (1905–1916) i najmłodszego Jana Kantego (ur. 1909).

²⁴ Benedykt XV zaraz po swym wyborze ogłosił wezwanie w sprawie pokoju (8 września 1914 r.), dwa miesiące później (1 listopada) w encyklice „Ad beatissimi Apostolorum” apelował o zachowanie pokoju, a w styczniu 1915 r. zarządził nabożeństwa błagalne i napisał modlitwę „W obawie i niedoli wojny”.

Luna – paśowe pną się w niebo kwiaty,
 Gwar rośnie, ciszę w krwawe chwyta pęta.
 Drżą serca – w dali grają już armaty
 Kto idzie?

Polskie chłopięta.

Naprzód przez ogień nastawić bagnety
 Przeszli za nimi łan trupów się ściele
 Ciągną się ciężkie dymów fiolety
 Kto idzie?

Polski mściciele

Ciemna kolumna zwartym murem rośnie
 Śmierć wznosi ręce coraz wyżej, szerzej,
 Zwycięstwo z nami, umrzemy radośnie
 Kto idzie?

To bohaterzy.

Bitwa dogasa, jak polne ognisko
 Wilgotny opar biały całun przędzie,
 Garść chłopiąt dąży przez pobojuwisko
 Kto idzie?

Przyszłości sędzie.

[...] ^a [s. 132] Niedziela, 21 lutego

Okazuje się, że Hindenburg poradził sobie także i z błotami w Królestwie. Warszawy wprowadził jak dotąd nie zdobył, // [s. 133] ale gdy Moskale czekali go pod Warszawą, on ich napadł na granicy wschodnich Prus i zadał im taką klęskę, że do niewoli wziął 64 tysięcy, a przytem niezliczoną liczbę armat, karabinów maszynowych i amunicji²⁵. Także i w Karpatach idzie naszym wojskom bardzo dobrze, z tem wszystkim końca wojny jeszcze się nie można spodziewać.

^a *Opuszczono rozważania Czechówny odnośnie rodziny, zarówno Noelów jak i Działotów, którzy rozpaczają, że są zrujnowani, ale równocześnie spędzają całe tygodnie w Szczawnicy, Wiedniu, Peszcie, zamiast skorzystać ze złożonego przez Julię i Władysława Walterów zaproszenia do Świdnika*

²⁵ Czechówna ma tu na myśli drugą bitwę nad jeziorami mazurskimi, zwaną też „bitwą zimową na Mazurach”, rozpoczętą 7 lutego 1915 r., której celem było wyparcie sił rosyjskich okupujących wschodnie krańce Prus Wschodnich oraz udzielenie wsparcia Austrii poprzez związanie Rosjan walką. Natarcie, przeprowadzone z zaskoczenia, pod dowództwem gen. Paula von Hindenburga, w silnej zamieci śnieżnej, początkowo odniosło znaczne sukcesy – okrążono i rozbito wojska rosyjskie. Jednakże przeciwnatarcie 22 lutego zatrzymało postępy wojsk niemieckich, a front na odcinku północnym ustabilizował się. O walkach trwających w Prusach Wschodnich i olbrzymich stratach Rosjan, zarówno w ludziach, jak i w uzbrojeniu szeroko donosił „Czas” (nr 96 z 17 lutego 1915 r., nr 99 z 19 lutego 1915 r.).

Czwartek, 25 lutego

Obecnie chciałabym kilka słów poświęcić rzeczom przeczytanym. Najprzód przeczytałam *Rzym Nerona*²⁶ Kraszewskiego. [...]a [134] Z Szekspira przeczytałam dwie komedie: *Dwaj panowie z Werony* i *Burzę*. [...]b

[s. 136] Piątek, 5 marca

Miewam częste listy i kartki od Lucjana Rydla. W tych dniach wyjechał już z Pardubic do Pragi, gdzie mu się świetnie powodzi, gdyż i *Zaczarowane Koło* jego grają i zdobył sobie sporo słuchaczy na wykłady literatury powszechnej, co naturalnie przynosi mu znaczny dochód. Znalazł sobie także jakieś idealne, a wcale niedrogie pomieszkowanie w samym centrum miasta, a gdy do tego i dzieci chodzą do polskiego gimnazjum, widzę więc, że pod każdym względem jest mu tam dobrze. Za to Langowa jest opuszczona// [s. 137] i widzę, że chciałaby jak najprędzej wyjechać z Pardubic, ale nie wiem, czy jej się to uda. W każdym razie nie do Krakowa, który jeszcze jako twierdza jest niedostępny, więc chyba do Ponice²⁷. [...]c

[s. 139] Niedziela, 7 marca

Przeczytałam znów jedną komedię Szekspira, to jest *Wiele hałasu o nic*. Komedia ta podobała mi się, ale tylko jedna jej część, to jest romans Benedyka i Beatryce [...]d.

[s. 141] Niedziela, 21 marca

Przeżywamy znów bardzo smutne chwile w Krakowie. Nie wiem, czy położenie wojsk naszych się pogorszyło i czy w skutek tego obawiają się oblężenia Krakowa, dość że zaprowadzono// [s. 142] różne rozporządzenia bardzo uciążliwe, a przy tem jest się znowu pod groźbą, iż można bardzo łatwo być z Krakowa wydalonym. I tak prócz zapasów na 6 miesięcy trzeba złożyć do Kasy Oszczędności po 50 koron od osoby, ażeby w razie zamknięcia miasta można mieć zaliczkę na różne prowianty, które Magistrat sprowadził. Nadto trzeba udowodnić, że ma się jakiś dochód czy kapitał, z którego można się utrzymać i nie być ciężarem gminie, i wtedy dopiero można się starać o legitymację, do której musi być dołączona fotografia, i którą trzeba zawsze przy sobie nosić, ażeby// [s. 143] na żądanie pokazać²⁸.

^a *Opuszczono pozytywną recenzję przeczytanej powieści*

^b *Opuszczono zdecydowaną krytykę pierwszej komedii i bardziej pozytywną ocenę drugiej*

^c *Opuszczono nawiązanie do listu otrzymanego ostatnio od Rydla, w którym prosi on Czechównę, by często odwiedzała jego matkę Helenę Rydłową*

^d *Opuszczono negatywną opinię o Szekspirze, który według Czechówny nie ma pojęcia o prawdziwej szlachetnej miłości. Nawet jego bohaterka Julia ma w sobie więcej zmysłowej namiętności niż szlachetnej miłości*

²⁶ Właściwy tytuł: *Rzym za Nerona. Obrazy historyczne*.

²⁷ Ponice, wieś położona 5,5 km na południe od Rabki Zdrój. H. Langie miała tam własny dom.

²⁸ Wobec niepowodzeń operacji wojsk państw centralnych obawiano się ponownego oblężenia Krakowa. Chcąc uniknąć pospiesznego działania, które mogło narazić ludność na kolejne trudy, zdecydowano się wprowadzić w życie, w oparciu o rozporządzenia komendy twierdzy, nowe szczegółowe przepisy aprowizacyjno-ewakuacyjne. Obwieszczenie przytaczające przepisy rozlepiono na murach miasta, a „Czas” wydrukował ich pełny tekst 17 marca 1915 r. („Czas” nr 152, dodatek). Ścisłe określono, które osoby z uwagi na pełnione obowiązki były uprawnione do pozostania w mieście.

Wszystko to jest bardzo uciążliwe, szczególnie dla osób starszych, a nie można w żaden sposób się kim innym wyręczać, chyba za świadectwem lekarskim, że się jest obłożnie chorą, i trzeba samej wśród ścisłu przepychać się przez bióra [!] magistrackie. Wszystko to jest uciążliwe, ale co nas jeszcze czeka?

Czwartek, 25 marca

Z wojny coraz gorsze wiadomości. Przemysł przyciśniony głodem poddać się musiał, mimo całego bohaterstwa załogi i komendanta Kusmanka²⁹. Wobec tego nie mogę jeszcze wiedzieć, co się ze mną stanie, gdyż Kuk³⁰, komendant Krakowa jest podobno bardzo// [s. 144] surowo usposobionym i żąda, ażeby jak najwięcej osób wyjechało z Krakowa, a wobec tego czyż mnie zostawia? Będę robić wszystko, ażeby zostać, jeżeli jednak mnie wypędzą, muszę się poddać i szukać gdzie przytułku. Ale gdzie? Rodzina moja daje mi dowody wielkiej szlachetności, a zarazem i przywiązania do mnie. [...]^a

[s. 145] Środa, 31 marca

Wyrobienie legitymacji do zostania w twierdzy nie jest łatwą rzeczą, szczególnie dla starych. Trzeba się wystać po kilka godzin w Magistracie, w wielkim ścisłu, gorącu i być porządnie wyszturchaną, ale za to dowiedziałam się w kancelarii magistrackiej, jak znaną osobistością// [s. 146] jestem w Krakowie, i za jaką kapitalistkę tu mnie mają.

Powiedziano mi, iż głównie chodzi magistratowi o to, ażeby osoby, które tu zostaną, miały z czego żyć, a zarazem pierwszeństwo mają osoby tutaj urodzone, wobec czego wzięłam metrykę i książeczkę Kasy Oszczędności. Kiedy jednak urzędnik w magistracie otworzył mój arkusz i przeczytał nazwisko, wtedy nie patrząc ani na ulicę, ani na inne zapisane

Innym nakazano przygotowanie się do dobrowolnego opuszczenia miasta lub uzyskanie zezwolenia, poświadczonego wydaniem specjalnej legitymacji. Osoby starające się o kartę pobytu musiały udokumentować posiadanie dochodów umożliwiających zakup żywności pozostającej w magazynach miasta na okres 6 miesięcy. Ostatecznie do tej ewakuacji nie doszło.

^a *Opuszczono fragment, w którym Czechówna pisze o pomocy udzielanej jej przez Stasię Noelową i Bronisławę Bielańską*

²⁹ Hermann Kusmanek von Burgneustädten (1860–1934), od maja 1914 r. komendant należącej do najnowocześniejszych i najmocniejszych w Europie Twierdzy Przemysł. Broniło jej ponad 124 tysiące żołnierzy wyposażonych w 1010 armat. Po zakończeniu pierwszego oblężenia twierdzy (17 września – 9 października 1914 r.) Kusmanek otrzymał nominację na generała piechoty (General der Infanterie). Jednak już 5 listopada 1914 r. wojska rosyjskie ponownie otoczyły twierdzę, tym razem zdecydowane wziąć ją głodem. Drugie oblężenie trwało aż do 22 marca 1915 r., kiedy to H. Kusmanek, zniszczywszy uprzednio działa, wysadziwszy forty, baterie i magazyny, poddał twierdzę. On sam został wzięty do niewoli rosyjskiej (gdzie przebywał do lutego 1918 r.), a car Mikołaj II w dowód uznania pozwolił oficerom nosić szable u boku. W niedługim czasie (23 i 24 kwietnia) zwizytował też zdobyte forty i miasto.

³⁰ Karl Wilhelm Eligius von Kuk (1853–1935). Po ukończeniu w 1876 r. studiów w Wojskowej Akademii Technicznej w Wiedniu służył w jednostkach inżynieryjnych c.k. armii i stopniowo awansował. Był zdolnym specjalistą w dziedzinie inżynierii wojskowej, zwłaszcza budowy fortyfikacji. W 1907 r., w wieku 53 lat został generałem majorem (generałem brygady), w 1911 r. awansował na stopień generała dywizji. W 1912 r. przejął dowództwo Twierdzy Kraków. Odegrał istotną rolę w przygotowaniu jesienią 1914 r. Krakowa do odparcia ofensywy Rosjan. W dowód uznania zasług 15 lutego 1915 r. otrzymał awans na generała broni.

szczególności, powiedział zaraz „jesteś pani przyjęta”. Kiedy się spytałam, czy nie potrzebuję się wykazać metryką i książeczką Kasy Oszczędności, odpowiedział mi bardzo grzecznie: „od pani nie potrzebujemy nic, gdyż bez zastrzeżeń// [s. 147] jesteś pani przyjęta”. Myślałam, że to jest sprawka Mazurkiewicza³¹, kiedy jednak byłam dzisiaj w policji u niego, aby znów potwierdził moją fotografią i Kondy³², która nam będzie potrzebną do legitymacji, powiedział, że on nikomu w magistracie nie mówił, ale że ja jestem tutaj tak znaną, iż się nie dziwi, że magistrat nie potrzebował żadnych dowodów ode mnie. Wobec tego jest nadzieja, że zostanę w Krakowie, ale co mnie tu jeszcze czeka, Bóg raczy wiedzieć. Ale zamiast się niepokoić, piszmy o literaturze. [...]”^a

[s. 151] Niedziela Wielkanocna, 4 kwietnia

Smutne, i to bardzo Święta. Już przeszło ośm [!] miesięcy trwa zabójcza wojna, a dotąd nie tylko że nie ma żadnego rozstrzygnięcia, ale nawet powiedziałabym, że Rosja zdobywa coraz więcej terenu, a upadek Przemysła jest jakby zagwarantowaniem dla niej Galicji wschodniej. Może się jeszcze wszystko odmieni, może, ale jak dotąd Austria broni tylko przeprawy przez Karpaty na Węgry, bo gdyby Moskale tam się dostali, jakże łatwo zdobyliby Budapeszt, a w takim razie czyż i Wiedeń byłby pewny?// [s. 152] Lecz co pomogą te wszystkie obawy i kombinacje, trzeba się tylko modlić i jeszcze raz modlić.

A teraz muszę jeszcze słów kilka poświęcić niezwykle mu dziełu, które czytałam przez post. Jest to Męka Chrystusa według objawień błogosławionej Katarzyny Emmerich³³ [...]”^b

[s. 156] Poniedziałek, 5 kwietnia

Przeskok od objawień błogosławionej Katarzyny do komedii Szekspira ogromny, a jednak trzeba zrobić *salto mortale*, gdyż właśnie skończyłam dwie jego komedie, to jest *Wieczór Trzech Króli* i *Miarka za miarkę*. [...]”^c

[s. 159] Niedziela, 11 kwietnia

Od Lucjana Rydla miewam częste kartki. Są zdrowi i dobrze im się w Pradze powodzi. Pisze mi, iż ponieważ Jadwisia nie chce chodzić na przedstawienia, które dłużej trwają,

^a *Opuszczono rozważania Aleksandry na temat Przedświtu, innych utworów Zygmunta Krasieńskiego, jak również jego filozofii życiowej, która pełna była afekcji i przesady. Tutaj w 1919 r. Czechówna dopisała: Czytając w tym miesiącu mój tak surowy sąd o niektórych komediach Szekspira, przychodzi mi tem więcej żałować, że nie chodziłam na wykłady Rydla o tym pisarzu. Ale zdaje mi się, że nawet on nie potrafiłby zbić tych zarzutów i kto wie, czy on, mówiąc o wielkich jego tragediach, rozbiłby szczegółowo drobniejsze jego komedie. W każdym razie powiem, że wielka, wielka szkoda, że na te wykłady nie chodziłam.*

^b *Opuszczono obszerny komentarz Aleksandry na temat wymienionego dzieła*

^c *Opuszczono napisaną przez Aleksandrę pochwałę pierwszej z wymienionych komedii oraz krytykę drugiej*

³¹ Stanisław Mazurkiewicz (ur. 1856), radca policji. Mieszkał przy ul. Radziwiłłowskiej.

³² Na końcu tomu 39 (s. 203) Czechówna umieściła wspomnianą tu fotografię Kunegundy Janik, wykonaną w 1915 r. w Zakładzie Antoniego Pawlikowskiego.

³³ Czechówna ma tu na myśli: Anny Katarzyny Emmerich (bł.; 1774–1824) *Żywot i bolesna męka Pana Naszego Jezusa Chrystusa i Najświętszej Matki Jego Maryi wraz z tajemnicami Starego Przywierza według widzeń świątobliwej Anny Katarzyny Emmerich w zapiskach Klemensa Brentano.*

żałuje że mnie tam nie ma, „gdyż byśmy się dopiero we dwójkę po nocach włóczyli”, ja zaś pomyślałam sobie, iż właśnie dobrze, że tam nie jestem, i że to włóczykijstwo tylko przez listy ma miejsce.// [...]a

[s. 161] Wtorek, 20 kwietnia

Ponieważ obecnie mało wychodzi nowych rzeczy, dlatego odczytuję dosyć dawniejszych. I tak ostatniemi czasy przeczytałam dwie powieści Orzeszkowej: *Z życia realisty* i *W klatce*. I jedna i druga powieść jest dobrze napisana, i ze znajomością serca ludzkiego. Przeczytałam także komedię Szekspira *Stracone zachody miłości*. [...]b

[s. 165] Niedziela, 2 maja

Co z wojną słyhać, nic właściwie wiedzieć nie można, gazety mało piszą, prywatnie tylko mówią, że koło Dębicy i Tarnowa toczy się wielka bitwa³⁴, a co się tyczy Karpat, to Moskałe straciwszy bardzo wiele ludzi, nie zdołali przecież przedrzeć się na Węgry, jak mieli zamiar.

Czy Kraków będzie oblegany, Bóg raczy wiedzieć, zdaje mi się jednak, że tak nie będzie. W razie oblężenia najwięcej dokuczyłby mi brak listów i wiadomości od rodziny, na których mi obecnie nie zbywa.// [s. 166] Najczęściej pisze do mnie Lucjan Rydel, tak iż nie ma tygodnia, ażebym nie miała od niego listu lub kartki, a czasem nawet i dwie. Z Pragi zawsze zadowolniony [!], obecnie bawi tam Żelazowski aktor ze Lwowa³⁵ i występując w niektórych sztukach, bardzo się tam podoba.

Co się tyczy literatury, to widocznie smutne są dla niej czasy. Wobec drożyzny prowiantów, książek widocznie nikt nie kupuje, i dlatego księgarz Gebethner rozdzielił przeważnie swoje wydawnictwa na trzy serie i sprzedaje takowe po 15 kor. Zachęcona taniością kupiłam sobie jedną serię i prócz 10 tomów wyboru pism Kaczkowskiego³⁶, dostałam// [s. 167]

^a *Opuszczono informację o rozmowie z misjonarzem ks. Wilhelmem Szymborem o objawieniach bł. Katarzyny Emmerich oraz o różnicy w poglądach księdza i Czechówny odnośnie drogi Platona i Sokratesa po śmierci*

^b *Opuszczono krótkie porównanie Czechówny między przeczytaną komedią Szekspira a Ślubami panieńskimi A. Fredry, a także jej opinię o dramacie J. Słowackiego Mindowe oraz przytoczone przez nią najciekawsze cytaty*

³⁴ Wiosną 1915 r. w Berlinie zdecydowano o zmianie strategii, tzn. skoncentrowaniu się w pierwszej kolejności na froncie wschodnim w celu powstrzymania wojsk rosyjskich postępujących w kierunku Karpat. Z początkiem kwietnia przetransportowano kilka niemieckich korpusów w rejon Nowego Targu, Gorlic i Tarnowa, by szybkim uderzeniem przełamać bardzo rozciągnięty tam front rosyjski. 2 maja 1915 r. połączone armie sojusznicze, pod dowództwem gen. niemieckiego Augusta von Mackensena i pułkownika Hansa von Seeckta uderzyły na wojska rosyjskie zgrupowane między Tarnowem a Gorlicami i jeszcze tego samego dnia zajęły Gorlice.

³⁵ Roman Żelazowski (1854–1930), aktor, w późniejszych latach także reżyser. Debiutował w Krakowie (1875). Występował na scenach polskich i europejskich. W latach 1907–1920 kolejny raz należał do zespołu teatru lwowskiego. Podczas I wojny światowej występował przez kilka miesięcy w Pradze (1915) i Krakowie (luty, marzec 1917). Sławę zawdzięczał przede wszystkim rolom w tragediach i utworach romantycznych.

³⁶ Zygmunt Józef Erazm Kaczkowski (1825–1896), powieściopisarz, publicysta, finansista, działacz narodowowyzwoleńczy. Rozkwit jego twórczości prozatorskiej przypada na lata 1851–1860.

jeszcze 12 tomów różnych nowości warszawskich z ostatniego lat dziesiątka, tak w powieściach, jako też rozprawach filozoficznych, będę więc miała co czytać, a później zdawać ci [czyli „Dziennikowi”] sprawę z takowych.

Środa, 5 maja

Dziś miasto nasze przedstawia bardzo uroczysty wygląd. Prawie wszystkie domy przystrojono chorągwiami, nie wyłączając i naszego, a wszystko to z powodu wielkiego zwycięstwa odniesionego nad Moskalami, zarówno w Karpatach, jak i w Galicji zachodniej, około Gorlic i Tarnowa³⁷. Nie potrzebuję pisać, jak jestem ucieszona, ale jak długo Lwów i Przemyśl// [s. 168] są jeszcze w ich rękach, radość ta nie jest zupełna. Nie wiem, na czym opiera się to mniemanie, ale wielu utrzymuje, że wojna skończy się w maju. Wierzę, że Matka Boska jest potężną orędowniczką i gdyby wstawiła się za nami, pokój z pewnością byłby zawartym, ale sądząc po ludzku, i z ludzkiej tylko strony, tak prędkiego końca wojny nie można się jeszcze spodziewać.

Niedziela, 9 maja

Wojna postępuje na naszą korzyść coraz więcej. Moskale, którzy się usadowili w Gorlicach, Dukli, Jaśle i Krośnie, uciekają w poplochu, zostawiając wszystkie// [s. 169] tabory i liczne zrabowane rzeczy, które pomieszczeni w swoich szańcach, dostały się już w nasze ręce. Ciekawam tylko bardzo, co będzie ze Lwowem. Witold Rubczyński³⁸, który mnie wczoraj odwiedził, utrzymywał, że Lwowa i całej wschodniej Galicji oni tak łatwo nie oddadzą, i tam skupią wszystkie swoje siły, gdyż im właśnie o wschodnią Galicję najwięcej chodzi, ja jednak mam w Bogu nadzieję, że i ta do nas powróci.

Dziś miałam kartę od Lucjana. Upojony zwycięstwami pisze bardzo wesoło i można się spodziewać, że już wkrótce powrócą. Tarnów jest także odebrany, a szczególnie jest to pomyślnie dla rodziny// [s. 170] Rydlów, gdyż tam bawi Bonawenturowa Rydlowa, bratowa Lucjanowej³⁹, o którą oni bardzo są niespokojni. [...]

Zwłaszcza opowiadania historyczne z XVIII w. (m.in. cykl *Ostatni z Nieczujów*) cieszyły się powodzeniem i uznaniem, znacznie mniejszym powieści współczesne. W latach 1874–1875 wydał swoje *Dziela* w 11 tomach.

³⁷ Po zdobyciu Gorlic, 5 maja, Niemcy sforsowali Wisłokę i już następnego dnia zajęli Tarnów. Rosjanie próbowali kontratakować, ale bez sukcesów i ostatecznie zarządzili ewakuację w kierunku Sanu. Bitwa pod Gorlicami okazała się największym zwycięstwem sojuszników. Cesarz niemiecki, który 9 maja przyjechał do Gorlic, doceniając gen. von Mackensena, awansował go w czerwcu do stopnia feldmarszałka. W środę 5 maja „Czas” (nr 242, s. 2) informował o udekorowaniu miasta dla uczczenia zwycięstwa na linii Dunajca. Kamienice, gmachy urzędów, brama Floriańska, wieża ratuszowa, Sukiennice i Hotel Drezdeński przybrane były sztandarami o barwach państwowych i w kolorach miasta. Tramwaje krakowskie też ozdobione były chorągiewkami.

³⁸ Witold Rubczyński (1864–1938), filozof, historyk filozofii, profesor UJ. Po ukończeniu w 1882 r. gimnazjum w Nowym Sączu, studiował na UJ historię, prawo, polonistykę, historię sztuki i filozofię (1882–1886) oraz na Uniwersytecie w Lipsku (1887/88) i w Wiedniu (1891–1894). Czechówna była z nim spokrewniona i utrzymywała serdeczne kontakty.

³⁹ Klotylda z Marynowskich Rydlowa, żona Bonawentury jun., przyrodniego brata Lucjana Rydla sen. Właściwie była szwagierką Heleny z Kremerów Rydlowej.

Niedziela, 16 maja

Dziś uporałam się z komediami Szekspira, przeczytawszy *Sen nocy letniej* i *Zimową powieść*. Mogę powiedzieć, że może ze wszystkich komedii szekspirowskich *Sen nocy letniej* podobał mi się najwięcej, jako najpoetyczniejszy i najdowcipniejszy, [...] ^a.

[s. 174] Sobota, 29 maja

Wypadki polityczne i wojenne tak się zmieniają, że na literaturę niewiele pozostaje czasu i miejsca. Świetne zwycięstwa w Galicji napelniały nas nadzieją, że Rosja będzie wkrótce// [s. 175] tak rozgromiona, iż musi zawrzeć pokój, gdy znów niespodziewanie zjawia się nowy nieprzyjaciel Austrii i Niemiec, to jest Włochy, które gwałcąc sojusz, przechodzą na stronę Rosji, Francji i Anglii, i napadają na Austrię. Wprawdzie są odparci, ale zawsze pogarsza to naszą sytuację, stawiając nam do pokonania czwartego nieprzyjaciela. Ten krok Włoch jest czemś potwornym, czemś zbójcecko zdradzieckim, bo przecież oni należeli do trójprzymierza z nami i przy rozpoczęciu wojny zastrzegli sobie tylko neutralność⁴⁰, ale żeby mieli występować zbrojnie// [s. 176] przeciwko nam, to o taką podłość trudno przecież było ich posądzać. Jak zaś na tej podłości wyjdą – przyszłość okaże.

Czwartek, 3 czerwca

Wielkie zwycięstwo. Przemysł odebrany⁴¹ i pogrom Rosji taki, iż wkrótce można się spodziewać, że i Lwów wkrótce będzie do nas należał. Wobec tego zdaje się, że i nasze legitymacje, które właśnie w tych dniach dostałam, będą zupełnie niepotrzebne, bo o tem żeby Moskale mieli oblegać Kraków jest już dziś rzeczą wykluczoną, i daleko prędzej my zajmiemy Warszawę.//

[s. 177] Środa, 16 czerwca

Dziś wysłuchałam mszy św. zamówionej przeze mnie za dusze Józefa i Marianny [Kremerów] i przyjąłm komunię św. na ich intencję. Jak zawsze, tak i w tym roku przeczytałam także kilka ustępów z *Podróży do Włoch* Kremera⁴². [...] ^b

^a *Opuszczono dalsze uwagi Czechówny odnoszące się do wspomnianej komedii oraz krytykę Zimowej opowieści, a także pozytywne opinie o dwóch innych przeczytanych utworach: Listy z Ameryki H. Sienkiewicza i części trzeciej Trylogii L. Rydla, tj. dramatu Ostatni*

^b *Opuszczono rozmyślenia Czechówny, czy bliższy jej był Józef Kremer, czy też jego wnuk Lucjan Rydel*

⁴⁰ 23 maja 1915 r. Włochy oficjalnie wypowiedziały Austro-Węgrom wojnę. Poprzednio, 3 sierpnia 1914 r. ogłosiły neutralność.

⁴¹ Rozpoczęta zwycięską bitwą, zwaną „operacją gorlicką”, kontrofensywa sprzymierzonych wojsk, doprowadziła do trzeciego oblężenia przemyskiej twierdzy. Od końca maja 1915 r. Przemysł był okrążony przez siły państw centralnych, 3–4 czerwca Rosjanie wycofali się z miasta i fortów, a 6 czerwca w Przemysłu odbyła się defilada z udziałem arcyksięcia Karola, arcyksięcia Fryderyka i gen. Franza Xavera Josefa Conrada von Hötzendorfa (1852–1925).

⁴² Przed laty Czechówna postanowiła czerwiec, jako miesiąc, w którym J. Kremer (1806–1875) zmarł, jemu dedykować poprzez udział w zamówionej w jego intencji mszy św. oraz lekturę jego dzieł. Po śmierci Marii z Mączyńskich (1824–1897), żony Kremera, swoją pamięcią objęła i ją.

[s. 180] Czwartek, 24 czerwca

Od wczoraj Lwów jest już w naszych rękach⁴³. Najpierw weszła do miasta armia Böhm Ermollego, naszego dobrego znajomego, gdyż przez kilka lat był u nas komendantem⁴⁴. Witano ich bardzo serdecznie, obsypano kwiatami, a co najważniejsza, // [s. 181] że podobno Lwów nie jest zniszczony. Z tego powodu radość wielka w całej monarchii, a szczególnie w Wiedniu, ale i nasz Kraków obchodził to zwycięstwo bardzo uroczysto, zarówno nabożeństwami, jak pochodami i przystrojeniem miasta flagami⁴⁵. Na te wszystkie uroczystości przyjechał Lucjan Rydel z Pragi. Jakiś mizerny i wychudzony, ale w usposobieniu nic nie zmieniony. [...] [s. 182] Mówiliśmy o samej polityce i on mimo tych wszystkich zwycięstw nie spodziewa się wiele dobrego dla nas Polaków, w czym ja znów się z nim nie zgadzam.

Środa, 30 czerwca

Ponieważ Lucjan był u mnie wieczorem, nie mogłam osądzić, jak wygląda, kiedy jednak zobaczyłam go u matki w dzień, aż się przestraszyłam, tak go znalazłam zmienionym. Ułożył on sobiejechać po żonę i dzieci znów do Pragi, czemu matka z Hanią bardzo się // [s. 183] sprzeciwiała, ale nadaremnie. [...] Równocześnie z Luciem przyjechała także Langowa z Pardubic, ale tylko w przejeździe do Ponic [...] ^a.

[s. 187] Niedziela, 18 lipca

Lucjan, przyjechawszy z Pragi, odwiedził mnie już kilka razy. Wygląda lepiej, gdyż się kuruje u dr Pisarskiego⁴⁶. [...] ^b [s. 189] [...] muszę tu zapisać, że gdy Lucjan leczy się

^a *Opuszczono fragment, w którym Czechówna donosi o planowanym ślubie Bronisławy Działotowej, wdowy po Janie Kantym, z adwokatem K. Promińskim*

^b *Opuszczono relację Czechówny z dyskusji z L. Rydlem na temat twórczości Szekspira*

⁴³ 22 czerwca 1915 r. Rosjanie opuścili Lwów, po trwającej blisko 300 dni okupacji.

⁴⁴ Eduard Freiherr von Böhm-Ermolli (1856–1941). W latach 1911–1914 w randze generała kawalerii dowodził I Korpusem, którego sztab stacjonował w Krakowie. W czasie wojny dowodził 2. Armią, która początkowo działała w Serbii, a następnie na froncie wschodnim wraz ze sprzymierzoną armią niemiecką. W 1918 r. został feldmarszałkiem. Jak donosił „Czas” z 24 czerwca 1915 r. (nr 330, s. 1) – 23 czerwca o godz. 16 gen. Böhm-Ermolli ze swoim sztabem wkroczył do udekorowanego Lwowa.

⁴⁵ Domy Krakowa i Podgórze na tę okoliczność zostały pięknie udekorowane. Od godz. 18 zapalone były wszystkie lampy w Śródmieściu i w obrębie Plant, a na Rynku i okolicznych ulicach zgromadzili się mieszkańcy miasta. W Magistracie odbyło się uroczyste posiedzenie Rady miejskiej, podczas którego prezydent Juliusz Leo (1861–1918) przemawiał najpierw do rajców, a następnie wygłosił mowę do zgromadzonej przed budynkiem ludności. Następnie wezwał zebranych do udania się do budynku komendy twierdzy, by na ręce komendanta, jako przedstawiciela armii, złożyć podziękowania za odniesione zwycięstwo. Pochód przeszedł ul. Grodzką i zatrzymał się na placu św. Marii Magdaleny. Przedstawiciele miasta zostali przyjęci przez generała Karla von Nastopila (1856–1929), który podziękował za wyrazy hołdu dla monarchii i uznanie dla armii. Potem pochód ruszył na Rynek, gdzie ponownie przemówił prezydent Leo, podkreślając znaczenie toczących się walk dla narodu polskiego. Owacje i śpiewy trwały do godz. 22.

⁴⁶ Tadeusz Pisarski (1878–1936), docent urologii (1925), twórca pierwszego oddziału urologicznego w Krakowie. Studiował na Wydziale Lekarskim UJ (1897–1903), następnie podejmował specjalizację w szeregu dziedzin klinicznych medycyny (internie, hematologii, chirurgii, chorób zakaźnych,

u Pisarskiego, ja byłam zmuszona poradzić się dr Buzdygana⁴⁷. Cała ta zima i wiosna nie była dla mnie dobrą, prześladowały mnie różne dolegliwości wskazujące na to, że od tej wojny rozpoczęła się już prawdziwa moja starość i ciągle na coś zapadam [...] [s. 190] [...] Jako dowód niezdrovia i starości widzę także i w tem, że mi się nigdzie iść nie chce. W teatrze już od dawna nie byłam i największą jeszcze przyjemność znajduję, gdy tramwajem jadę sobie do parku Jordana i tam z książką przepędzę kilka godzin.//

[s. 191] Poniedziałek, 19 lipca

Wczoraj był znów w mnie Rydel, ale z bardzo kłopotliwą do mnie prośbą, to jest żebym go stołowała. Jest on powołanym do redagowania pisma, które ma być organem Naczelnego Komitetu Narodowego⁴⁸. Ponieważ przy jego chorobie nie może ani się męczyć chodzeniem, ani trząść na wózek zbyt często, dlatego na obiad do Bronowic nie może się udawać. [...] [s. 192] [...] Według mnie może najlepiej by zrobili, gdyby wydzierżawiwszy// [s. 193] dworek w Bronowicach, sami przenieśli się na stałe do Krakowa, bo i z chodzeniem do szkół dzieci także bieda i trudność, zwłaszcza w zimie, ale tutaj znów przypuszczam, że Jadwisia sprzeciwiłaby się jako przywiązana do wiejskiego gospodarstwa [...] ^a.

[t. 40, s. 6] Środa, 4 sierpnia^b

Armie nasze zbliżają się do Warszawy i Dębina, ale tam przejście będzie dosyć trudne, gdyż Rosja zgromadziła tam znaczne siły. W każdym razie trzeba się spodziewać, że wkrótce będziemy obchodzić zdobycie Warszawy. Lucjan Rydel jest bardzo zajęty swoim tygodnikiem i czasem i całą noc przesiedzi w redakcji. Obiecał, że będę gratis dostawała to piśmo [!] z wdzięczności za dobre obiady, które mu bardzo smakują, a ja wcale na nich nie tracę. Zanim zdam sprawę choć// [s. 7] pobiegną z tego pisma, muszę tu zapisać, iż

bakteriologii i in.). Za namową Maksymiliana Rutkowskiego poświęcił się urologii. Uzupełniał wykształcenie w Berlinie (1909) i Kopenhadze (1912). Od czerwca 1913 r. kierował zorganizowanym przez siebie ambulatorium urologicznym przy oddziale chirurgicznym w szpitalu św. Łazarza, pierwszej samodzielnej placówce urologicznej w Krakowie. Podczas I wojny światowej był kierownikiem oddziałów chirurgicznych szpitali wojskowych w Krakowie i Ołomuńcu. Miał też dużą praktykę prywatną. Ogłosił 22 prace, w tym 17 z zakresu urologii.

^a *Opuszczono dalszy ciąg rozważań dotyczących stołowania się L. Rydla. Pominięto także fragment mówiący o ślubie Broni 1^o voto Działkowskiej, 2^o voto Promińskiej i planach rodziny na najbliższą przyszłość oraz o śmierci Jana Rydla (1860–1915), syna Władysława, właściciela dóbr w Górkach i Dąbrowicy koło Szczucina, urzędnika w Towarzystwie Ubezpieczeń w Krakowie, bratanka Lucjana Rydla sen., jak też o trudnym życiu osób z zaburzeniami psychicznymi, a także przemyślenia Czechówny nt. ewentualnych zależności między religijnością a chorobą*

^b *Czechówna pomyliła się i zarówno środę, jak i czwartek datowała na 5 sierpnia*

⁴⁷ Mikołaj Buzdygan (1851–1920). Po ukończeniu Gimnazjum św. Anny, studiował na Wydziale Lekarskim UJ (1875–1882). W latach 90. asystent w Klinice chorób wewnętrznych dr. Edwarda Korczyńskiego w Krakowie. Pochowany w Krzeszowicach. W swoim pamiętniku Czechówna zamieściła jego fotografię wraz z komentarzem, że był bardzo zdolnym lekarzem.

⁴⁸ Był to „Ilustrowany Tygodnik Polski”. Pismo poświęcone literaturze i sztuce, pod red. Lucjana Rydla i kierownictwem artystycznym Antoniego Stanisława Procajłowicza (1876–1949). Pierwszy jego numer ukazał się 1 sierpnia 1915 r.

na plantacjach i w parku Jordana czytam pisma Kaczkowskiego i już przeczytałam kilka tomów. [...]”^a

[s. 8] Czwartek, 5 sierpnia

Dziś rano została wzięta Warszawa⁴⁹. Oby tylko nie była zniszczona. Ja cieszę się bardzo i dziękuję Panu Bogu jako za wielką łaskę, Lucjan nie podziela tej radości, utrzymując, że jeżeli dostalibyśmy się pod panowanie Prus, to nie mamy się czego cieszyć, gdyż Rosja chociaż nas prześladowała, ale wynaradawiać nie potrafiła, Poznańskie zaś jest dowodem, co Prusy tam robią. Wszystko to prawda, ja jednak mam nadzieję w Bogu, że ta wojna nie będzie dla nas bez korzyści i wywalczy nam pewną niepodległość.

Czytam obecnie Pamiętniki Berga// [s. 9] o powstaniach polskich⁵⁰ i widzę, że bądź co bądź nigdy nadzieje nasze nie były więcej uzasadnione jak obecnie, gdy bowiem czytam epokę przed powstaniem, to jest rok 60 i 61, to te wszystkie demonstracje uliczne, te wszystkie procesje, żałoby – krzyże, a w których to demonstracjach *paupry* warszawskie tak wybitną, a niestety tak śmieszną odgrywały rolę, wszystko to dziś wydaje mi się niezrozumiałem, a może i wstrętnem i jeżeli kiedy to dziś zrozumiałam dobrze księdza Goliana, który tak piorunował, że my Krzyża i Kościoła używamy za demonstrację i w te krzyże stroimy się, jakby w jakieś modne przybory⁵¹!//

[s. 10] Poniedziałek, 16 sierpnia

Nasze sprzymierzone armie postępują coraz dalej i kto wie, czy nawet Petersburga nie wezmą, ale dla nas – dla nas biednych Polaków czy z tego będzie jaka korzyść?

Czytam obecnie pismo wydawane przez Lucjana. Przedstawia się ono dobrze, gdyż i ryciny udane, i artykuły bardzo patriotyczne i pouczające. Przeważnie lepsze rzeczy wychodzą z pod jego pióra, ale też za to jest on bardzo przepracowany, ja zaś obawiam się, żeby takie wydawanie dziennika nie zabiło jego talentu i kto wie, czy zajęty tą dorywczą// [s. 11] pracą, zdobędzie się on jeszcze na napisanie czegoś większego. [...] Oby tylko nie

^a *Opuszczono fragment, w którym Czechówna, nawiązując do przeczytanych ostatnio utworów (m.in. powieści Murdelio), niezbyt pochlebnie wypowiada się o szlachcie żyjącej w czasach saskich i za panowania Stanisława Augusta*

⁴⁹ Siłami trzech armii Niemcy zaatakowali Rosjan w centralnej części frontu i na północy. 5 sierpnia Warszawa została opanowana. Dla uświetnienia zwycięstwa odbyła się triumfalna defilada, którą odebrał książę Leopold Bawarski. Jednak polscy mieszkańcy Warszawy zupełnie nie podzielali radości Niemców, obawiając się kolejnej okupacji.

⁵⁰ Nikołaj Wasiljewicz Berg (1823–1884) był autorem dwu dzieł pt. *Zapiski o polskich spiskach i powstaniach 1831–1862*, cz. 1, Warszawa 1906 i *Zapiski o powstaniu polskim 1863 i 1864 roku i poprzedzającej powstanie epoce demonstracji od 1856 r.*, Kraków 1898.

⁵¹ Ks. Zygmunt Golian (1824–1885), kaznodzieja, teolog. Po studiach filozoficzno-teologicznych w krakowskim Seminarium Duchownym przyjął święcenia kapłańskie (1849) i kontynuował studia za granicą (doktorat z teologii). Jako uzdolniony kaznodzieja otrzymał w 1856 r. tytuł misjonarza apostołskiego. W latach 1862–1867 był profesorem teologii w Akademii Duchownej w Warszawie. Zdecydowany przeciwnik ruchu powstańczego, który zwalczał w swych kazaniach, za co był ostro krytykowany. Po powrocie w 1868 r. do Krakowa kolejno administrował parafią św. Floriana (1868) i parafią mariacką (1872–1880). Od 1881 r. proboszcz w Wieliczce. Był też honorowym obywatelem i radcą miasta Wieliczki.

wzięli go do wojska, jak również Władzia Waltera i Adasia Noëla, gdyż podobno teraz mają wszyscy stawać⁵².

Środa, 13 sierpnia

Pismo Rydla jest coraz więcej interesownem, szczególnie zaś okazałe przedstawia się zeszyt 3-ci, po wzięciu Warszawy. Oprócz innych artykułów bardzo zajmujących, szczególnie podobał// [s. 12] mi się wiersz Stanisława Stwora⁵³, który tutaj odpisuję:

Przez łez strumienie i martwość pól,
Przez gruz i poprzez zgłiszcz pożogę krwawą,
Mękę serdeczną i Narodu ból
Ku Tobie rwie się dziś serce – Warszawo!
Jak ptak raniony ku tobie myśl bieży,
O! Męczennico! o nasza Macierzy!

O serce cudzie gorejących krzaków!
Naszych zamyśleń i najświętszych snów
Krwawiący wiecznie szlaku! Oto Kraków –
Ty znasz go – z serca śle ci kilka słów,
Które niech mocne będą jako spiż,
Błogosławieństwo przyjm na się i krzyż! [...]^a

Niedziela, 22 sierpnia

[...] ^b [s. 15] Co się tyczy wojny, to armie nasze czynią zadziwiające, prawie cudowne postępy. Już po Warszawie wzięto// [s. 16] Dęblin, Kowno, Modlin, wszystko wielkie fortece. Obecnie zaś oblegają Brześć Litewski i według tego jak piszą gazety, wkrótce go wezmą⁵⁴, jak również i Rygę. Spodziewać się więc można, że jeszcze przed zimą staną pod Petersburgiem. Wszystko to piękne, cudowne, tylko czy dla nas, dla nas Polaków, co z tego dobrego przyjdzie?

^a *Opuszczono dalszy ciąg wiersza*

^b *Opuszczono fragment mówiący o pobożności L. Rydla*

⁵² W „Czasie” ukazały się anonse, informujące o mających się odbyć w dniach 24 sierpnia – 25 września tr. przed komisją w lokalu przy ul. Krupniczej 29, obowiązkowych przeglądach zamieszkałych w Krakowie mężczyzn urodzonych w latach 1865–1874, zobowiązanych do służby w pospolitem ruszeniu, w celu zbadania ich przydatności do służby („Czas” nr 424 z 14 sierpnia 1915 r., s. 1; nr 430 z 17 sierpnia 1915 r., s. 2).

⁵³ Stanisław Stwora (1888–1942), poeta, dziennikarz. Po ukończeniu III Gimnazjum im. Króla Jana Sobieskiego podjął studia polonistyczne na UJ. W 1910 r. rozpoczął pracę dziennikarską w „Nowej Reformie”, a niedługo później też współpracę z „Ilustrowanym Kurierem Codziennym”. Publikował wiersze, artykuły, felietony i recenzje. W czasie I wojny światowej walczył jako żołnierz II Brygady Legionów Polskich. Był jednym z bardziej znanych poetów legionowych. Wiersz *Ku Tobie rwie się serce dziś – Warszawo!...* został napisany w styczniu 1915 r., był deklamowany w Teatrze Miejskim w Krakowie podczas uroczystego przedstawienia z okazji zdobycia Warszawy i został zamieszczony w zeszycie 3 „Ilustrowanego Tygodnika Polskiego”, s. 41.

⁵⁴ Jako pierwszy został zdobyty Modlin (20 sierpnia), następnie: Kowno (23 sierpnia), Brześć (25 sierpnia) i Łuck na Wołyniu (31 sierpnia).

Że ta wojna była już od wielu, wielu lat przeczuwana i spodziewana, zaświadcza to także wiersz poety niemieckiego Roberta Hammerlinga⁵⁵, który między innymi zamieszcza jeszcze przed dwudziestoma [s. 17] laty następujące słowa:

Wiek dwudziesty z krwi wieniec ci pleciem
Świat dumnym Niemiec nazwie cię stuleciem
Ojczyzno moja morzem czy powietrzem
Jutro w proch Albion⁵⁶ niezdojdyty zetrzem,
Że po wiek długi z mogiły korsarza
Krew jeno będzie dymiła się wraża!
Na gruzach Moskwy wszetecznicy krwawej
Gmach naszej przyszłej zbudujemy sławy
Austrię co zmarłą głosili Moskale
Za lat dwadzieścia powitamy w chwale
Drugą królową zachodu – a skronie
Habsburgów w Polski zabłysną koronie.

Piątek, 27 sierpnia 1915 r.

Między ofiarami wojny, do tych których najwięcej żałować nam przychodzi, trzeba policzyć Jerzego Żuławskiego, wybitnego poety i myśliciela⁵⁷. Lucjan napisał w swoim Tygodniku bardzo ciepły artykuł// [s. 18] o zmarłym⁵⁸, w którym podobał mi się szczególnie przytoczony wiersz zmarłego do synów:

Synkowie moi, poszedłem w bój,
Jako wasz dziadek, a ojciec mój,
jak ojca ojciec i ojca dziad,
co z Legionami przemierzył świat
szukając drogi przez krew i blizny
do naszej wolnej Ojczyzny!

⁵⁵ Robert Hamerling (właściwie Rupert Hammerling, 1830–1889), austriacki poeta i dramatopisarz. Niektóre jego utwory przetłumaczyła na język polski m.in. M. Konopnicka.

⁵⁶ Albion – nazwa Wysp Brytyjskich spotykana u autorów starożytnych.

⁵⁷ Jerzy Żuławski (1874–1915), poeta, prozaik, dramaturg. Pracował najpierw jako nauczyciel, następnie poświęcił się wyłącznie literaturze. Od 1901 r. mieszkał w Zakopanem. Publikował m.in. w krakowskim „Życiu” i w „Chimerze”, oprócz esejów literacko-filozoficznych liczne przypowieści filozoficzne. Napisał wiele dramatów o tematyce historycznej i współczesnej, chętnie wystawianych przez teatry w Krakowie, Warszawie i we Lwowie. Opublikował też kilka tomików poezji, które zebrane zostały w 4-tomowym wydaniu *Poezje* (1908). Podczas I wojny światowej walczył w Legionach. Był też współredaktorem pisma legionowego „Do broni”. Zmarł podczas epidemii tyfusu w szpitalu polowym w Dębicy 9 sierpnia 1915 r. i został pochowany na miejscowym cmentarzu.

⁵⁸ W „Ilustrowanym Tygodniku Polskim”, zeszyt 3 (z 15 sierpnia 1915 r.), na s. 52 zamieszczona została klepsydra śp. Jerzego Żuławskiego, a w zeszycie 4 (z 22 sierpnia 1915 r.), na s. 64–65 opublikowano artykuł autorstwa L. Rydla poświęcony Jerzemu Żuławskiemu, w którym cytowane są też jego wiersze, m.in. przytoczony tutaj. O wierszu tym Rydel napisał: „...wiersz jeden z najpiękniejszych, a może ostatni z wszystkich”.

Synkowie moi, da nam to Bóg,
 że spadną wreszcie kajdany z nóg,
 i nim wy męskich dojdziecie sił,
 jawą się stanie, co dziadek śnił:
 szczęściem zakwitnie krwią wieków żyzny
 łan naszej wolnej Ojczyzny!

Synkowie moi, lecz gdyby Pan
 nie dał wzejść zorzy z krwi naszych ran,
 to jeszcze w waszej piersi jest krew
 na nowy świętej Wolności siew:
 [s. 19] i wy pójdziecie pomni puścizny
 na bój dla naszej Ojczyzny!

Niedziela, 29 sierpnia

Jest coś zdumiewającego, a nawet jakby cudownego w pochodzie naszych armii. W kilku tygodniach Warszawa ze wszystkimi sąsiednimi twierdzami, Kowno, a obecnie Brześć Litewski. Można by płakać z radości, gdyby się wiedziało, że my z tego będziemy korzystać. Niestety jak dotąd jesteśmy ciągle pokrzywdzanymi [!].

Po wsiach w Galicji szerzy się cholera, a gdy rząd nic nie robi dla ratowania tych ludzi, biskup Sapieha urządza wyprawę samarytańską, do której należą także koleżanki Hani⁵⁹.// [s. 20] Kiedy jednak zażądały serum antycholerycznego do zaszczepiania i innych potrzebnych lekarstw, odmówiono wprost.

Widziałam się także w tych dniach z Lisowieckim Marianem, który należy do głównego Komitetu zajmującego się wynagradzaniem szkód poniesionych przez wojnę. Otóż on cyframi udowodnił mi, jak dalece Galicja jest na każdym punkcie pokrzywdzoną, i kiedy zniszczone Prusy wschodnie są już prawie odbudowane, u nas nie robi się jeszcze nic, i rząd nie troszczy się wcale, że setkom tysięcy naszych ludzi grozi głód i mróz w ziemie.//

[s. 21] Wobec tak smutnych wiadomości dowiedziałam się znów pomyślniejszej, to jest, że w tych dniach cesarz Wilhelm był z całym sztabem na Wawelu i wezwał pracującego tamże inżyniera Skawińskiego⁶⁰, ażeby go zarówno po katedrze, jak i po zamku oprowa-

⁵⁹ Książę Adam Stefan Sapieha (1867–1951). Święcenia kapłańskie przyjął w 1893 r. we Lwowie. Sakrę biskupią otrzymał 17 grudnia 1911 r. z rąk Piusa X, a 3 marca 1912 r. odbył się ingres do katedry wawelskiej. W ostatnich dniach grudnia 1914 r. bp Sapieha wydał odezwę do narodów świata z prośbą o udzielenie pomocy ludności polskiej, która spotkała się z dużym oddźwiękiem. Wobec ogromnych zniszczeń wojennych i wzrastającego ubóstwa ludzi 17 stycznia 1915 r. biskup założył komitet ratunkowy dla dotkniętych klęską wojny, który 19 maja tr. otrzymał statut i nazwę Książęco-Biskupi Komitet Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny (zwany „KBK”). Komitet działał poprzez kilka sekcji, z których najaktywniejsza była sanitarna, kierowana przez prof. Emila Godlewskiego jun. (1875–1944). W tej sekcji działały też instruktorki szkoły pielęgniarskiej, m.in. Maria Epsteinówna (1875–1930) i Anna Rydlówna. Sekcja przeprowadziła szereg akcji, m.in. masowe szczepienia przeciw ospie oraz akcje dezynfekcyjne.

⁶⁰ Karol Skawiński (1871–1959), architekt, zarządca zamku i inspicjent robót budowlanych na Wawelu (1910–1919). W 1916 r., po rezygnacji Ignacego Sowińskiego, tymczasowo pełnił funkcję kierownika prac restauracyjnych (do objęcia tego stanowiska przez Adolfa Szyszko-Bohusza).

dził. Oglądał wszystko z wielkim zajęciem⁶¹ [...] Z tem wszystkim Lucjan Rydel do tych odwiedzin nie przywiązuje żadnej wagi, zwłaszcza wobec faktu, że z Warszawy kazano// [s. 22] wyjechać Piłsudskiemu z legionistami, dając za powód, że oni w Warszawie nie mogą tolerować innego wojska prócz pruskiego. A więc co z tego wszystkiego będzie? Co będzie?

Czwartek, 9 września

Kraków tak dalece spodobał się Wilhelmu, iż znów nas odwiedził, zwiedzając tym razem kościół Panny Marii, którym był prawdziwie olśniony, jak również Bibliotekę i kościół św. Anny⁶². „Krakau ist eine wunderbare Stadt” – powiedział do malarza Kossaka⁶³.// [s. 23] Jako krakowianka bardzo się tem cieszę, gdyż jest to tylko potwierdzenie własnego mojego zdania, ale jako Polka nie wiem, czy się mam z czego cieszyć.

A teraz przejdźmy do spraw rodzinnych. Lucjan Rydel stołuje się dotąd u mnie, ale powiem, że mi to robi pewną subiekcję, a nawet przy tej szalonej drożyznie, jaką obecnie mamy i pewną różnicę w wydatkach. [...] [s. 24] [...] Zapisać tu także muszę, że przed kilku dniami musiał on stawać do wojska,// [s. 25] ale jest nadzieja, że będzie uwolnionym. Uwolnionym też jest także Władzio Walter i Adaś Noël.

Czwartek, 16 września

Uwolnieniem Władzia wcale się cieszyć nie mogę, gdyż jest on poważnie chorym na serce, leży w łóżku, a gdy przyjdzie cokolwiek do siebie, lekarz wysyła go do jakiegoś sanatorium wiedeńskiego, a ja już się tak boję tych sanatoriów.

^a *Opuszczono fragment o dyskusjach toczonych z Rydlem na temat roli i powołania kobiet*

⁶¹ Cesarz niemiecki Wilhelm II przebywał w Krakowie w dniach 26–27 sierpnia. W pierwszym dniu wizyty, wraz z towarzyszącą mu świtą (pułkownikiem sztabu generalnego baronem Bienerthem, austriackim gen. Keltšchą i niemieckim gen. hrabią von Moltke) zwiedził katedrę oraz zamek królewski. Oprowadzali go sekretarz zarządu zamku Adam Bogdani oraz zarządca zamku Karol Skawiński. W katedrze Wilhelm zachwyił się nagrobkiem królowej Jadwigi i prosił o przesłanie cesarzowej fotografii pomnika, a w krypcie z zainteresowaniem odczytywał inskrypcje na sarkofagach.

⁶² Po raz drugi cesarz Wilhelm przyjechał do Krakowa 2 września. Zwiedził kościół Mariacki, gdzie podziwiał m.in. ołtarz Wita Stwosza i polichromię Jana Matejki. Następnie udał się do Biblioteki Jagiellońskiej, mieszczącej się wówczas w Collegium Maius. Zwiedził też kościół Franciszkanów i jeszcze raz udał się na Wawel. Po komnatach zamku oprowadzali go ponownie K. Skawiński i A. Bogdani. Tam też cesarz spotkał się z komendantem Twierdzy Kraków gen. Kukiem.

⁶³ Krakau ist eine... (niem.) – Kraków jest cudownym miastem. Był to Wojciech Horacy Kossak (1856–1942), malarz-batalista. Zimą 1895 r. w Berlinie, podczas malowania wraz z J. Fałatem i innymi malarzami panoramy *Berezyna*, spotkał się z cesarzem Wilhelmem II, który był zachwycony powstającym dziełem i to wówczas zwrócił uwagę na malarstwo Wojciecha Kossaka, co zaowocowało kilkuletnim pobytem malarza w Berlinie (1895–1902), gdzie od Wilhelma II otrzymał pracownię i sporą liczbę zamówień. Do Krakowa powrócił w 1903 r., po antypolskim przemówieniu cesarza w Malborku. Przytoczone tu słowa cesarza Wilhelma Czechówna zaczerpnęła zapewne z relacji o jego wizycie w Krakowie, zamieszczonej w „Czasie”, nr 471 z czwartku 9 września 1915 r. (s. 1). Maria Kossak, żona Wojciecha z tej rozmowy cytuje inne słowa cesarza: „Die Karte Europas, Kossak, wird geändert. Nur müssen Ihre Landsleute vernünftig sein!” (Mapa Europy, Kossak, zostanie zmieniona. Tylko pańscy rodacy muszą być rozsądni!), zob. Magdalena Samozwaniec, *Maria i Magdalena*, Warszawa 2010, s. 225).

Także i o Adasiów Noëłów jestem niespokojna. Wyjechali ze Świdnika z końmi i wozami, jak przyjechali. Według tego jak pisała Stasia, spodziewali się oni, że zanim zajadą do domu, // [s. 26] Tarnopol⁶⁴ będzie już odebrany, temczasem właśnie tam Moskale silnie się ufortyfikowali, stawiają gwałtowny opór, tak, że nasze wojska musiały się cofnąć. Wobec tego Noëlowie użyją pewnie niemało biedy, zanim się do domu dostaną, a właściwie może tylko do kupy gruzów, bo jeżeli właśnie tam toczą się największe walki, to czegoż można się spodziewać?

Od Brońci już dawno nie miałam żadnej wiadomości. W ostatnim liście pisała, że może z dziećmi przyjadą do Krakowa, ale jakoś obecnie nic o tem nie słyhać, a może właśnie dlatego że przyjadą. // [s. 27] Jeżeli mam prawdę powiedzieć, to się wcale z tego przyjazdu nie cieszę, gdyż wiem, że i ja będę miała kłopot, i oni użyją tu bardzo wiele biedy. Jeszcze nigdy drożyzna w Krakowie nie była tak wielka, a do tego nie można dostać ani chleba, ani bułek, a co gorsza ani mąki. Od jednego urzędnika z magistratu dowiedziałam się, że mąki za milion koron zepsuło się i musieli ją wysypać do Wisły, a teraz czekają dopiero na nowe transporty. Jest to doprawdy rzecz oburzająca i wielka niezaradność, jeżeli nie co gorszego. Gdziekolwiek się obrócę, wszyscy szemrzą i nie dziwiłabym się nawet wcale, gdyby do jakich rozruchów [s. 28] przyszło z tego powodu. Gdyby więc teraz zjechali tutaj Promińscy w tyle osób, to nie wiem doprawdy, jakby sobie poradzili.

Piątek, 17 września

Już przeczytałam dziesięć tomów powieści Kaczkowskiego i dałam takowe do oprawy, ażeby je ofiarować Brońci Promińskiej. Dalsze tomy podobały mi się daleko więcej niż pierwsze. [...] ^a

[s. 30] Sobota, 25 września

Lucjan Rydel nie tylko się u mnie stołuje, ale także sprowadził się na koniec tego miesiąca i październik, gdyż Langowa ma przyjechać, a tem samem nie będzie już miejsca dla niego w jej pomieszkaniu. [...] ^b

[s. 32] Noëlowie rachują na to, że Tarnopol będzie wkrótce odebrany od Moskali, wyjechali już dawno ze Świdnika, a tymczasem z Tarnopolem idzie jakoś ciężko i dotąd są tam Moskale. Obecnie są w Drohobyczu⁶⁵. Promińscy dotąd nie przyjechali [...].

^a *Opuszczono sprawozdanie Czechówny z przeczytanych powieści Z. Kaczkowskiego. Najbardziej podobał się jej Starosta Hołobucki, następnie Grób Nieczui i Anuncjata*

^b *Opuszczono fragment, w którym Czechówna pisze o relacjach między nią a Rydlem oraz o wizycie Julii Walter; która przywiozła córkę Marysię do ss. Urszulanek*

⁶⁴ Tarnopol, miasto położone blisko 53 km na wschód od Podwołoczysk, miasteczka do 1914 r. znajdującego się na granicy Galicji i Rosji. Obecnie obydwa na Ukrainie.

⁶⁵ Drohobycz, w tym czasie miasto na terenie Galicji (obecnie na terenie Ukrainy w obw. lwowskim).

[s. 33] Sobota, 2 października

Mam tu do zapisania ważną wiadomość. W tych dniach umarł Pawlikowski, dyrektor teatru miejskiego⁶⁶, a na jego miejsce zamianowano już od 1 października Lucjana Rydła, z pensją 800 kor. miesięcznie. Dochód ładny, ale za to roboty bardzo wiele, zwłaszcza że nie chce on porzucić ani wykładów u Baranieckiego, ani profesury w Akademii Sztuk Pięknych, więc chyba tylko dziennik mógłby odpaść.

Ja wyszłam na tem najlepiej, gdyż Lucjan zostaje u mnie// [s. 34] nadal jako lokator, podnosząc mi czynsz do 40 kor. miesięcznie i obiecując mi nadto 2 korce ziemniaków na zimę, co przy obecnym stanie drożyzny stanowi ważną rubrykę. Jestem więc bardzo zadowolona, a głównie z tego powodu, że nie potrzebuję starać się już więcej o lokatora, co mnie zawsze przejmuje wielką obawą, zwłaszcza przy wspólnym przedpokoju. A gdy do tego tak lubię Lucjana i żyjemy ze sobą w tak miłym, przyjaznym stosunku, nie mogło się więc dla mnie stać nic lepszego.//

[s. 35] Środa, 6 października

Przed kilku dniami przyjechali na koniec Promińscy, ale tylko sami, bez dzieci. Pojechali do Lubli, chcąc się przekonać, co się tam dzieje i umyślnie wstąpili do Krakowa, ażeby się ze mną zobaczyć. [...] ^a [s. 36] Na razie zostają oni w Wiedniu, gdzie [K. Promiński] chłopców zapisał do polskiego gimnazjum. Najgorszem jest to, że jest uznanym za zdolnego do wojska, ale ma nadzieję, że się może uwolni.

[s. 37] Piątek, 8 października

Mimo zwycięstw odnoszonych przez nasze armie, położenie ekonomiczne kraju jest fatalne, dowozu żadnego nie ma, i w skutek tego drożyzna taka, jaka nie była nawet wtedy, gdy Moskale oblegali Kraków. A jednak nawet wśród tak smutnych warunków życie moje upływa przyjemnie i jest opromienione przyjaźnią i przywiązaniem Lucjana, bo lubo on ciągle wygaduje na kobiety i mnie samą nazywa zawsze według Mickiewicza „puchem mamnym i wietrzną istotą”, gdy jednakowoż i pod temi przezwiskami maluje się jego prawdziwe do mnie przywiązanie [...] [s. 38] [...] Muszę tu także zapisać, że jest on uwolnionym od wojska jako dyrektor teatru i redaktor pisma Komitetu Narodowego.

^a *Opuszczono wyrażoną przez Czechównę bardzo pozytywną ocenę Promińskiego*

⁶⁶ Tadeusz Henryk Pawlikowski (1861–1915), reżyser, krytyk teatralny i muzyczny. Odbывał studia muzyczne w Lipsku, Weimarze, Dreźnie (1880–1885), ale ich nie ukończył. W 1885 r. osiadł w Krakowie, pisał recenzje teatralne i muzyczne w „Nowej Reformie” i być może w „Czasie”. Od 1891 r. myślał o objęciu kierownictwa nowego teatru w Krakowie, co wkrótce zrealizował (1893–1899). Następnie kierował teatrem lwowskim (1900–1906) oraz zajmował się reżyserią. Wielokrotnie był jurorem konkursu dramatycznego Wydziału Krajowego, od 1909 r. był ekspertem i doradcą artystycznym komisji teatralnej we Lwowie. W sezonie 1912/1913 zatrudniony przez Ludwika Solńskiego na stanowisku reżysera w Krakowie. W 1913 r., po rezygnacji L. Solńskiego, po raz drugi objął dyrekcję teatru krakowskiego. Położył wielkie zasługi dla rozwoju teatru polskiego. Wprowadził na sceny współczesną polską twórczość dramatyczną (m.in. L. Rydła, S. Wyspiańskiego, J. A. Kisielewskiego i in.) oraz europejski dramat modernistyczny (H. Ibsen, M. Maeterlinck, G. Hauptmann). Dążył do wykształcenia wszechstronnych odtwórców ról, propagował nowoczesne środki inscenizacji teatralnych (autentyzm dekoracji, kostiumów, rekwizytów), mistrzowsko opracowywał sceny zbiorowe. Zmarł 28 września 1915 r. i został pochowany na Cmentarzu Rakowickim.

[...] ^a [s. 43] Poniedziałek, 18 października

Ponieważ Rydel jest dyrektorem teatru, ma więc własną lożę obszerną, jedną z najlepszych. Otóż zaprasza on mnie do takowej, i już dwa razy byłam, raz na premierze w sobotę, a raz w niedzielę po południu, na które to przedstawienie przyjechała także Jadwisia.

[...] ^b

[s. 52] Środa, 10 listopada

Martwię się bardzo Władziem Walterem, gdyż Julcia pisze mi, że mu znów gorzej. Także i o Rydlową, matkę Lucjana jestem niespokojna. Kiedyś miała atak serca spowodowany sklerozą, która u niej jest wysoko rozwinięta. Wprawdzie atak przeminął i jest znów dobrze, ale jest to rzecz niebezpieczna i mogąca się w jednej chwili źle skończyć. Lucjan widzi to i jest o matkę niespokojnym. Jak dalece jest on zdolnym, przekonałam się w tych dniach. Proszono go o odczyt na głodnych w Warszawie i wybrał temat „Styl w teatrze”. // [s. 53] Jeszcze na obiedzie u mnie tego samego dnia nie był wcale przygotowanym, poszedł po obiedzie na wykład do Baranieckiego, mówiąc, że dopiero przy kawie obmyśli sobie, co i jak ma mówić. Naturalnie poszłam, ale przyznam się, że byłam trochę niespokojna, jak to wypadnie. Tymczasem wypadło jak najświetniej. Przeszedł wszystkie style, poczynszy od greckiego klasyku, a skończywszy na teatrze nowoczesnym, i był to odczyt zarówno bardzo zajmujący, jak i pouczający. Teatr idzie także świetnie, widownia zwykle przepelniona, bo też wszystkie sztuki są świetnie reżyserowane. Byłby to rzeczywiście człowiek niezwykle, // [s. 54] ale ma pewną wadę, która mi się w nim nie podoba. Jest to charakter despotyczny [...] ^c.

[s. 57] Piątek, 19 listopada

Muszę tu zapisać rzecz smutną, to jest, iż Lucjan może zrzeknie się dyrektorstwa teatru, a to z następujących powodów. Jest w Krakowie grono amatorów składające się przeważnie z dobrze płatnych urzędników, jak np. Jendel – Issakowicz – Zathey⁶⁷, którzy chcą

^a *Opuszczono fragment, w którym Czechówna omawia swe rozterki związane z ciągłym przekonaniem się Rydla z nią*

^b *Opuszczono obszerny fragment, w którym Czechówna cieszy się z możliwości chodzenia do teatru, odnosi się do krążących ponoć po mieście plotek na jej i Rydla temat. Ponadto denerwuje się niestosownym zachowaniem swej rodziny wobec Promińskiego oraz jest wzruszona wdzięcznością Jadwigi Rydlowej, że wobec problemów zdrowotnych Rydla dba o jego odżywianie*

^c *Opuszczono fragment rozważań Czechówny nad trudnym charakterem Lucjana Rydla*

⁶⁷ Alfred Jendl (ur. 1875), studiował prawo na UJ (1893–1898), czynny zawodowo sędzia, a następnie prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Ukończył też wyższy kurs Konserwatorium w zakresie śpiewu solowego. Był recenzentem muzycznym „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” (1910–1939). Świetny solista tenor, występujący pod pseudonimem Alfred Rawicz; Antoni Isakowicz (Issakowicz) (ur. 1870), śpiewak amator, znakomity baryton-bas, a równocześnie doskonały wodzirej taneczny. Brał udział w występach Chóru Akademickiego (1905, 1907) oraz koncertach Krakowskiego Towarzystwa Operowego (1912, 1913). Razem z B. Wallek-Walewskim był w zarządzie powstałego w 1913 r. Związku Towarzystw Śpiewackich z siedzibą we Lwowie; Hugo Zathey (ur. 1880), wykonawca ról basowych. W 1900 r. rozpoczął studia prawnicze (przerwane) i działalność w Krakowskim Chórze Akademickim. Później uznany artysta wielu scen operowych (Czerniowce, Lublana, Kraków, Zagrzeb). W 1914 r. wraz z B. Wallek-Walewskim aktywnie zajął się organizacją stałej opery w Krakowie.

sobie przysporzyć dochodów, zawiązują towarzystwo operowe i chcą ażeby Lucjan dał im jeden dzień w tygodniu na przedstawienie opery i operetki⁶⁸// [...]a [s. 60] [...] Wszystko to człowieka mniej sumiennego nie powstrzymałoby od pewnej ustepliwości dla magistratu, ale Lucjan nie jest do tego zdolnym. Występuje on ostro, despotycznie przed samym prezydentem Leo, oświadcza że on swoim nazwiskiem nie będzie się przyczyniał do ruiny teatru i woli ustąpić z dyrekcji, a operetki nie wpuści. Stańło na tem, że zrobią próbę i on da im dwa dni w miesiącu na te przedstawienia, wiedząc// [s. 61] z góry, że po każdym przedstawieniu operetki ze trzy przedstawienia dramatu będą dawane przed pustymi ławkami. Ma się więc odbyć ta próba, ale ja wiedząc, jaka prywata i jakie intrygi panują w naszym magistracie, jestem aż nadto pewną, że oni tak despotycznego i niezależnego dyrektora jak Lucjan nie zniosą, i gdy on ma już przygotowaną swoją dymissję [!], ta z pewnością przyjęta zostanie, magistrat zaś na dyrektora powoła z pewnością mniej zdolną, ale za to uległą i posłuszną swej woli kreaturę.

Niedziela, 21 listopada

Sprawy teatralne tak dalece absorbują Lucjana, iż kiedyś, redagując jakiś memoriał do prezydium w celu wykazania szkodliwości operetki// [s. 62] w teatrze, przyszedł dopiero o godzinie piątej rano, a przyszedł naturalnie bardzo zmęczony, wyczerpany, a do tego całkiem ochrypnięty, w skutek zapewne licznych prób, przy których nie przepuści w niczem aktorom, i gdy widzi potrzebę, to czasem zatrzymuje ich i do północy. [...]b [s. 66] Wszystko to musi naturalnie Lucjana bardzo irytować, a gdyby jeszcze przybyła operetka, to nie wiem doprawdy, czy on długo wytrzyma w tym teatrze.

Muszę tu także zapisać, że w tych dniach skończyłam *Pana Tadeusza* Mickiewicza i obecnie zgadzam się z Lucjanem, że jest to najgieniałniejszy [!] utwór w naszej literaturze. Mam to przekonanie, że Sienkiewicz musiał się pilnie rozczytywać w tym utworze, gdyż jego postacie szlacheckie jakkolwiek ze zupełnie innej epoki, bardzo// [s. 67] przypominają owe Mickiewiczowskie Brzytewki, Kropidła i Scyzoryki. W każdym razie muszę wyznać, że nigdy *Pan Tadeusz* nie wydał mi się tak gieniałnym i tak pięknym jak obecnie, a może też i wpływ Lucjana przyczynił się do tego.//

[s. 68] Niedziela, 5 grudnia

Dość smutnie rozpoczynam ten miesiąc, gdyż służąca moja Kondzia, która już od lat trzydziestu u moich rodziców i u mnie służy, coraz więcej zapada na zdrowiu, a jak obecnie jest chora na oko, i to dosyć niebezpiecznie. Chodzi codziennie do okulisty Marcisiewi-

^a *Opuszczono informację Czechówny na temat trudnej sytuacji w teatrze krakowskim wobec podejmowanych intryg*

^b *Opuszczono obszerną relację Czechówny z rozmów prowadzonych z Lucjanem Rydlem, m.in. na temat ich wzajemnych stosunków i żartów Rydla, które pamiętnikarka traktuje zbyt poważnie*

⁶⁸ Krakowskie Towarzystwo Operowe, reaktywowane jesienią 1914 r., zajęło się organizacją stałej sceny operowej w Krakowie i w styczniu 1915 r. wystąpiło z pierwszą premierą. Spektakle odbywały się na scenie Teatru im. J. Słowackiego, użyczanej w sezonach letnich, a od 1921 r. głównie w budynku przy ul. Rajskiej.

cza⁶⁹, co wszystko jest i przykrem, i jak uważam będzie mnie porządnie kosztowało, gdyż naturalnie wszystkie koszty ja ponoszę.//

[s. 69] Martwię się także o Rydlową, gdyż lubo po trochu wstaje, ale jest osłabiona, nie sypia, a przy tem wobec jej słabości serca i zwapnienia żył, stan jej dobrym nie jest. [...]

[s. 70] Niedziela, 12 grudnia

W ostatnich czasach byłam kilka razy w teatrze, korzystając z łoża Lucia, ale o żadnym przedstawieniu nie miałam co do zapisania. Dopiero o ostatniem muszę się cokolwiek rozpisać, głównie zaś z powodu towarzystwa Jednowskiej z domu Klemensiewiczowej⁷⁰. Dawano *Aglawenę i Selizettę* Maeterlincka. Główną fabułą tej sztuki jest, iż mężczyzna kocha szlachetnie dwie kobiety, które wzajemnie się uzupełniają i tworzą jeden ideał w jego duszy. Ponieważ jest to poemat dość mglisty, w pierwszych odsłonach nie mogłam się jakoś połapać// [...]^a.

[s. 74] Piątek, 24 grudnia

Dziś byli u mnie Lucjanowie Rydlowie z dziećmi na wili. Nie robiłam żadnych wystaw, bo czasy nie po temu, ale zawsze było mi bardzo przyjemnie, że ten dzień razem z niemi spędziłam. Zdaje się, że sprawa teatru jest szczęśliwie rozwiązana i on w zupełności podbił Lea, który jest dla niego teraz nadzwyczaj uprzejmy, i już mu daje spokój z operetką, która ma być umieszczona w teatrze ludowym, a tak zdaje się, że dyrekcji Lucia już nic nie stoi na przeszkodzie. Muszę tu także zapisać, że// [s. 75] przed tygodniem przyjechał Władzio Walter z Julcią. Radził się dr Latkowskiego⁷¹, który przynajmniej jak im powiedział, nie znalazł nic groźnego, tylko przepisał długą kurację. [...]^b

^a *Opuszczono uwagi Jednowskiej i rozważania Aleksandry nad kwestią kochania przez mężczyznę równocześnie dwóch kobiet oraz wspomnienie Jednowskiej o Janie Kantym Dzianottcie, siostrzeńcu Czechówny, który jak się okazało, był jej pierwszą miłością*

^b *Opuszczono relację Czechówny o pobycie Waltera w Krakowie, o jego córce Marysi oraz o liście od Broni Promińskiej, 1^o voto Dzianottowej, której Aleksandra wysłała dzieła Kaczkowskiego i fotografię zmarłego męża z synkiem*

⁶⁹ Feliks Marcisiewicz (1857–1923), lekarz okulista. Po ukończeniu Gimnazjum św. Anny (1876) studiował na Wydziale Lekarskim UJ (1876–1883). Jego żoną była Zofia, córka Hieronima Ciechanowskiego.

⁷⁰ Zofia z Klemensiewiczów Jednowska, żona Mariana Jednowskiego (1873–1932), aktora, śpiewaka, reżysera.

⁷¹ Józef Latkowski (1873–1948), lekarz chorób wewnętrznych. W 1897 r. uzyskał dyplom i rozpoczął pracę w Klinice Chirurgicznej, a następnie na oddziale chorób wewnętrznych Szpitala św. Łazarza. W latach 1899–1907 pracował w Klinice prof. E. Korczyńskiego, po jego śmierci kierowanej przez prof. W. Jaworskiego. W 1907 r. habilitował się i prowadził zajęcia z zakresu chemii klinicznej oraz diagnostyki lekarskiej. W 1914 r. został mianowany prymariuszem oddziału wewnętrznego Szpitala św. Łazarza, a w następnym roku otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego. W latach 1914–1918 był naczelnym lekarzem oddz. chorób wewnętrznych w austriackim szpitalu garnizonowym. W 1924 r. mianowany profesorem zwyczajnym i dyrektorem, początkowo I Kliniki Chorób Wewnętrznych, a od 1926 r. II Kliniki Chorób Wewnętrznych. Na emeryturę przeszedł 1 września 1939 r. Zaliczany do grona wybitnych internistów polskich. Interesował się m.in. chorobami układu

[s. 76] Muszę tu także zapisać, że już po wyjściu Lucjanów przyniesiono mi od niego dwa bardzo ładne pachnące białe hiacynty, jak również dostałam jego broszurę o Warszawie, przedruk z Tygodnika⁷², na której mi napisał: „Szecherezadzie mojej / Aleksandrze Czechównie / na gwiazdkę r. 915/ Lucjan Rydel.

[s. 77] Niedziela, 26 grudnia

Kończąc ten rok, chciałabym jeszcze rzucić okiem w przeszłość i zastanowić się nad całym rokiem. Był on strasznym dla innych, bo ileż łez, ileż ruin, ileż śmierci. Jakże jednak powinnam dziękować Panu Bogu, bo dla mnie przeszedł on jeszcze bardzo znośnie. Jestem dosyć zdrowa, nie poniosłam prawie żadnej materialnej straty, a że drożyzna dokucza i czasem trzeba się obejść bez niejednej rzeczy, to jeszcze w tem nie ma nic strasznego, zwłaszcza jeżeli to porównamy z tem, co inni przechodzą. [...] ^a

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Spuścizna Aleksandry Czechówny, sygn. 29/1582/39 (dawna sygn. IT 428/39), sygn. 29/1582/40 (dawna sygn. IT 428/40).

Prasa

„Czas” 1915, nr 96, 99, 152 (dodatek), 242, 330, 424, 430, 471.

„Ilustrowany Tygodnik Polski” 1915, zeszyt 3, 4, 5, 6.

Opracowania

Lesiak-Przybył Bożena: *Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część I: 2 lipca 1914 r. – 26 grudnia 1914 r.)*. „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2014, t. 20, s. 111–132.

Samozwaniec Magdalena: *Maria i Magdalena*. Warszawa: Świat Książki, 2010.

krążenia. Utworzył pierwszą w Krakowie nowoczesną pracownię badań narządu krążenia (w 1912 r. sprowadził pierwszy aparat elektrokardiograficzny).

^a *Opuszczono fragment, w którym Czechówna skarży się na zachowanie Rydla. Ma świadomość, że jest on jej bardzo życzliwy, ale też ciągle droczy się z nią*

⁷² Zapewne Czechówna ma tu na myśli artykuł *Wojenne dzieje Warszawy*, którego kolejne części zostały wydrukowane w trzech numerach „Ilustrowanego Tygodnika Polskiego”: z. 4 (z 22 sierpnia 1915 r.), s. 56–58; z. 5 (z 29 sierpnia 1915 r.), s. 76–79; z. 6 (z 5 września 1915 r.), s. 93–94.

PODSUMOWANIE
Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny
(część II: 2 stycznia – 26 grudnia 1915 r.)

Aleksandra Czechówna (1839–1923) była córką Tomasza Czecha i Aleksandry z Zielińskich. Jej „Dziennik z całego życia...” pisany przez ponad 60 lat (1856–1923), przechowywany jest w Archiwum Narodowym w Krakowie, pod sygn. 29/1582/1–29/1582/44 (dawne sygn. IT 428/1–428/44). Stanowi znakomite źródło obrazujące życie kulturalne, towarzyskie i obyczajowe miasta Krakowa w II połowie XIX wieku oraz w pierwszym dwudziestoleciu XX w.

Zamieszczony tu tekst pochodzi z dwóch tomów „Dziennika”: tomu 39, sygn. 29/1582/39 (dawna sygn. IT 428/39) oraz tomu 40, sygn. 29/1582/40 (dawna sygn. IT 428/40). Stanowi kontynuację zapisów dotyczących wybuchu I wojny światowej i pierwszego roku walk, i opisuje drugi rok toczących się działań wojennych (zob. „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2014, t. 20, s. 111–132).

Prezentowany tekst spisany został przez kobietę inteligentną, wnikliwie obserwującą tak ważne dla Polaków wydarzenia. Autorka korzystała głównie z doniesień prasowych i urzędowych obwieszczeń, ale posiłkowała się także relacjami osób. Była w miarę dobrze i na bieżąco poinformowana o rozwoju wydarzeń rozgrywających się na froncie wschodnim, zwłaszcza w Krakowie i jego najbliższej okolicy, ale i w Europie. Lektura pamiętnika przybliży ponadto czytelnikowi realia ówczesnego życia codziennego, pełnego trosk i niepewności. Nierzadko pojawiają się informacje o pogarszającym się stanie kraju i coraz większych problemach z aprowizacją. Daje też obraz nastrojów panujących wśród mieszkańców Krakowa.

SUMMARY
The Great War in the “Journal” of Aleksandra Czechówna
(Part II: 2 January – 26 December 1915)

Aleksandra Czechówna (1839–1923) was a daughter of Tomasz Czech and Aleksandra née Zielińska. Her “Dziennik z całego życia (Journal from the whole life)...”, written almost constantly for over 60 years (1856–1923), is stored in the National Archives in Krakow, ref. no. 29/1582/1–29/1582/44 (former ref. no. IT 428/1–428/44). It represents a wonderful source presenting the cultural, social and daily life of the town of Krakow in the second half of the 19th century, as well as in the first two decades of the 20th century.

The text placed here comes from two volumes of the “Journal”: vol. 39, ref. no. 29/1582/39 (former ref. no. IT 428/39) as well as vol. 40, ref. no. 29/1582/40 (former ref. no. IT 428/40). It represents a continuation of the entries concerning the outbreak of World War I and the first year of fighting, and describes the second year of the ongoing war activities (see “Krakowski Rocznik Archiwalny” 2014, vol. 20, pp. 111–132).

The presented text was written by an intelligent woman, who perceptively observed the events that were so important for Poles. The author mainly used press reports and clerical announcements, but also made use of personal accounts. She is reasonably well informed

and up-to-date with the development of events on the eastern front, especially in Krakow and its surroundings, but also in Europe. The journal brings the reader closer to the realities of daily life at the time, full of worry and uncertainty. Sometimes there is information about the deteriorating situation in the country and increasing problems with provisions. It also gives a picture of the moods among the residents of Krakow.

SŁOWA KLUCZOWE: I wojna światowa, Kraków, dziennik, codzienność, Aleksandra Czechówna

KEY WORDS: World War I, Krakow, journal, daily life, Aleksandra Czechówna

Z zagadnień archiwistyki

Lidia Kowarsch*

Ślady Czerwca '89 w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie

W 1989 r. polska przestrzeń społeczno-polityczna stała się areną niezwykle wydarzeń. Po raz pierwszy w kraju o okrzepłym ustroju komunistycznym do wyborczej potyczki dopuszczono rywala stojącego w opozycji do rządzącej od niemal półwiecza koalicji, w skład której wchodziła Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne. Choć reguły walki nie były w pełni równe, bo w swych założeniach miały zapewnić ciągłość rządów PZPR, to kampania, określana często plebiscytem popularności „Solidarności”, przyniosła zaskakujące i przełomowe wyniki. Przy użyciu karty do głosowania społeczeństwo polskie wymierzyło cios w trawiony chorobami aparatu państwowego PRL. Zawiała forma głosowania zakładała pozostawienie na liście wyłącznie nazwisk osób, którym udzielano poparcia. Skreślając kandydatów koalicji, przekreślono legitymizację systemu wzniesionego na chwiejnym fundamencie przemocy i kłamstwa.

Wybory czerwcowe otworzyły Polakom długo wyczekiwaną drogę do wolności, dały iskrę nadziei na odmianę swego losu, na spełnienie potęgujących się oczekiwań poprawy warunków życia, wprowadzenia swobód politycznych, kres fałszowania historii i rzeczywistą suwerenność. Iskra ta na nowo wznieciła gaszoną przez ponad 40 lat świadomość obywatelską. W ciągu kilku tygodni tysiące ludzi wyrwało się z marazmu i wsparło na zasadzie dobrej woli tworzące się komitety obywatelskie, których zadaniem

* archiwista, Archiwum Narodowe w Krakowie; zainteresowania badawcze: historia Polski XX w., historia i socjologia wizualna; e-mail: lkowarsch@ank.gov.pl

była organizacja kampanii obozu solidarnościowego. Właśnie to „pospolite ruszenie” przyniosło zwycięstwo na skalę, jakiej nikt się nie spodziewał¹.

Wielu z nas zapewne potrafi, lepiej lub gorzej, przywołać w pamięci obraz wspomnianych wydarzeń. Narzędziem, które ma tę pamięć wspierać, korygować, uzupełniać i utrwalać oraz dawać świadectwo przyszłym pokoleniom, są wytworzone w tym czasie dokumenty, materiały prasowe, druki ulotne, fotografie, a nawet afisze czy plakaty, które w niezwykle czytelny sposób odtwarzają klimat tej przełomowej w dziejach Polaków kampanii wyborczej.

Celem niniejszego artykułu nie jest kalkowanie podręcznikowej wiedzy na temat wydarzeń 1989 r.², lecz krótki przegląd archiwaliów skrywających w sobie fragmenty przeszłości, które w bardziej lub mniej formalny sposób trafiły do zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie i które zgromadzone, by służyć mogły w przyszłości celom popularyzatorskim i naukowym. Pomocne dla badaczy wydaje się zasygnalizowanie, z jakiego rodzaju materiałami można się spotkać, prowadząc poszukiwania w przedmiotowym temacie, a jakich należy szukać w innych instytucjach.

Kampania wyborcza obozu solidarnościowego

10 kwietnia 1989 r. w Krakowie odbyło się zebranie, w trakcie którego powołano Małopolski Komitet Obywatelski „Solidarność”. Jego zadaniem było zorganizowanie kampanii wyborczej na terenie województwa krakowskiego. Utworzono komórki odpowiedzialne za stronę organizacyjno-prawną, programową, informacyjną, finansową, rewizyjną oraz wybór kandydatów. Zespołem promocyjno-medialnym kierował Maciej Szumowski. Do pracy w MKO zgłosiło się ponad 2 tysiące wolontariuszy, którzy zajmowali się między innymi kolportażem ulotek, dystrybucją plaketek, naklejek czy

¹ Zob. Leszek Dzierżanowski, *XX-lecie ruchu Komitetów Obywatelskich*, [w:] *Ruch Komitetów Obywatelskich w osiedlach krakowskich 1989–2009. Przyczynek do historii*, Kraków 2009, s. 13–16.

² Tematyce wyborów czerwcowych poświęcono już niejedną pozycję wydawniczą. Zob. np. Andrzej Małkiewicz, *Wybory czerwcowe 1989*, Warszawa 1994; Paulina Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku. U progu przemiany ustrojowej*, Warszawa 2012; *Wybory '89 w Krakowie: wspomnienia, relacje i dokumenty z kampanii wyborczej Małopolskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”*, pod red. Tomasza Gąsowskiego, Kraków 1999.

prasy wyborczej³. W Archiwum Narodowym w Krakowie nie znajdziemy dokumentacji wytworzonej w procesie organizacji kampanii, takiej jak protokoły zebrań MKO, uchwały, apele, rekomendacje środowisk społeczno-kulturalnych i procedury wyłaniania kandydatów na posłów i senatorów, procedury zgłaszania i wyboru kandydatów na członków komisji i mężów zaufania czy korespondencja z Komitetem Obywatelskim „Solidarność” w Warszawie.

W Zbiorze „Solidarności”, w którym archiwalia sięgające 1989 r. nie należą do najczęstszych, trafić można przede wszystkim na materiały o charakterze informacyjno-promocyjnym (sygn. 29/1828/36, 29/1828/39 i 29/1828/62). Zebrane w nich źródła doskonale kompletują plakaty i ulotki przechowywane w Zbiorze afiszy, plakatów i druków ulotnych (Teka VIII i IX), Zbiorze Andrzeja Fischera i zespole Wybory do Sejmu i Senatu, Prezydenta Rzeczypospolitej i organów samorządu terytorialnego w województwie krakowskim (sygn. 29/1299/759).

Celem kampanii wyborczej jest zawsze dotarcie do jak najszerszego kręgu odbiorców. Reprezentanci obozu solidarnościowego, ze względu na ograniczony dostęp do środków masowego przekazu, takich jak radio, telewizja czy prasa, mieli w tym zakresie nieco utrudnione zadanie. Biorąc powyższe pod uwagę, można zaryzykować stwierdzenie, że plakat wyborczy stał się jednym z najważniejszych narzędzi rywalizacji z przeciwnikiem. Wykorzystano ten środek przekazu nie tylko w celach zaprezentowania sylwetek kandydatów i promowania „Solidarności”, ale także mobilizacji społeczeństwa do partycypacji w wyborach parlamentarnych. Dlatego też plakaty obozu solidarnościowego cechuje stosunkowo duża liczebność, wyrazistość zawartych w nich informacji i niejednokrotnie prosta acz wymowna forma graficzna, nierzadko zabarwiona humorystycznie. Aby dotrzeć do wyborcy, odwoływano się do haseł i obrazów nacechowanych emocjonalnie oraz wartości, z których pogwałceniem kojarzyła się rzeczywistość PRL, jak np. prawda czy wolność.

Zasób Archiwum Narodowego w Krakowie zasilają zarówno plakaty dystrybuowane centralnie, m.in. „Jutro wybory. Zachodźże czerwone słoneczko” autorstwa Macieja Buszewicza, „Żeby Polska była Polską 2 + 2 musi być zawsze cztery” czy „Solidarność – nie do zdarcia”, jak i zdecydowanie

³ Adam Gliksman, „Solidarność” Małopolska. Kalendarium 1980–2005, Kraków 2005, s. 153.

liczniej reprezentowane plakaty o zasięgu regionalnym, drukowane głównie przez Małopolski Komitet Obywatelski „Solidarność”, m.in. „Twój głos dla Solidarności, krokiem ku wolności” czy „Nasza lista”, z którego na potencjalnego wyborcę spogląda lider „Solidarności” Lech Wałęsa, ściskający w dłoni karteczkę z nazwiskami wspieranych kandydatów z województwa krakowskiego i zachęcający do oddania na nich swojego głosu. Kampania miała być obliczona na maksymalne zbliżenie się do obywateli, w związku z tym w promocji wykorzystywano wizerunki rozpoznawalnych postaci, co dość wyraźnie manifestuje plakat „Solidarność = Zaufanie” ukazujący Lecha Wałęsę w uścisku z Janem Pawłem II. Wśród tej mnogości obrazów i sloganów nie znajdziemy jednak jednego z najbardziej dziś kojarzonych z wyborami czerwcowymi plakatu „W samo południe”, na którym amerykańska gwiazda filmowa Gary Cooper maszeruje dumnie w swym stroju szeryfa ozdobionym naklejką z napisem „Solidarność”.

Kampania wizualna prowadzona była nie tylko na murach. Docierała również do rąk czy w kłapy marynarek. Dystrybuowane w okresie przedwyborczym reklamówki i plakietki z hasłem „Solidarność” czy nazwiskami pretendentów na posłów i senatorów można znaleźć wśród muzealiów zgromadzonych w Zbiorze „Solidarności” (sygn. 29/1828/62). Ponadto obóz solidarnościowy prowadził zakrojoną na wielką skalę akcję informacyjną. Ulotki wyborcze służyć miały nie tylko przybliżeniu sylwetek kandydatów. Bardzo dużo uwagi poświęcono edukowaniu obywateli w kwestii prawidłowości dokonywania skreśleń na kartach do głosowania. Nieocenioną rolę w tym zakresie odegrały przygotowane skrupulatnie i z osobna dla każdego okręgu tzw. ściagi wyborcze, których pomysłowość i różnorodność podziwiać możemy, przeglądając zachowane egzemplarze (sygn. 29/1299/759 i 29/1828/36).

W zasobie Archiwum odnaleźć można również wszystkie numery Głosu Wyborczego „Solidarności” – gazety wyborczej MKO oraz nieliczne egzemplarze Biuletynu Wyborczego MKO „Solidarność” – Karta ‘89 i Gazety Wyborczej.

Fundusze pozyskiwane z kolportażu prasy wyborczej zasilać miały kasę na organizację kampanii. Dodatkowym źródłem zdobywania finansów była sprzedaż tzw. cegiełek, których szablony znajdują się wśród materiałów Zbioru „Solidarności”.

Kampania wyborcza obozu koalicji

Zazwyczaj większym entuzjazmem i zainteresowaniem cieszą się zwycięzcy, a nie zwyciężeni. Niemniej jednak, by dać kompletny obraz tego, co skrywają magazyny archiwalne w podejmowanym temacie, przyjrzeć należy się również spuściznie pozostawionej przez organizacje partyjne. Dynamika charakterystyczna dla obozu solidarnościowego nie cechowała kampanii prowadzonej przez PZPR. Zdecydowano się na powielenie utartych wzorców, które w nowych okolicznościach okazały się niewystarczające. Organizowano mało interesujące spotkania z wyborcami, które nie cieszyły się wielkim zainteresowaniem. Akcja promocyjna obozu koalicji w materiałach przechowywanych przez Archiwum Narodowe w Krakowie zdaje się być nieobecna. Odnaleźć można nieliczne plakaty i ulotki charakteryzujące kandydatów PZPR: Józefa Gajewicza, Jerzego Treli, Ludwika Bernackiego i Władysława Matlaka. Obok nich spoczywa garść niezbyt atrakcyjnych wizualnie i zdecydowanie nieefektywnych haseł wyborczych, tj. „bądź samodzielny – wybieraj sam” czy „jest szansa – nie psuj”, które w myśl Sekretariatu Komisji Pracy Partyjnej Komitetu Centralnego PZPR miały sprzeciwiać się „totalitaryzmowi jednej listy” narzuconemu przez stronę opozycyjno-solidarnościową. Materiały te znajdują się w zespołach Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Krakowie (sygn. 29/1312/84-92AP, 29/1312/924-926AP) oraz Wybory do Sejmu i Senatu, Prezydenta Rzeczypospolitej i organów samorządu terytorialnego w województwie krakowskim (sygn. 29/1299/759).

Archiwum Narodowe w Krakowie przechowuje ok. 250 zespołów zawierających dokumentację wytworzoną przez jednostki PZPR, od podstawowych organizacji partyjnych zaczynając, na komitecie wojewódzkim kończąc. Jednak tylko trzecia ich część zawiera materiały archiwalne pochodzące z 1989 r., a zaledwie połowa dotyczy problematyki wyborów parlamentarnych. W protokołach z posiedzeń egzekutyw, w okresie od kwietnia do czerwca, pojawiają się zwykle skromne wzmianki dotyczące typowania i promowania kandydatów do Parlamentu czy propozycje związane z prowadzeniem akcji propagandowej (m.in. teczki opatrzone sygn. 29/2439/29, 29/2412/69 i 29/2408/45). Najpełniej nasyconym ciekawostkami dokumentem, naświetlającym tło organizacyjne wyborów, zdaje się być „Omówienie dotychczasowego przebiegu kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu PRL”, załączone do protokołu Egzekutywy Komitetu Dzielnicowego PZPR Kraków-Podgórze z dn. 10 maja 1989 r. (sygn. 29/2389/179). Z jego kart

wyczytamy między innymi, kiedy i na jakie okręgi wyborcze podzielono Kraków, ile utworzono obwodów, jak powstało Wojewódzkie Biuro Wyborcze czy prześledzimy proces przygotowań Partii do plebiscytu. Rejonowe ośrodki pracy partyjnej kierowały do centrali powiadomienia na temat sytuacji panującej na kontrolowanym terenie, w materiałach z okresu od maja do czerwca 1989 r. natrafić można na relacje z działań podejmowanych przez aktyw w związku ze zbliżającymi się wyborami (sygn. 29/2938/17). Wśród teleksów nadsyłanych z Warszawy wyłowimy z kolei wskazówki dotyczące udzielania odpowiedzi na kłopotliwe pytania związane z kampanią (sygn. 29/2941/3).

Wyraźniej ożywiona dyskusja pojawia się w protokołach z posiedzeń egzekutyw zwoływanych tuż po nieoczekiwanej porażce poniesionej przez koalicję w pierwszej turze wyborów. Do atrakcyjniejszych dokumentów z tego okresu zaliczyć można stanowisko Komitetu Uczelnianego PZPR Politechniki Krakowskiej podjęte w dniu 8 czerwca 1989 r., w którym dokonano surowej krytyki kondycji Partii oraz zakwestionowano prawo i możliwość do utrzymania przez nią przewodniej roli w społeczeństwie, a także listy I Sekretarza Komitetu Krakowskiego PZPR Józefa Gajewicza oraz Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR, nawołujące do uczestnictwa w drugiej turze wyborów i zapowiadające potrzebę radykalnej zmiany oblicza Partii.

Sporo miejsca poświęcono ocenom wyborów i analizom sytuacji politycznej, poszukiwaniu przyczyn niskiego poparcia dla kandydatów koalicji, w czym nie zabrakło również samokrytycyzmu. W tym zakresie powstała pogłębiona ocena przebiegu i wyników wyborów do Sejmu i Senatu przygotowana przez Wydział Organizacyjno-Polityczny Komitetu Krakowskiego PZPR z dn. 23 czerwca 1989 r. Dokument ten zdaje się być jednym z wnikliwszych opisów wydarzeń czerwcowych, obserwowanych okiem działaczy partyjnych (sygn. 29/2382/212).

Relacji z przebiegu kampanii wyborczej poszukiwać można również w zbiorach bibliotecznych Archiwum, w których zebrane zostały materiały prasowe tj. „Gazeta Krakowska”, „Echo Krakowa”, „Głos Nowej Huty” czy „Fakty i Komentarze”.

Pozostałe materiały archiwalne

Nie można zapomnieć, że wybory czerwcowe to nie tylko walka „Solidarność” vs. PZPR. Obok dokumentacji wytworzonej przez rywalizujące

ze sobą obozy natknąć się możemy na nieliczne archiwalia przypominające o niezrzeszonych uczestnikach wyborów. W zespole Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego Krakowska Rada w Krakowie znajdziemy przykładowo ulotkę wyborczą obecnego Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego czy innego bezpartyjnego kandydata Kazimierza Macieja Koterby (sygn. 29/1335/116).

Ponadto wśród plakatów kandydatów z województwa krakowskiego zastaniemy również nieliczne materiały pochodzące z kampanii prowadzonych w innych regionach Polski np. okręgu śląsko-dąbrowskim.

W zespole Wybory do Sejmu i Senatu, Prezydenta Rzeczypospolitej i organów samorządu terytorialnego w województwie krakowskim przechowuje się protokoły z głosowania sporządzone przez komisje wyborcze, a w tekach Zbioru afiszy plakatów i druków ulotnych afisze z ich obwieszczeniami.

Zakończenie

Przeszukując zasób Archiwum Narodowego w Krakowie, nie natrafimy na bogaty zbiór dokumentów o charakterze faktograficznym, nie odtworzymy całego szeregu wydarzeń związanych z prowadzeniem kampanii i organizacją wyborów parlamentarnych na terenie województwa krakowskiego. Znajdziemy tu przede wszystkim spojrzenie na wydarzenia czerwcowe oczami działaczy partyjnych oraz bogatą kolekcję archiwaliów promocyjno-informacyjnych, atrakcyjnych dla celów wystawienniczych, czy też mogących pełnić funkcję graficznego uzupełnienia artykułów i publikacji poruszających przedmiotową problematykę. Ich nieocenionym dopełnieniem mogłyby być materiały fotograficzne, te jednak nie trafiły między zgromadzone jak dotąd przez Archiwum pamiątki Czerwca '89.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania

- Codogni Paulina: *Wybory czerwcowe 1989 roku. U progu przemiany ustrojowej*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2012.
- Dzierżanowski Leszek: *XX-lecie ruchu Komitetów Obywatelskich. W: Ruch Komitetów Obywatelskich w osiedlach krakowskich 1989–2009. Przyczynek do historii*. Kraków: Komitet Obywatelski miasta Krakowa, 2009, s. 11–29.
- Gliksman Adam: *„Solidarność” Małopolska. Kalendarium 1980–2005*. Kraków: Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”, 2005.

Małkiewicz Andrzej: *Wybory czerwcowe 1989*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, 1994.

Wybory '89 w Krakowie: wspomnienia, relacje i dokumenty z kampanii wyborczej Małopolskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Pod red. Tomasza Gąsowskiego. Kraków: Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległości, 1999.

PODSUMOWANIE

Ślady Czerwca '89 w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie

Artykuł odnosi się do wyborów parlamentarnych, które odbyły się w dniach 4 i 18 czerwca 1989 r. i uznawane są dziś za symboliczny moment upadku komunizmu w Polsce. Jego myślą przewodnią nie jest jednak odtworzenie wydarzeń poprzedzających kampanię wyborczą czy mających miejsce w jej trakcie. Jest to raczej próba dokonania przeglądu materiałów źródłowych pochodzących z tego okresu i zgromadzonych w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie, wskazania zarówno mocnych stron, jak i niedoskonałości posiadanych zbiorów.

Tekst przybliży bogatą kolekcję archiwaliów wytworzonych w celu pozyskania elektoratu dla kandydatów opozycji w regionie małopolskim przez Komitet Obywatelski „Solidarność”. Podkreślono charakter promocyjno-informacyjny materiałów oraz ich bardziej ekspozycyjną niż faktograficzną atrakcyjność. Obok licznych plakatów, afiszy i druków ulotnych, mogących graficznie dopełnić artykuły i publikacje poruszające przedmiotową problematykę, brakuje bowiem dokumentacji wytworzonej w procesie organizacji kampanii, takiej jak m.in. protokoły zebrań i uchwały Małopolskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, rekomendacje środowisk społeczno-kulturalnych czy procedury wylaniania kandydatów na posłów i senatorów.

W dalszej części wskazane zostały dokumenty wytworzone w toku działań wyborczych rządzącej w tym okresie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Są to w znacznej mierze podsumowania kampanii naświetlające tło organizacyjne wyborów autorstwa działaczy partyjnych.

Artykuł ma być pomocą dla osób zainteresowanych tematyką Czerwca '89. Odsyła do konkretnych zespołów archiwalnych i wskazuje sygnatury, pod którymi znaleźć można najciekawsze i najbardziej wartościowe pamiątki historii przechowywane w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie.

SUMMARY

Traces of June '89 in the National Archives in Krakow

The article relates to the parliamentary elections that took place on 4 and 18 June 1989 and which are regarded today as a symbolic moment in the fall of communism in Poland. Its main theme is not, however, to recreate the events preceding the election campaign or those that took place during it. It is more of an attempt at reviewing the source materials from the period which are collected in the resources of the National Archives in Krakow,

showing both the strong points and the imperfections of the collection. The text brings us closer to a rich archival collection of materials created in order to obtain votes for the opposition candidates in the Lesser Poland region by the “Solidarity” Citizens’ Committee. Emphasis is placed on the promotional-information character of the materials as well as on their aesthetic rather than factual attraction. Besides the numerous posters and printed leaflets, which are able to graphically fill articles and publications concerning the problems of the time, there is a lack of documentation created during the organisation of the campaign, such as protocols of meetings and resolutions of the Lesser Poland “Solidarity” Citizens’ Committee, recommendations of the social-cultural environment or procedures for selecting candidates for members of parliament and senators. In later parts, documents created during the election activities by the ruling Polish United Workers’ Party are shown. They are to a large extent a summary of the campaign showing the organisational background of the elections by party activists. The article should be of use to people interested in the subject of June ‘89. It refers to specific archival units and shows the reference numbers for the most interesting and most valuable souvenirs of history stored in the resources of the National Archives in Krakow.

SŁOWA KLUCZOWE: komitet obywatelski, wybory, kampania, Solidarność, materiały źródłowe

KEY WORDS: citizens’ committee, elections, campaign, Solidarity, source materials

Iwona Fischer
Katarzyna Jaskółka-Leśniak
Zygmunt Kukulski*

Raport na temat stanu dokumentacji dotyczącej wywłaszczeń i uwłaszczeń nieruchomości na terenie właściwości miejscowej Archiwum Narodowego w Krakowie

1. Pojęcie „własności i wywłaszczenia” w ujęciu prawnym

W Polsce wszyscy obywatele mają konstytucyjnie zagwarantowaną ochronę własności i prawa dziedziczenia¹. Taką ochronę zapewniają też obowiązujące Polskę normy prawa międzynarodowego. Zgodnie z art. 1 Protokołu nr 1 z 20 marca 1952 r. do *Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* z 4 listopada 1950 r., każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia². Wymienione wyżej

* Iwona Fischer – historyk, kierownik Oddziału IV Archiwum Narodowego w Krakowie; zainteresowania badawcze: archiwistyka, historia Krakowa, szczególnie w XIX i pocz. XX w.; e-mail: ifischer@ank.gov.pl

Katarzyna Jaskółka-Leśniak – historyk, archiwista, kierownik Oddziału VI Archiwum Narodowego w Krakowie; zainteresowania badawcze: rola nadzoru archiwalnego w kształtowaniu narastającego zasobu archiwalnego, metody selekcji dokumentacji, w szczególności dokumentacji masowej; e-mail: kjaskolka@ank.gov.pl

Zygmunt Kukulski – kierownik Ekspozytury w Nowym Targu Archiwum Narodowego w Krakowie; zainteresowania badawcze: historia organizacji i związków cechowych w Nowym Targu, problematyka nadzoru archiwalnego, zarządzanie dokumentacją; e-mail: zkukulski@ank.gov.pl

¹ Art. 21 ust.1 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjętej przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483).

² *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2* (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284).

dokumenty mówią o tym, że nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego. Mowa tu o instytucji wywłaszczenia.

Warunki wywłaszczania zostały w Polsce określone przez *Ustawę z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości*³, a następnie przez *Ustawę z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami*⁴. Zgodnie z tą ostatnią, przez wywłaszczenie nieruchomości należy rozumieć pozbawienie albo ograniczenie w drodze decyzji, prawa własności, prawa użytkowania wieczystego lub innego prawa rzeczowego na nieruchomości. W przepisie tym jest także doprecyzowanie, że wywłaszczenie nieruchomości może być dokonane, jeżeli cele publiczne nie mogą być zrealizowane w inny sposób niż przez pozbawienie albo ograniczenie praw do nieruchomości, a prawa te nie mogą być nabyte w drodze umowy⁵. Ustawa precyzuje ponadto, że nieruchomość może być wywłaszczona tylko na rzecz Skarbu Państwa albo na rzecz jednostki samorządu terytorialnego⁶ oraz że wywłaszczenie własności nieruchomości, użytkowania wieczystego lub innego prawa rzeczowego następuje za odszkodowaniem na rzecz osoby wywłaszczonej odpowiadającym wartości tych praw⁷.

Wywłaszczenie nieruchomości jest instytucją ingerującą w sposób zasadniczy i władczy w prywatną sferę wolności i praw obywateli. Stąd jego wykonalność jest uzasadniona i dopuszczalna tylko wówczas, gdy realizacja interesu publicznego nie może być przeprowadzona w inny dopuszczony prawem sposób. Poświęcenie interesu jednostki na rzecz realizacji celu publicznego jest uzależnione od niezbędności tego celu. Jeśli nieruchomość stała się zbędna na potrzeby wywłaszczenia, podlega – co do zasady – obowiązkowemu zwrotowi poprzedniemu właścicielowi lub jego spadkobiercom⁸.

Tak rozumiane wywłaszczenie należy odróżnić od innych sytuacji dotyczących pozbawienia prawa własności przysługującego innym podmiotom, co uwzględniają artykuły ustaw np.: z 1982 r. o scaleniu i wymianie grun-

³ Dz.U. z 1958 r., nr 17, poz. 70.

⁴ Dz.U. z 2015 r., poz. 1774.

⁵ Art. 112 *Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami*.

⁶ *Ibidem*, art. 113.

⁷ *Ibidem*, art. 128.

⁸ *Ibidem*, art. 136 ust. 3.

tów⁹, zgodnie z którym grunty wydzielone w ramach postępowania scaleniowego na cele użyteczności publicznej oraz pod ulice i drogi przechodzą na własność gminy na podstawie decyzji zatwierdzającej projekt scalenia¹⁰; czy z 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, który stanowi podstawę przejścia własności działek drogowych, z chwilą gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna¹¹.

Decyzja administracyjna w sprawie wywłaszczenia nie musi być koniecznym elementem stanu faktycznego prowadzącego z mocy prawa do odjęcia nieruchomości. Przykładem jest art. 73 ust. 1 ustawy z 1998 r.¹², zgodnie z którym nieruchomości pozostające w dniu 31 grudnia 1998 r. we władaniu Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, niestanowiące ich własności, a zajęte pod drogi publiczne, z dniem 1 stycznia 1999 r. stały się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub właściwych jednostek samorządu terytorialnego. Przepis w ust. 4 ustala odszkodowanie wypłacane na wniosek właściciela za tego typu wywłaszczone nieruchomości.

Pojawienie się w 1997 r. *Ustawy o gospodarce nieruchomościami* poprzedziło szereg wcześniejszych aktów prawnych, regulujących zmiany własnościowe. Po II wojnie światowej na mocy licznych ustaw i dekretów nacjonalizacyjnych, państwo weszło w posiadanie wielu majątków ziemskich wraz z mieniem ruchomym. Kluczowym zadaniem ówczesnych władz było również upaństwowienie podstawowych gałęzi przemysłu przez przejmowanie zakładów przemysłowych, handlowych i transportowych oraz banków¹³.

⁹ Ustawa z dnia 26 marca 1982 r. o scalaniu i wymianie gruntów (Dz.U. z 2014 r., poz. 700).

¹⁰ Art. 17 ust. 3 Ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o scalaniu i wymianie gruntów.

¹¹ *Ibidem*, art. 12 ust. 4.

¹² Ustawa z dnia 13 października 1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. z 1998 r., nr 133, poz. 872).

¹³ M.in.: Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. z 1944 r., nr 4, poz. 17, z późn. zm.); Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa (Dz.U. z 1944 r., nr 15, poz. 82); Dekret z dnia 2 marca 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych (Dz.U. z 1945 r., nr 9, poz. 45); Dekret z dnia 28 listopada 1945 r. o przejęciu niektórych nieruchomości na cele reformy rolnej i osadnictwa (Dz.U. z 1945 r., nr 57, poz. 321); Dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. z 1946 r., nr 13, poz. 87); Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz.U. z 1946 r., nr 3, poz. 17); Dekret z dnia 7 kwietnia 1948 r. o wywłaszczeniu majątków

Instytucja wywłaszczenia uregulowana ustawą o gospodarce nieruchomościami jest odróżniana w prawodawstwie od konfiskaty mienia lub przepadku majątku, a także przewidzianych w przepisach szczegółowych innych przypadków przejmowania na własność Państwa mienia nieruchomego należącego do innych osób. Tutaj przykładem mogą być przepisy o przejmowaniu na własność Państwa gospodarstw rolnych opuszczonych lub zadłużonych¹⁴.

2. Zakres przeprowadzonych badań

Zgodnie z pismem Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w sprawie całościowej analizy kompletności dokumentacji dotyczącej wywłaszczeń nieruchomości, dokonano w pierwszej połowie 2014 r. szczegółowego rozpoznania w tym zakresie na terenie właściwości Archiwum Narodowego w Krakowie. Rozpoznanie na temat stanu dokumentacji z zakresu wywłaszczeń nieruchomości rozpoczęto od analizy dokumentacji z tego zakresu przechowywanej w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie.

W odniesieniu do nadzorowanych jednostek organizacyjnych rozpoznanie w zakresie dokumentacji wywłaszczeniowej przeprowadzono w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, we wszystkich urzędach gmin i miast oraz starostwach powiatowych z terenu właściwości miejscowej Archiwum Narodowego w Krakowie. W starostwach powiatowych i miastach na prawach powiatu kontrolą objęto zarówno archiwa zakładowe jak i zasób geodezyjno-kartograficzny. Ponadto kontrole przeprowadzono w innych jednostkach przechowujących tego typu dokumentację, m.in.:

- zarządach dróg różnego szczebla (Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, Zarząd Dróg Wojewódzkich, powiatowe zarządy dróg);
- Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych oraz nadleśnictwach;
- Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej oraz Małopolskim Zarządzie Melioracji i Urządzeń Wodnych;
- kopalniach, uzdrowiskach, parkach narodowych;
- przedsiębiorstwach i spółkach (np. ArcelorMittal Poland S.A. Oddział w Krakowie, Operator Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A. Od-

zajętych na cele użyteczności publicznej w okresie wojny 1939–1945 r. (Dz.U. z 1948 r, nr 20, poz. 138).

¹⁴ Dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. z 1946 r., nr 13, poz. 87).

dział w Tarnowie, Tauron Dystrybucja S.A. Oddział w Krakowie, Polskie Koleje Linowe S.A.).

Na podstawie przeprowadzonego rozpoznania w podmiotach przechowujących dokumentację wywłaszczeniową z terenu właściwości Archiwum Narodowego w Krakowie, stwierdzono dużą różnorodność przyczyn tworzenia tego typu dokumentacji. Uzależnione to było w dużej mierze od specyfiki terenu, na którym dokonywano wywłaszczeń.

Na terenie działania Archiwum Narodowego w Krakowie odbywały się, zwłaszcza w latach 40. i 50. XX w., masowe wywłaszczenia pod budowę wielkich przedsiębiorstw przemysłowych. Największe dotyczyły obszaru, na którym powstał Kombinat Huta im. Lenina. Pomniejsze wywłaszczenia wiązały się z powstaniem Huty Aluminium w Skawinie, Zakładów Przemysłu Nieorganicznego „Bonarka” w Krakowie, Krakowskich Zakładów Betoniarskich i Żelbetowych Kraków-Czyżyny. Znaczące były także wywłaszczenia pod drogi kolejowe i wodne, czy rozbudowę węzła kolejowego Kraków Główny i Kraków Płaszów.

Masowe wywłaszczenia objęły także teren obecnej właściwości Archiwum Państwowego w Katowicach (dawniej teren województwa krakowskiego i właściwość Archiwum Narodowego w Krakowie) i łączyły się z wywłaszczeniami między innymi pod budowę Przedsiębiorstwa Prefabrykacji i Montażu Budownictwa Węglowego w Katowicach, Rafinerii Nafty „Trzebinia”, Kopalni Węgla Kamiennego „Komuna Paryska” w Jaworznie, Kopalni Węgla Kamiennego „Brzeszcze” w Brzeszczach, Cementowni „Szczakowa” w Szczakowej, Stalinogrodzkiego Przedsiębiorstwa Eksploatacji Kruszywa i Kamieniołomów w Stalinogrodzie¹⁵, Elektrowni Jaworzno II czy Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu.

Na terenie właściwości Oddziału w Tarnowie została przeprowadzona akcja wywłaszczeń pod rozbudowę Zakładów Azotowych w Tarnowie-Mościcach (miejscowości Biała, Świerczków, Klikowa, Chyszów, Mościce, Rzędzina).

Na terenie działania Oddziału w Bochni nie przeprowadzano wywłaszczeń o charakterze masowym.

¹⁵ *Dekret z dnia 7 marca 1953 r. o przemianowaniu miasta Katowice na miasto Stalinogród i województwa katowickiego na województwo stalinogrodzkie* (Dz.U. z 1953 r., nr 13, poz. 51); *Dekret z dnia 10 grudnia 1956 r. o przywróceniu nazwy miasta Katowice i województwa katowickiego* (Dz.U. z 1956 r., nr 58, poz. 269).

Teren działalności Oddziału w Nowym Sączu Archiwum Narodowego w Krakowie obejmuje zachodni teren osadnictwa Łemków (okolice Muszyny, Krynicy w powiecie nowosądeckim i południowa część powiatu gorlickiego). W latach 1945–1947 doszło do przesiedleń i wysiedleń ludności z tego terenu i przejęcia ich nieruchomości na własność Skarbu Państwa. Pewna część tych terenów została przeznaczona na osiedlenie ludności z bardziej zaludnionych obszarów sąsiednich powiatów bądź z innych terenów. Wiele z nich przeszło na własność przedsiębiorstw państwowych (w tym lasów państwowych), a po przemianach ustrojowych w 1990 r. na własność gmin (Urząd Gminy Sękowa i Ujście Gorlickie, Urząd Gminy w Ropie).

Podobnie na terenie działalności Ekspozytury w Nowym Targu w Gminie Szczawnica, obejmującej zachodnie tereny osadnictwa Łemków, doszło w 1947 r. do przymusowych masowych wysiedleń tej ludności. Tereny, na których zamieszkiwała dotychczas ludność łemkowska, skonfiskowano i przejęto na własność Skarbu Państwa¹⁶.

Ponadto jedną z większych inwestycji na terenie dzisiejszego powiatu nowotarskiego była budowa zapory wodnej w Niedzicy oddanej do użytku w 1997 r. Nieruchomości położone wokół zbiornika zostały nabyte lub wywłaszczone przez Okręgową Dyрекcję Gospodarki Wodnej w Krakowie zgodnie z przepisami *Ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości* oraz *Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami*.

3. Dokumentacja wywłaszczeniowa przechowywana w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie

Archiwum Narodowe w Krakowie (wraz z oddziałami zamiejscowymi) przechowuje dokumentację wywłaszczeniową w ok. 130 zespołach archiwalnych. Stanowi to ponad 4 tysiące jednostek archiwalnych, mierzących

¹⁶ *Dekret z dnia 5 września 1947 r. o przejściu na własność Państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do Z.S.R.R.* (Dz.U. z 1947 r., nr 59, poz. 318); *Dekret z dnia 28 września 1949 r. o zmianie dekretu z dnia 5 września 1947 r. o przejściu na własność Państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do Z.S.R.R.* (Dz.U. z 1949 r., nr 53, poz. 404) oraz zgodnie z art. 1–4 *Dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o przejściu na własność Państwa nie pozostających w faktycznym władaniu właścicieli nieruchomości ziemskich, położonych w niektórych powiatach województwa białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego* (Dz.U. z 1949 r., nr 46, poz. 339).

blisko 130 mb. Dokumentacja dotyczy wywłaszczeń z całego terenu właściwości Archiwum, a także sięga na teren będący obecnie pod właściwością innych archiwów (Archiwum Państwowe w Katowicach).

Archiwum nie posiada kompletnych zbiorów dokumentacji wywłaszczeniowej. Pełne zbiory Archiwum przejęło tylko z instytucji będących pod jego nadzorem, które w latach 90. XX w. zostały ostatecznie zlikwidowane (np. Krakowskie Zakłady Betoniarskie i Żelbetowe Kraków-Czyżyny).

Największe zbiory dotyczące wywłaszczeń zostały przejęte w latach 70. XX w. i były to wywłaszczenia prowadzone przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie (ponad 1 650 jednostek archiwalnych). Ponadto na zasadzie użyczenia Archiwum dysponuje od kilku lat bazą akt wywłaszczeniowych przechowywanych w Archiwum Zakładowym Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego (posiadającego drugą i większą część akt Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie oraz akta Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie w zakresie wywłaszczeń) oraz w Archiwum Zakładowym Urzędu Miasta Krakowa. Pozwala to na co dzień sprawnie wykonywać kwerendy archiwalne dotyczące problematyki wywłaszczeń (zarówno dla osób prywatnych, jak i urzędów). Wiedza ta sięga także poza wymienione powyżej archiwa i dotyczy innych instytucji, do których są skutecznie odsyłane osoby i urzędy poszukujące dokumentacji wywłaszczeniowej.

Większe zbiory dokumentacji wywłaszczeniowej przechowywane w Archiwum Narodowym w Krakowie i jego oddziałach zamiejscowych znajdują się w zespołach akt organów samorządu terytorialnego: Prezydiów Powiatowych Rad Narodowych w Krakowie, Proszowicach i Bochni, Urzędów Miejskich w Bochni, Nowym Targu i Krynicy oraz w Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej w Krakowie i Małopolskiej Dyrekcji Inwestycji w Nowym Sączu.

W pozostałych zespołach archiwalnych dokumentację wywłaszczeniową stanowią jedynie pojedyncze jednostki archiwalne (1–5 jednostek).

4. Dokumentacja wywłaszczeniowa przechowywana w jednostkach organizacyjnych z terenu właściwości miejscowej Archiwum Narodowego w Krakowie

Na pierwsze półrocze 2014 r. zaplanowano przeprowadzenie kontroli archiwalnych (w tym lustracji) w 184 jednostkach organizacyjnych nadzorowanych przez Archiwum Narodowe w Krakowie. W kilku podmiotach

rozpoznanie odnośnie dokumentacji z zakresu wywłaszczeń nieruchomości przeprowadzono w IV kwartale 2013 r. Sprawdzano głównie jednostki, które zostały ustalone jako wytwarzające materiały archiwalne. Ponadto przeprowadzono rozpoznanie w kilku jednostkach państwowych i samorządowych, w których funkcjonują składnice akt, np. nadleśnictwa, Powiatowy Zarząd Dróg w Nowym Targu (poprzez przeprowadzenie ekspertyz lub przesłanie ankiety).

Łącznie przeprowadzono 196 kontroli archiwalnych (w tym 96 kontroli ogólnych, 16 kontroli problemowych i 84 lustracje) oraz 7 ekspertyz archiwalnych.

W ramach przygotowania do przeprowadzenia kontroli opracowano w Archiwum ankiety, dotyczące ilości oraz miejsca przechowywania dokumentacji wywłaszczeniowej. Ankiety przesyłane były do wszystkich jednostek zaplanowanych do kontroli, wraz z pismami informującymi o kontroli. Jednostki przed kontrolą odsyłały wypełnione ankiety, co ułatwiło znacznie przeprowadzenie kontroli w zakresie dokumentacji wywłaszczeniowej. W kilku przypadkach, w stosunku do jednostek niezaplanowanych do kontroli, u których mogła jednak być przechowywana tego typu dokumentacja, przesłano jedynie ankiety. Łącznie ankiety przesłano do 196 podmiotów.

Zaznaczyć należy, że kontrolą objęto zarówno dokumentację zgromadzoną w archiwach zakładowych (składnicach akt) jednostek organizacyjnych, jak też dokumentację przechowywaną jeszcze w komórkach organizacyjnych a podlegającą przekazaniu do archiwum zakładowego (składnicy akt).

Dokumentacja z zakresu wywłaszczeń nieruchomości przechowywana jest w 105 jednostkach organizacyjnych.

Łącznie w sprawdzonych jednostkach organizacyjnych przechowywane jest 1004,929 mb dokumentacji wywłaszczeniowej z lat 1945–2014. W większości dokumentacja przechowywana jest w archiwach zakładowych tych jednostek – 711,899 mb, ale także w komórkach organizacyjnych – 293,03 mb. Z podanej ilości dokumentacji 662,307 mb materiałów archiwalnych to dokumentacja stanowiąca nawis archiwalny, która powinna trafić do Archiwum Narodowego w Krakowie.

Zaznaczyć należy, że ilość dokumentacji (w tym dane dotyczące nawisu archiwalnego) w części jednostek określono szacunkowo z uwagi na łączne przechowywanie dokumentacji wywłaszczeniowej z inną dokumentacją, a także przechowywanie dokumentacji bez podziału na zespoły archiwal-

ne, co nie pozwoliło na podanie dokładnej ilości materiałów archiwalnych do przekazania. Ponadto w przypadku zarządów dróg różnego szczebla czy zarządów melioracji oraz gospodarki wodnej ustalenia wymaga, jaka część dokumentacji wywłaszczeniowej stanowi dokumentację prawną (aktualną) obiektów istniejących zarządzanych przez te podmioty, która nie podlega przekazaniu do Archiwum Narodowego w Krakowie jako dokumentacja bieżąca, mimo że została wytworzona przed 25 laty.

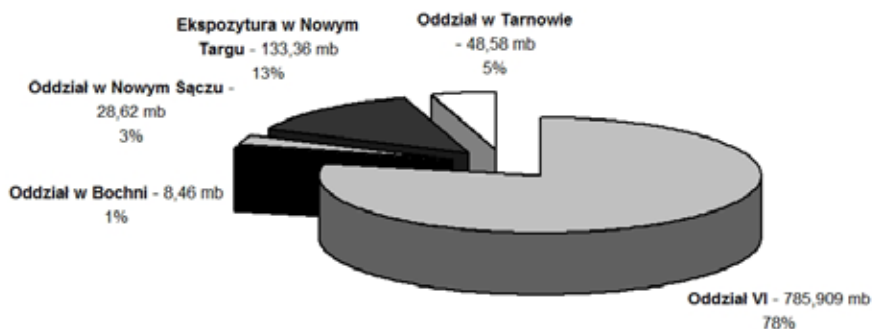
Największa ilość akt spraw wywłaszczeniowych przechowywana jest w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie (318,25 mb, w tym 300,25 mb w archiwum zakładowym) oraz w Urzędzie Miasta Krakowa (198,35 mb, w tym 190,80 mb w archiwum zakładowym). Dokumentacja ta jest bardzo często udostępniana (sądy, starostwa – do uprawomocnienia decyzji, osoby prywatne, ministerstwa).

Większe ilości dokumentacji dotyczącej wywłaszczeń przechowywane są także w starostwach powiatowych i miastach na prawach powiatu. W archiwach zakładowych urzędów gmin stwierdzono niewielkie ilości tego typu dokumentacji, z uwagi na to, że urzędy na tym szczeblu nie prowadziły całościowo spraw wywłaszczeniowych. Zachowana dokumentacja obejmuje jedynie niektóre części prowadzonych przez gminy procesów wywłaszczeniowych.

Część samorządów nie prowadziło przejmowania nieruchomości stanowiących obecnie ich majątek w trybie wywłaszczeń. Stosowane procedury pozyskiwania nieruchomości na cele społeczne i komunalne były prowadzone od początku lat 90. w trybie tzw. komunalizacji majątku skarbu Państwa, gdzie organem właściwym do wydawania decyzji w tym zakresie był wojewoda. Unormowania prawne w tym zakresie zawarte zostały w rozdziale 2 *Ustawy z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych*¹⁷. Majątek pozyskiwany był również na podstawie aktów notarialnych, w tym darowizny czy akty kupna-sprzedaży. Zakres przekazywanych nieruchomości tym trybem zależy od bezpośredniego ich powiązania z zadaniami gminy. Gminy jako podmioty publicznoprawne uzyskały prawo do posiadania majątku na podstawie procedury scalania gruntów określonej *Ustawą z dnia 26 marca 1982 r. o scalaniu i wymianie gruntów*.

¹⁷ Dz.U. z 1990 r., nr 32, poz. 191, z późn. zm.

Wykres nr 1 – Ilość dokumentacji wywłaszczeniowej
w jednostkach organizacyjnych
wg oddziałów Archiwum



Ponadto dokumentacja wywłaszczeniowa gromadzona jest w jednostkach zarządzających obiektami, takimi jak drogi (Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Krakowie, Zarząd Dróg Wojewódzkich, zarządy dróg powiatowych), urządzenia związane z gospodarką wodną (Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej, Małopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych), lasy państwowe (Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych). Dokumentacja wywłaszczeniowa na potrzeby zbiornika wodnego w Niedzicy pozostaje w archiwum zakładowym Zespołu Elektrowni Wodnych Niedzica S.A. W firmie „Tauron Ekoserwis” znajduje się natomiast dokumentacja dot. wywłaszczeń i uwłaszczenia zakładu na przejętych gruntach dla potrzeb zapory wodnej w Rożnowie. Akta te w dużej części stanowią dokumentację prawną dotyczącą administrowanych przez te jednostki obiektów istniejących i stanowią dokumentację bieżącą zgromadzoną w większości w komórkach organizacyjnych tych przedsiębiorstw, zajmujących się zarządzaniem nieruchomościami. Przedmiotowa dokumentacja wykorzystywana jest w celu regulacji stanów prawnych nieruchomości i ujawnienia ich w księgach wieczystych.

Dokumentację wywłaszczeniową wytwarza i gromadzi także Tatrzański Park Narodowy w Zakopanem, który z uwagi na częściową własność prywatną obejmującą hale tatrzańskie leżące w granicach Parku (na podstawie

posiadanej dokumentacji wywłaszczeniowej) prowadzi nadal ustalenia granic i stanu posiadania polan, szafasów, budynków, serwitutów.

W części sprawdzonych jednostek organizacyjnych stwierdzono, że nie została przeprowadzona weryfikacja kwalifikacji archiwalnej tej dokumentacji. Zarówno w spisach zdawczo-odbiorczych, jak i na teczkach z dokumentacją często naniesiona jest kategoria archiwalna B (głównie B15, BE25, B25). Z tego względu dokumentacja ta nie trafiła do Archiwum Narodowego w Krakowie przy przekazywaniu przez jednostki samorządu terytorialnego materiałów archiwalnych odziedziczonych po wcześniej działających urządach państwowych. Dokumentacja przechowywana w komórkach organizacyjnych i traktowana jako dokumentacja bieżąca (np. wykorzystywana do regulacji stanów prawnych nieruchomości) najczęściej nie posiada oznaczeń kategorii archiwalnych.

Dokumentacja gromadzona w archiwach zakładowych jest w większości uporządkowana (choć nie zawsze w sposób prawidłowy) oraz zewidencjonowana. Akta wywłaszczeniowe nie są wyodrębnione z pozostałego zasobu archiwalnego jako osobna grupa (są przechowywane w różnych miejscach w zależności od tego, na jakim spisie zdawczo-odbiorczym figurują). Dokumentacja znajdująca się w komórkach organizacyjnych w większości nie została zewidencjonowana. W kilku przypadkach komórki organizacyjne dysponowały stosownymi wykazami tej dokumentacji lub innego typu zestawieniami (np. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Krakowie, Małopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie).

Stan fizyczny dokumentacji wywłaszczeniowej zasadniczo nie budzi większych zastrzeżeń, jednakże niektóre jednostki dopiero rozpoczęłyopakowywanie tej dokumentacji ze skoroszytów i fascykułów do teczek oraz usuwanie elementów metalowych (np. Urząd Miasta Krakowa). Dokumentacja pozostająca na stanowiskach pracy nie jest przygotowana do przejęcia przez archiwa zakładowe. Nie poczyniono również starań, aby dokumentację uporządkować i przechowywać w komórkach organizacyjnych na zasadzie wypożyczenia z archiwum zakładowego.

W związku z przeprowadzaniem kontroli (ogólnych, problemowych lub lustracji) stanu dokumentacji z zakresu wywłaszczeń nieruchomości, w Archiwum Narodowym w Krakowie podjęto decyzję o przeprowadzeniu przy tej okazji rozpoznania w nadzorowanych jednostkach organizacyjnych odnośnie stanu dokumentacji uwłaszczeniowej.

5. Pojęcie uwłaszczenia

Ustawa uwłaszczeniowa z 1971 r.¹⁸ regulowała stan prawny nieruchomości i gospodarstw rolnych, które do tej pory były w posiadaniu rolników na podstawie ustnych lub pisemnych umów, ale nie w formie aktu notarialnego. Jej zadaniem było usankcjonowanie nieformalnego obrotu nieruchomości wchodzących w skład gospodarstw rolnych. Nieodpłatne nabycie nieruchomości sankcjonował organ administracji państwowej na podstawie decyzji administracyjnej (akt własności ziemi)¹⁹, która miała charakter potwierdzający własność lub przekazujący własność posiadaczom zależnym²⁰. Przepisy ww. ustawy obowiązywały do 1982 r., kiedy to z uwagi na obiektywne trudności, na jakie napotykały organy administracji publicznej wydające stosowne decyzje, kompetencje te zostały przekazane sądom powszechnym²¹. Na podstawie ustawy uwłaszczeniowej wydano wiele decyzji obarczonych licznymi wadami. Ich ewentualna weryfikacja stała się prawnie niedopuszczalna od 1992 r. w związku z wejściem w życie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa²², nawet w sytuacji gdy w obrocie prawnym istnieją akty własności ziemi, które są nośnikami tak istotnych wad, że powinny być uznane za nieważne. Ta paradoksalna i dziwna sytuacja wynika z przyjętej nadrzędnej zasady w *Ustawie z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych*, w myśl której istotą zmian było uporządkowanie uprawnień rolników do posiadania nieruchomości rolnych oraz zagwarantowanie im pewności i stabilizacji w ich zarządzaniu na mocy wydanych aktów własności ziemi.

¹⁸ *Ustawa z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych* (Dz.U. z 1971 r., nr 27, poz. 250, z późn. zm.).

¹⁹ *Ibidem*, art. 12.

²⁰ *Ibidem*, art. 1 ust. 1, 2 oraz art. 2.

²¹ *Ustawa z dnia 26 marca 1982 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o uchyleniu ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych* (Dz.U. z 1982 r., nr 11, poz. 81, z późn. zm.).

²² *Ustawa z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw* (Dz.U. z 2015 r., poz. 1014) art. 63 wyłączała stosowanie przepisów *Kodeksu postępowania administracyjnego* dotyczących możliwości weryfikacji decyzji administracyjnych w formie aktów własności ziemi za pomocą tzw. nadzwyczajnych środków weryfikacji, tj. wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności czy uchylenia lub zmiany, nawet w razie zaistnienia wyraźnych przesłanek ustawowych do zastosowania tych środków.

Obecnie prawem dopuszczona jest możliwość sprostowania oczywistej omyłki oraz błędów pisarskich i rachunkowych w AWZ w oparciu o art. 113 *Kodeksu postępowania administracyjnego*²³ z zastrzeżeniem, że sprostowanie to nie usunie wady istotnej. Właściwym organem sprostowawczym gminy według miejsca położenia nieruchomości jest wójt.

6. Dokumentacja uwłaszczeniowa przechowywana w jednostkach organizacyjnych z terenu właściwości miejscowej Archiwum Narodowego w Krakowie

W związku z przeprowadzaniem kontroli stanu dokumentacji z zakresu wywłaszczeń nieruchomości sprawdzono także stan dokumentacji uwłaszczeniowej w nadzorowanych jednostkach organizacyjnych. W ankietach wysyłanych do jednostek organizacyjnych z zakresu dokumentacji uwłaszczeniowej ujęto także pytania dotyczące dokumentacji z zakresu uwłaszczeń nieruchomości.

Zaznaczyć należy, że kontrolą objęto zarówno dokumentację zgromadzoną w archiwach zakładowych (składnicach akt) jednostek organizacyjnych, jak też dokumentację przechowywaną jeszcze w komórkach organizacyjnych, a podlegającą przekazaniu do archiwum zakładowego (składnicy akt).

Dokumentacja z zakresu uwłaszczeń nieruchomości przechowywana jest w 134 jednostkach organizacyjnych.

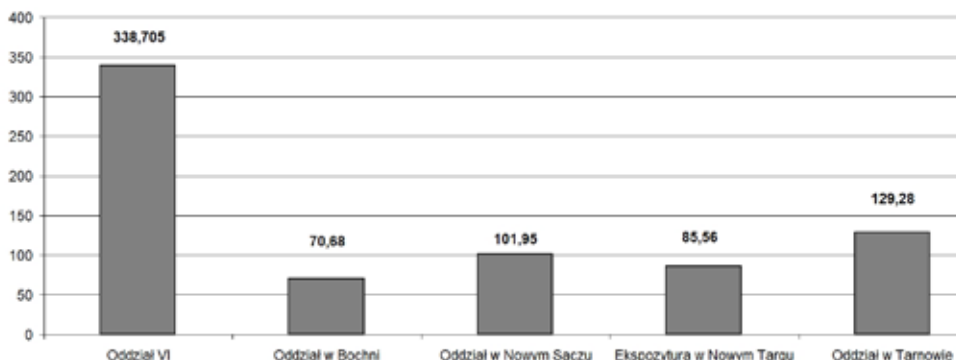
Łącznie w sprawdzonych jednostkach organizacyjnych zgromadжено 726,175 mb dokumentacji uwłaszczeniowej z lat 1945–2013. Dokumentacja ta znajduje się głównie w komórkach organizacyjnych – 502,21 mb (z uwagi na wykonywane na bieżąco zadania z zakresu potwierdzania tytułów prawnych, uprawomocnianie aktów własności ziemi), a w mniejszej części w archiwach zakładowych – 223,965 mb. W części jednostek dokumentacja uwłaszczeniowa znajdująca się w komórkach organizacyjnych jest tam przechowywana na zasadzie wypożyczenia z archiwum zakładowego.

Dokumentacja uwłaszczeniowa przechowywana jest głównie w urzędach miast i gmin oraz Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie (II instancja w sprawach uwłaszczeń). Ponadto zdarzają się starostwa powiatowe,

²³ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U. z 2016 r., poz. 23).

które przejęły akta uwłaszczeń z terenu podległych im gmin, np. Starostwo Powiatowe w Myślenicach, Starostwo Powiatowe w Limanowej.

Wykres nr 2 – Ilość dokumentacji uwłaszczeniowej (w mb)
w jednostkach organizacyjnych
wg oddziałów Archiwum



Dokumentacja jest w różnym stanie fizycznym. W części jednostek została zabezpieczona jedynie w fascykulach lub segregatorach i przez to posiada uszkodzenia mechaniczne. Część kontrolowanych jednostek uporządkowała i przepakowała tę dokumentację do teczek wiązanych i pudeł archiwalnych. Akta złożono w układzie według miejscowości, a w ramach danej miejscowości według numerów aktów. W części urzędów akta te nie zostały właściwie uporządkowane ani zewidencjonowane. Jednostki, które otrzymały od Archiwum zgodę na dłuższe przetrzymywanie tej dokumentacji, sporządziły wówczas jej ewidencję w formie spisów zdawczo-odbiorczych, nie zawsze jednak uporządkowały akta.

Ustalono, że nawis archiwalny stanowi 578,55 mb dokumentacji uwłaszczeniowej (do tej ilości nie wliczano dokumentacji, która została pozostawiona urzędom miast i gmin do dłuższego przechowywania). Jest to głównie dokumentacja zawierająca akty własności ziemi wydawane na podstawie *Ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych*. Właściciele nieruchomości w celu uregulowania stanu prawnego, w tym dokonania wpisów w księgach wieczystych, zwracają się do urzędów o opatrzenie aktów własności klauzulą ostateczności (tzw. uprawomocnienie aktu). W wielu przypadkach właściciele nieruchomości lub ich następcy prawni nie posiadają aktów własności i zwracają się do urzędów o wydanie ich odpisów. W związku z tym, że dokumentacja jest

niezbędna w pracy urzędów, Archiwum nie przejmuje tej dokumentacji, lecz wydaje zgody na jej pozostawienie w urzędach. Zgody na dłuższe przechowywanie tej dokumentacji są wydawane przez Archiwum na wniosek urzędów od 2007 r., na okres 5 lub 10 lat (obecnie zgody mają głównie urzędy z terenu działania Centrali Archiwum). Pozostałe urzędy także sygnalizowały konieczność dalszego przechowywania tej dokumentacji z uwagi na wykonywane czynności wójta (burmistrza, prezydenta) jako organu właściwego do potwierdzania prawomocności aktów własności ziemi przedkładanych przez mieszkańców. W związku z tym w zaleceniach pokontrolnych Archiwum informuje urzędy o możliwości złożenia do Dyrektora Archiwum wniosku w tej sprawie (wraz z uzasadnieniem oraz określeniem czasu przechowywania tej dokumentacji i spisem zdawczo-odbiorczym), po uprzednim uporządkowaniu dokumentacji.

Zakończenie

W trakcie przeprowadzonego rozpoznania uzyskano kompletne informacje na temat miejsc przechowywania, ilości, dat skrajnych, stanu fizycznego oraz sposobu uporządkowania i zewidencjonowania dokumentacji wywłaszczeniowej i uwłaszczeniowej. Ustalono także ilość nawisu archiwalnego. Pozwoliło to na podjęcie działań mających na celu przejęcie tej dokumentacji do zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie. Ponadto wykaz jednostek przechowujących dokumentację wywłaszczeniową i uwłaszczeniową, sporządzony w wyniku przeprowadzonego rozpoznania, posłuży niewątpliwie do udzielania informacji osobom poszukującym tego typu dokumentacji.

Obecnie konieczne jest systematyczne przekazywanie materiałów archiwalnych z zakresu wywłaszczeń nieruchomości stanowiących nawis archiwalny do Archiwum Narodowego w Krakowie, poprzedzone odpowiednim jej uporządkowaniem i zewidencjonowaniem, do czego skontrolowane jednostki zostały zobowiązane w zaleceniach pokontrolnych.

W odniesieniu do dokumentacji uwłaszczeniowej, z uwagi na jej wykorzystywanie w urzędach, co wynika z obowiązujących przepisów prawa cytowanych wyżej, Archiwum Narodowe w Krakowie będzie udzielało zgody na dłuższe przechowywanie tej dokumentacji we właściwym urzędzie, na wniosek kierownika podmiotu, po jej uprzednim uporządkowaniu i zewidencjonowaniu.

BIBLIOGRAFIA

Druki urzędowe

- Dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i ponemieckich* (Dz.U. z 1946 r., nr 13, poz. 87).
- Dekret z dnia 2 marca 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych* (Dz.U. z 1945 r., nr 9, poz. 45).
- Dekret z dnia 28 listopada 1945 r. o przejęciu niektórych nieruchomości na cele reformy rolnej i osadnictwa* (Dz.U. z 1945 r., nr 57, poz. 321).
- Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej* (Dz.U. z 1946 r., nr 3, poz. 17).
- Dekret z dnia 5 września 1947 r. o przejściu na własność Państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do Z.S.R.R.* (Dz.U. z 1947 r., nr 59, poz. 318).
- Dekret z dnia 27 lipca 1949 r. o przejściu na własność Państwa nie pozostających w faktycznym władaniu właścicieli nieruchomości ziemskich, położonych w niektórych powiatach województwa białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego* (Dz.U. z 1949 r., nr 46, poz. 339).
- Dekret z dnia 7 marca 1953 r. o przemianowaniu miasta Katowice na miasto Stalinogród i województwa katowickiego na województwo stalinogrodzkie* (Dz.U. z 1953 r., nr 13, poz. 51).
- Dekret z dnia 10 grudnia 1956 r. o przywróceniu nazwy miasta Katowice i województwa katowickiego* (Dz.U. z 1956 r., nr 58, poz. 269).
- Dekret z dnia 7 kwietnia 1948 r. o wywłaszczeniu majątków zajętych na cele użyteczności publicznej w okresie wojny 1939–1945 r.* (Dz.U. z 1948 r., nr 20, poz. 138).
- Dekret z dnia 28 września 1949 r. o zmianie dekretu z dnia 5 września 1947 r. o przejściu na własność Państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do Z.S.R.R.* (Dz.U. z 1949 r., nr 53, poz. 404).
- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejściu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa* (Dz.U. z 1944 r., nr 15, poz. 82).
- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej* (Dz.U. z 1944 r., nr 4, poz. 17, z późn. zm.).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r.* (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483).
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2* (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284).
- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U. z 2016 r., poz. 23).
- Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami* (Dz.U. z 2015 r., poz. 1774).
- Ustawa z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw* (Dz.U. z 2015 r., poz. 1014).

- Ustawa z dnia 26 marca 1982 r. o scalaniu i wymianie gruntów* (Dz.U. z 2014 r., poz. 700).
- Ustawa z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych* (Dz.U. z 1971 r., nr 27, poz. 250, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości* (Dz.U. z 1958 r., nr 17, poz. 70).
- Ustawa z dnia 26 marca 1982 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o uchynieniu ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych* (Dz.U. z 1982 r., nr 11, poz. 81, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych* (Dz.U. z 1990 r., nr 32, poz. 191, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 13 października 1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną* (Dz.U. z 1998 r., nr 133, poz. 872).

PODSUMOWANIE

Raport na temat stanu dokumentacji dotyczącej wywłaszczeń i uwłaszczeń nieruchomości na terenie własności miejscowej Archiwum Narodowego w Krakowie

Konstytucja i obowiązujące Polskę normy prawa międzynarodowego zapewniają wszystkim Polakom ochronę własności. Zdarzają się jednak sytuacje, gdy dla realizacji interesu publicznego obywatel może być pozbawiony swojej własności. Odbywa się to na drodze wywłaszczenia, zgodnie z obecnymi uregulowaniami zawartymi w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, przejęcie nieruchomości może nastąpić tylko za odszkodowaniem na cele uzasadnione dobrem publicznym. Zmiany własnościowe w Polsce były regulowane także szeregiem wcześniejszych aktów prawnych. Na mocy wydanych po II wojnie światowej licznych ustaw i dekretów nacjonalizacyjnych, państwo polskie weszło w posiadanie wielu majątków ziemskich wraz z mieniem ruchomym. Kluczowym zadaniem ówczesnych władz Polski Ludowej było upaństwowienie podstawowych gałęzi przemysłu przez przejmowanie zakładów przemysłowych, handlowych i transportowych oraz banków. Instytucja wywłaszczenia była w tym okresie w Polsce nadużywana i przeprowadzana często bez uzasadnienia gospodarczego.

Na podstawie dokonanej w 2014 r. rozpoznania rodzaju i stanu zachowania dokumentacji z zakresu wywłaszczeń na terenie własności działania Archiwum Narodowego w Krakowie, stwierdzono dużą różnorodność tego typu dokumentacji uzależnioną od specyfiki terenu, na którym dokonywano wywłaszczeń.

W zasobach Archiwum Narodowego w Krakowie (wraz z oddziałami zamiejscowymi) zgromadzono łącznie dokumentację wywłaszczeniową mierzącą ok. 130 mb, natomiast do przejścia pozostaje 1 004,929 mb dokumentacji z lat 1945–2014, przechowywanej w archiwach zakładowych podległych jednostek organizacyjnych jako tzw. nawis archiwalny.

W trakcie przeprowadzania kontroli stanu zachowania oraz ilości dokumentacji wywłaszczeniowej nieruchomości, analizowano równocześnie w tym samym zakresie doku-

mentację uwłaszczeniową. Regulację stanu prawnego nieruchomości i gospodarstw rolnych, określała ustawa uwłaszczeniowa z 1971 r., która sankcjonowała nieformalny obrót nieruchomości wchodzących w skład gospodarstw rolnych na podstawie wydawanych decyzji administracyjnych, tzw. aktów własności ziemi. Ustalono, że nawis archiwalny tego typu dokumentacji podlegający przekazaniu do Archiwum Narodowego w Krakowie stanowi 578,55 mb.

Przeprowadzone rozpoznanie określiło jednoznacznie ilość i stan zachowania dokumentacji wywłaszczeniowej i uwłaszczeniowej, a także sposób jej uporządkowania i zewidencjonowania oraz ilość materiałów archiwalnych podlegających przejęciu przez Archiwum Narodowe w Krakowie. Sporządzona szczegółowa ewidencja tego zasobu posłuży niewątpliwie do skutecznej realizacji kwerend archiwalnych w tym zakresie.

SUMMARY

Report on the state of documentation concerning the expropriation and enfranchisement of property in the National Archives in Krakow

The Polish constitution and applicable international laws ensure that all Poles have the protection of ownership. There are, however, situations when citizens may be deprived of their property for the sake of public interest. In the case of expropriation, in accordance with current regulations contained in the law of 21 August 1997 concerning property, the acquisition of property may take place only for compensation and because of some kind of public benefit. Changes in property ownership in Poland were also regulated earlier by a range of legal acts. Based on the numerous laws and decrees concerning nationalisation which were passed after World War II, the Polish state came into possession of large areas of land, together with other belongings. A key task of the powers of the Polish People's Republic was to nationalise the main branches of industry by taking control of industrial plants, trading and transport companies as well as banks. The institutions expropriated during this period in Poland were misused and often run without economic reasoning.

Based on the review of the type and state of stored documentation from the area of expropriation in the National Archives in Krakow conducted in 2014, it was stated that there are great variations in this type of documentation, depending on the area in which the expropriation took place.

The resources of the National Archives in Krakow (together with its local branches) contain documentation connected with expropriation measuring approx. 130 linear metres, however, there is also 1 005 linear metres of documentation from the years 1945–2014, stored in the archives of organisational units as archival reserves.

During the review of the condition and number of property expropriation documents, the documentation connected with enfranchisement from the same period was also analysed. Regulations for the legal state of property and farms were defined by the law from 1971, which sanctioned the informal sale of property within farms based on administrative decisions, the so-called land ownership acts. It was established that the archival reserves of this type of documentation that should be transferred to the National Archives in Krakow equal 578.55 linear metres.

The conducted review defined the number and state of stored documentation concerning expropriation and enfranchisement, as well as the way in which it is organised and registered and the amount of archival materials that should be transferred to the National Archives in Krakow. Preparation of a detailed register of this type of resource will undoubtedly help the effective realisation of an archival investigation in this area.

SŁOWA KLUCZOWE: wywłaszczenie, uwłaszczenie, prawo własności, akty własności ziemi, nawis archiwalny

KEY WORDS: expropriation, enfranchisement, ownership law, land ownership law, archival reserve

Recenzje

Tomasz Skrzyński, *Miejsce na scenie politycznej i losy PSL „Nowe Wyzwolenie”, PSL „Lewica” oraz „odrodzonego” PSL w latach 1946–1949 (1950), ss. 400, Warszawa 2015, wyd. Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego*

Jednym z najważniejszych ruchów politycznych na ziemiach polskich od lat 90. XIX w. byli bez wątpienia ludowcy. Jego przedstawiciele nie tylko odegrali ogromną rolę w walce o niepodległość Polski podczas obu wojen światowych, ale wywarli też spory wpływ na jej przyszły ustrój. Wydawać by się mogło, że o dziejach ruchu ludowego wiemy już wszystko. Tak jednak niestety nie jest. Istnieje jeszcze sporo białych plam. Jedną próbuje wypełnić książka dr. Tomasza Skrzyńskiego poświęcona tak polityce, jak i próbom zniszczenia niezależnego ruchu ludowego przez rządzących Polską komunistów. W swojej pracy autor starał się przedstawić dzieje trzech spośród partii chłopskich, którym przyszło funkcjonować na ziemiach polskich w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. Były to: PSL „Nowe Wyzwolenie”, PSL „Lewica” oraz tzw. „odrodzone” PSL – powstałe po ucieczce Stanisława Mikołajczyka, w wyniku przejścia władzy w partii przez działaczy uległych komunistom.

Praca została podzielona na pięć rozdziałów, przedstawiających kolejne etapy dziejów ruchu ludowego oraz stopniowej likwidacji poszczególnych partii chłopskich. Wydaje się, że trafne jest przyjęcie za datę początkową książki roku 1946. Wówczas to we władzach naczelnych PSL zaczęła się kształtować opozycja, skłonna do kompromisu z komunistami, skupiona m.in. wokół Edwarda Bertolda i Tadeusza Reka. Autor swoją opowieść kończy na latach 1949 (1950). Wtedy to bowiem nastąpił ostateczny kres niezależnego ruchu ludowego, w miejsce którego powstało tzw. „Zjednoczone Stronnictwo Ludowe”, całkowicie podporządkowane komunistom.

W rozdziale pierwszym autor starał się przedstawić dzieje PSL „Nowe Wyzwolenie”. Jego zdaniem do powstania nowej partii w dużej mierze przyczyniły się z jednej strony sympatie polityczne przywódców grupy Bertolda (żona była socjalistka) i Reka, z drugiej zaś coraz bardziej narastający terror Urzędu Bezpieczeństwa, którego rezultatem było m.in. zabójstwo prominentnego działacza PSL Bolesława Ściborka. Autor zwraca uwagę, że władze nowej partii celowo nawiązywały do istniejącej przed wojną partii „PSL-Wyzwolenie”, która bardzo mocno akcentowała idee jednoizbowego parlamentu. Sprawa istnienia senatu była jednym z pytań referendalnych, stąd tak chętnie przypominano stosunek w tej sprawie przedwojennego „Wyzwolenia”. Miało to uwiarygadniać działania secesjonistów w oczach ogółu mieszkańców wsi. Podobnie jak akcentowanie pozytywnego stosunku do kościoła, czy też wielokrotne nawiązywanie do życia i działalności jednego z największych autorytetów dla mieszkańców wsi – Wincentego Witosa. Generalnie trudno było znaleźć jakieś większe różnice z programem PSL – Mikołajczyka. Autor stwierdza, że zasadniczą różnicą był stosunek do rządzących krajem komunistów. „Nowe Wyzwolenie” krytykowało z jednej strony zwolenników Mikołajczyka za brak realizmu politycznego, z drugiej zaś starało się

przekonać ludność wiejską, że jest najlepszym wyrazicielem jej interesów. Wydaje się, jak pisze autor, że działacze nie brali pod uwagę faktu, że stronnictwo było potrzebne władzom tylko jako przeciwwaga dla PSL kierowanego przez Mikołajczyka i że mogło istnieć tylko i wyłącznie pod warunkiem pełnego podporządkowania się komunistom. Autor zwraca uwagę, że w wielu powiatach stronnictwo funkcjonowało tylko i wyłącznie dzięki poparciu lokalnych struktur PPR. Kiedy władzom tej ostatniej udało się wreszcie w 1948 r. doprowadzić do rozbitcia PSL, partia przestała istnieć. Autor podkreśla jednak, że wrogi stosunek do siebie obu partii ludowych nie do końca przekładał się na wzajemne kontakty pomiędzy ich działaczami, czego przykładem może być poufne ostrzeżenie Stefana Korbońskiego przed grożącym aresztowaniem przez Tadeusza Reka.

W kolejnym rozdziale autor zajął się dziejami nowej rozłamowej partii chłopskiej, jaka wyłoniła się ze stronnictwa kierowanego przez Stanisława Mikołajczyka, PSL-Lewica. Do nowego stronnictwa, powstałego po sfałszowanych wyborach 1947 r., weszli działacze skupieni wokół Józefa Niećki i Czesława Wycęcha. T. Skrzyński zwraca również uwagę, że władze PPR początkowo wcale nie planowały powstania nowej partii chłopskiej. Wręcz przeciwnie, zamierzano wykorzystać istniejące rozbieżności we władzach naczelnych PSL, aby doprowadzić do przejścia kontroli nad partią przez zwolenników kompromisu z komunistami. Dopiero kiedy ten wariant rozwoju sytuacji okazał się nierealny, władze dały zgodę na utworzenie nowego stronnictwa. Władze nowego stronnictwa bardzo ostro atakowały PSL kierowane przez Mikołajczyka, zarzucając mu zdradę interesów chłopskich. W programie partii starano się minimalizować różnice pomiędzy ludowcami a komunistami, wzywano ludność chłopską do włączenia się w odbudowę kraju. Należy zgodzić się z autorem, że choć działacze PSL-Lewica opisywali w podobny sposób jak komuniści sytuację polityczną, to cele, jakie postawiła sobie nowa partia, nie były możliwe do zrealizowania. Komuniści wprowadzali w kraju rządy totalitarne, co stało w całkowitej sprzeczności z programem ludowców, przywiązanych do tradycyjnych wartości demokratycznych.

W rozdziałach trzecim i czwartym autor starał się przedstawić sytuację i losy PSL po ucieczce Stanisława Mikołajczyka. To wydarzenie oraz coraz bardziej narastający terror Urzędu Bezpieczeństwa spowodowały, że władzę w dotychczasowej partii zaczęli przejmować działacze ulegli komunistom. W stronnictwie trwała coraz bardziej widoczna czystka mająca na celu usunięcie autentycznych działaczy ludowych, przywiązanych do tradycyjnego dorobku społeczno-politycznego ruchu ludowego. Taka, a nie inna sytuacja spowodowała duże trudności w zatwierdzeniu zmian personalno-programowych w partii. W stronnictwie pozostawali w zdecydowanej mierze oportuniści, gotowi robić karierę nawet za cenę rezygnacji ze swoich dotychczasowych poglądów, ludzie na których Urząd Bezpieczeństwa posiadał jakieś „haki” oraz działacze pozyskani przez urząd do współpracy agenturalnej na podstawie materiałów kompromitujących lub tortur fizycznych.

Ostatni piąty rozdział został poświęcony „jednoczeniu” ruchu ludowego. Stronnictwa, które miały stworzyć nową „zjednoczoną” partię chłopską, zostały oczyszczone z niepewnych działaczy. Najważniejsze stanowiska w nowo tworzonej partii obejmowali działacze całkowicie podporządkowani komunistom. Ostatecznie proces „zjednoczenia” ruchu ludowego został zakończony na przełomie 1949 i 1950 r. Nowo powstała partia ZSL miała niewiele wspólnego z tradycyjnym stronnictwem chłopskim, będąc jedynie satelickim stronnictwem PZPR.

Rozprawa T. Skrzyńskiego dotyczy jakże istotnych, a mało wciąż znanych zagadnień badawczych z zakresu historii ruchu ludowego w pierwszych latach powojennych. Podziw musi budzić ogromna baza źródłowa wykorzystana przy pisaniu tej monografii. Autor wykorzystał tutaj zarówno materiały zgromadzone w zbiorach Archiwum Akt Nowych (akta centralnych władz administracyjnych, spuścizny oraz materiały władz naczelnych poszczególnych stronnictw). Ponadto sięgnął do zbiorów Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, gdzie przechowywane są podstawowe źródła dotyczące omawianej problematyki. Wykorzystał również materiały z innych archiwów państwowych (np. Krakowa czy Kielc). Innym ważnym źródłem są dokumenty wytworzone przez Urząd Bezpieczeństwa, przechowywane w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej. To bardzo specyficzny rodzaj źródeł, który należy dokładnie analizować. Godny pochwały jest fakt, że autor nie przyjmuje bezkrytycznie poglądów i opinii wyrażanych w materiałach Urzędu Bezpieczeństwa, stara się je konfrontować z pozostałymi materiałami archiwalnymi. T. Skrzyński wykorzystał ponadto niepublikowane pamiętniki przechowywane w zbiorach specjalnych Biblioteki Jagiellońskiej oraz Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Sięgnął również do pamiętników działaczy politycznych tamtych czasów, takich jak np. Władysław Gomułka czy Stefan Korboński. Przy pisaniu powoływał się na liczne artykuły i prace przyczynkarskie takich autorów, jak np. Andrzej Paczkowski, Czesław Brzoza, Roman Buczek, Bolesław Dereń, Bogusław Barnaszewski. Prawidłowa jest także konstrukcja pracy. Przy omawianiu poszczególnych stronnictw przedstawił genezę ich powstania, reprezentację polityczną w organach administracji i organizacjach społecznych oraz terytorialny zasięg oddziaływania poszczególnych stronnictw. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że starał się pokrótce ukazać zarys myśli politycznej poszczególnych stronnictw. Omawiana publikacja, wydana przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, została napisana prostym, klarownym językiem. Na końcu książki znajduje się aneks, w którym autor przedstawił listę osób (z pewnością niepełną), które zasiadały we władzach omawianych stronnictw. Ta pionierska publikacja nie wyczerpuje jednak tematu. Wydaje się, że warto by było pokusić się o napisanie monografii w szerszy sposób omawiającej myśl polityczną stronnictw ludowych owych czasów. Być może należałoby poświęcić więcej uwagi stosunkowi PPS wobec ruchu ludowego jako całości i jego poszczególnych stronnictw. Autor jedynie w ograniczony sposób zarysował tę problematykę. Należałoby również zwrócić uwagę na kontekst międzynarodowy omawianych wydarzeń. Dokładniejszego omówienia wymagałoby też wskazanie różnic pomiędzy PSL-Lewica a tzw. „Odrodzonym” PSL. W prezentowanej książce nie do końca bowiem jest jasne, czy mamy do czynienia z osobnymi stronnictwami, czy też jest to jedna i ta sama partia występująca pod dwiema różnymi nazwami. Po tę szalenie interesującą monografię powinien sięgnąć każdy zainteresowany dramatycznymi dziejami ruchu ludowego w pierwszych latach władzy komunistycznej w Polsce.

*Tomasz Dudek
(Kraków)*

Kronika

**Miasto nowoczesne i jego mieszkańcy –
wystawy plenerowe zorganizowane przez Archiwum Narodowe w Krakowie
w 100. rocznicę połączenia Podgórza z Krakowem**

W związku z przypadającą 4 lipca 2015 r. 100. rocznicą połączenia Podgórza z Krakowem, Archiwum Narodowe w Krakowie, pod patronatem Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i Gminy Miejskiej Kraków, postanowiło przybliżyć niezwykłą historię tego niegdyś Wolnego Królewskiego Miasta i zorganizowało dwie wystawy plenerowe.

Pierwszą ekspozycję zatytułowaną „Miasto Nowoczesne. Z dziejów Wolnego Królewskiego Miasta Podgórza 1784–1915” udostępniono zwiedzającym w dniach 1–14 czerwca 2015 r. na Placu Wszystkich Świętych (przed Pawilonem Wyspiańskiego), a następnie od 25 czerwca do 30 września 2015 r. na dziedzińcu budynku Archiwum przy ul. Siennej 16. W dniu 7 czerwca 2015 r., w ramach Dnia Otwartego Magistratu, tradycyjnie już organizowanego w czasie czerwcowego „Święta Miasta Krakowa”, w Holu Kamiennym Magistratu Miasta Krakowa, zaprezentowano oryginalne dokumenty z zasobu Archiwum związane z miastem Podgórzem – uniwersał cesarski z 1785 r., akt nadania miastu herbu z 1808 r. oraz uchwałę i układ w sprawie połączenia z Krakowem z 1913 r.

Podgórze jako samodzielny organizm miejski funkcjonowało 131 lat. Ten krótki okres czasu wystarczył, by niewielka wieś przekształciła się w nowoczesne, prężnie rozwijające się miasto, wyrastające na poważną konkurencję dla sąsiedniego Krakowa. Na sukces Podgórza złożyło się kilka wzajemnie uzupełniających się czynników, których rolę i znaczenie ukazywała wystawa „Miasto Nowoczesne”.

Podgórze położone na skrzyżowaniu szlaków handlowych o średniowiecznej genezie posiadało sprzyjające warunki naturalne i liczne surowce. W wyniku pierwszego rozbioru Polski stało się częścią monarchii austrowęgierskiej i strategicznym punktem granicznym. Warunki geopolityczne skłoniły cesarza Józefa II Habsburga do przekształcenia osady, przez długi czas stanowiącej przedmieście Kazimierza, w ośrodek miejski. Patentem wydanym w 1784 r., zawierającym szereg ulg i przywilejów, władca zachęcał ludzi przedsiębiorczych do włączenia się w budowę nowego miasta.

Zamysłem pierwszej części wystawy było ukazanie „narzędzi”, które mieszkańcy Podgórza otrzymali od cesarza Józefa II oraz efektów, jakie przyniosły. Tytuły tablic zaczerpnięto bezpośrednio z cesarskiego patentu z 1784 r. i uniwersału z 1785 r.: „Podgórze... miastem wolnym królewskim ogłaszamy”, „...przyzwoity Magistrat ustanowiony będzie”, „żaden dom inaczej jak tylko... z kamienia lub palonej cegły budowany być nie powinien”, „nadajemy wszystkim... religii wolność”, „ażeby... ich dzieciom na potrzebnych naukach nie brakowało”. Cesarz zadbał o stworzenie podgórczanom dogodnych warunków do życia i pracy. Zabezpieczając ich podstawowe prawa do wolności osobistej, samorządności, wyboru wyznania oraz edukacji, dał im możliwość rozwoju i samostanowienia. W rezultacie do Podgórza przybyli ludzie zaradni i odważni, skłonni zainwestować swoje majątki oraz

pomysły we wspólne przedsięwzięcie. Nadane wolności przyczyniły się do powstania społeczeństwa zróżnicowanego narodowościowo, religijnie i kulturowo, które spajał wspólny cel i które z czasem wykształciło własną, silną tożsamość.

W drugiej części ekspozycji, na planszach zatytułowanych: „W zdrowym ciele..., czyli jak czas wolny spędzano”, „Dla czynienia handlu”, „W obłokach pary..., czyli o podgórskim przemyśle”, „Niech stanie się jasność...”, „Z drewna i żelaza – rzecz o podgórskich mostach” oraz „Pędząc ku nowoczesności” ukazano Podgórze w okresie jego największej świetności, jako miasto nowoczesne, czerpiące z osiągnięć najnowszej nauki i techniki. Przedstawiono dynamiczny rozwój przemysłu, powstawanie nowych zakładów, obiektów użyteczności publicznej, elektryfikację miasta, rozwój infrastruktury miejskiej i kolejowej. Starano się odtworzyć zwykłe życie podgórczan, pokazać jak aktywnie spędzali czas, korzystali z dobroczynnych właściwości kąpieli leczniczych i wód mineralnych, uczęszczali do kina czy na spotkania licznych stowarzyszeń społeczno-kulturalnych.

Na ostatniej tablicy „Perła i Smok, czyli o kulisach pewnego mariażu” opisano działania władz i historię trudnych pertraktacji zmierzających do połączenia Podgórza z Krakowem, zakończonych 4 lipca 1915 r. na moście Krakusa uroczystym zjednoczeniem obu miast.

W dniu 1 lipca 2015 r. w sali im. Franciszka Maryewskiego budynku dawnego podgórskiego Magistratu odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta Krakowa, podczas której Kamila Follprecht przedstawiła sylwetki honorowych obywateli Królewskiego Wolnego Miasta Podgórza, którzy zostali wyróżnieni tym tytułem przez Radę Gminną i Radę Miejską Podgórza. Prezentowana była galeria ozdobnych wpisów zamieszczonych w prowadzonej przez Radę „Książce Obywateli Miasta Podgórza”, przechowywanej w zasobie Archiwum. Ogłoszono, że uchwałą Rady Miasta Krakowa z dnia 24 czerwca 2015 r. zrównano „w prawach, honorach i wdzięcznej pamięci 31 Honorowych Obywateli Miasta Podgórza z lat 1867–1914 z Honorowymi Obywatelami Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa”.

Druga część wystawy „Obywatele, przynależni i obcy. Mieszkańcy Wolnego Królewskiego Miasta Podgórza 1784–1915” była prezentowana w przestrzeni odnowionego Rynku Podgórskiego od 14 września do połowy października 2015 r. Otwarcie wystawy w dniu 16 września towarzyszyła prezentacja wydanej przez Archiwum Narodowe w Krakowie książki Kamili Follprecht *Obywatele Królewskiego Wolnego Miasta Podgórza 1784–1915*.

Wystawa w ramach siedmiu tematów eksponowanych na 16 planszach miała za zadanie ukazać mieszkańców Podgórza jako twórców „Miasta nowoczesnego”. Plansze zatytułowane „Mieszkańcy miasta Podgórza”, „Obywatele miasta Podgórza”, „Honorowi obywatele miasta Podgórza” i „Przynależni do gminy miasta Podgórza” pokazywały szybko rosnącą liczbę osób osiedlających się w Podgórzu. Przedstawiono pokrótce zmiany przepisów dot. uzyskiwania prawa przynależności (swojszczyzny) oraz obywatelstwa i obywatelstwa honorowego miasta Podgórza, a także dokumenty związane z decyzjami Rady w tych sprawach, m.in. przytoczono fragmenty 31 uchwał Rady z lat 1867–1914 nadających obywatelstwo honorowe miasta „w uznaniu zasług publicznych”. Obszerny temat „Rada Miejska miasta Podgórza 1913–1915” zaprezentowano na 3 planszach. Przedstawiono przepisy regulujące działanie od 1866 r. Rady Gminnej (od 1889 r. Rady Miejskiej) miasta Podgórza. Pokazano 48 fotografii członków Rady dwóch kadencji (zmiana części składu w 1912 r.), którzy zdecydowali o połączeniu miasta Podgórza z Krakowem oraz podpisy

przedstawicielei podgórskiej Rady Miejskiej na układzie połączeniowym Krakowa i Podgórze z 7 czerwca 1913 r. Organem zarządzającym i wykonawczym był Magistrat (złożony z burmistrza, jego zastępcy i asesorów) zarządzający sprawami gminy i pozostającymi pod jej zarządem zakładami i funduszami. Na dwóch planszach „Urzednicy podgórskiego Magistratu 1913–1915” można było zobaczyć 21 fotografii pracowników Magistratu, podpisy dyrektora i sekretarza jako przedstawicielei podgórskiego Magistratu na układzie połączeniowym Krakowa i Podgórze oraz fragmenty wydawnictw zawierających skład podgórskiej Rady Miejskiej, Magistratu oraz ważnych urzędów z tego okresu.

Przypomnieni zostali także „Znani podgórzeanie”, m.in. admirał Cesarsko-Królewskiej Marynarki Wojennej Juliusz Franciszek Ripper; uczestnik w randze generała amerykańskiej wojny secesyjnej Albin Franciszek Schoepf; malarz Aleksander Kotsis; pisarz Adolf Nowaczyński; aktor Juliusz Osterwa, czyli Julian Andrzej Maluszek; poeta Tadeusz Peiper i lekarz Julian Aleksandrowicz. Ostatnie trzy plansze zatytułowane „Wspólne świętowanie” prezentowały mieszkańców Podgórze uczestniczących w imprezach masowych, np. w obchodach Rękawki na Kopcu Krakusa. Wspólne fotografie powstawały m.in. przy okazji spotkań członków Katolickiego Cechu Zbiorowego w Krakowie na Podgórze czy ważnych uroczystości jak poświęcenie w 1931 r. przez arcybiskupa Adama Sapiechę największego dzwonu podgórskiego kościoła parafialnego. Chcąc jednak pokazać jak największą liczbę dawnych podgórzean, wydobyliśmy ich postaci z fotografii przedstawiających zabudowę miasta.

Dzieje Wolnego Królewskiego Miasta Podgórze i jego mieszkańców zilustrowano materiałami archiwalnymi pochodzącymi wyłącznie z zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie. Na wystawie można było zobaczyć reprodukcje dokumentów, zdjęć oraz planów przechowywanych m.in. w zespołach: Akta miasta Podgórze, Akta miasta Krakowa, Zbiór dokumentów pergaminowych, Zbiór dokumentów papierowych, Zbiór fotograficzny, Zbiór tłoków pieczętnych metalowych, Kataster galicyjski, Archiwum Planów Budownictwa Miejskiego. Część z nich została zaprezentowana szerszej publiczności po raz pierwszy. Teksty plansz i opisy archiwaliów przygotowano w języku polskim i angielskim.

Materiały z obu wystaw zebrano, tworząc atrakcyjną graficznie wystawę internetową, która podobnie jak wystawy plenerowe dostępna jest również w angielskiej wersji językowej, poprzez stronę domową Archiwum.

*Kamila Follprecht, Magdalena Kusak
Archiwum Narodowe w Krakowie*

**„Dwa miasta, dwa brzegi” –
wystawa w Domu Historii Podgórze (3 lipca – 27 grudnia 2015 r.)**

Sto lat temu, 4 lipca 1915 r., na nieistniejącym dziś Trzecim Moście, odbyła się wielka uroczystość, która ostatecznie przypieczętowała połączenie dwu miast: Królewskiego wolnego miasta Podgórze i Stołecznego królewskiego miasta Krakowa. Dnia 3 lipca 2015 r. w Domu Historii Podgórze została otwarta wystawa zatytułowana „Dwa miasta, dwa brzegi. W 100. rocznicę połączenia Podgórze i Krakowa (1915–2015)”, poświęcona temu ważnemu wydarzeniu, które zakończyło trwający kilkanaście lat proces tworzenia „Wielkiego Krakowa” i otworzyło perspektywy dalszego rozwoju dla powstałego organizmu miejskiego. Już sam tytuł wystawy wskazuje kluczową myśl ekspozycji. Podkreślenie sąsiedztwa obu miast, wprawdzie oddzielonych Wisłą, ale jednak spojonych ze sobą, nie tylko krajobrazowo, lecz przede wszystkim gospodarczo i kulturowo. Ten kontakt terenów położonych na prawym i na lewym brzegu rzeki, trwający od czasów średniowiecza, obejmował różnorodne sfery życia gospodarczego i społeczno-politycznego.

Wystawa była wspólnym projektem Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, Domu Historii Podgórze i Archiwum Narodowego w Krakowie, instytucji przechowujących pamiętki przeszłości królewskiego wolnego miasta Podgórze. Ekspozycja została też uzupełniona materiałami archiwalnymi z Narodowego Archiwum Cyfrowego w Warszawie i Centralnego Archiwum Wojskowego im. mjr. Bolesława Waligóry w Warszawie. Jej scenariusz przygotowali: Elżbieta Firlet, Robert Gawęł (Muzeum Historyczne Miasta Krakowa), Bożena Lesiak-Przybył (Archiwum Narodowe w Krakowie) oraz Melania Tutak (Dom Kultury „Podgórze”), która wraz z Bartłomiejem Wochem (Muzeum Historyczne Miasta Krakowa) opracowała ponadto aranżację plastyczną. Wystawa była dostępna dla zwiedzających w dniach od 4 lipca do 27 grudnia 2015 r.

Osada pod Górą św. Benedykta ukształtowała się w XI–XIII w., do czego przyczyniło się korzystne położenie geograficzne i przebiegająca w pobliżu droga o dużym znaczeniu handlowym. Dalsze zasiedlanie obszaru nad brzegiem rzeki, przy przeprawie mostowej, na terenach należących od XIV w. do miasta Kazimierza, doprowadziło do powstania w XV w. przedmieścia, a w XVIII w. stało się załączkiem miasta Podgórze.

Na mocy traktatu rozbiorowego, podpisanego 5 sierpnia 1772 r., tereny położone na prawym brzegu Wisły weszły w skład zaboru austriackiego, potocznie nazywanego Galicją.

Dwanaście lat później, 26 lutego 1784 r. cesarz Józef II Habsburg wydał patent, mocą którego Podgórze otrzymało status wolnego miasta królewskiego, a jego obywatelom nadano liczne prawa. W roku następnym, 3 czerwca, cesarz podpisał dokument, którym wyniósł Podgórze do rzędu królewskich wolnych miast, jego mieszkańcom nadał wolności i prawa, a także ustalił dla miasta herb. Po kilkunastu latach, 3 sierpnia 1808 r. cesarz Franciszek I Habsburg, na prośbę magistratu królewskiego wolnego miasta Podgórze, kolejnym przy-

wilem nadał miastu herb, którego opis oraz malowany wizerunek umieszczono w tekście dokumentu.

I choć jeszcze w połowie XIX w. Podgórze miało wybitnie rolniczy charakter, to w niedługim czasie, dzięki liberalnej konstytucji z 1867 r. miasto zaczęło przeżywać dynamiczny i wszechstronny rozwój gospodarczy, komunikacyjny, architektoniczno-budowlany oraz kulturalno-oświatowy. Dlatego to nowoczesne przemysłowo-handlowe Podgórze, samorządne i zamożne, zamieszkałe przez tolerancyjne, wielonarodowe i wielokulturowe społeczeństwo na początku XX w. nazywane było małą Ameryką. Dlatego też trwające od 1903 r. między władzami obu miast rozmowy dotyczące połączenia się Krakowa i Podgórza były niezwykle trudne i zakończyły się dopiero w 1913 r. Długo przeciwnie były i władze, i mieszkańcy Podgórza. Obawiano się utraty niezależności, posiadanych przywilejów oraz większych obciążeń finansowych. Porozumienie ostatecznie osiągnięto w kwietniu 1913 r. przyjęciem „Projektu warunków połączenia miast Podgórza i Krakowa uchwalonego wspólnie przez Komisje miast Krakowa i Podgórza”, który został objęty układem podpisanym przez delegatów Rad obydwu miast i zatwierdzonym uchwałami Rady miasta Podgórza oraz Rady miasta Krakowa. Uroczyste podpisanie układu nastąpiło 7 czerwca 1913 r. Ustawa o połączeniu Podgórza z Krakowem otrzymała sankcję monarszą dopiero w sierpniu 1914 r., co zbiegło się z wybuchem I wojny światowej. Namiestnictwo Galicyjskie, pomimo trwania wojny, zdecydowało się wyznaczyć termin faktycznego połączenia obu miast na dzień 1 lipca 1915 r. Z tym dniem Podgórze przestało istnieć jako samodzielne miasto, zostało kolejną, XXII dzielnicą Krakowa.

Kraków starał się wypelnic swe zobowiązania wobec Podgórza. Stopniowo rozwijała się sieć komunikacyjna łącząca oba brzegi Wisły. W 1917 r. Rynek Podgórski połączono linią tramwajową z Dworcem Towarowym, która w latach następnych była stopniowo rozbudowywana. W 1933 r. otwarto most im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Prawobrzeżna część miasta systematycznie rozwijała się architektonicznie i gospodarczo.

II wojna światowa na terenie Podgórza zapisała się tragicznymi wydarzeniami. W latach 1941–1943 tu znajdowało się założone przez Niemców getto dla ludności żydowskiej, a w dawnym kamieniołomie Libana utworzony został dla Polaków karny obóz pracy przymusowej Służby Budowlanej.

Od 1945 r., w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, państwo ingerowało we wszystkie dziedziny życia. Podgórze stało się wówczas typową robotniczą dzielnicą Krakowa. Zarówno w krajobrazie, jak i życiu mieszkańców na długo negatywnie odcisnęła się komunistyczna rzeczywistość. Przez ponad 40 lat zaburzony został normalny, dotychczas harmonijny rozwój tej części miasta.

Jak już wspomniano, celem wystawy „Dwa miasta, dwa brzegi” było ukazanie procesu połączenia się obu miast, przedstawionego na tle dziejów Podgórza. Ekspozycję podzielono na pięć części zatytułowanych: „Podgórze w Galicji”; „Stój, krakowski smoku!”; „Połączenie”; „W Krakowie”; „Przekształcenia architektoniczno-urbanistyczne Podgórza – animacje filmowe”. Każda z nich została zobrazowana obiektami muzealnymi i materiałami archiwalnymi, a część także makietami charakterystycznych budowli oraz animacjami filmowymi.

W części „Podgórze w Galicji” zaprezentowano następujące tematy: „Zanim było miasto”, „Podgórze na wolne królewskie miasto jest wyniesione”, „Świetny magistrat

miasta Podgórze” oraz „Oblicze miasta”, gdzie z kolei zostały omówione trzy zagadnienia: „W szumie silników, w obłokach pary”; „W pierścieniu twierdzy” oraz „Dwa miasta, dwa brzegi”. Każda z tych części wskazywała przyczyny, dla których w zamyśle Juliusza Leo tak ważne w jego planie budowy Wielkiego Krakowa było Podgórze – „klejnot w pierścieniu gmin otaczających stary Kraków”.

Poprzez prezentowane w tej części wystawy obiekty muzealne oraz reprodukcje materiałów archiwalnych pochodzących z zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie starano się przybliżyć historię i wygląd najpierw osady, a następnie samodzielnego, dynamicznie rozwijającego się miasta Podgórze. Zobaczyć tu można było kopie XVI-wiecznych widoków Kazimierza i Krakowa, wykonanych z kopca Krakusa oraz pochodzącego z początku XVII w. widoku Krakowa (od północnego zachodu), na którym zaznaczone są kościółek św. Benedykta oraz *Tumulus dictus Rekawka*. Wymienić trzeba trzy, wspomniane wyżej, bardzo ważne dla miasta dokumenty, którymi nadano mu status miasta królewskiego z szeregiem przywilejów dla mieszkańców oraz ustanowiono jego herb. Pięknie prezentowały się reprodukcje kilkunastu metalowych tłoków pieczętnych używanych przez władze miasta oraz emaliowane odznaki przedstawicieli Rady Miasta Podgórze: zawieszona na łańcuchu, noszona przez burmistrza i zawieszona na wstędze odznaki dla członków Rady Miasta. Odznaki te, obecnie własność Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, pierwotnie przechowywane były w zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie. W tej części wystawy znalazły się też plany architektoniczne oraz szereg fotografii i rachunków z ozdobnymi wignetami. Dzięki nim zwiedzający mogli poznać ówczesne oblicze miasta, z jednej strony charakteryzujące się stylową zabudową z dworkami-zajezdiami, z drugiej zaś ukształtowane przez szereg gmachów użyteczności publicznej (szkół, budynku Magistratu czy Sądu Powiatowego), zakładów przemysłowych (młynów Barucha, elektrowni, kamieniołomów i wapienników na Krzemionkach) oraz podziwiać park im. Wojciecha Bednarskiego. Świetnie ilustrowały to reprodukcje współczesnych fotografii wykonanych zarówno przez krakowskich fotografów, jak również przez działający w Podgórzu Zakład Artystyczno-Fotograficzny „Secesya”.

W części „Stój, krakowski smoku!” wskazano obawy i wielki opór mieszkańców, będącego wówczas u szczytu rozwoju społeczno-gospodarczego Podgórze przed połączeniem z Krakowem. Pokazano tu druki propagandowe, odezwy, zaproszenia na wiece oraz artykuły i informacje prasowe z lat 1909–1913.

Kolejna część ekspozycji dotyczyła tematu wiodącego wystawy – połączenia się obu miast. Zaprezentowano tu postacie architektów tego procesu: Juliusza Leo, prezydenta Krakowa i Franciszka Maryewskiego, ostatniego burmistrza Podgórze. Kalendarium wydarzeń pokazywało, że prowadzone od 1903 r. rozmowy przedstawicieli obu miast były trudne. Trzeba było wieloletnich negocjacji, by Podgórze zdecydowało połączyć się w jeden organizm z Krakowem. W tym module wystawy również znalazło się kilkanaście cennych obiektów pochodzących ze zbiorów Archiwum. Niewątpliwie najważniejszy z nich stanowiła kopia cyfrowa dokumentu zawierającego Uchwały Rady miejskiej w Podgórzu z dnia 15. i 16. kwietnia 1913 r. i Rady miejskiej w Krakowie z dnia 23 kwietnia 1913 r., w sprawie połączenia królewskiego wolnego miasta Podgórze ze stołecznym królewskim miastem Krakowem – na mocy których radni obu miast wyrażali wolę połączenia i akceptowali wynegocjowany, wraz z Układem w sprawie połączenia król. woln. miasta Podgórze

ze stoł. król. miastem Krakowem, złożony z 71 artykułów, nakładających na Kraków wiele zobowiązań. Ekspozowano także reprodukcje: Obwieszczenia z dnia 18 czerwca 1915 r., informującego, że z dniem 1 lipca „terytorium król. woln. miasta Podgórze przejdzie pod zarząd rady miejskiej i Magistratu król. stoł. miasta Krakowa”; zaproszeń dla Karola Rollego i dla Seweryna Udzieli na obchody połączenia królewskiego wolnego miasta Podgórze ze stołecznym królewskim miastem Krakowem w dniu 4 lipca 1915 r. oraz kopie nadań obywatelstwa honorowego miasta Podgórze dla Juliusza Leo i Franciszka Maryewskiego. Prezentowane diagramy, opracowane przez Jarosława Żółciaka, umożliwiały porównanie dorobku obu miast tuż przed połączeniem i wskazywały, jak dużo Podgórze wniosło do Krakowa.

Kolejna część wystawy, zatytułowana „W Krakowie” chronologicznie obejmowała okres od 1915 r. do dziś i została zobrazowana szeregiem fotografii. Trudna historia ostatnich 100 lat obejmuje czas Wielkiej Wojny, niepodległej II Rzeczypospolitej, II wojny światowej, komunistycznej PRL, okres transformacji ustrojowej oraz dzisiejszą rzeczywistość. Ukazano udział mieszkańców Podgórze w walce o wolną Polskę i tworzeniu jej podwalin. Szczególnym zabytkiem tego czasu, przechowywanym obecnie w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa jest tarcza¹, odsłonięta i poświęcona 11 maja 1930 r. w kościele św. Józefa za inicjatywy Oddziału Podgórze-Plaszów Okręgu Krakowskiego Związku Legionistów Polskich. Do Legionów poszło około 300 podgórczan. Uwolnienie Krakowa i Galicji od Austriaków przyszło z Podgórze – 31 października 1918 r. oddział dowodzony przez por. Antoniego Stawarza przeszedł na drugi brzeg Wisły, wkroczył na krakowski rynek i rozbroiwszy garnizon austriacki, zajął odwach przy Wieży Ratuszowej. W czasach II Rzeczypospolitej Podgórze stopniowo asymilowało się z Krakowem, ale zachowując swój przemysłowo-handlowy charakter. Zaprezentowane na wystawie widoki z kominami fabrycznymi świadczą o dalszych przemianach gospodarczych i budowlanych tej części Krakowa. W niektórych dziedzinach Podgórze strzegło jednak swojej odrębności. Rzemieślnicy podgórcy twardo walczyli o niezależność, mimo połączenia nadal istniał Katolicki cech zbiorowy w Podgórzu. Jego członkowie w 1931 r. ufundowali dla kościoła św. Józefa dzwon „Ignacy”, nazwany tak na cześć prezydenta Mościckiego. W zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie zachowało się wykonane wówczas przez podgórskiego fotografa Bazylego Sławińskiego zdjęcie przedstawiające fundatorów zgromadzonych przy dzwonie.

W omawianej części wystawy ukazana została także stopniowa utrata kulturowej substancji Podgórze w czasach komunistycznej Polski, m.in. poprzez wyburzenia. W latach 50. XX w. zniknął forteczny krajobraz Krzemionek, nieco później na potrzeby planowanych inwestycji znacznie pomniejszono Stary Cmentarz Podgórczy.

W jednej z kolejnych sal odbywały się projekcje dwóch animacji filmowych: „Architektura Podgórze” i „Rozwój przestrzenny Podgórze”. Dzięki pierwszemu można było poznać podgórskie budowle, zarówno te zachowane, jak i już nieistniejące. Ogromna większość wykorzystanych fotografii pochodziła z zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie.

¹ Tarcza do 1966 r. znajdowała się w zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie (wówczas Archiwum Państwowego Miasta Krakowa i Województwa Krakowskiego).

W drugim filmie, zaprezentowane w układzie chronologicznym plany i widoki Podgórza, przybliżyły rozwój przestrzenny, najpierw osady, potem miasta.

Prezentowana ekspozycja ukazywała fenomen odrębnego miasta – obecnie części Krakowa, w którego krajobrazie, kulturze materialnej i duchowej widoczne były efekty pracy świadomych i twórczych obywateli. Narrację wystawy budował obraz, przede wszystkim kopie fotografii, na których można było podziwiać miasto i jego mieszkańców. Przywołując przeszłość Podgórza, twórcy wystawy zastanawiali się nad obecną recepcją jego historii, która może wzbogacić poznawanie dzisiejszego Krakowa, a poprzez prezentowane obiekty oraz reprodukcje materiałów archiwalnych: dokumentów, planów architektonicznych i kartograficznych, fotografii, widokówek i druków starano się przybliżyć to widzowi. Przechowywane w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie materiały archiwalne o bardzo ważnych treściach merytorycznych, ale też wielkich walorach ilustracyjnych, świetnie i wyczerpująco dokumentowały każdy etap istnienia Podgórza.

Wystawie towarzyszyła publikacja zatytułowana *Dwa miasta, dwa brzegi. W 100. rocznicę połączenia Podgórza i Krakowa (1915–2015)*, której redaktorem naukowym jest Elżbieta Firlet. To bogato ilustrowane wydawnictwo zawiera szereg artykułów, które znacząco wzbogacają naszą wiedzę o Podgórzu, jego kulturowym dziedzictwie i historii. Jest w nim również zamieszczona wybrana bibliografia tematu oraz katalog zawierający opisy i kolorowe reprodukcje wielu eksponatów.

Bożena Lesiak-Przybył
Archiwum Narodowe w Krakowie

**„Rapsodycy na kliszach pamięci...” – wystawa plenerowa
poświęcona historii i repertuarowi teatru Mieczysława Kotlarczyka, współorgani-
zana przez Archiwum Narodowe w Krakowie**

W duchu obchodów 250-lecia teatru publicznego w Polsce oraz Roku Jana Pawła II, Archiwum Narodowe w Krakowie włączyło się w realizację projektu „Emanacja Rapsodyków”, koordynowanego przez Scenę Papieską Instytutu Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II w Krakowie we współpracy z krakowskim oddziałem Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru, Filmu, Radia i Telewizji.

Rozpoczęty w lutym 2015 r. cykl otwartych spotkań z artystami i teoretykami teatru, m.in.: Haliną Kwiatkowską, Tadeuszem Malakiem, Tadeuszem Szybowskiem, Jackiem Popielem, zwieńczyła prezentowana w siedzibie Archiwum Narodowego w Krakowie wystawa „Rapsodycy na kliszach pamięci...”. W zamyśle kuratorki wystawy – Dominiki Jamrozy ekspozycja miała stanowić opowiedzianą skrótowo historię Teatru Rapsodycznego, pokazaną poprzez fotografie, afisze, plakaty, programy teatralne oraz oryginalne projekty kostiumów przechowywane w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie. Przewodnikiem po dziejach teatru Mieczysława Kotlarczyka stały się słowa Karola Wojtyły – fragmenty z recenzji sztuk teatralnych autorstwa przyszłego papieża publikowane na łamach „Tygodnika Powszechnego” w latach 50. i 60. XX w.

Uroczyste otwarcie wystawy zgromadziło w Archiwum 23 października 2015 r. znakomitych gości, aktorów i miłośników teatru, reprezentantów świata nauki i kultury. Projekt „Emanacja Rapsodyków” honorowym patronatem objęli metropolita krakowski kardynał Stanisław Dziwisz oraz Związek Artystów Scen Polskich w Warszawie, który na wernisażu reprezentował prezes – Olgierd Łukaszewicz. Otwarcie wystawy uświetnił m.in. występ studentów II roku Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie, przedstawiających fragment swojego przedstawienia dyplomowego przygotowanego pod kierunkiem prof. Tadeusza Malaka, który karierę aktorską rozpoczął w zespole Rapsodyków. Młodzi artyści wystawili poemat *Beniowski* Juliusza Słowackiego.

Teatr Rapsodyczny, zwany również „Teatrem Żywego Słowa”, został utworzony w Krakowie w 1941 r. przez Mieczysława Kotlarczyka pod egidą katolickiego podziemnego ugrupowania politycznego „Unia”. Trzon zespołu aktorskiego stanowili studenci polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, w tym Karol Wojtyła, który kreował tam znakomite role. Podczas okupacji niemieckiej występy odbywały się w prywatnych mieszkaniach w gronie zaufanych widzów. Po wojnie scena wznowiła aktywność już oficjalnie, działając między innymi jako teatr szkolny, aż do momentu zamknięcia w 1953 r. Profil programowy Teatru Kotlarczyka, który przez cały okres istnienia konsekwentnie wcielał w życie ideę teatru narodowego, odwołującego się do najlepszych tradycji literatury polskiej i światowej, nie odpowiadał ówczesnym władzom PRL-u. Poststalinowska odwilż umożliwiła w 1957 r. reaktywację sceny zaledwie na dekadę. W momencie ostatecznej likwidacji

Teatru w 1967 r., dokumentacja powstała w trakcie jego działalności trafiła do Archiwum Państwowego w Krakowie, które obecnie może poszczycić się największą kolekcją archiwaliów dotyczących sceny Mieczysława Kotlarczyka. Obok akt personalnych aktorów oraz akt o charakterze administracyjnym, przekazano wówczas dokumentację poszczególnych sztuk, w tym bogaty zbiór afiszy oraz komplet programów teatralnych umożliwiające analizę linii repertuarowej. Posiadane materiały nieustannie uzupełniają kolejne zakupy i darowizny. Dokumenty dotyczące Rapsodyków zgromadzono nie tylko w zespole akt samego Teatru, ale również instytucji działających na terenie Krakowa w latach 1945–1967, takich jak Urząd Wojewódzki Krakowski czy Prezydium Rady Narodowej Miasta Krakowa.

Wystawa „Rapsodycy na kliszach pamięci...” prezentowana była na dziedzińcu wewnętrznym siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie od 23 października do 16 listopada 2015 r. W 2016 r. w ramach obchodów 75-lecia powstania sceny Rapsodyków pokazana zostanie również w innych lokalizacjach.

Na stronie internetowej Archiwum Narodowego w Krakowie www.ank.gov.pl w zakładce „Wystawy i galerie” można zobaczyć online wybrane dokumenty dotyczące Teatru Rapsodycznego w Krakowie.

Lilianna Pochwalska
Archiwum Narodowe w Krakowie

**Sprawozdanie z wyjazdu do Biblioteki Polskiej w Paryżu
29 czerwca – 31 lipca 2015 r. i 31 sierpnia – 25 września 2015 r.**

Ubiegłoroczny wyjazd był moim piątym z kolei (poprzednie w latach 2008–2013) w ramach programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Dziedzictwo Kulturowe”, priorytet „Ochrona dziedzictwa kulturowego za granicą”, zadanie „Porządkowanie zbiorów archiwalnych za granicą”.

Podczas tego dwumiesięcznego pobytu kontynuowałem prace nad drugą serią map: „Mapy XIX w.” liczącą ponad tysiąc jednostek. Wprowadziłem 318 rekordów (312 map autorów i wydawców na literę G–S oraz 6 atlasów Joachima Lelewela znajdujących się wśród map). Starłem się określić na podstawie dostępnych źródeł datę powstania mapy lub jej wydania i dzieło, w jakim była zamieszczona. Wymagało to przeprowadzenia kwerendy naukowej. Uzupełniłem inwentarz oraz katalog map i planów sporządzonych do końca XVIII w. o nowe nabytki (2 mapy i 5 planów miast i bitew – dar p. Andrzeja Niewęglowskiego, członka Towarzystwa Historyczno-Literackiego). Obecnie zinwentaryzowanych jest 619 map i 6 atlasów. Do opracowania pozostało ok. 300 map i planów miast i ok. 150 atlasów XIX-wiecznych.

Zbigniew Dyrdoń
Archiwum Narodowe w Krakowie

Sprawozdanie z prac w Bibliotece Polskiej w Paryżu w 2015 r.

W trakcie miesięcznej pracy w Bibliotece Polskiej w Paryżu (1–31 października 2015 r.) kontynuowałem rozpoczęte wcześniej porządkowanie spuścizny Franciszka Pułaskiego, dyrektora Biblioteki Polskiej w Paryżu w latach 1926–1956 oraz opracowywanie katalogu w analogiczny sposób jak w trakcie wcześniejszych pobytów¹. Do uformowanych wcześniej 76 jednostek archiwalnych w 2015 r. dodano 6 nowych. Ilość nowo powstałych j.a. była tym razem znacznie mniejsza, ponieważ większość czasu pochłonęło żmudne włączanie do już istniejących j.a. drobnych fragmentów spuścizny rozproszonych w różnych miejscach, zarówno w obrębie samej spuścizny, jak i akt wytworzonych przez Bibliotekę Polską w Paryżu czy Towarzystwo Historyczno-Literackie zarządzające Biblioteką. Pociągało to za sobą konieczność uzupełniania lub korygowania wcześniej zredagowanych fragmentów katalogu.

Z ciekawszych archiwaliów opracowywanych w trakcie tego pobytu można wymienić m.in.: akta związane z przygotowaniem do reorganizacji Biblioteki Polskiej w Paryżu po I wojnie światowej (kopie i odpisy korespondencji, raportów, memorandów, protokołów z narad), materiały dotyczące różnych przedsięwzięć projektowanych przez F. Pułaskiego lub planowanych z jego udziałem; materiały informacyjne i broszury dotyczące działalności różnych instytucji w Stanach Zjednoczonych Ameryki, otrzymane przez F. Pułaskiego w trakcie jego pobytów w USA, materiały dotyczące podróży F. Pułaskiego w czasie II wojny światowej, czy dokumentację udziału F. Pułaskiego w pracach nad utworzeniem ośrodka badań międzynarodowych poświęconych zagadnieniom przyszłej konferencji pokojowej.

Wiesław Filipczyk
Archiwum Narodowe w Krakowie

¹ Wcześniejsze relacje z prac zob. „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2009, t. 15, s. 226–227; 2012, t. 18, s. 190–191; 2014, t. 20, s. 166.

Sprawozdanie z wyjazdu do Archiwum Instytutu im. gen. Sikorskiego w Londynie w 2015 r.

W trakcie zeszłorocznego wyjazdu do Londynu (8 tygodni, 31 sierpnia – 2 października, 30 listopada – 18 grudnia 2015 r.) kontynuowano porządkowanie materiałów archiwalnych.

Głównym zadaniem zeszłorocznego wyjazdu było porządkowanie materiałów przekazanych do Instytutu przez angielskie Ministerstwo Obrony, niewłączonych jeszcze do zasobu Archiwum. Dokładniej – chodziło o wyodrębnienie, identyfikację i włączenie do zasobu akt dużych zespołów Armia Polska w ZSRR (A.VII) i Armia Polska na Wschodzie (A.VIII), czyli jednostki pod dowództwem Brytyjczyków, po wyprowadzeniu wojska z ZSRR).

Na początku zebrano wszystkie pozostałe pudła z przekazanymi i niewłączonymi jeszcze materiałami, zrobiono ich prowizoryczny spis. Następnie za pomocą starych pomocy ewidencyjnych do tych materiałów wyodrębniono wszystkie, w których mogły znajdować się materiały związane z Armią Polską w ZSRR i Armią Polską na Wschodzie. Podzielono wybrane materiały na zespoły oraz podzespoły i przystąpiono do ich dokładnego opracowywania. W jego trakcie formowano jednostki archiwalne i dołączano je do istniejących podzespołów (lub jeżeli nie było takowych – zakładano nowe). Oczywiście wszystkie akta zostały pozbawione elementów metalowych, na koniec przepakowane i opisane.

W obrębie zespołu Armia Polska w ZSRR (A.VII), porządkowane jednostki dodano do następujących podzespołów:

- Szefostwo Intendentury 5 D.P. – kryptonim „B”, A.VII.3 – 3 j.a.,
- 14 Pułk Piechoty – kryptonim „B2”, A.VII.5 – 1 j.a.,
- 15 Pułk Piechoty – kryptonim „B3”, A.VII.6 – 1 j.a.,
- 5 Pułk Artylerii Lekkiej – kryptonim „BAL”, A.VII.7 – 2 j.a.,
- 5 Baon Saperów – kryptonim „B.Sap.”, A.VII.10 – 1 j.a.,
- Ośrodek Zapasowy 5 D.P. – kryptonim „O.B.Z.”, A.VII.11 – 1 j.a.,
- Dowództwo 6 Dywizji Piechoty, A.VII.12 – 13 j.a.,
- Dowództwo 7 Dywizji Piechoty, A.VII.13 – 4 j.a.,
- Ośrodek Organizacji Armii, A.VII.17 – 5 j.a.,
- Pierwszy Pułk Ułanów Krechowieckich, A.VII.21 – 1 j.a.,
- Baza Ewakuacyjna Krasnowodzk, A.VII.22 – 6 j.a.,
- Szefostwo Sanitarne Dowództwa Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, A.VII.30 – 14 j.a.,
- Baza Aszchabad, A.VII.24 – 4 j.a.,
- 5 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej, A.VII.25 – 1 j.a.,
- 5 Batalion Sanitarny, A.VII.26 – 1 j.a.,
- Szefostwo Intendentury, A.VII.27 – 2 j.a.,
- 1 Pułk Łączności, A.VII.28 – 1 j.a.,
- Baza Ewakuacyjno-Materiałowa Aszchabad, A.VII.29 – 4 j.a.

W obrębie zespołu Armia Polska na Wschodzie (A.VIII), porządkowane jednostki dodano do następujących podzespołów:

Sztab – Oddział IV, A.VIII.7 – 1 j.a.,

Dowództwo Szkół Junaków, A.VIII.9 – 5 j.a.,

Inspektorat P.W.S.K., A.VIII.12 – 1 j.a.,

Biuro Pomocy Rodzinom Wojskowym, A.VIII.15 – 11 j.a.,

Szef Służby Zdrowia, A.VIII.23 – 10 j.a.,

Szefostwo Intendentury, A.VIII.31 – 1 j.a.,

Dowództwo Ośrodka Zapasowego WP na Środkowym Wschodzie, A.VIII.36 – 1 j.a.,

Kwatera Główna Dowództwa APW, A.VIII.37 – 5 j.a.,

Dowództwo Bazy Ewakuacyjnej Teheran, AVIII.43 – 26 j.a.,

Biuro Oszczędności Żołnierza, A.VIII.52 – 23 j.a.,

Dowództwo Rejonu Terytorialnego Egipt, A.VIII.53 – 11 j.a.

Ponadto dołączono jeszcze akta do zespołów: II Korpus Polski (A.XI.5/8, A.XI.49/15–18 – 5 j.a.), Sztab NW i MSWojsk/MON, Attache wojskowego w Bukareszcie (A.XII.55 – 34 j.a.), PKPR, Biuro Ewidencyjne i Płatnicze (A.XVIII.5 – 4 j.a.) oraz Rozkazy (R. 1559–1572 – 14 j.a.).

Jak widać z powyższego zestawienia, praca polegała głównie na dołączaniu pojedynczych lub grupy kilku j.a. do poszczególnych podzespołów. W dużej części były to materiały związane z finansową stroną wojska – listy wypłat, stany osobowe, rozliczenie akcji oszczędzania w siłach zbrojnych. Ciekawe były, bo ilustrujące faktyczny ogrom pracy, jaki spadł na polski personel dyplomatyczny, akta Attache wojskowego w Bukareszcie. Są to zestawienia transportów, listy osób umieszczanych w poszczególnych obozach i transportach, spisy osób, którym dostarczano zapomogi, korespondencja w sprawie organizacji pomocy. Przemieszczenie wielotysięcznej masy ludzi, jaka pojawiła się w Rumunii po wrześniu 1939 r. było nie lada wyzwaniem logistycznym, któremu udało się sprostać.

Wszystkie akta związane z Armią Polską w ZSRR i Armią Polską na Wschodzie zostały opisane i włączone do zasobu Archiwum Instytutu. Kolejnym etapem mają być Rozkazy. Jest to wyodrębniona zespołowo grupa akt, ułożonych według klucza jednostek wojskowych, dla jakich takowe dokumenty się zachowały (na chwilę obecną są to 1572 tomy – dodano 14 w trakcie omawianego wyjazdu). W dokumentach tych odbija się codzienna działalność jednostek wojskowych – są opisane awanse, urlopy, kary, zadania, jakie na co dzień dostawały. Akt tych pozostało jeszcze sporo, ale wśród nich należy spodziewać się sporej ilości dubletów z racji tego, że dotychczas napotykanne egzemplarze należały do oficerów płatników poszczególnych jednostek. Niemniej uporządkowanie tych akt jest ważnym, kolejnym etapem porządkowania akt w Instytucie Sikorskiego.

Mariusz Kluczewski
Archiwum Narodowe w Krakowie

Sprawozdanie z wyjazdu do Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie w 2015 r.

W trakcie dwutygodniowego pobytu w listopadzie 2015 r., w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Londynie rozpoczęto porządkowanie zbioru fotograficznego Instytutu. Przejrzano cały zasób fotograficzny. Zweryfikowano istniejącą ewidencję albumów i tzw. teczek tematycznych niebieskich z fotografiami oraz dokonano jej porównania ze stanem w magazynach. Wstępnie zapoznano się z fotografiami i pocztówkami przepakowanymi dotychczas do folii poliestrowych i odpowiednich segregatorów. Następnie przeglądnięto fotografie, pocztówki i albumy nieuwzględnione w żadnej ewidencji, co zajęło najwięcej czasu podczas pobytu.

Sporządzono także ewidencję albumów fotograficznych w liczbie kilkudziesięciu sztuk. Przeglądając niezinventaryzowane fotografie luźne i pocztówki, rozpoczęto ich wstępną segregację na pewne grupy tematyczne, wkładając je do roboczych kopert i tek, a następnie pudeł archiwalnych (10 pudeł). Po dokonaniu wstępnego rozpoznania, zabrano się za umieszczanie tych materiałów w odpowiednich foliach zabezpieczających i pudełach (segregatory na fotografie). Czynności te wykonano w odniesieniu do materiałów dot. Legionów Polskich. Ponadto przystąpiono do łączenia fotografii z tzw. teczek niebieskich z założonymi grupami tematycznymi. Pudeła i albumy osygnowano roboczymi numerami. Zgodnie z wolą przedstawicieli Instytutu, do materiałów tych dołączono również wydawnictwa albumowe (ok. dwudziestu), które są pomocne przy identyfikacji nieopisanych zdjęć – większość z nich pochodzi z okresu międzywojennego. Ponieważ w kolekcji tej, obok wspomnianych wydawnictw, zgromadzono również reprodukcje, pocztówki itd., powinna się ona właściwie nazywać zbiorem ikonograficznym.

Podczas pobytu skupiono się na wstępnym rozsegregowaniu materiałów nieuwzględnionych w żadnej ewidencji Instytutu. Weryfikacji należało poddać istniejące wcześniej grupy chronologiczne – przepakowane do folii poliestrowych i segregatorów na fotografie (jest ich kilka). Przy pobieżnym ich przeglądnięciu zauważono pewne pomyłki. Ponadto wydaje się, że podział jedynie według chronologii jest zbyt ogólny (np. 1914–1915). Nie ma bowiem pewności, że niektóre fotografie lub pocztówki pochodzą z danego okresu. Po pierwsze nie wszystko można zweryfikować według narzuconego kryterium jednego lub dwóch lat, a po drugie, bardziej użyteczne są grupy tematyczne (Legiony Polskie, Polska Organizacja Wojskowa, Polski Korpus Posiłkowy itd.), które obejmują zazwyczaj dłuższy okres niż cykl jednoroczny czy dwuletni. Za tematycznym ujęciem przemawia również fakt, że całkowite opisanie każdego obiektu ikonograficznego zajmie z pewnością więcej czasu niż pogrupowanie w bloki tematyczne, które ułatwią dotarcie do poszukiwanych materiałów już teraz. Ułożenie fotografii jedynie chronologicznie jest zbyt ogólne i do czasu dokładnego opisania każdej z nich w bazie danych nie będzie ten zbiór przystępny dla użytkowników.

Według opinii porządkującego, materiały luźne trzeba w całości podzielić według jednych grup tematycznych. Fotografie, reprodukcje oraz pocztówki luźne przepakowane wcześniej do tzw. tematycznych teczek niebieskich i do grup chronologicznych, jak również materiały ikonograficzne rozsegregowane wstępnie w 2015 r., należy wspólnie połączyć w odpowiednie grupy tematyczne. Dopiero tak rozmieszczone wypada zabezpieczyć w foliach poliestrowych i segregatorach na fotografie, czy też w teczkach bezkwasowych i pudłach archiwalnych. Uporządkowane w ten sposób muszą zostać osygnowane. Po zakończeniu tej pracy powinno nastąpić końcowe opracowanie – dokładniejsze rozpoznanie i opisanie fotografii, poczynając od najstarszych chronologicznie grup – okresu sprzed I wojny (m.in. okres strzelecki), I wojny światowej (Legiony Polskie, POW itd.), aż do fotografii z czasów powojennej emigracji. Po tym końcowym etapie fotografie trzeba już uwzględnić w ewidencji elektronicznej Instytutu.

Sylwester Rękas
Archiwum Narodowe w Krakowie

Sprawozdanie ze stażu odbytego w Northeast Document Conservation Center w Andover, MA, w dniach 5 października – 27 listopada 2015 r.

Materiały fotograficzne, w odróżnieniu od innych rodzajów materiałów archiwalnych znajdujących się w polskich zbiorach, traktowane są wciąż jako obiekty stosunkowo młode, a ich technika wykonania oraz potrzeba specjalistycznej ochrony nie są tematami szeroko dyskutowanymi. Fotografie, ze względu na wyjątkową budowę technologiczną, zastosowanie materiałów organicznych i światłoczułej chemii, są obiektami bardzo wrażliwymi na niewłaściwe warunki środowiskowe czy uszkodzenia mechaniczne będące następstwem niewłaściwego przechowywania czy użytkowania. Planowanie ochrony oraz prac konserwatorskich materiałów fotograficznych wymaga interdyscyplinarnej wiedzy z zakresu historii fotografii, identyfikacji techniki wykonania czy fotochemii. Mimo tego, że instytuty naukowo-badawcze oraz wydziały konserwacji specjalizujące się w pracy z obiektami fotograficznymi funkcjonują na świecie już od kilkudziesięciu lat, w Polsce jest to temat wciąż nowy i dopiero od kilku lat mamy do czynienia z początkami nauczania procesów związanych z ich konserwacją.

W celu pomocy krajom Europy Centralnej i Wschodniej fundacje The Trust for Mutual Understanding i The Samuel H. Kress od pięciu lat wspólnie finansują stypendium dla osób zatrudnionych w instytucjach kultury, zajmujących się zabezpieczaniem i konserwacją materiałów fotograficznych. Stypendium przyznawane jest w drodze konkursu. Staż odbywa się corocznie w centrum konserwacji Northeast Document Conservation Center w Andover, stan Massachusetts w USA. Northeast Document Conservation Center jest organizacją zajmującą się konserwacją, przechowywaniem oraz ratowaniem materiałów archiwalnych na wypadek wystąpienia katastrofy. Wewnątrz firmy możemy rozróżnić poszczególne działy zajmujące się kolejno: konserwacją papieru, fotografii czy książki, dział konserwacji materiałów dźwiękowych, dział digitalizacji oraz dział ratowania archiwaliów.

Stypendium obejmuje dwumiesięczny pobyt w USA, z których sześć tygodni spędza się na szkoleniu prowadzonym przez starszą konserwator fotografii Monique Fischer, a dwa tygodnie poświęcone są na wizyty studyjne w instytucjach Nowego Jorku i Waszyngtonu. Dużym plusem wymiany jest czas spędzony indywidualnie z doświadczonymi, dyplomowanymi konserwatorami fotografii oraz część praktyczna, nastawiona na naukę konkretnych technik konserwatorskich.

Szkolenie rozpoczyna się od zajęć teoretycznych, obejmujących identyfikację różnych technik fotograficznych pozytywowych, negatywowych, identyfikację fotografii barwnych oraz druków cyfrowych. Część teoretyczna obejmowała także zagadnienie wytwarzania dawnych technik fotograficznych, analizę metod konserwatorskich używanych do konserwacji materiałów fotograficznych wykonanych na podłożach szklanych, wykonywanie indywidualnych opakowań ochronnych, przygotowanie fotografii do ekspozycji oraz zabez-

pieczanie zbiorów fotograficznych. Odbyłam także wizyty w pracowni konserwacji papieru oraz pracowni digitalizacji, gdzie kolejno zajmowałam się identyfikacją bibuł japońskich oraz możliwościami wykonywania kopii zapasowych materiałów fotograficznych. Prace praktyczne rozpoczynały się od wyboru pięciu obiektów, które miały stać się przedmiotem procesów konserwatorskich. W grupie tej znalazły się: odbitka albuminowa, kolodionowa, odbitki żelatynowo-srebrne oraz negatyw na podłożu szklanym z odspojoną warstwą obrazu. Wszystkie obiekty zostały poddane dokumentacji opisowej i fotograficznej oraz oczyszczeniu mechanicznemu. Następnie wykonywano czynności dostosowane indywidualnie do potrzeb każdego z obiektów, jak: oddzielenie od podłoża drugorzędowego, kąpiele wodne, sklejanie przedarc, relaksacja i prostowanie obiektów, konsolidacja warstwy obrazu żelatynowego, retusz czy usuwanie przebarwień. Dodatkowo zostałam przeszkolona z zakresu wykonywania raportów stanu zachowania kolekcji fotograficznych oraz wprowadzania planów naprawczych. Wzięłam także udział w warsztatach usuwania taśm klejących z obiektów wykonanych na podłożu papierowym, organizowanych przez pracownię konserwacji papieru.

Podczas pobytu w Northeast Document Conservation Center miałam także okazję skorzystać z bardzo dobrze wyposażonej biblioteki, gromadzącej księgozbiór skupiony na publikacjach dotyczących konserwacji materiałów fotograficznych oraz audiowizualnych, sposobów przechowywania i ekspozycji archiwaliów, czy też budowy budynków muzealnych i archiwalnych. Podczas stażu odbywałam kilka wizyt w okolicznych pracowniach konserwacji fotografii oraz instytucjach zajmujących się ich gromadzeniem i przechowywaniem, m.in. w The Smith College Museum of Art, Museum of Fine Arts w Bostonie, The Weissman Preservation Center (Harvard), The Fogg Art Museum (Harvard), The Massachusetts Archives i The John F. Kennedy Library w Bostonie. Wizyty te pozwoliły mi na poznanie miejscowych konserwatorów i archiwistów oraz na wymianę wiedzy i doświadczeń związanych np. z funkcjonowaniem nowo powstałych pracowni konserwatorskich czy dostosowywaniem nie zawsze doskonałych przestrzeni magazynowych do celów przechowywania.

Podczas mojej dwutygodniowej wizyty w Nowym Jorku i Waszyngtonie odwiedziłam pracownię konserwacji oraz zapoznałam się ze sposobami długoterminowego przechowywania materiałów fotograficznych oraz z realizowanymi najnowszymi projektami badawczymi. W Nowym Jorku odwiedziłam kolejno the Museum of Modern Art (MoMA); the Metropolitan Museum of Art (MET) oraz prywatne studio konserwacji the Better Image Studio, a w Waszyngtonie: the National Gallery of Art, the Smithsonian Institution's Hirshhorn Gallery Museum oraz Bibliotekę Kongresu.

Swój pobyt w Northeast Document Conservation Center zakończyłam prezentacją dla pracowników Centrum, w której mówiłam o nowych doświadczeniach oraz zgromadzonej wiedzy, ale także o skomplikowanej historii Polski, sieci polskich archiwów państwowych oraz codziennych problemach związanych z przechowywaniem materiałów fotograficznych.

Stypendium pozwoliło mi na usystematyzowanie posiadanej już wiedzy oraz na zapoznanie się z nowymi dla mnie technikami konserwatorskimi. Dodatkowo wizyty w licznych archiwach umożliwiły mi zaznajomienie się z różnorodnymi sposobami przechowywania, zabezpieczania czy ekspozycji fotografii, a także najnowszymi projektami badawczymi

prowadzonymi w poszczególnych instytucjach. Sam pobyt był także niepowtarzalną okazją do poznania kultury amerykańskiej oraz odwiedzenia licznych galerii sztuki oraz muzeów.

Anna Seweryn
Archiwum Narodowe w Krakowie

Sprawozdanie z prac w Archiwum Instytutu Literackiego w Maisons-Laffitte (2015)

W dniach od 17 maja do 12 czerwca 2015 r. po raz piąty gościłam w Archiwum Instytutu Literackiego Kultura w Maisons-Laffitte w ramach projektu realizowanego przez Bibliotekę Narodową i Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych na podstawie umowy zawartej ze Stowarzyszeniem Instytut Literacki Kultura.

Celem projektu finansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP była inwentaryzacja archiwum Instytutu Literackiego. Rok 2015 był szczególnie, ponieważ blisko po siedmiu latach zakończyły się prace związane z inwentaryzacją Archiwum.

W latach 2009–2015 w pracach nad inwentaryzacją wzięło udział 33 specjalistów z archiwów państwowych i Biblioteki Narodowej (w tym 16 przedstawicieli archiwów). Zespołem niestrudzenie kierowała Maria Wrede z Biblioteki Narodowej. W ciągu tych siedmiu lat zinwentaryzowaliśmy 185 metrów bieżących dokumentacji, w tym 150 tysięcy listów, wypisaliśmy ponad 2 tysiące ołówków, a z akt wyjęliśmy blisko 5 kg spinaczy i zszywek, co pozwala wyobrazić sobie ogrom prac związanych z tym przedsięwzięciem.

Zbiory obejmują niezwykle bogatą korespondencję Jerzego Giedroycia m.in. z Czesławem Miłoszem, Andrzejem Bobkowskim, Zbigniewem Brzezińskim, Jerzym Stempowskim, Konstantym Jeleńskim, Witoldem Gombrowiczem, Gustawem Herlingiem-Grudzińskim, Juliuszem Mieroszewskim, Stefanem Kisielewskim i wieloma innymi wybitnymi osobistościami. Podkreślić należy, że zachowały się nie tylko listy do J. Giedroycia, ale także – co nie jest często spotykane – kopie listów Redaktora, gdyż zazwyczaj pisane były one przez kalkę. W zbiorach znajdują się także materiały związane z wydawaniem „Kultury” i „Zeszytów Historycznych”, w tym maszynopisy i rękopisy książek, wycinki prasowe, fotografie oraz nagrania dźwiękowe i filmowe. Nie bez przyczyny Archiwum Instytutu Literackiego Kultura od 2009 r. znajduje się na liście Pamięci Świata UNESCO.

W 2015 r. prace zespołu koncentrowały się na wprowadzaniu korekt w sposobie uporządkowania i zewidencjonowania oraz tworzeniu haseł wzorcowych w Kartotece Haseł Wzorcowych (KHW). W czasie swojego pobytu weryfikowałam sposób uporządkowania i zewidencjonowania tek redakcyjnych „Kultury” (sygnatura TR K) oraz uporządkowałam i ewidencjonowałam materiały powstałe w związku z publikacjami w ramach serii wydawniczej Archiwum „Kultury” (sygnatura AK).

Inwentarz sporządzony w bibliotecznej bazie danych zawiera 61 000 rekordów opisów. Na 2016 r. planowana jest publikacja jego internetowej wersji. Uproszczona wersja inwentarza dostępna będzie na portalu www.kulturaparyska.com. W 2016 r. rozpocznie się także nowy projekt mający na celu uporządkowanie zbiorów bibliotecznych. W planach jest także zdigitalizowanie wszystkich dokumentów.

Grażyna Spyrka
Archiwum Narodowe w Krakowie

Sprawozdanie z prac w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych (2015)

W ramach pomocy instytucjom polonijnym z ramienia Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w Warszawie w dniach od 3 do 17 października 2015 r. przebywałam, wraz z dr Lidią Potykanowicz-Sudą z Archiwum Państwowego w Gdańsku w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych w Rzymie.

Celem pobytu było kontynuowanie porządkowania i zabezpieczania zbiorów w instytucjach polonijnych. W jego trakcie uporządkowano, wydzielony w poprzednim roku, w całości mierzący 0,40 mb zespół Spuścizna Stanisława Kościalkowskiego. W wyniku prac sporządzono inwentarz liczący 50 jednostek archiwalnych, które wpisano również do bazy IZA (wersja 6.0). Ponadto uzupełniono bazę Sezam dla powyższego zespołu.

Wspomniana Spuścizna zachowała się w formie fragmentarycznej. Przeważa w niej korespondencja przychodząca do S. Kościalkowskiego, która stanowi najcenniejszą jej część. W związku z tym do korespondencji sporządzono dodatkowo indeks alfabetyczny. Uporządkowane archiwalia umieszczono w opakowaniach ochronnych i osygnowano.

Twórca Spuścizny profesor Stanisław Kościalkowski (1881–1960) był profesorem Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, wybitnym historykiem i badaczem dziejów Litwy. Urodził się w Grodnie, studiował na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim i Uniwersytecie Jagiellońskim. Od 1919 r. związany był z Uniwersytetem Wileńskim, gdzie w 1935 r. został profesorem zwyczajnym. W 1941 r. został aresztowany i wywieziony do obozu na Uralu, w 1942 r. wraz z armią Andersa dotarł do Iranu, gdzie prowadził ożywioną działalność kulturalną i wydawniczą. Był współtwórcą Towarzystwa Studiów Irańskich. W 1945 r. przeniósł się do Bejrutu, tworząc Polski Instytut Studiów Bliskiego Wschodu (później Instytut Polski w Bejrucie) z dwuletnim Studium Polonistycznym. W trakcie pobytu na Bliskim Wschodzie S. Kościalkowski prowadził badania nad historią stosunków polsko-irańskich oraz polsko-libańskich i syryjskich. W 1950 r. wyjechał do Anglii, gdzie wykładał m.in. na Polskim Uniwersytecie w Londynie. Był również współpracownikiem paryskiej „Kultury”.

*Mariola Szaleniec
Archiwum Narodowe w Krakowie*

Spotkania archiwistów zakładowych krakowskich instytutów Polskiej Akademii Nauk

Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie wśród zadań statutowych ma obowiązek opieki i nadzoru wewnętrznego nad archiwami zakładowymi instytutów i placówek Polskiej Akademii Nauk, których siedziby znajdują się na terenie działalności Oddziału PAN w Krakowie. Do takich działań Archiwum Nauki jest zobowiązanie zapisami decyzji Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dn. 6 marca 2002 r. o powierzeniu zasobu archiwalnego PAN, traktującej o powierzeniu na stałe Polskiej Akademii Nauk prawa gromadzenia i przechowywania wytworzonych przez nią materiałów archiwalnych oraz decyzji Prezesa PAN z dn. 5 grudnia 2002 r. w sprawie zarządzania dokumentacją w jednostkach i komórkach archiwalnych Polskiej Akademii Nauk.

Wśród wielu obowiązków i form realizowania zapisów owych decyzji znalazła się podjęta na zebraniu w Archiwum Nauki w dn. 17 października 2012 r. inicjatywa cyklicznych spotkań w siedzibach poszczególnych archiwów instytutów prowadzących badania z różnych dyscyplin naukowych. Celem zamierzenia była, wyrażona przez wszystkich uczestników spotkania, chęć poznania gromadzonych zasobów archiwalnych, wymiana doświadczeń i możliwość podejmowania wspólnych inicjatyw. Dzięki zaproszeniu na łamy „Kraakowskiego Rocznika Archiwalnego” będziemy publikować relacje z niektórych spotkań.

Rita Majkowska
Archiwum Nauki PAN i PAU

„Dokumentowanie różnorodności flor współczesnych i kopalnych świata przez gromadzenie zbiorów zielnikowych” – spotkanie archiwistów zakładowych instytutów Polskiej Akademii Nauk, 7 października 2014 r. w Instytucie Botaniki im. W. Szafera Polskiej Akademii Nauk w Krakowie

Spotkania krakowskich archiwistów zakładowych jednostek naukowych Polskiej Akademii Nauk stały się już tradycją. Ich organizatorem jest Archiwum Nauki PAN i PAU, przy współudziale danej jednostki naukowej PAN. Zebrania te nie tylko przybliżają tematykę badań prowadzonych w danej jednostce w aspekcie związanej z tym specyfiki przechowywanych archiwaliów, ale ponadto są platformą dla wymiany informacji, zwrócenia uwagi na bieżące zmiany przepisów, a przede wszystkim dają możliwość zapoznania się archiwistów ze sposobem prowadzenia archiwum w danej jednostce i bezpośredniej wymiany związanych z tym doświadczeń. Nie można pominąć aspektu osobowego, bowiem

służą one również nawiązaniu bezpośrednich kontaktów między osobami zajmującymi się archiwami.

Tak też było 7 października 2014 r., gospodarzami spotkania w Instytucie Botaniki im. W. Szafera (IB PAN) była prof. Barbara Godzik (zastępca dyrektora ds. naukowych) i Renata Czerska (archiwista zakładowy). Uczestniczyli w nim przedstawiciele Archiwum Nauki PAN i PAU: dr Rita Majkowska i dr Bernadeta Wilk oraz archiwiści z 10 jednostek PAN (Instytutu Języka Polskiego, Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnym i Energią, Instytutu Fizyki Jądrowej, Instytutu Farmakologii, Instytutu Metalurgii i Inżynierii Materiałowej, Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Instytutu Katalizy i Fizykochemii Powierzchni, Instytutu Systematyki i Ewolucji Zwierząt, Instytutu Ochrony Przyrody).

Spotkanie otworzyła, witając wszystkich uczestników, prof. Barbara Godzik, która przedstawiła kilka kluczowych danych z historii Instytutu. Wspomniała, że Instytut świętował w 2013 r. 60-lecie istnienia. Uroczystość ta była powiązana z obchodami 100-lecia Instytutu Botaniki i 230-lecia Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, z którymi Instytut Botaniki jest powiązany osobą pierwszego dyrektora, pracownikami oraz początkowo tematyką badań. W pierwszym okresie część pracowników Zakładu (od 1956 r. Instytutu) Botaniki PAN była jednocześnie zatrudniona w Instytucie Botaniki UJ. Inicjatorem utworzenia, organizatorem oraz pierwszym dyrektorem Instytutu Botaniki PAN był prof. Władysław Szafer, którego imię nadano jednostce w 1986 r. Pełna, wyczerpująca historia Instytutu została opublikowana z okazji 60-lecia w książce *Historia badań i rozwoju Instytutu Botaniki im. W. Szafera Polskiej Akademii Nauk (1953–2012)* pod redakcją B. Godzik i Konrada Wołowskiego, a dokonania publikacyjne (blisko 9 000 pozycji) zostały zebrane w dwutomowej bibliografii.

Obecnie Instytut Botaniki PAN jest jedną z wiodących placówek naukowych Polskiej Akademii Nauk (kategoria B), której misją jest badanie różnorodności flor współczesnych i kopalnych świata oraz dokumentowanie ich przez gromadzenie zbiorów zielnikowych i upowszechnianie wiedzy botanicznej. Instytucja posiada prawo nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego w dziedzinie nauk biologicznych oraz prowadzenia postępowania w sprawie nadania tytułu naukowego profesora. Instytut Botaniki PAN liczy obecnie 90 osób, w tym 7 profesorów tytularnych, 14 doktorów habilitowanych (3 kolejne postępowania w toku).

Struktura organizacyjna Instytutu obejmuje 8 naukowych jednostek wewnętrznych (5 zakładów, 3 pracownie), Centrum Informacji Botanicznej wraz z Muzeum Botanicznym, Bibliotekę, Dział Wydawnictw, Archiwum oraz Dział Administracyjny i Dział Finansowy. Instytut od 2000 r. prowadzi Studium Doktoranckie Nauk Przyrodniczych Polskiej Akademii Nauk, w skład którego wchodzi 3 inne instytuty PAN (Instytut Systematyki i Ewolucji Zwierząt, Instytut Fizjologii Roślin im. F. Górskiego, Instytut Ochrony Przyrody). Aktualnie uczestniczy w nim ponad 80 doktorantów. Siedziba główna Instytutu mieści się przy ul. Lubicz 46. Posiada on ponadto Stację Terenową w Szarowie (30 km na wschód od miasta, obrzeże Puszczy Niepołomickiej), gdzie znajduje się duże, dobrze wyposażone w najnowocześniejszą aparaturę laboratorium ekotoksykologiczne Zakładu Ekologii.

W Instytucie Botaniki PAN znajdują się jedne z największych w Polsce kolekcje zielnikowe określone międzynarodowym akronimem KRAM (około 1,5 mln arkuszy). Stanowią one specyficzny, pozaaktowy zasób archiwalny. Początki regularnej kolekcji sięgają 1867 r.

i związane są z dawnym Muzeum Komisji Fizjograficznej Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, później Akademii Umiejętności (następnie Polskiej Akademii Umiejętności). Wraz z utworzeniem Zakładu Botaniki PAN przejęło w momencie powstania tej jednostki (1953 r.) około 120 tys. arkuszy zielnikowych.

Uczestnicy spotkania mieli możliwość zapoznania się z jednym ze starszych zielników – zbiorem Józefa Jundziłła z Litwy z przełomu XVII i XVIII w. przechowywanym w oryginalnych teczkach z tego okresu. Zgromadzone w Instytucie zbiory zielnikowe obejmują nie tylko wszystkie grupy roślin i grzybów, ale także flory kopalne i jedną z trzech największych na świecie ikonotek glonów (odpowiednik zielnika dla grupy glonów tzw. „miękkich”). Zbiory roślin współczesnych i grzybów to przede wszystkim zielniki wszystkich grup systematycznych roślin, tj. głównie roślin kwiatowych, paprotników, mszaków i niektórych grup glonów, jak też śluzowców, grzybów i porostów. Zielniki te są dokumentacją flor z obszaru Polski, ale też zawierają liczne okazy prezentujące różne grupy roślin i grzybów ze wszystkich kontynentów. Kolekcja flor kopalnych, obejmująca okazy ze stanowisk polskich i zagranicznych, jest największym w kraju zbiorem roślin fosylowych i subfosylowych, mających niewiele sobie równych w Europie. Kolekcje Instytutu Botaniki PAN są nie tylko dokumentem historycznym, ale także podstawowym warształem dla wszystkich aktualnie prowadzonych badań z zakresu fitotaksonomii, ewolucjonizmu i fitogeografii oraz paleobotaniki w ośrodkach krajowych, jak również bazą wielostronnej współpracy międzynarodowej. Pracownicy Instytutu także dzisiaj dokumentują swoje badania, deponując w zielniku KRAM zbierane na całym świecie okazy botaniczne, tym samym kolekcja ta jest stale powiększana. Uczestnicy spotkania zwiedzili kolejno zbiory główne w zielniku roślin naczyniowych, zielnik mszaków, kolekcje grzybów i porostów, ikonotekę glonów, a na końcu paleobotaniczne kolekcje kopalne i zbiory porównawcze.

Dokładniejsze informacje o zbiorach Instytutu Botaniki im. W. Szafera zostały zaprezentowane w czasie naukowej konferencji zorganizowanej w 2014 r. przez Polską Akademię Umiejętności i Archiwum Nauki PAN i PAU pt. „Ocean wszechrzeczy... w spuściznach ludzi nauki i kultury”. Obszerny artykuł ukaże się w planowanym wydawnictwie pokonferencyjnym.

Po zwiedzeniu zbiorów zielnikowych Instytutu Botaniki, krótkiej przerwie i dyskusji, goście obejrzeni, przygotowaną specjalnie na spotkanie, małą wystawę pt. „Rośliny, grzyby, obiekty paleobotaniczne w rysunkach pracowników Instytutu Botaniki PAN”. Można było tam zobaczyć oryginalne ryciny (przygotowywane dla celu publikacji w książkach i artykułach naukowych) wykonane przez pracowników Instytutu: prof. Konrada Wołowskiego (eugleniny), prof. Halinę Bednarek-Ochyre (mchy), prof. Władysława Wojewodę (grzyby), mgr. Jacka Wiesera (nasiona, owoce i inne kopalne obiekty z różnych okresów geologicznych). Znalazły się tam też historyczne ryciny makroglonów wykonane przez prof. Mariana Raciborskiego oraz kilka historycznych już notesów z rycinami i zapiskami terenowymi pracowników Instytutu Botaniki PAN.

Ważną rolę w badaniach naukowych spełnia Biblioteka Instytutu. Zgodnie z zamysłem Władysława Szafera miała ona stanowić jedną całość, tj. służyć zarówno pracownikom Instytutu Botaniki PAN, jak i Instytutu Botaniki UJ. Koszty gromadzenia, opracowywania i kolejnych zakupów ponoszą do dziś obie instytucje. Zbiory Biblioteki Instytutu Botaniki PAN/UJ stanowią największy w Polsce zbiór książek, broszur i odbitek o tematyce

przyrodniczej. Biblioteka zgromadziła 112 tys. woluminów, udostępnia zbiory poprzez komputerowe katalogi biblioteczne, posiada komputerowe i bibliograficzne bazy danych. Na spotkanie archiwistów bibliotekarze przygotowali niewielką wystawę starodruków, wśród których zostały zaprezentowane najstarsze drukowane księgi przyrodnicze w zbiorach Instytutu, do których należą herbarze: *Botanicon continens herbarum aliorumque simplicium* Theodorica Dorsteniusa (1540 r.), *Historia Plantarum ex Dioscorici* Du Pinet'a (1561 r.), *Herbarz, to jest ziół tutecznych, postronnych i zamorskich opisanie* Marcina Siennika (1586 r.) oraz *Zielnik* Szymona Syreńskiego (=Syreniusz) (1613 r.). Na uwagę zasługują też polonica botaniczne zgromadzone w Bibliotece Instytutu. Zbiór ten obejmuje prace XVIII- i XIX-wiecznych klasyków botaniki polskiej, m.in. Feliksa Berdaua, Willibalda Bessera [właśc. Suibert Józef Gottlieb], Krzysztofa Kluka, Józefa Jundziłła, Stanisława Bonifacego Jundziłła, Jakuba Wagi i Mariana Raciborskiego.

Niezwykłe ciekawą kolekcję stanowią stare podręczniki botaniczne autorstwa Krzysztofa Kluka, Karola Linneusza, Edwarda Strasburgera, Józefa Rostafińskiego, Richarda Wettsteina, Dezyderego Szymkiewicza i in. Dopełnieniem bogactwa kolekcji jest zbiór starych flor, z których najcenniejsza jest pierwsza flora Tatr G. Wahlenberga *Flora Carpatorum Principalium exhibens plantas in Montibus Carpaticis inter flumina Waagum et Dunajetz* (Göttingen 1814 r.). W zbiorach Biblioteki znajdują się także ilustrowane atlasy roślin, będące prawdziwymi dziełami sztuki wydawniczej, np. Schmidel D. Casimirus Christophorus – *Icones plantarum et analyses partium aeri incisae atque vivis coloribus* (Erlangae 1793 r.).

Na zakończenie spotkania archiwistów w Instytucie Botaniki przewidziano zwiedzanie pomieszczeń archiwum, które zostały oddane do użytku w 2013 r. Spełniają one wszelkie wymogi warunków przechowywania materiałów archiwalnych. Głównym celem archiwum jest przyjmowanie, gromadzenie i udostępnianie dokumentacji, która odzwierciedla działalność Instytutu. Nadzór nad działalnością Archiwum sprawują Archiwum Narodowe w Krakowie oraz Archiwum Nauki PAN i PAU.

Zasób Archiwum podzielony jest na dwie części. Pierwszą stanowią materiały archiwalne (kat. A), w skład których wchodzi spuścizna, akta osobowe pracowników naukowych, sprawozdania roczne z działalności Instytutu, dokumentacja naukowo-badawcza, wydawnicza, jak również dokumentacja związana z przewodami doktorskimi oraz postępowaniami habilitacyjnymi i staraniem się o tytuł naukowy. Drugi dział to dokumentacja kategorii B, w skład której wchodzi dokumenty płacowe, akta osobowe pozostałych pracowników Instytutu oraz dokumentacja księgową. Od 2013 r. Archiwum działa w oparciu o zatwierdzone przez Archiwum Narodowe w Krakowie przepisy kancelaryjno-archiwalne. W tym też roku przejęto do Archiwum 793 jednostki archiwalne, a w kolejnym (2014) 1 268 j.a., przekazano również do Archiwum Nauki PAN i PAU dokumentację w ilości 2,20 mb. Archiwum Zakładowe udostępnia dokumentację zarówno na miejscu, jak też poza obrębem lokalu Archiwum, zgodnie z zasadami zawartymi w instrukcji archiwalnej.

Barbara Godzik, Renata Czerska
Instytut Botaniki im. W. Szafera Polskiej Akademii Nauk

AUTORZY

Larisa Bondar – dr; sekretarz akademicki, Petersburska Filia Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk; obszary zainteresowań badawczych: historia nauki, historia językoznawstwa, rosyjsko-niemieckie, rosyjsko-polskie, rosyjsko-białoruskie powiązania akademickie; e-mail: 1007@list.ru

Ewa Danowska – dr hab.; starszy kustosz dyplomowany, Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, Dział Zbiorów Specjalnych, Pracownia Rękopisów; zainteresowania badawcze: historia XVIII i XIX w., dzieje Krakowa, biografistyka, edytorstwo źródeł; e-mail: ewa.lidia.danowska@gmail.com

Iwona Fischer – historyk, kierownik Oddziału IV Archiwum Narodowego w Krakowie; zainteresowania badawcze: archiwistyka, historia Krakowa, szczególnie w XIX i pocz. XX w.; e-mail: ifischer@ank.gov.pl

Katarzyna Jaskółka-Leśniak – historyk, archiwista, kierownik Oddziału VI Archiwum Narodowego w Krakowie; zainteresowania badawcze: rola nadzoru archiwalnego w kształtowaniu narastającego zasobu archiwalnego, metody selekcji dokumentacji, w szczególności dokumentacji masowej; e-mail: kjaskolka@ank.gov.pl

Przemysław Jędrzejewski – doktorant, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, Katedra Historii Nowożytnej; kierownik grantu (2015–2017) „Administracja lokalna u schyłku I Rzeczypospolitej. Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe województwa krakowskiego w dobie Sejmu Wielkiego”, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, nr rejestracyjny 2014/13/N/HS3/04533; zainteresowania badawcze: historia prawa i administracji, historia miast, gospodarka w czasie panowania Stanisława Augusta w Rzeczypospolitej, polityka dynastyczna władców Polski w okresie wczesnonowożytnym; e-mail: przemekjdrzejewski2@wp.pl

Lidia Kowarsch – archiwista, Archiwum Narodowe w Krakowie; zainteresowania badawcze: historia Polski XX w., historia i socjologia wizualna; e-mail: lkowarsch@ank.gov.pl

Mateusz Król – doktorant, Uniwersytet Jagielloński, Zakład Historii Polski Średniowiecznej; zainteresowania badawcze: historia Polski średniowiecznej i jej związki z Europą Środkowo-Wschodnią, dzieje miast i mieszczaństwa w średniowieczu, historia średniowiecznego Krakowa, edytorstwo źródeł; e-mail: mateuszkrol@yahoo.com

Zygmunt Kukulski – kierownik Ekspozytury w Nowym Targu Archiwum Narodowego w Krakowie; zainteresowania badawcze: historia organizacji i związków cechowych w Nowym Targu, problematyka nadzoru archiwalnego, zarządzanie dokumentacją; e-mail: zkukulski@ank.gov.pl

Bożena Lesiak-Przybył – starszy kustosz, Archiwum Narodowe w Krakowie; zainteresowania badawcze: dzieje i ikonografia Krakowa w XIX i XX w., edytorstwo źródeł, biografistyka, popularyzacja zbiorów i muzealnictwo; e-mail: blesiak@ank.gov.pl

Marina Ponikarovskaya – Petersburska Filia Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk, naukowiec; obszary zainteresowań badawczych: historia nauki, historia starożytnego teatru, historia starożytnej greckiej tragedii; e-mail: poni-marina@yandex.ru

Michał Schmidt – doktorant, Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk, Pracownia Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski; zainteresowania badawcze: dzieje miast i mieszczaństwa w średniowiecznej Polsce, działalność cechów rzemieślniczych, finanse miejskie; e-mail: michal.schmidt@outlook.com

Janina Stoksik – dr; emerytowany pracownik Archiwum Narodowego w Krakowie; zainteresowania badawcze: historia polskiej geodezji i kartografii wielkoskalowej, historia katastru galicyjskiego; dzieje miast małopolskich, edytorstwo źródeł, e-mail: janinastoksik@op.pl

WYKAZ SKRÓTÓW

AGAD	Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
AN PAN i PAU	Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauki i Polskiej Akademii Umiejętności
ANK	Archiwum Narodowe w Krakowie
art.	artykuł
AUJ	Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie
AWZ	Akt własności ziemi
b.a.	bez autora
b.d.	bez daty
B. Czart.	Biblioteka Czartoryskich w Krakowie
BJ	Biblioteka Jagiellońska
BK	Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk
bl.	błogosławiona
bp	biskup
C.K.	Cesarsko-Królewski
cz.	część
dot.	dotyczący
dr	doktor
Dz.U.	Dziennik Ustaw
fot.	fotografia
gen.	generał
hab.	habilitowany
hr.	hrabia
im.	imienia
j.a.	jednostki archiwalne
jun.	junior
k.	karta
KEN	Komisja Edukacji Narodowej
ks.	ksiądz
MA	Massachusetts
mb	metr bieżący
mgr	magister
mjr	major

MKO	Małopolski Komitet Obywatelski
nakł.	nakładem
NKN	Naczelny Komitet Narodowy
NMP	Najświętsza Maria Panna
no. (ang.)	number (numer)
NSZZ	Niezależny Samorządny Związek Zawodowy
ok.	około
oo.	ojcowie
oprac.	opracował/a
p. (ang.)	page (strona)
PAN	Polska Akademia Nauk
PAU	Polska Akademia Umiejętności
PhD (ang.)	Doctor of Philosophy (doktor)
por.	porównaj
POW	Polska Organizacja Wojskowa
pow.	powiat
poz.	pozycja
pp. (ang.)	pages (strony)
ppor.	podporucznik
PPR	Polska Partia Robotnicza
PPS	Polska Partia Socjalistyczna
PRL	Polska Rzeczpospolita Ludowa
prof.	profesor
przyp.	przypis
PSB	<i>Polski słownik biograficzny</i>
PSL	Polskie Stronnictwo Ludowe
PZPR	Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
r.	rok
R.	rocznik
red.	redakcja/redaktor
ref. no. (ang.)	reference number (sygnatura)
rkps	rękopis
RP	Rzeczpospolita Polska
s.	strona
S.A.	Spółka Akcyjna
SPbB ARAS (ang.)	Saint-Petersburg Branch of the Archive of the Russian Academy of Sciences (Petersburska Filia Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk)
sen.	senior
sygn.	sygnatura
św.	święta/y
t.	tom
tr.	tego roku
UJ	Uniwersytet Jagielloński

UNESCO	Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury
ur.	urodzony/a
USA	Stany Zjednoczone Ameryki
USSR (ang.)	Union of Soviet Socialist Republics (Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich)
uzup.	uzupełnił/uzupełnienie
Vol. (ang.)	Volume (tom)
vs.	versus
w.	wiek
WMK	Wolne Miasto Kraków
wyd.	wydał/a
wym.	wymiary
z.	zeszyt
zam.	zamieszkały
zm.	zmarły/a
zob.	zobacz
ZSL	Zjednoczone Stronnictwo Ludowe
ZSRR	Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

SPIS ILUSTRACJI

1. Alicja Sokołowska (fot. Ewa Perłakowska)
2. Plan sytuacyjny miasteczka Tyczyna, stanowiącego własność ks. Lubomirskich, sporządzony przez Wojciecha Tetmajera i Friedricha Kazimierza Bawół Weissenbacha, 1820 r. (ANK, C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 35)
3. Plan wsi Płaza z folwarkiem Siemota sporządzony przez Teofila Żebrowskiego na podstawie mapy autorstwa Wojciecha Tetmajera, 1837 r. (ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. WMK-Okr. 103)
4. Plan wsi Poręba Żegoty wraz ze wsią Alwernia sporządzony przez Teofila Żebrowskiego na podstawie mapy autorstwa Wojciecha Tetmajera, 1837 r. (ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. WMK-Okr. 104)
5. Adolf Tetmajer, b.a., [przed 1892 r.] (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/5, s. 12)
6. Anna Rydlówna, instruktorka szkoły pielęgniarskiej sekcji sanitarnej Książęco-Biskupiego Komitetu Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny, b.a., [ok. 1915 r.] (ANK, Spuścizna Aleksandry Czechówny, sygn. 29/1582/39)
7. „Piłsudski ze swym sztabem w Kielcach”, [Marian Fuks, 1914 r.] (ANK, Spuścizna Aleksandry Czechówny, sygn. 29/1582/39)
8. Plansze wystawy plenerowej „Miasto Nowoczesne. Z dziejów Wolnego Królewskiego Miasta Podgórze 1784–1915” prezentowanej w dniach 1–14 czerwca na Placu Wszystkich Świętych w Krakowie przed pawilonem Stanisława Wyspiańskiego, a następnie na dziedzińcu Archiwum Narodowego w Krakowie przy ul. Siennej 16, od 25 czerwca do 30 września 2015 r. (fot. Anna Seweryn)
9. W ramach obchodów „Święta Miasta” przygotowanego przez władze Krakowa w dniu 7 czerwca 2015 r. uroczyste otwarto wystawę „Miasto Nowoczesne. Z dziejów Wolnego Królewskiego Miasta Podgórze 1784–1915” przygotowaną przez Archiwum Narodowe w Krakowie, a w siedzibie Magistratu zaprezentowano najcenniejsze dokumenty podgórskie z zasobu krakowskiego Archiwum (fot. Anna Seweryn)
10. Elżbieta Koterba, Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa, Jacek Bednarz, Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII Podgórze oraz Kamila Follprecht, p.o. Dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie dokonali uroczystego otwarcia wystawy „Obywatele, przynależni i obcy. Mieszkańcy Wolnego Królewskiego Miasta Podgórze 1784–1915” w dniu 16 września 2015 r. (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)
11. Wystawa plenerowa „Obywatele, przynależni i obcy. Mieszkańcy Wolnego Królewskiego Miasta Podgórze 1784–1915” prezentowana na Rynku Podgórskim w Krakowie w ramach obchodów 100. rocznicy połączenia Królewskiego Wolnego Miasta Podgórze ze Stołecznym Królewskim Miastem Krakowem (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)

12. Promocja książki dr Kamili Follprecht *Obywatele Królewskiego Wolnego Miasta Podgórze 1784–1915* w budynku dawnego Magistratu Podgórze, w Sali Obrad im. F. Maryewskiego przy Rynku Podgórskim z udziałem władz miasta i dzielnicy (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)
13. Materiały archiwalne prezentowane na wystawach organizowanych przez Archiwum Narodowe w Krakowie z okazji 100. rocznicy połączenia miast Krakowa i Podgórze zebrano, tworząc wystawę internetową, dostępną w polskiej i angielskiej wersji językowej, na stronie domowej Archiwum www.ank.gov.pl w zakładce „Wystawy i galerie”
14. Wystawa „Dwa miasta, dwa brzegi. W 100. rocznicę połączenia Podgórze i Krakowa (1915–2015)”, przygotowana przez Archiwum Narodowe w Krakowie, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa i Dom Historii Podgórze w Krakowie, prezentowana w Domu Historii Podgórze, sala „Podgórze w Galicji” (fot. Andrzej Janikowski)
15. Wystawa „Dwa miasta, dwa brzegi. W 100. rocznicę połączenia Podgórze i Krakowa (1915–2015)”, przygotowana przez Archiwum Narodowe w Krakowie, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa i Dom Historii Podgórze w Krakowie, prezentowana w Domu Historii Podgórze, sala „Połączenie” (fot. Andrzej Janikowski)
16. Wernisaż wystawy „Rapsodycy na kliszach pamięci...” w dniu 23 października 2015 r. Dr hab. Wojciech Krawczuk, dyrektor Archiwum Narodowego w Krakowie wita gości przybyłych do siedziby Archiwum na otwarcie wystawy (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)
17. Olgierd Łukaszewicz – prezes ZASP – Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru, Filmu, Radia i Telewizji podczas otwarcia wystawy „Rapsodycy na kliszach pamięci...” (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)
18. Wernisaż wystawy „Rapsodycy na kliszach pamięci...” uświetnił występ studentów II roku Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)
19. Wystawa plenerowa „Rapsodycy na kliszach pamięci...” prezentowana na dziedzińcu Archiwum Narodowego w Krakowie w dniach 24 października do 16 listopada 2015 r. (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)
- 20.–21. Widok ogólny pracowni konserwacji papieru i fotografii w Northeast Document Conservation Center w Andover, MA, USA (fot. Anna Seweryn)
22. Stanowisko do wykonywania szczegółowych prac konserwatorskich, zaopatrzone w mikroskop stereoskopowy, Northeast Document Conservation Center w Andover, MA, USA (fot. Anna Seweryn)
23. Fragment wnętrza pracowni konserwatorskiej w Weissman Preservation Center, Harvard, MA (fot. Anna Seweryn)
24. Fragment wnętrza pracowni konserwatorskiej w Fogg Art Museum, Harvard, MA (fot. Anna Seweryn)
25. Fragment wnętrza pracowni konserwatorskiej w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie (fot. Anna Seweryn)
26. Uczestnicy spotkania archiwistów zakładowych zorganizowanego w Instytucie Botaniki im. W. Szafera PAN w Krakowie, sala im. B. Pawłowskiego, ul. Lubicz 46 (fot. Łukasz Kołodziejczyk)

- 27.–28. Faksymile okładek wydawnictw Instytutu Botaniki im. W. Szafera PAN opublikowanych z okazji obchodów uroczystości 60-lecia powstania Instytutu
29. Kolekcje zielnikowe roślin naczyniowych KRAM w zbiorach Instytutu Botaniki im. W. Szafera PAN (fot. Kaj Romejko-Hurko)
- 30.–31. Arkusz zielnikowy z zielnika Józefa Jundziłła znajdującego się w kolekcji zielnikowej KRAM Instytutu Botaniki im. W. Szafera PAN wraz z oryginalnymi pudełkami do przechowywania zbiorów (fot. Kaj Romejko-Hurko)
32. Wystawa „Rośliny, grzyby, obiekty paleobotaniczne w rysunkach pracowników Instytutu Botaniki PAN” prezentowana w Instytucie Botaniki im. W. Szafera PAN w Krakowie (fot. Łukasz Kołodziejczyk)
33. Jeden z cenniejszych starodruków w zbiorach Biblioteki Instytutu Botaniki PAN/UJ – przedruk z 1808 r. dzieła Krzysztofa Kluka (fot. Kaj Romejko-Hurko)

INDEKS NAZWISK

Hasła indeksowe wyróżnione kursywą dot. informacji bibliograficznych.
Indeks nie obejmuje bibliografii załącznikowej, informacji o autorach,
spisu i podpisów pod ilustracjami.

- Aleksandrowicz Julian 207
Aleksandrowska Elżbieta 57
Andegaweńska Jadwiga, królowa 155
Andernacht Dietrich 27, 31, 39
Andrusikiewicz Jan Kanty 85
Arlamowski Kazimierz 21
- Babicka Agnieszka 120
Baraniecki Adrian 157, 158
Bardach Juliusz 78, 117, 118
Barnaszewski Bogusław 201
Bartel Wojciech 54, 57, 58, 61
Bartel Wojciech 54, 55, 57–59, 61, 62,
65
Bartoszewicz Agnieszka 21, 23
Bartoszewicz Kazimierz 53
Bartoszewicz Kazimierz 54
Bättig Richard 26
Bauer Krzysztof 54, 64
Bauer Krzysztof 54, 63, 64
Bawarski Leopold, książę 151
Bawół Weissenbach Friedrich Kazimierz
81
Bednarek-Ochyra Halina 228
Benedykt XV, papież 141
Beneshovich Vladimir V. 107
Bennet John H. E. 28, 33
Benoe Ignacy 69
- Berdau Feliks 229
Berg Nikolaj Wasiljewicz 136, 151
Bernacki Ludwik 171
Berniard Piotr 55
Bertold Edward 199
Besser Willibald (właśc. Suibert Józef
Gottlieb) 229
Bieglmayer Zofia zob. Kremer Zofia
z d. Bieglmayer
Bielańska Bronisława zob. Promińska
Bronisława z d. Bielańska,
1v. Dziańott
Bielecka Jadwiga 119
Bieniarzówna Janina 57
Bobkowski Andrzej 224
Bobrowicz Jan Nepomucen 121
Bogdani Adam 155
Boguciecki Józef, książę 55
Bogucka Maria 22
Bogucki Michał 121
Böhm-Ermolli Eduard zob. Freiherr von
Böhm-Ermolli Eduard
Bohusz Adolf zob. Szyszko-Bohusz
Adolf 154
Boniecki Adam 122
Boniecki Adam 122
Boone Marc 26
Brentano Klemens 145

- Brożek 65
Brückner Aleksander 117, 121
 Brzeziński Zbigniew 224
 Brzoza Czesław 201
Bücher Karl 27
 Buczek Roman 201
Bujak Franciszek 20
Bukowska Krystyna 117, 119
 Buszewicz Maciej 169
Butcher Andrew F. 28
 Buzdygan Mikołaj 150

Chelkowska Anna zob. *Żeleńska-Chelkowska Anna*
 Chernyshev Vasilij I. 110
Chłapowski Krzysztof 122
Chmiel Adam 22, 24, 33
 Chojak Katarzyna zob. Justyniarska-Chojak Katarzyna
 Choynowska Justyna zob. Tetmajer Justyna z d. Choynowska
 Chronowska Apolonia 122
 Chronowska Katarzyna 122
 Chronowska Ludwika z d. Ożarowska 122
 Chronowska Ludwina z d. Chwalibóg (Chwalibożanka) 121, 123, 124, 127, 130, 131
 Chronowski Antoni 122
 Chronowski Franciszek 122
 Chronowski Józef 122
 Chronowski Ludwik 121, 123, 124, 127, 130, 131
 Chronowski Michał 122, 130, 131
 Chrzastowski Aleksander 80
 Chwalibóg Elżbieta zob. Dąbska Elżbieta z d. Luxarowicz, 1v. Chwalibóg
 Chwalibóg Józef 121, 124, 130, 131
 Chwalibóg Ludwina zob. Chronowska Ludwina z d. Chwalibóg (Chwalibożanka)
 Chwalibóg Stanisław Walerian 121

 Ciechanowska Zofia zob. Marcisiewicz Zofia z d. Ciechanowska
Codogni Paulina 168
Collins Francis 28, 34, 37
 Cooper Gary 170
 Courtenay de Jan Baudouin 102, 108, 112
Cowper Joseph Meadows 28, 37
Cynarski Stanisław 122
Czajka Stanisław 87
 Czech Aleksandra z d. Zielińska 140, 162
 Czech Izabela zob. Dżianott Izabela z d. Czech
 Czech Izabella zob. Lisowiecka Izabella z d. Czech
 Czech Józef 55, 56, 71
 Czech Tomasz 140, 162
 Czechówna Aleksandra 133–136, 138, 140–151, 155–162
Czemeryński Kornel 84, 86
 Czerkawska Maryla 141
 Czerska Renata 227

Danowska Ewa 120
 Dauzat Albert 109
Dąbkowski Przemysław 117, 118
 Dąbrowska Alina zob. Przerwa-Tetmajer Alina z d. Dąbrowska
 Dąbrowski Jan 100
 Dąbska Elżbieta z d. Luxarowicz, 1v. Chwalibóg 122, 123, 127, 130, 131
 Dąbska Petronela z d. Struś 122
 Dąbski Aleksander 122, 123, 127, 130, 131
 Dąbski Kazimierz 122
Deeters Joachim 26
 Dembiński Aleksander 93
 Dembiński Elias 93
 Dembiński Ignacy 55, 56
 Dembowski Sebastian 55, 56, 61
 Dembowski Stefan 55, 56
 Dembowski Teodor 71

- Dembowski Teodor Mikołaj 55
Dereń Bolesław 201
Deresiewicz Janusz 21
Dębicki Ludwik 85
Dębicki Zdzisław 76
Dębicki Zdzisław 76
Dilcher Gerhard 27
Dobrowolski Henryk 11, 12
Dobson David 28
Dobson Richard B. 27
Dobson Richard B. 27, 28
Dorstenius Theodoricus 229
Du Pinet 229
Dunikowski Ignacy 84
Dydyński Marian 89
Dzianott Andrzej 141
Dzianott Bronisława zob. Promińska
Bronisława z d. Bielańska,
1v. Dzianott
Dzianott Emilia (Milutka) 141
Dzianott Izabella z d. Czech 135, 141
Dzianott Jan Kanty, s. Jana Kantego 141
Dzianott Jan Kanty, s. Ludwika 135,
136, 141, 149, 160
Dzianott Julia zob. Walter Julia
z d. Dzianott
Dzianott Julian 141
Dzianott Ludwik (Ludwin) 135, 141
Dzianott Stanisława zob. Noël
Stanisława z d. Dzianott
Dzianottowie, rodzina 142
Dzierżanowski Leszek 168
Dziwisz Stanisław, kardynał 213
Dzwonkowski Ignacy 93

Ebeling Robert 31, 34
Emmerich Anna Katarzyna, bł. 136, 145,
146
Epstein (Epsteinówna) Maria 154
Epstein Helena zob. Kremer Helena
z d. Epstein
Erler Adalbert 26
Estreicher Karol 77, 78, 89, 90

Falniowska-Gradowska Alicja 122
Fałat Julian 155
Firlet Elżbieta 208, 212
Fischer Monique 221
Follprecht Kamila 206
Follprecht Kamila 57
Frančić Mirosław 54
Frančić Mirosław 54
Franciszek Ferdynand, arcyksiążę 141
Franciszek I Habsburg, cesarz 208
Franciszek II, cesarz 77, 97, 98
Franciszek Józef, cesarz 141
Franz Xaver Josef Conrad von
Hötzenndorf 148
Franze Herbart 20
Frasik 65
Fredro Aleksander 138, 146
Freiherr von Böhm-Ermolli Eduard 149
Friedberg Marian 22
Fryderyk Habsburg, arcyksiążę 148
Fryderyk Wilhelm II, cesarz 62

Gadomska, panna 140
Gajewicz Józef 171, 172
Gawel Robert 208
Gąsowski Tomasz 168
Gebrahd von Peter 31–33, 36
Gerber Roland 27, 31
Giedroyć Jerzy 224
Gierszewski Stanisław 21, 40, 42
Gierszewski Stanisław 21, 26, 41, 42
Gilewicz Aleksy 20
Gilliéronand Jules 109
Gillomen Hans-Jörg 27, 40
Gliksman Adam 169
Gloger Zygmunt 117, 121
Gluck Monika zob. *Senkowska-Gluck*
Monika
Głowacki Wojciech Bartos 66
Główka Dariusz 123
Godlewski Emil 154
Godzik Barbara 227
Golian Zygmunt, ksiądz 151
Goląb-Malowicka Karolina 89

- Gołębiowski Łukasz 120
Gołębiowski Łukasz 119, 121
 Gombrowicz Witold 224
 Gomułka Władysław 201
 Goszczyński Seweryn 83, 85, 88
Goszczyński Seweryn 83
 Górczyński Sławomir 77
Górczyński Sławomir 77
 Grabowska Julia zob. Tetmajer Julia
 z d. Grabowska
 Grabowski Ambroży 57
 Gradowska Alicja zob. Falniowska-
 Gradowska Alicja
 Gradowski Michał 24
 Grudziński Gustaw zob. Herling-
 -Grudziński Gustaw
Grulkowski Marcin 25, 29
 Gruszecka-Nitschowa Aniela 105
Gruszecka-Nitschowa Aniela 103

 Habsburgowie, rodzina 153
 Hamerling Robert (właśc. Hammerling
 Rupert) 153
 Hammerling Rupert zob. Hamerling
 Robert (właśc. Hammerling Rupert)
 Hauptmann Gerhart 157
Head-König Anne-Lise 27
Heinzig Frank 27
 Herling-Grudziński Gustaw 224
 Hindenburg von Beneckendorff Paul
 139, 142
 Hoffmanowa Klementyna zob. Tańska-
 -Hoffmanowa Klementyna
 Homolacs Emanuel 84
 Homolacs Klementyna 92
Hortopp Henry 28
Hövel Ernst 31
Huber Heinrich 26
Hughes Thomas Cann 28
Hull Felix 28

 Ibsen Henryk 157
 Ilyinsky Grigoriy A. 111
 Isakowicz (Issakowicz) Antoni 158

Isenmann Eberhard 35–37, 39

 Jagić Vatroslav 102, 107
 Jagiellonka Jadwiga, królowna 120, 121
 Jagiellończyk Kazimierz, król 120
 Jamrozy Dominika 213
 Jan Paweł II, św., papież 170, 213
 Janeczek Andrzej 40
*Janeczek Andrzej 22, 23, 27, 29, 30, 31,
 33, 34, 36, 41–43*
 Janik Kunegunda 140, 145, 159
 Jastrzębska Teresa z d. Tetmajer 83
 Jastrzębski Józef Wojciech 83
Jaworska Aleksandra 25
 Jaworski Walery 160
 Jednowska Zofia z d. Klemensiewicz 160
 Jednowski Marian 160
 Jeleński Konstanty 224
 Jendl Alfred (pseudonim Rawicz Alfred)
 158
 Jerzy, książę bawarski 120
Jędrzejewski Przemysław 54, 69
Jop Robert 25
 Jordan Antoni 80
 Jordan Józef 55
 Józef II Habsburg, cesarz 78, 205, 208
 Jundziłł Józef 228, 229
 Jundziłł Stanisław Bonifacy 229
Juřica John 28
Justyniarska-Chojak Katarzyna 118

 Kaczkowski Zygmunt Józef Erazm 136,
 146, 151, 156, 160
 Kaczmarczyk Kazimierz 19, 20
Kaczmarczyk Kazimierz 19, 24, 34, 37
 Kaczyńska Marianna zob. Tetmajer
 Marianna z d. Kaczyńska
 Karinsky Nikolay M. 111
 Karl Bienerth 155
 Karłowicz Jan 123
 Karol I Habsburg-Lotaryński, cesarz
 141, 148
 Karsky (Karski) Evfimy F. 109, 113
 Keltscha Juliusz 155

- Kędzierscy, rodzina 87
Kiełbicka Aniela 19, 24
Kint An 26
Kiryk Feliks 21, 23, 39, 86
Kisielewski Jan August 157
Kisielewski Stefan 24
Klemensiewicz Zofia zob. Jednowska
 Zofia z d. Klemensiewicz
Kleszcz Hanka zob. *Żerek-Kleszcz Hanka*
Kłęba Michał 93
Kloss Elisabeth 32
Klosse Fryderyk 55
Kluk Krzysztof 229
Koczorowska-Pielińska Ewa 21, 23
Kohl Dietrich 26
Köhler Wilfried 27
Kolak Waclaw 15
Kołodziejscy, rodzina 87
Kołodziejska Eugenia zob. Tetmajer
 Eugenia z d. Kołodziejska 93
Kołodziejska Józefa zob. Tetmajer
 Józefa z d. Kołodziejska 93
Kołodziejska Maria 86
Kołodziejska Tekla zob. Siemek Tekla
 z d. Kołodziejska 86
Kołodziejski Franciszek Ksawery 87, 93
Kołodziejski Józef 86, 93
Kołodziejski Mikołaj Ambroży 86
Konarska-Zimnicka Sylwia 118
König Anne-Lise zob. *Head-König Anne-Lise*
Konopczyński Władysław 56
Konopnicka Maria 153
Kopiński Krzysztof 22
Korboński Stefan 200, 201
Korczyński Edward 150, 160
Korsza Wincenty 59
Korwin Maciej, król 120
Korzon Tadeusz 53
Korzon Tadeusz 53, 64, 66, 70
Kossak Maria 155
Kossak Wojciech Horacy 155
Kościałkowski Stanisław 225
 Kościuszko Tadeusz 53, 55, 56, 59, 60, 66, 70
Koterba Kazimierz Maciej 173
Kotlarczyk Mieczysław 213, 214
Kotsis Aleksander 207
Kraśniński Zygmunt 145
Kraszewski Józef 143
Kremer Helena z d. Epstein 138
Kremer Helena zob. Rydel Helena
 z d. Kremer
Kremer Józef, s. Josepha 148
Kremer Józef, s. Józefa 138
Kremer Maria z d. Mączyńska 139, 148
Kremer Marianna 148
Kremer Tadeusz 138
Kremer Zofia z d. Biegelmayr 138
Krobicka Leonia zob. Tetmajer Leonia
 z d. Krobicka 92
Krymsky Agaphangel 106
Krymsky Agaphangel 106
Kryński Adam 123
Krzyżanowski Stanisław 24
Kuk von Karl Wilhelm Eligius 144, 155
Kupczyński Tadeusz 53
Kupczyński Tadeusz 54, 56
Kusmanek von Burgneustädten
 Hermann 144
Kuszawski Tadeusz 127
Kutrzeba Stanisław 20
Kwiatkowska Halina 213

Langhans Adolf 27, 33, 34
Langie (Langowa) Helena z d. Rydel
 138, 139, 143, 149
Langie Adam 138
Langie Anna 138
Langie Antoni 138
Langie Maria 138
Laskiewiczowa Barbara 120
Latkowski Józef 160
Laurent Johan Christian Moritz 25
Lehr-Spławiński Tadeusz 101
Lelewel Joachim 215

- Lenartowicz Anna* zob. *Pobóg-
-Lenartowicz Anna*
 Leo Juliusz 149, 159, 210, 211
 Lepszy Kazimierz 123
 Lesiak-Przybył Bożena 208
Lesiak-Przybył Bożena 133
Leśniak Franciszek 69
Leśnodorski Bogusław 118
 Lewicka Katarzyna z d. Pietryczka 94
 Lewicki Franciszek 94
 Lewicki Ignacy 94
 Lgocka Kamila z d. Tetmajer 86
 Lgocki Kazimierz 86
 Linde Samuel Bogumił 124
 Linneusz Karol 229
 Linowski Aleksander 55
 Linowski Wojciech 55
 Lisicka Ludwika zob. Tetmajer Ludwika
 z d. Lisicka
 Lisicki Romuald 85
 Lisowiecka Helena z d. Zubrzycka 141
 Lisowiecka Izabella z d. Czech 141
 Lisowiecki Antoni 141
 Lisowiecki Marian 154
 Lisowiecki Marian Waław 141
 Lisowiecki Waław 141
 Losa de Losenau Beneventus 90
 Louis Józef zob. Wawel-Louis Józef
 Lubieński Józef 92
 Lubomirscy, rodzina 81, 84, 91
 Lubomirska Maria Karolina zob.
 Radziwiłł Maria Karolina
 z d. Lubomirska
 Lubomirski Aleksander 79, 93
 Lubomirski Franciszek Grzegorz 77, 90
 Luxarowicz Elżbieta zob. Dąbska
 Elżbieta z d. Luxarowicz,
 lv. Chwalibóg
 Lyapunov Boris M. (Lapunow Borys)
 108–111, 113, 114

 Łańcucki Józef Wincenty, ksiądz 55
 Łojowski Hipolit 59
 Łoś Jan 99–101, 108, 109, 111

Łoś Jan 107
 Łukaszewicz Olgierd 213

 Mackensen von August 146, 147
 Maeterlinck Maurice 157, 160
 Majchrowski Jacek 173
 Majkowska Rita 227
Majkowska Rita 100
 Malak Tadeusz 213
Malec Jerzy 55
 Malowicka Karolina zob. Gołąb-
 Malowicka Karolina
 Maluszek Julian Andrzej 207
Małecki Jan M. 20, 57
 Małecki Mieczysław 101
Malkiewicz Andrzej 168
 Mańkowski Leon 101
Marchal Guy Paul 39
 Marcisiewicz Feliks 159, 160
 Marcisiewicz Zofia z d. Ciechanowska
 160
Markot Roman 94
 Maryewski Franciszek 206, 210, 211
 Marynowska Klotylda zob. Rydel
 Klotylda z d. Marynowska
 Matejko Jan 155
 Matlak Władysław 171
Mattis Heiemarie 27
 Mazurkiewicz Stanisław 145
 Mączyńska Maria zob. Kremer Maria
 z d. Mączyńska
 Mączyński Józef 139
Merz Walther 26
 Mickiewicz Adam 157, 159
 Mieroszewski Juliusz 224
 Mieroszewski Stanisław 56
Mika Marian 20, 23
 Mikołaj II, car 144
 Mikołajczyk Anna zob. Tetmajer Anna
 z d. Mikołajczyk
 Mikołajczyk Jadwiga zob. Rydel
 Jadwiga z d. Mikołajczyk
 Mikołajczyk Stanisław 199, 200
Mikulski Stanisław 57

- Millican Percy* 28
Miłosz Czesław 224
Minakowski Marek Jerzy 92
Moltke von Helmuth 155
Mościcki Ignacy 211
Müller Karl Otto 26
- Napoleon Bonaparte, cesarz 139
Nastopil von Karl 149
Nidecka Apolonia zob. Tetmajer
 Apolonia z d. Nidecka
Niećko Józef 200
Niedźwiedzki Władysław 124
Niesiecki Kasper 121
Niesiecki Kasper 123
Niewęłowski Andrzej 215
Nieżgoda Zdzisław 11
Nitsch Kazimierz 99–114
Nitsch Kazimierz 99, 101, 107
Nitschowa Aniela zob. Gruszecka-
 -Nitschowa Aniela
Nodl Martin 32
Noël Adam 135, 152, 155, 156
Noël Stanisława z d. Działott 135, 138,
 156
Noëlowie, rodzina 142, 156
Nowaczyński Adolf 207
Nowak Tadeusz Andrzej 22
Nowrotek Maria 76
Nowrotek Maria 76, 78, 79, 84, 85, 87,
 88, 93, 94
- Ochyra Halina zob. Bednarek-Ochyra
 Halina
Oliński Piotr 22
Orgelbrand Samuel 77
Orzeszkowa Eliza 136, 146
Osterwa Juliusz 207
Ostrogscy, rodzina 84
Ożarowska Ludwika zob. Chronowska
 Ludwika z d. Ożarowska
- Paczkowski Andrzej 201
Padurra Jan 82
- Palliser David M.* 28
Paryska Zofia zob. Radwańska-Paryska
 Zofia
Paryski Witold Henryk 76, 85
Pawlikowski Antoni 145
Pawlikowski Tadeusz Henryk 157
Pągowski Baltazar 59
Peiper Tadeusz 207
Perzanowski Zbigniew 13, 15
Petryczynowa, magnifica 80
Piątkowska Katarzyna zob. Tetmajer
 Katarzyna z d. Piątkowska
Piekosiński Franciszek 20
Pielas Jacek 118
Pielińska Ewa zob. Koczorowska-
 -Pielińska Ewa
Pietryczka Katarzyna zob. Lewicka
 Katarzyna z d. Pietryczka
Pietrzak Michał 118
Piłsudski Józef 140, 155
Pisarski Tadeusz 149
Pius X, papież 154
Platon 146
Poborski Romuald 141
Pobóg-Lenartowicz Anna 22
Poniatowski Stanisław August, król 123,
 151
Popiel Jacek 213
Porzeziński Jan Wiktor 107, 108
Potoccy, rodzina 80, 83, 91
Potykanowicz-Suda Lidia 225
Pound John F. 27
Prak Maarten 26
Procajłowicz Antoni Stanisław 150
Promińscy, rodzina 156–158
Promińska Bronisława z d. Bielańska,
 lv. Działott 136, 141, 149, 150, 156,
 160
Promiński Kazimierz 136, 149, 157, 158
Przanowski Ludwik 55
Przerwa-Tetmajer Alina 75
Przerwa-Tetmajer zob. Tetmajer
Przyboś Kazimierz 22

- Przybył Bożena zob. Lesiak-Przybył
 Bożena
 Ptaśnik Jan 21, 25, 34, 40
Ptaśnik Jan 20, 21, 24, 35, 36
 Pułaski Franciszek 216
- Raciborski Marian 228, 229
Radeff Anne 27
 Radoń Sławomir 13, 14
Radwańska-Paryska Zofia 76, 85
 Radwański Feliks 55, 57
 Radziwiłł Maria Karolina
 z d. Lubomirska 94
 Radziwiłłowie, rodzina 81
Rajman Jerzy 22, 23
 Rakuszanka Elżbieta 120
 Ramułtowie 84
 Rawicz Alfred zob. Jendl Alfred
 (pseudonim Rawicz Alfred)
 Rek Tadeusz 199, 200
 Ripper Juliusz Franciszek 207
 Rogulski Mirosław 54
Rogulski Mirosław Zygmunt 54
 Rolle Karol 211
Rolnik Tadeusz 56
 Rostafiński Józef 229
Rothert Hermann 27, 29, 34, 39
 Rozwadowski Jan 99–102, 106–110,
 112, 113
Rozwadowski Jan 107
 Rubczyński Witold 147
 Rulikowski Ignacy 59
Ruta Zygmunt 86
 Rutkowski Maksymilian 150
Rybarski Roman 66
 Rybiński Maciej 88
 Rydel Adam 139, 140
 Rydel Anna Antonina 139, 140, 154
 Rydel Bonawentura, junior 147
 Rydel Helena z d. Kremer 138–140, 143,
 147, 158, 160
 Rydel Helena zob. Langie (Langowa)
 Helena z d. Rydel
 Rydel Helena, c. Lucjana juniora 138
- Rydel Jadwiga z d. Mikołajczyk 138,
 158
 Rydel Jan, s. Władysława 150
 Rydel Klotylda z d. Marynowska 147
 Rydel Lucjan, junior 134, 136, 138–140,
 143, 145–153, 155–161
 Rydel Lucjan, s. Lucjana juniora 138
 Rydel Lucjan, senior 138, 139, 147, 150
 Rydel Władysław 150
 Rydlowie, rodzina 147, 160, 161
Rye Walter 28
- Sadownik Jerzy 20, 23*
Samozwaniec Magdalena 155
Samsonowicz Henryk 22
Sandmann Eberhard 26
 Sanguszkowie, rodzina 83, 84
 Sapieha Adam, abp 154, 207
 Scheidt Franciszek 55
 Schmahl J. E., geometra 80
Schmid Regula 27
 Schmidel D. Casimirus Christophorus
 229
Schmugge Ludwig 26
 Schoepf Albin Franciszek 207
Schultheiss Werner 26
Schulz Carl 32
Schulz Knut 26
 Schwinges Rainer Cristoph 27
Schwinges Rainer Christoph 27, 29–33,
 35
 Seeckt von Hans 146
Senkowska-Gluck Monika 78
 Shakhmatov Aleksey (Szachmatow
 Aleksiej) 102–108, 113, 114
Shaw David G. 28
 Siemek Karol 86
 Siemek Marianna Henryka Sydonia
 zob. Tetmajer Marianna Henryka
 Sydonia
 Siemek Tekla z d. Kołodziejska 86
 Siemoński Adam 81
 Sienkiewicz Henryk 148, 159
 Siennik Marcin 229

- Skawiński Karol 154, 155
 Skrzyński Tomasz 199–201
 Ślaski (Ślaski) Andrzej 55, 70
 Sławiński Bazyle 211
 Słowacki Juliusz 146, 213
 Sokołowska Alicja 11, 13–15
Sokołowska Alina 21
 Sokołowska Elżbieta 11
 Sokołowska Julia z d. Zoła 11
 Sokołowski Sylwester 11
 Sokrates 146
 Solski Ludwik 157
 Sołtyk Teodor, ksiądz 55, 71
 Sowiński Ignacy 154
Specht Heinrich 27
 Spławiński Tadeusz zob. Lehr-
 -Spławiński Tadeusz
Sroka Stanisław Andrzej 32
 Stadnicki Ignacy 61
 Stadnicki Jan 81
 Stamirowski Antoni 59
Stamirski Henryk 21, 23
Stamm Otto 27
 Starski Jan 69
Starzyński Marcin 22, 36
 Stawarz Antoni 211
 Stempowski Jerzy 224
 Strasburg Edward 229
 Strzałkowski, ksiądz 56
Strzelecka Anna 121
Studer Barbara 27, 29, 40
 Stwora Stanisław 152
 Stwosz Wit 155
 Suda Lidia zob. Potykanowicz-Suda
 Lidia
 Suibert Józef Gottlieb zob. Besser
 Willibald (właśc. Suibert Józef
 Gottlieb)
 Syreński (Syreniusz) Szymon 229
 Szafer Władysław 227, 228
Szaniawska Wanda 21
Szczzech Bernard 32
 Szekspir Wiliam 136, 140, 143, 145,
 146, 148, 149
 Szeliga-Neymanowska Marcjanna zob.
 Tetmajer Marcjanna z d. Szeliga-
 -Neymanowska
 Szembekowie, rodzina 81, 82
 Szober Stanisław 109
 Szujski Antoni 66
Szujski Józef 20, 24
Szultka Zygmunt 21
 Szumowski Maciej 168
 Szybowski Tadeusz 213
 Szymbor Wilhelm, ksiądz 146
 Szymkiewicz Dezydery 229
 Szyszko-Bohusz Adolf 154
 Ściborek Bolesław 199
Śląski Tadeusz 21, 23
 Śniadecki Jan 55, 57
 Taine Hippolyte Adolphe 140
 Tańska-Hoffmanowa Klementyna 138
 Tarakanowska Maria 12
 Tarnowscy, rodzina 84, 94
 Tetmajer Adolf, s. Karola 89, 92, 93
 Tetmajer Aleksander 77, 93, 94, 97, 98
 Tetmajer Aleksander Józef, s. Wojciecha
 78, 83
 Tetmajer Aleksandra 90
 Tetmajer Alina z d. Dąbrowska 75
 Tetmajer Anna z d. Mikołajczyk 138
 Tetmajer Anna, c. Włodzimierza 138
 Tetmajer Antoni Justyn Feliks, s. Karola
 89, 91–93
 Tetmajer Antoni, s. Stanisława 78,
 89–91, 93, 98
 Tetmajer Apolonia z d. Nidecka 90, 93
 Tetmajer Apolonia, c. Antoniego 90
 Tetmajer August 85–87, 93
 Tetmajer August Helmar Rudolf 76, 79
 Tetmajer Emilia 92
 Tetmajer Eugenia z d. Kołodziejska 93
 Tetmajer Helena 83, 85
 Tetmajer Jadwiga, c. Włodzimierza 138
 Tetmajer Jan 95
 Tetmajer Jan Kazimierz 75, 138

- Tetmajer Jan, s. Stanisława 89, 78, 91, 92
Tetmajer Jerzy 75, 76, 97, 98
Tetmajer Jerzy, s. Aleksandra 94
Tetmajer Józef 76, 79, 83, 84, 87–89
Tetmajer Józefa z d. Kołodziejska 93
Tetmajer Julia z d. Grabowska 92
Tetmajer Julia, c. Wojciecha 83
Tetmajer Justyna z d. Choynowska 78, 83–85
Tetmajer Kamila zob. Lgocka Kamila z d. Tetmajer
Tetmajer Karol, s. Stanisława 76, 78, 89, 91–93
Tetmajer Karolina 86
Tetmajer Katarzyna z d. Piątkowska 78, 91
Tetmajer Katarzyna, c. Jana 92
Tetmajer Katarzyna, c. Wojciecha 83, 85
Tetmajer Kazimierz 138
Tetmajer Kazimierz, s. Adolfa 92
Tetmajer Kazimierz, s. Stanisława 93
Tetmajer Klementyna Maria, c. Karola 89
Tetmajer Klementyna, c. Włodzimierza 138
Tetmajer Krystyna 138
Tetmajer Leokadia 86
Tetmajer Leon 83–86
Tetmajer Leonia z d. Krobicka 92
Tetmajer Ludwigo 76
Tetmajer Ludwika Karolina 90
Tetmajer Ludwika z d. Lisicka 85
Tetmajer Magdalena, c. Aleksandra 94
Tetmajer Magdalena, c. Włodzimierza 138
Tetmajer Marcjanna z d. Szeliga-Neymanowska 89
Tetmajer Maria, c. Włodzimierza 138
Tetmajer Marianna Henryka Sydonia z d. Siemek 86
Tetmajer Marianna z d. Kaczyńska 92
Tetmajer Michał 75
Tetmajer Michał zob. Przerwa-Tetmajer Michał
Tetmajer Stanisław 76–78, 89, 91, 92, 97, 98
Tetmajer Stanisław, s. Antoniego 90, 93
Tetmajer Tadeusz, s. Włodzimierza 138
Tetmajer Teresa zob. Jastrzębska Teresa z d. Tetmajer
Tetmajer Wiktoria 83, 85
Tetmajer Władysław, s. Antoniego Justyna 76
Tetmajer Władysław, s. Karola 89, 90
Tetmajer Włodzimierz 75, 92, 138
Tetmajer Wojciech (Adalbert) 77–84, 87, 90, 93, 97, 98
Tetmajer Zofia zob. Witowska Zofia z d. Tetmajer
Tetmajerowie, rodzina 75–77, 85, 94, 97, 98, 138
Tetmayer, zob. Tetmajer
Thrift Gertrude 28
Tiesler Kurt 32
Tokarz Waclaw 53
Tokarz Waclaw 54
Tomson Aleksandr I. 111
Toryani Franciszek 120
Toryani Teresa 120
Trela Jerzy 171
Trelski Wincenty 69
Turnau Irena 124
Tutak Melania 208
Tyrowicz Marian 88
Tyszkiewiczowie, rodzina 80
Udziela Seweryn 211
Urbańczyk Stanisław 99
Uruski Seweryn 122
Uruski Seweryn 122
Ussmann Erwin 32, 33, 36
Vondráček František 138
Waga Jakub 229
Wagner Peters 109
Wahlenberg Georg 229

- Walewski Bolesław zob. Wallek-
-Walewski Bolesław 158
Wallek-Walewski Bolesław 158
Walter Julia z d. Dzianott 135, 138, 142,
156, 158, 160
Walter Maria 156, 160
Walter Władysław 135, 142, 152, 155,
158, 160
Wałęsa Lech 170
Waniczakówna Helena 56
Wantuch Tomasz 93
Watson Charles B. Boog 28
Wawel-Louis Józef 86
Weber Peter Xaver 31
Welch Charles 28, 37
Wereszycki Henryk 11
Wettstein Richard 229
Wieland Christoph Martin 78
Wielogłowski Józef 69
Wieser Jacek 228
Wiggenhauser Béatrice 26
Wilhelm II, cesarz 154, 155
Wilk Bernadeta 227
Wilkoszewski Aleksander 54
Wilkoszewski Aleksander 54–56, 59, 60,
70
Witos Wincenty 199
Witowska Zofia z d. Tetmajer 83, 84
Witowski Stanisław 84
Wodzicki Stanisław 59
Wojas Zbigniew 19, 21, 24
Wojewoda Władysław 228
Wojtyła Karol 213
Wołowski Konrad 227, 228
Wólkiewicz Ewa 22, 32, 35
Wrecha Aleksander 94
Wrede Maria 224
Wycech Czesław 200
Wyrozumski Jerzy 20
Wyspiański Stanisław 138, 157
Zaliwski Józef 88
Załużska Marianna 70
Zaremska Hanna 22
Zathay Hugo 158
Zielińska Aleksandra zob. Czech
Aleksandra z d. Zielińska
Zielińska Teresa 120
Zielińska Teresa 118, 119
Zimnicka Sylwia zob. Konarska-
Zimnicka Sylwia
Zoła Julia zob. Sokołowska Julia
z d. Zoła
Zubrzycka Helena zob. Lisowiecka
Helena z d. Zubrzycka
Zygmunt I Stary, król 121
Żebrawski Teofil 82
Żelazowski Roman 146
Żeleńska-Chelkowska Anna 57
Żerek-Kleszcz Hanka 22
Żółciak Jarosław 211
Żuławski Jerzy 153

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

Indeks nie obejmuje bibliografii załącznikowej,
informacji o autorach, spisu i podpisów pod ilustracjami.

- Alpy, góry 30
Altenburg 31
Alwernia 82
Andover 221
Angermünde 31
Anglia 11, 33, 148, 225
Augsburg 38, 39, 127
Austria 67, 79, 102, 141, 142, 145, 148,
153
Austro-Węgry 141, 148
- Bachcice 85
Bachów 80
Barczków, dobra 81
Bardiów 32
Bawaria 127
Bejrut 225
Bergen 31
Berlin 31, 146, 150, 155
Biała 81, 181
Biecz 23
Bieżanów (obecnie część Krakowa) 139
Bliski Wschód 225
Bochnia 23, 86, 181, 183, 190
Bochnia, cyrkuł 83
Bogucice 139
Boston 222
Boszutów 69
- Braciejowa 81
Braniewo 32
Bronowice (obecnie część Krakowa)
138, 139, 150
Bruksela 88
Brzeszcze 181
Brześć Litewski 152, 154
Brzezinka 81
Budapeszt 141, 155
Bułgaria 102
- Canterbury 33
Česká Lipa 32
Chełm 59
Chełm, ziemia 59
Chester 33
Chojnice 32
Chojnik 93
Chronów 127
Chrzanów 23, 82
Chyszów 181
Cmolas 81
Cölln 31
Cuneo 86, 93
Czarna Wieś (obecnie część Krakowa)
68
Czchów 23
Czechy 32, 138

- Czermna 83, 84, 87
Czerniowce 158
Czersk, ziemia 60
Częstochowa Stara 58
Czyżyny (obecnie część Krakowa) 181, 183
- Dąbie (obecnie część Krakowa) 68, 106
Dąbrowica 150
Dębica 146, 153
Dębica, dobra 81
Dęblin 139, 152
Dębno, dobra 83
Dębno, zamek 83
Dębowiec, dominium 80
Drezno 157
Drohiczyn, ziemia 60
Drohobycz 156
Dublin 33
Dukla 147
Dunajec, rzeka 80, 81, 147
Dzików 94
- Edynburg 33
Elbląg 32
Europa 11, 29, 30, 43, 136, 144, 162, 163, 228
Europa Centralna 221
Europa Środkowa 43
Europa Wschodnia 221
Europa Zachodnia 25, 56
- Francja 30, 89, 92, 148
Frankfurt nad Menem 31, 38, 39
Fryburg 76
Fryszak, powiat 135, 141
- Galicja (Królestwo Galicji i Lodomerii) 75, 77–79, 83, 84, 86, 88, 89, 92, 97, 98, 134, 138, 139, 148, 154, 156, 208, 211
Galicja Wschodnia 79, 145, 147
Galicja Zachodnia 79, 147
Gdańsk 124–126, 225
- Gdańsk Główne Miasto 32
Gdańsk Młode Miasto 32
Gdów 93, 94
Gdów, dobra 94
Gloucester 33
Głobikowa Górna 81
Godowa, dobra 80
Goleszów 91
Gorce 75, 77
Gorlice 89, 92, 135, 146, 147
Gorlice, powiat 182
Górki, dobra 150
Graboszyce 80
Great Yarmouth 33
Grochów 88
Grodno 103, 225
Grodzisko 80
Grzegórzki (obecnie część Krakowa) 68
Gumniska 83, 84
Gwoździec, majątek 135, 141
- Hamburg 29
Harkłowa 92
Harvard 222
- Iganie 92
Innsbruck 141
Iran 225
- Janowice 121, 124
Jasło 11, 80, 84, 87, 147
Jasło, powiat 141
Jawornik 80
Jaworzno 181
Jelna 81
- Karpaty 141, 142, 145–147
Katowice (Stalinogród) 181, 183
Kazimierz (obecnie część Krakowa) 22–24, 36, 65, 68, 69, 70, 205, 210
Kielce 201
Kielnarowa 81, 91
Klikowa 181
Kładne, wójtostwo 86

- Kłobuck 58
Kolbuszowa 81
Kołomyja 135, 141
Kopenhaga 150
Kowno 152, 154
Kraków 11–14, 19, 20, 24, 25, 35, 43,
55, 57, 59, 63, 64, 68–71, 75, 83, 89,
90, 92, 97–99, 103–108, 110–114,
124, 133, 134, 136, 138, 139, 141,
143–146, 148–150, 152, 153,
155–159, 161–163, 168, 169, 171,
172, 174, 175, 180–187, 189, 191,
193–195, 201, 205–214, 226, 229
Kraków, powiat 54, 56, 58, 64, 67
Kraków, województwo 13, 54, 58, 64,
67, 70, 173
Krasnystaw, powiat 59
Krauszów, folwark 84, 92
Kromolów 64
Krompachy 90
Kropidło, dobra 122
Krosno 147
Królewiec 31
Krynica 182, 183
Krzemionki (obecnie część Krakowa)
210, 211
Krzepice 58
Krzyszowice 80, 83, 91, 150
Książ Wielki 64
Książ Wielki, powiat 54, 58, 64, 67
Kurlandia 75, 76
Kwiatonowice 89, 92

Lancaster 33
Laski, dobra 92
Leicester 32
Lelów, powiat 54, 58, 64, 67
Lesko 23
Liguszowa, wójtostwo 86
Limanowa 84, 190
Limanowa, powiat 135
Lipie 81
Lipowiec, zamek 82
Lipsk 147, 157

Litwa (Wielkie Księstwo Litewskie) 54,
60, 62, 103, 104, 117, 118, 225
Londyn 33, 88, 217, 219, 225
Lubeka 31
Lubla 135, 141, 157
Lublana 158
Lublin 23, 59
Lubraniec 122, 127
Lucerna 31
Ludźmierz 84, 97, 98
Ludźmierz, dobra 84, 92
Lwów 22, 23, 25, 77, 78, 87, 88, 99,
102, 105, 124, 135, 136, 146–149,
153, 154, 157, 158
Lynn 33

Łajsce 80
Łękawica 82
Łęki Górne 78, 89
Łężyny 80
Łobzów (obecnie część Krakowa) 68
Łopuszna 83, 85, 86
Łopuszna, dobra 85, 86
Łowczowa, dobra 83
Łowczów 84, 85
Łowczówek, dobra 84
Łódź 139
Łuck 152
Łukowica, gmina 135
Łuków, ziemia 60

Madera 141
Maisons-Laffitte 224
Malbork 155
Małopolska 91
Massachusetts, stan 221
Matysówka 81
Mazowsze 62
Mazury 142
Metz 31
Michalczowa – Golikówka 91
Michalczowa – Nielechowka 91
Miechów 64
Miechów, powiat 127

- Mielec 92
Mikołajowice 83–85, 88, 90
Mikołajowice, dobra 84
Miłkowa 81
Miłkowa, dominium 81
Modlin 152
Mordarka 83
Mordarka, dobra 84
Moskwa 103, 153
Mościce (obecnie część Tarnowa) 181
Mstów 58
Münster 31
Muszyna 23, 182
Myszkowice 135
Myślenice 138, 190
- Nadrenia 30
Niderlandy 25, 43
Nidzica, rzeka 127
Niedzica 182, 186
Niegłowice 141
Niemcy (Rzesza Niemiecka) 25, 30, 31, 35, 39, 40, 43, 148, 153
Nieporaz 82
Nieszków 127
Nieszków, dobra 122
Niziny 80
Nordhorn 31
Norwich 27, 33
Norymberga 38
Nowa Wieś (obecnie część Krakowa) 68
Nowy Jork 221, 222
Nowy Sącz 81, 87, 147, 182, 183, 190
Nowy Sącz, powiat 91, 182
Nowy Targ 92, 146, 182–184, 190
- Oblaszki, folwark (obecnie przysiółek Płazy) 82
Ochotnica Dolna 75, 86, 93, 97, 98
Ochotnica Dolna, dobra 86, 87, 93
Olkusz 64
Ołmuniec 150
Oświęcim 81, 181
- Pacyna 56
Pardubice 138, 143, 149
Paryż 79, 83, 89, 92, 93, 100, 101, 216
Peszt 142
Petersburg 101–103, 105–110, 113, 151, 152
Pilica 64
Pilzno 23, 81, 89
Pińczów 122
Piotrowice 80
Płaszów (obecnie część Krakowa) 181
Płaza 82
Podgórze (obecnie część Krakowa) 149, 171, 205–212
Podhale 76, 77, 84, 85, 92, 98
Podwoleczyska 156
Polska (Korona, Królestwo Polskie, Rzeczpospolita, Polska Rzeczpospolita Ludowa, PRL) 11, 14, 19, 22, 24, 25, 41, 42, 53, 54, 56, 58, 60, 62, 70, 71, 75, 77, 79, 84, 88, 102–105, 107, 112, 113, 117, 128, 134, 138, 139, 142, 153, 167, 169, 173, 174, 177, 178, 193, 194, 199, 201, 205, 209, 211, 213, 222, 224, 227, 228
Ponice 143, 149
Popędzyna, dobra 81
Poręba 82
Poręba Żegoty 82
Poznań 23
Poznańskie 151
Praga 32, 110, 134, 138, 143, 145, 146, 149
Proszowice 23, 64, 183
Proszowice, powiat 54, 56, 58, 64, 67
Prusy 58, 88, 102, 151
Prusy Królewskie 32, 43
Prusy Wschodnie 134, 139, 142, 154
Przedbiczany, dobra 122
Przemysł 135, 144, 145, 147, 148
Przydonica 81
Przyrów 58

- Rabka Zdrój 143
Roczniny 81
Rogoźnik, folwark 84, 92
Ropa 182
Rosja (Cesarstwo Rosyjskie, Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, ZSRR, USRR) 101, 102, 103, 106, 109, 111, 113, 135, 145, 148, 151, 156, 217, 218
Rostock 31
Rozwadów 77
Rożnów 186
Rugia 31
Rumunia 218
Ryga 152
Rzeszów, dobra 90
Rzędzina 181
Rzym 100, 225
- Sambor 138
San, rzeka 147
Sandomierz, województwo 59
Sekwana 89
Serbia 102, 149
Seret, rzeka 135
Sędziszów 83
Sędziszów, dobra 91
Sękowa 182
Siemota, folwark (obecnie Simota) 82
Sieradz 23
Siewierz, księstwo 64, 67
Skalbmierz 64
Skawina 181
Słaboszew, dobra 122
Słaboszów 127
Soest 31
Sofia 102
Solec 56
Soła, rzeka 80
Spisz 90
St. Andrews 33
Stalinogród zob. Katowice
Stanisławczyk 75
Stany Zjednoczone (USA) 216, 221
- Stradom (obecnie część Krakowa) 69, 70
Stralsund 31
Straszydło, gmina 91
Stryków 90
Strzyżów 80
Sulejówek 12
Szarów 227
Szczakowa 181
Szczawnica 142
Szczawnica, gmina 182
Szczepanowice Górne 80
Szczucin 150
Szczurowa 81
- Ślemień, dobra 81
Świdnik 135, 142, 156
Świerczkowa 80
Świerczków 181
- Tarnobrzeg 94
Tarnopol 135, 136, 156
Tarnów 76, 78, 83, 85, 89, 90, 93, 94, 97, 146, 147, 181, 190
Tarnów, hrabstwo 82, 84
Tarnów, obwód 90
Toruń 32
Trembowła 136
Trzebinia 181
Tuchów 84
Turyngia 31
Tyczyn 81, 91
Tyczyn, dobra 90, 91
Tylmanowa 93
Tyrol 141
- Ujście Gorlickie 182
Ujście Solne 81
Ukraina 135, 156
Ulm 38, 39
- Wampierzów 92
Warszawa 13, 59, 64, 65, 92, 103, 105, 124, 135, 139, 142, 148, 151–155, 158, 161, 169, 172, 208, 213, 225

- Warszawa Nowa 23
Warszawa Stara 23
Warszawa, księstwo 89, 98
Waszyngton 221, 222
Weimar 157
Wesel 31
Węgry (Królestwo Węgier) 32, 85, 93,
141, 145, 146
Wiedeń 76, 79, 87, 142, 144, 145, 147,
149, 157
Wieliczka 139, 151
Wieluń 23
Wilkowisko 92
Wilno 103, 225
Winiary 60
Wisła, rzeka 81, 156, 209, 211
Wisłok, rzeka 80
Wisłoka, rzeka 147
Wismar 31
Włochy (Italia) 39, 86, 93, 148
Wojnicz 80, 141
Wołyń 75, 152
Wrocław 32, 123
Wymysłów, dobra 122
Wyspy Brytyjskie 27, 30, 32, 43, 153
York 27, 33, 34
Zabłocie (obecnie część Tarnowa) 78,
83, 85
Zagrzeb 158
Zakliczyn 55, 80
Zakopane 138, 153, 186
Zarzyce 80
Zator 80
Zator, dobra 80
Zbęk 81
Zbylitowska Góra 90
Zbyszyce, dominium 81
Zdonia 83
Zurych 76
Żywiec 81
Żywnów Dolny 80
Żywnów Górny 80

ZASADY PRZYGOTOWANIA TEKSTU DO PUBLIKACJI:

TEKST ARTYKUŁU:

Wymogi techniczne:

- a) teksty prosimy przysyłać na adres e-mail Redakcji w wersji elektronicznej w formacie MS Office Word (97, 2000, 2007, 2013), Apache OpenOffice Writer lub LibreOffice Writer;
- b) teksty artykułów powinny zawierać streszczenie zawartości publikacji (ok. 0,5 strony) oraz słowa kluczowe (do 5 słów);
- c) w tekście artykułu należy zamieścić (w formie odsyłacza przy imieniu i nazwisku autora) notę o autorze, zawierającą stopień naukowy, zajmowane stanowisko i instytucję/miejsce pracy; zainteresowania badawcze oraz adres e-mail autora;
- d) tekst winien być przygotowany czcionką Times New Roman 12 pt, bez stosowania twardej spacji, z zachowaniem interlinii (1,5) i marginesu po lewej stronie;
- e) strona znormalizowanego maszynopisu zawiera 30 wersów tekstu z ok. 60 znakami w wersie (1800 znaków na stronie).

Przypisy

Przypisy bibliograficzne prosimy dostosować do przedstawionego poniżej wzoru:

Książka:

S t e f a n K i e n i e w i c z , *Spółczesność polska w Księstwie Poznańskim 1848 roku*, Warszawa 1935, s. 50.

Ibidem, s. 51.

S . K i e n i e w i c z , *Spółczesność ...*, s. 55.

Fragm. książki:

J a n u s z T a z b i r , *Nietolerancja wyznaniowa i wygnanie arian*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, t. 1, Warszawa 1957, s. 277.

Ibidem, s. 275.

J . T a z b i r , *Nietolerancja ...*, s. 655.

Artykuł w czasopiśmie:

K r z y s z t o f C h ł a p o w s k i , *Alienacje dóbr królewskich w latach 1578–1668*, „Przegląd Historyczny” 1978, t. 69, z. 4, s. 649.

Ibidem, s. 650.

K . C h ł a p o w s k i , *Alienacje ...*, s. 655.

Rękopis biblioteczny:

BJ, rkps 2274, k. 59–60.

Rękopis archiwalny:

ANK, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. AMCh 1122, s. 20.

Imię i nazwisko autora rozstrzelonym drukiem należy sformatować poprzez zwiększenie odległości między znakami o 4 pt, a nie przez wstawianie spacji.

Bibliografia

Na końcu tekstu należy zamieścić bibliografię załącznikową przygotowaną według przedstawionego poniżej wzoru:

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta miasta Czehowa, sygn. 29/104/29.

Zbiór Kartograficzny, sygn. Zb. Kart. VI 408.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Księgi miejskie Starej Warszawy, sygn. SW 517.

Źródła drukowane

Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573–1611. Libri iuris civilis Cracoviensis 1573–1611. Wyd. Aniela Kiełbicka, Zbigniew Wojas. Kraków: Secesja, 1994.

Prasa

„Ilustrowany Tygodnik Polski” 1915, zeszyt 3, 4, 5, 6.

Druki urzędowe

Wykaz właścicieli dóbr tabularnych w Galicji. W: *Księga adresowa Król. Stoł. Miasta Lwowa*, R. 6. Wyd. Fr. Reichman. Lwów, 1902.

Opracowania

Bukowska Krystyna: *Dawne prywatne prawo miejskie od połowy XV do połowy XVIII wieku.* W: *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2, pod red. Juliusza Bardacha. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966, s. 301–312.

Waniczakówna Helena: *Dembiński Ignacy.* W: *PSB*, t. 5. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1939–1946, s. 71.

Wyrozumski Jerzy: *Kraków do schyłku wieków średnich.* Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1992.

Zielińska Teresa: *Rozważania nad kwestią wyposażania szlachcianek w Wielkim Księstwie Litewskim w XVIII stuleciu.* „Kwartalnik Historyczny” 1989, R. 96, z. 1–2, s. 93–109.

Wydawnictwa elektroniczne

Minakowski Marek Jerzy, baza „Wielka genealogia”, <http://wielcy.pl/> (odczyt: 07.10.2015).

II. MATERIAŁ ILUSTRACYJNY:

- Autor/wydawca powinien być właścicielem praw autorskich do wykorzystywanych ilustracji;
- Należy podać miejsce przechowywania oryginału i ewentualną sygnaturę (przy reprodukcjach);
- Należy podać imię i nazwisko autora zdjęcia;
- Skany zdjęć należy wykonywać w naturalnej wielkości (bez skalowania) w rozdzielczości 300 dpi;
- Skanowanie zdjęć kolorowych należy wykonywać w trybie CMYK;
- Skanowanie zdjęć czarno-białych należy wykonywać w skalach szarości;
- Zdjęcia cyfrowe w formacie nie mniejszym niż 2560 x 1920 pikseli;
- Format *.tiff;
- Opisane w sposób umożliwiający jednoznaczną identyfikację.

ISBN 1233-2135
Nakład: 300 egz.

Na okładce wykorzystano następujące pieczęcie znajdujące się w zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie (od góry):

1. Pieczęć większa koronna króla Kazimierza Jagiellończyka z 1454 r., używana za panowania króla w latach 1447–1492 (sygn. 29/657/250, dawna sygn. Perg. 250).
2. Pieczęć Zbigniewa Oleśnickiego biskupa krakowskiego w latach 1423–1449. Z. Oleśnicki w latach 1449–1455 jako kardynał używał innej pieczęci (sygn. 29/1597/68, dawny nr 66).
3. Pieczęć mniejsza miasta Krakowa (mniejsza radziecka) z 1465 r., używana od początku XIV do XVII w. (sygn. 29/657/288, dawna sygn. Perg. 288).

Redakcja techniczna: Aldona Warzecha

Opracowanie tekstu i korekty: Zofia Wyzlińska

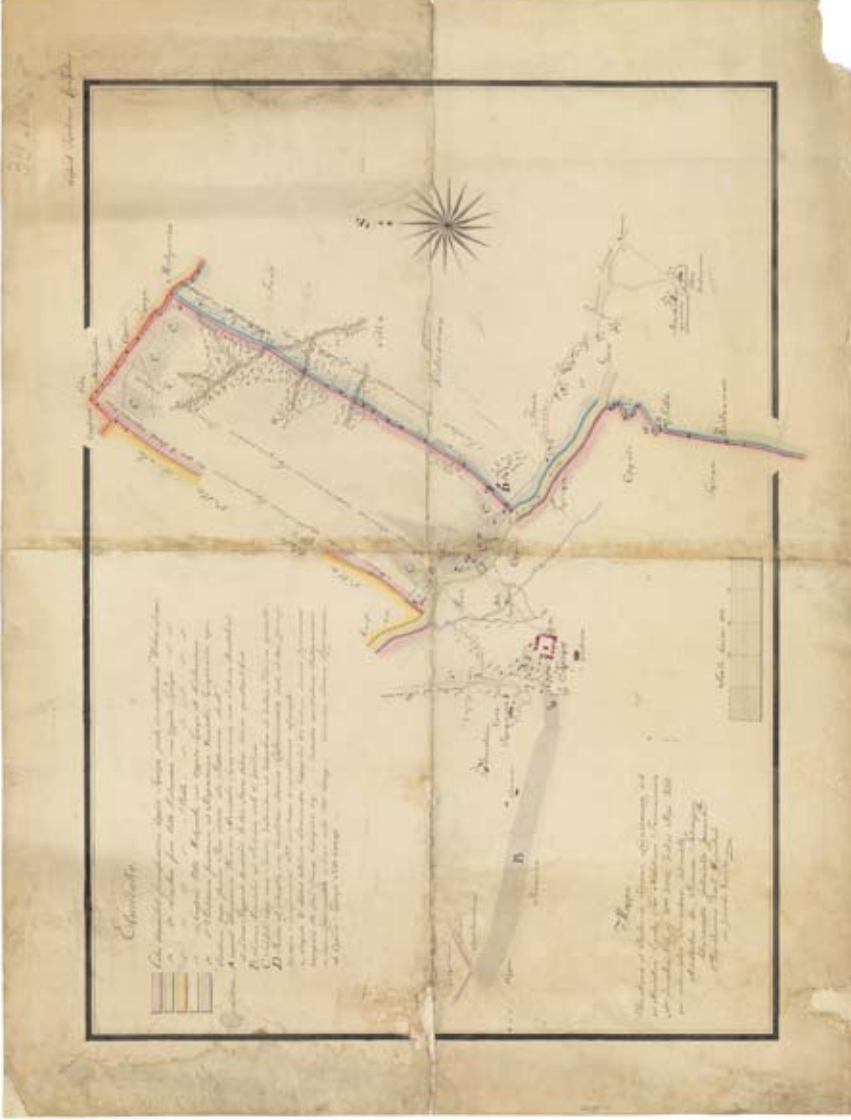
Projekt graficzny: Łukasz Kocój

Opracowanie graficzne i DTP: Studio Aida (Tomasz Filip)

Tłumaczenie: Ian Corkill

Druk i oprawa:
Drukarnia M8
Podłęże 83, 32-003 Podłęże
e-mail: biuro@m8drukarnia.pl

Ilustracje



2. Plan sytuacyjny miasteczka Tyczyna, stanowiącego własność ks. Lubomirskich, sporządzony przez Wojciecha Tetmajera i Friedricha Kazimierza Bawół Weissenbacha, 1820 r. (ANK, C.K. Sąd Szlachecki w Tarnowie, sygn. FNT 35)



3. Plan wsi Plaza z folwarkiem Siemota sporządzony przez Teofila Żebrawskiego na podstawie mapy autorstwa Wojciecha Tetmajera, 1837 r. (ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. WMK-Okr. 103)



4. Plan wsi Poręba Żegoty wraz ze wsią Alwernia sporządzony przez Teofila Żebrawskiego na podstawie mapy autorstwa Wojciecha Tetmajera, 1837 r. (ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. WMK-Okr. 104)



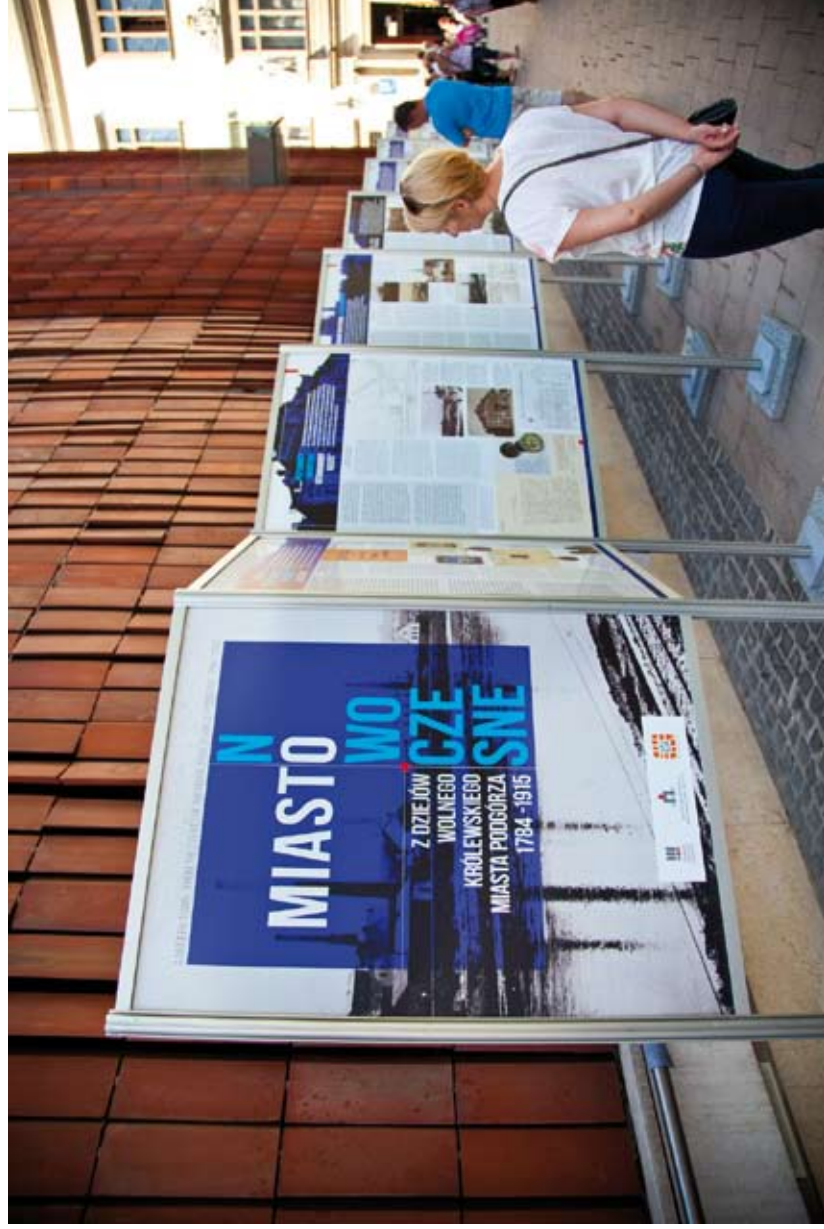
5. Adolf Tetmajer, b.a., [przed 1892 r.] (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/5, s. 12)



6. Anna Rydlówna, instruktorka szkoły pielęgniarzkiej sekcji sanitarnej
Książęco-Biskupiego Komitetu Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny, b.a., [ok. 1915 r.]
(ANK, Spuścizna Aleksandry Czechówny, sygn. 29/1582/39)



7. „Piłsudski ze swym sztabem w Kielcach”, [Marian Fuks, 1914 r.] (ANK, Spuścizna Aleksandry Czechówny, sygn. 29/1582/39)



8. Plansze wystawy plenarowej „Miasto Nowoczesne. Z dziejów Wolnego Królewskiego Miasta Podgórze 1784–1915” prezentowanej w dniach 1–14 czerwca na Placu Wszystkich Świętych w Krakowie przed pawilonem Stanisława Wyspiańskiego, a następnie na dziedzińcu Archiwum Narodowego w Krakowie przy ul. Siennej 16, od 25 czerwca do 30 września 2015 r. (fot. Anna Seweryn)



9. W ramach obchodów „Święta Miasta” przygotowanego przez władze Krakowa w dniu 7 czerwca 2015 r. uroczystie otwarto wystawę „Miasto Nowoczesne. Z dziejów Wolnego Królewskiego Miasta Podgórza 1784–1915” przygotowaną przez Archiwum Narodowe w Krakowie, a w siedzibie Magistratu zaprezentowano najcenniejsze dokumenty podgórskie z zasobu krakowskiego Archiwum (fot. Anna Seweryn)



10. Elżbieta Koterba, Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa, Jacek Bednarz, Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII Podgórze oraz Kamila Follprecht, p.o. Dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie dokonali uroczystego otwarcia wystawy „Obywatele, przynależni i obcy. Mieszkańcy Wolnego Królewskiego Miasta Podgórze 1784–1915” w dniu 16 września 2015 r. (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)



11. Wystawa plenerowa „Obywatele, przynależni i obcy. Mieszkańcy Wolnego Królewskiego Miasta Podgórze 1784–1915” prezentowana na Rynku Podgórkim w Krakowie w ramach obchodów 100. rocznicy połączenia Królewskiego Wolnego Miasta Podgórze ze Stołecznym Królewskim Miastem Krakowem (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)



12. Promocja książki dr Kamili Follprecht *Obywatele Królewskiego Wolnego Miasta Podgórze 1784–1915* w budynku dawnego Magistratu Podgórze, w Sali Obrad im. F. Maryewskiego przy Rynku Podgórzskim z udziałem władz miasta i dzielnicy (fot. Małgorzata Multarzyńska-Jamnikowska)

Podgórze – miasto królewskie, wolne i nowoczesne „Perła w pierścieniu gmin Kraków otaczających”



Kilka słów wstępu

Podgórze, powołane w 1784 r. cesarskim uniwersałem Józefa II, obdarzone przywilejami i własnym herbem, stało się ziemią obieganą dla ludzi odważnych i przedsiębiorczych. Oferowało bogactwa naturalne, przestrzeń do życia i możliwość awansu społeczno-ekonomicznego. Przyciągało przedstawicieli różnych nacji i religii, którzy wspólnie budowali dobrobyt miasta, umiejętnie korzystając z otrzymanych narzędzi.

Pielegnując tradycyjne wartości patrzono jednocześnie w przyszłość, starając się nadążyć za szybko zmieniającą się rzeczywistością. Na grunt podgórski przieszczepiano osiągnięcia najnowszej techniki i nauki. Budowano nowoczesne zakłady, budynki użyteczności publicznej, rozwiano infrastrukturę komunalną. Dbano o prawidłowe wychowanie młodego pokolenia, zabezpieczając jego rozwój fizyczny i umysłowy. Planując przestrzeń miejską starano się pamiętać, że ma ona stanowić nie tylko miejsce pracy, ale i odpoczynku. Zakładano parki i skwery, korzystano z dobroczynnych właściwości wód mineralnych.

Na przestrzeni zaledwie 131 lat mieszkańcy Podgórza, zgodnie z oczekiwaniami cesarza Józefa II, przeobrazili niewielką osadę na prawym brzegu Wisły w prężnie rozwijające się miasto, mogące konkurować z samym Krakowem. Włączając się w 1915 r. w dzieło Wielkiego Krakowa podgórzanie wnieśli zastrzyk świeżego, nowoczesnego sposobu rządzenia i myślenia o mieście jak o dobru wspólnym.

Archiwum Narodowe w Krakowie zaprasza do zapoznania się z prezentacją archiwaliów, w których znajdziemy liczne informacje o tym, jak ludzie tworzyli miasto.

Wystawa, podzielona na dwa tematyczne kręgi **Miasto** i **Ludzie**, towarzyszy obchodom 100. rocznicy połączenia Krakowa i Podgórza.

Miasto Ludzie



13. Materiały archiwalne prezentowane na wystawach organizowanych przez Archiwum Narodowe w Krakowie z okazji 100. rocznicy połączenia miast Krakowa i Podgórza zebrano, tworząc wystawę internetową, dostępną w polskiej i angielskiej wersji językowej, na stronie domowej Archiwum www.ank.gov.pl w zakładce „Wystawy i galerie”



14. Wystawa „Dwa miasta, dwa brzegi. W 100. rocznicę połączenia Podgórze i Krakowa (1915–2015)”, przygotowana przez Archiwum Narodowe w Krakowie, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa i Dom Historii Podgórze w Krakowie, prezentowana w Domu Historii Podgórze, sala „Podgórze w Galicji” (fot. Andrzej Janikowski)



15. Wystawa „Dwa miasta, dwa miasta, dwa brzegi. W 100. rocznicę połączenia Podgórze i Krakowa (1915–2015)”, przygotowana przez Archiwum Narodowe w Krakowie, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa i Dom Historii Podgórze w Krakowie, prezentowana w Domu Historii Podgórze, sala „Połączenie” (fot. Andrzej Janikowski)



16. Wernisaż wystawy „Rapsodycy na kliszach pamięci...” w dniu 23 października 2015 r. Dr hab. Wojciech Krawczuk, dyrektor Archiwum Narodowego w Krakowie wita gości przybyłych do siedziby Archiwum na otwarcie wystawy (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)



17. Olgiert Łukaszewicz – prezes ZASP – Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru, Filmu, Radia i Telewizji podczas otwarcia wystawy „Rapsodycy na kliszach pamięci...” (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)



18. Wernisaż wystawy „Rapsodycy na kliszach pamięci...” uświetnił występ studentów II roku Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)



19. Wystawa plenerowa „Rapsodycy na kliszach pamięci...” prezentowana na dziedzińcu Archiwum Narodowego w Krakowie w dniach 24 października do 16 listopada 2015 r. (fot. Małgorzata Mularczyńska-Janikowska)



20.-21. Widok ogólny pracowni konserwacji papieru i fotografii w Northeast Document Conservation Center w Andover, MA, USA (fot. Anna Seweryn)





22. Stanowisko do wykonywania szczegółowych prac konserwatorskich, zaopatrzone w mikroskop stereoskopowy, Northeast Document Conservation Center w Andover, MA, USA (fot. Anna Seweryn)



23. Fragment wnętrza pracowni konserwatorskiej w Weissman Preservation Center, Harvard, MA (fot. Anna Seweryn)



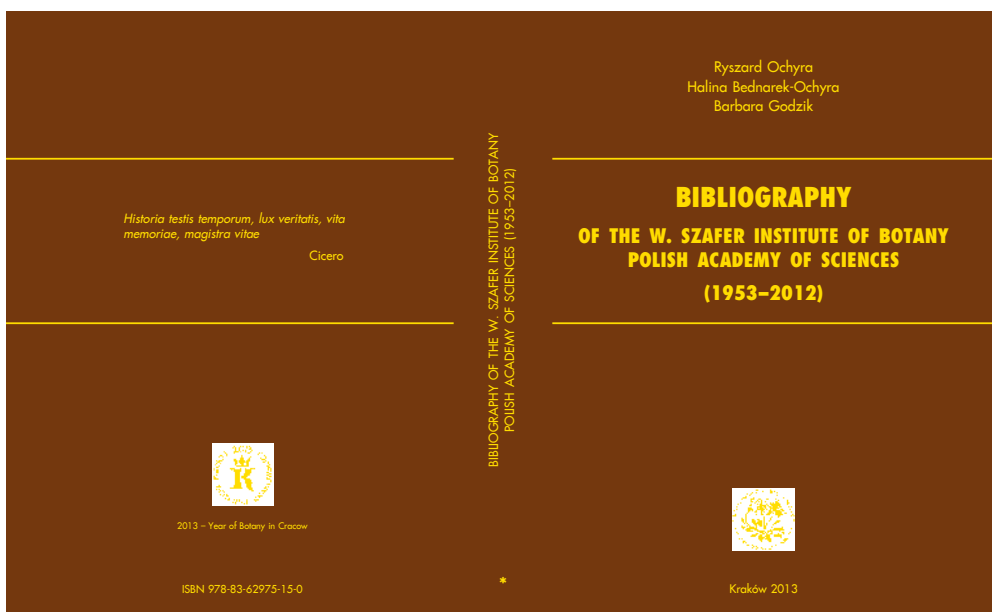
24. Fragment wnętrza pracowni konserwatorskiej w Fogg Art Museum, Harvard, MA (fot. Anna Seweryn)



25. Fragment wnętrza pracowni konserwatorskiej w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie (fot. Anna Seweryn)



26. Uczestnicy spotkania archiwistów zakładowych zorganizowanego w Instytucie Botaniki im. W. Szafera PAN w Krakowie, sala im. B. Pawłowskiego, ul. Lubicz 46 (fot. Łukasz Kołodziejczyk)



27.–28. Faksymile okładek wydawnictw Instytutu Botaniki im. W. Szafera PAN opublikowanych z okazji obchodów uroczystości 60-lecia powstania Instytutu



29. Kolekcje zielnikowe roślin naczyniowych KRAM
w zbiorach Instytutu Botaniki im. W. Szafera PAN (fot. Kaj Romejko-Hurko)

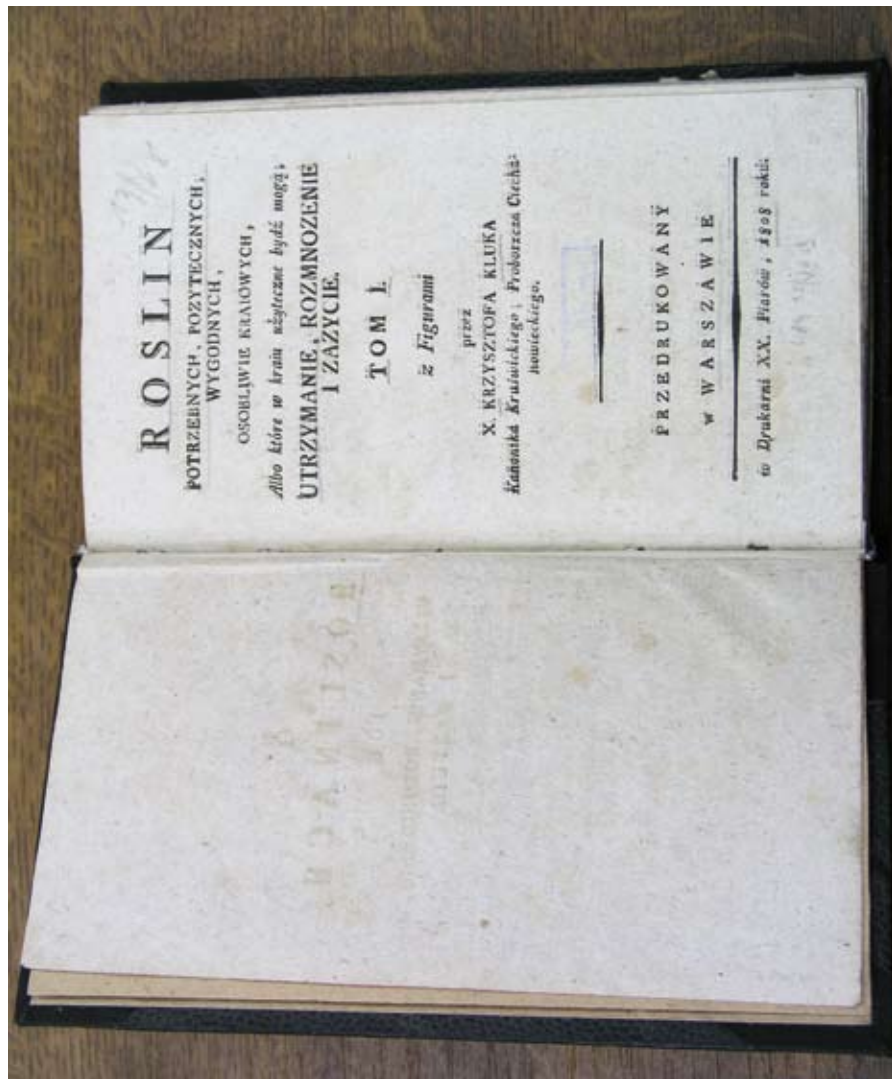


30.-31. Arkusz zielnikowy z zielnika Józefa Jundziłła znajdującego się w kolekcji zielnikowej KRAM Instytutu Botaniki im. W. Szafera PAN wraz z oryginalnymi pudełkami do przechowywania zbiorów (fot. Kaj Romejko-Hurko)





32. Wystawa „Rośliny, grzyby, obiekty paleobotaniczne w rysunkach pracowników Instytutu Botaniki PAN” prezentowana w Instytucie Botaniki im. W. Szafera PAN w Krakowie (fot. Łukasz Kołodziejczyk)



33. Jeden z cenniejszych starodruków w zbiorach Biblioteki Instytutu Botaniki PAN/UJ – przedruk z 1808 r. dzieła Krzysztofa Kluka (fot. Kaj Romejko-Hurko)



projekt Dawne pismo

strona internetowa
do nauki paleografii i neografii
www.dawnepismo.ank.gov.pl



ARCHIWUM
NARODOWE
W KRAKOWIE



fol. Anna Seweryn

„KRAKOWSKI ROCZNIK ARCHIWALNY”

Podejmując decyzję publikowania własnego rocznika pragniemy nawiązać do świetnych tradycji wydawniczych archiwów krakowskich, sięgających schyłku XIX w. Szczególnie środowisko naukowe skupione wokół Archiwum Akt Dawnych m. Krakowa, w okresie przed I wojną światową i w dwudziestoleciu międzywojennym, może poszczycić się imponującym dorobkiem w zakresie publikacji: pomocy archiwalnych, źródeł, monografii i artykułów opartych o bezcenny zasób przechowywany w budynku przy ul. Siennej 16. Tu powstało Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, wydające „Rocznik Krakowski” i „Bibliotekę Krakowską”. Składając hołd licznym wybitnym poprzednikom, pragniemy kontynuować ich zamiśl uczynienia z Archiwum poważnego ośrodka badań naukowych.

[Ze wstępu do pierwszego tomu rocznika, *Slawomir Radoni*]

Adres redakcji:

Archiwum Narodowe w Krakowie
30-960 Kraków, ul. Sienna 16
Tel. +48 12 422-40-94 wew. 13 lub 21
e-mail: redakcja@ank.gov.pl
www.kra.ank.gov.pl